

Uniwersytet Wrocławski  
Wydział Filologiczny  
Instytut Filologii Angielskiej

Joanna Woźniczak

Tłumaczenie ustne sądowe uwierzytelnione – próba skonstruowania modelu proceduralnego

Rozprawa doktorska  
napisana pod kierunkiem  
dr hab. Marka Kuźniaka, prof. UWr

Wrocław 2022



## Spis treści

Przedmowa .....	5
1. Wprowadzenie.....	10
1.1 Powody podjęcia badań w dziedzinie.....	10
1.2 Założenia i cele pracy .....	11
1.3 Struktura pracy .....	11
2. Tłumaczenie ustne sądowe uwierzytelnione – zagadnienia teoretyczne.....	14
2.1 Tłumaczenie ustne poświadczane w świetle regulacji dotyczących wykonywania zawodu tłumacza przysięgłego w Polsce – rys historyczny .....	14
2.2 Badania nad tłumaczeniem ustnym sądowym ze szczególnym uwzględnieniem kontekstu polskiego.....	16
2.3 Kwestie teoretyczne związane z tłumaczeniem ustnym sądowym uwierzytelnionym ..	32
2.3.1 Działania tłumacza sądowego w świetle modelu teorii wysiłków.....	32
2.3.2 Definicja tłumaczenia ustnego sądowego uwierzytelnionego.....	35
2.3.3 Techniki stosowane podczas tłumaczenia ustnego w sądzie.....	40
2.3.4 Charakterystyka tłumacza sądowego.....	46
2.3.5 Rola tłumacza sądowego .....	50
2.3.6 Kodeks etyczny tłumacza sądowego .....	54
2.3.7 Kwestia roli i etyki zawodowej z perspektywy tłumaczy .....	57
2.3.8 Prawo do pomocy tłumacza sądowego w Polsce.....	65
3. Tłumaczenie ustne sądowe uwierzytelnione – aspekty praktyczne.....	68
3.1 Specyfika tłumaczenia sądowego .....	68
3.2 Metodologia badawcza oraz przyjęte kryteria badawcze .....	69
3.3 Wyniki badań – zidentyfikowane problemy .....	72
3.3.1 Miejsce zajmowane przez tłumacza.....	72
3.3.2 Wierność tłumaczenia.....	75
3.3.3 Wyjaśnianie nieznanymi lub niezrozumiałymi pojęć przez tłumacza bez zgłaszania sędziemu.....	101
3.3.4 Opuszczanie/dodawanie elementów w tłumaczeniu.....	118
3.3.5 Sprawowanie kontroli językowej na sali rozpraw .....	147
3.3.6 Język i terminologia.....	153
3.3.7 Rejestr, ton i styl tłumaczonej wypowiedzi.....	166
3.3.8 Widoczność tłumacza .....	178
3.3.9 Niekonsekwencje w tłumaczeniu .....	190

3.3.10 Warunki pracy tłumaczy.....	200
3.3.11 Podsumowanie uzyskanych wyników .....	203
3.4 Wpływ poszczególnych elementów na jakość i poprawność tłumaczenia ustnego w sądzie.....	206
4. Zalecenia dla tłumaczy sądowych .....	209
5. Wnioski.....	216
6. Bibliografia.....	218
6.1 Źródła prymarne.....	218
6.2 Fora internetowe dotyczące tłumaczenia pisemnego i ustnego .....	226
6.3 Pozostałe źródła internetowe.....	227
6.4 Akty normatywne.....	228
6.5 Transkrypty fragmentów rozpraw przeprowadzonych z udziałem tłumacza przysięgłego języka angielskiego .....	230
6.6 Streszczenie w języku polskim .....	276
6.7 Streszczenie w języku angielskim .....	277

## Przedmowa

Z punktu widzenia przepisów prawa unijnego<sup>1</sup>, które obowiązują również w Polsce, obecność tłumacza ustnego w sądzie, który będzie tłumaczyć przebieg rozprawy, gdy obecna jest osoba niewładająca językiem polskim, jest obligatoryjna. Tłumacz z jednej strony działa na zlecenie organu wymiaru sprawiedliwości i jest niezbędny, by ten pierwszy mógł procedować, ale z drugiej dba o to, by obcokrajowiec rozumiał, co się dzieje na sali rozpraw i śledził przebieg rozprawy. Z takiej perspektywy tłumacz jest specjalistą, zna język, zna obcą kulturę, zna język źródłowy i docelowy, a także techniki tłumaczenia ustnego. Jednak praca tłumacza ustnego sądowego, a także samo tłumaczenie ustne, są bardzo specyficzne i dlatego kwestia właściwego zdefiniowania tłumaczenia ustnego uwierzytelnionego, a także wymogów stawianych tłumaczom wydaje się obecnie istotna. Tym bardziej, że stopniowo od momentu poluzowania się granic w Europie, większej mobilności ludzi, a także z powodu ogólnego rozwoju i ewoluowania sposobu życia ludzi na świecie, można zauważyć w Polsce coraz większą liczbę obcokrajowców, którzy, wybrawszy Polskę na kraj stałego bądź tymczasowego miejsca zamieszkania – podobnie jak obywatele polscy – popełniają przestępstwa, wchodzą w spory, lub stają się świadkami, lub pokrzywdzonymi w wyniku działań osób trzecich.

Nieuniknioną konsekwencją takich sytuacji jest postępowanie prowadzone przez organy ścigania, które czasami kończy się w sądzie. W takim postępowaniu, obcokrajowiec może być stroną lub uczestnikiem występującym w charakterze świadka, i musi brać udział w rozprawach, przesłuchaniach, lub innych oficjalnych czynnościach. Tylko co dokładnie dzieje się w przypadku, gdy taka osoba nie rozumie języka postępowania? Kwestia ta została zasadniczo uregulowana na poziomie prawa europejskiego już 3 września 1953 roku, kiedy ratyfikowano Europejską Konwencję Praw Człowieka, według której „każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do: (a) niezwłocznego otrzymania szczegółowej informacji w języku dla niego zrozumiałym o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżenia;”<sup>2</sup> oraz „(e) korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie.”<sup>3</sup> Skoro prawo do sprawiedliwego procesu i do tego, by zrozumieć stawiane zarzuty, a także rozumieć przebieg postępowania jest – zgodnie z powyższym – jednym z podstawowych praw każdego człowieka, wydawać by się mogło, że kwestie proceduralne związane z pracą tłumaczy ustnych w sądzie, czy wytyczne dla

---

<sup>1</sup> [https://www.echr.coe.int/documents/convention\\_pol.pdf](https://www.echr.coe.int/documents/convention_pol.pdf); data dostępu: 03.02.2019

<sup>2</sup> [https://www.echr.coe.int/Documents/Convention\\_POL.pdf](https://www.echr.coe.int/Documents/Convention_POL.pdf), data dostępu: 03.02.2019

<sup>3</sup> Tamże

tłumaczy zostały opracowane już dawno temu. Jednak w rzeczywistości, pomimo że prowadzone są badania w Polsce i za granicą na temat przekładu ustnego uwzględniające różne jego aspekty (m.in. obszar anglosaski: Berk-Seligson 1990, Hale 1996; 2004, Mikkelsen 2000; Polska: Gościński 2019; 2020, Kubacki 2012, Kuźniak 2013; 2020, Płużyczka 2015, Tryuk 2007; 2014, Walczyński 2019), problem tłumaczenia ustnego wykonywanego na potrzeby sądów jest złożony i sytuacja oraz sposób pracy tłumaczy ustnych sądowych wygląda inaczej w zależności od kraju, w jakim tłumacze praktykują. Nie ma również zgodności między badaczami z różnych obszarów co do roli tłumacza i preferowanego sposobu tłumaczenia. W Polsce zawód tłumacza przysięgłego cieszy się długą tradycją, i choć sam zawód został w pewnym stopniu uregulowany prawnie ustawą o zawodzie tłumacza przysięgłego z 25 listopada 2004 roku, nie jest to bynajmniej dokument wyczerpujący wszystkie kwestie i niejasności związane z zawodem.

Ponadto sami tłumacze, pracujący na podstawie dostępne im dość ogólne dokumenty, wykazują rozbieżności dotyczące sposobu wykonywania tłumaczeń ustnych w sądzie, które w pewnym sensie powinny charakteryzować się formalną jednolitością. Tak jest prawdopodobnie dlatego, że brak jest szczegółowych wytycznych zarówno dotyczących tego, jak ma wyglądać praca tłumacza i wykonywane przez niego tłumaczenie ustne w sądzie, jak i na płaszczyźnie współpracy pomiędzy tłumaczem a pracownikami organów ścigania. Ten brak zrozumienia pracy tłumacza przez pracowników wymiaru sprawiedliwości utrudnia – jak pokazują badania – pracę tłumacza. Dodatkowo również relacje na linii tłumacz – klient nie są do końca jasne, i w konsekwencji tłumacz i jego rola postrzegane są różnie i różne są oczekiwania względem niego.

W świetle powyższego, można zauważyć, że główny problem związany z tym typem przekładu dotyczy tego jak przekład ustny sądowy powinien wyglądać pod względem techniczno-warsztatowym, aby zapewnić dobrą jakość tłumaczenia i powtarzalność rozumianą jako postępowanie zgodnie z przyjętym modelem procedur, do których tłumacze mogliby się odnosić i które pomagałyby im w wykonywaniu tłumaczenia oraz radzeniu sobie z różnymi problemami translatorycznymi i innymi napotykanymi na sali sądowej podczas tłumaczenia. Jak wspomniano, badacze z różnych obszarów kulturowych mają dość odmienne zdanie na temat tego, jak przekład ustny wykonywany na potrzeby organów ścigania w przypadku, gdy w postępowanie zaangażowany jest obcokrajowiec, miałby wyglądać. Różnie postrzegana jest rola tłumacza sądowego, jego zadania wydają się być określone nazbyt ogólnie i niejednoznacznie – co pozostawia tłumaczowi duże pole do własnej interpretacji dotyczącej wykonywania takiego tłumaczenia. W Polsce – ponieważ niniejsza praca odnosi się do

kontekstu polskiego – istnieją pewne uregulowania będące wynikiem wieloletniej współpracy pomiędzy organizacją zrzeszającą tłumaczy przysięgłych, PT TEPIS, a pracownikami Ministerstwa Sprawiedliwości, które nakreślają pewien obraz tłumaczenia sądowego, jednak wydaje się, że dla tłumacza – praktyka stojącego w obliczu wielu dylematów translatorskich na sali rozpraw (Kiedy zacząć tłumaczyć? Jak tłumaczyć? Co jeśli nie wiem, jak coś przetłumaczyć? Co jeśli moje tłumaczenie jest kwestionowane? Jak zwracać się do sędziego? – z przeprowadzonych badań wynika, że te i wiele innych kwestii nie jest oczywistych), może on być niewystarczający.

Ustawa o zawodzie tłumacza przysięgłego oraz wszystkie rozporządzenia wykonawcze<sup>4</sup> do tej ustawy skupiają się na formalno-prawnych aspektach wykonywania zawodu (m.in. kwestiach związanych z przystąpieniem do egzaminu, wynagrodzeniem, odpowiedzialnością zawodową) pozostawiając kwestie warsztatowo-techniczne związane z wykonywaniem samego tłumaczenia ustnego w sądzie do wypracowania przez tłumacza. Istotnym, choć nie obowiązującym prawnie dokumentem, który jest bardzo pomocny jest (niedawno – 01.10.2018 – zmieniony i uzupełniony) Kodeks Zawodowy Tłumacza Przysięgłego (dalej KZTP)<sup>5</sup>. Został on opracowany przez Komitet Redakcyjny obejmujący Zespół Redaktorów, w którego skład wchodził członek PT TEPIS, z udziałem konsultantów oraz członków Międzyinstytucjonalnego Komitetu Konsultacyjnego (m. in. przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości, Komisji Odpowiedzialności Zawodowej Tłumaczy Przysięgłych, Państwowej Komisji Egzaminacyjnej). Choć Kodeks ma charakter preskryptywny

---

<sup>4</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie Państwowej Komisji Egzaminacyjnej do przeprowadzania egzaminu na tłumacza przysięgłego (Dz.U. 2005 nr 15 poz. 127)  
Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie wysokości opłaty egzaminacyjnej ponoszonej przez kandydata na tłumacza przysięgłego (Dz.U. 2005 nr 15 poz. 128)  
Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie szczegółowego sposobu przeprowadzenia egzaminu na tłumacza przysięgłego (Dz. U. 2005 nr 15 poz. 129)  
Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie wzoru świadectwa potwierdzającego uprawnienia do wykonywania zawodu tłumacza przysięgłego oraz sposobu prowadzenia listy tłumaczy przysięgłych (Dz.U. 2005 nr 15 poz. 130)  
Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie wynagrodzenia za czynności tłumacza przysięgłego (Dz.U. 2005 nr 15 poz. 131)  
Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie Komisji Odpowiedzialności Zawodowej (Dz.U. 2005 nr 15 poz. 132)  
Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 lutego 2007 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wynagrodzenia za czynności tłumacza przysięgłego (Dz.U. 2007 nr 41 poz. 265)  
Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 2009 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wynagrodzenia za czynności tłumacza przysięgłego (Dz.U. 2009 nr 221 poz. 1746)  
Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 października 2018 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie szczegółowego sposobu przeprowadzenia egzaminu na tłumacza przysięgłego (Dz.U. 2018 poz. 2138)  
Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 października 2019 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wynagrodzenia za czynności tłumacza przysięgłego (Dz.U. 2019 poz. 1975)

<sup>5</sup> <https://tepis.org.pl/wp-content/uploads/Kodeks-zawodowy-t%C5%82umacza-przysięg%C4%99g%C5%82ego-2018.pdf>, data dostępu: 30.11.2019

i aplikatywny i zawiera informacje o prawach i obowiązkach tłumacza przysięgłego oraz wskazówki techniczne, to jednak wydaje się, że nie jest on holistycznym zbiorem zaleceń proceduralnych dla tłumaczy wykonujących tłumaczenia ustne w sądzie. Ponadto należy pamiętać, że jest on tworem jednej organizacji i nie ma charakteru normatywnego. Skąd powinien więc tłumacz przysięgły czerpać wiedzę na temat tego, jak właściwie wykonywać tłumaczenie ustne w sądzie i nie uchybiać uprawnieniom obcokrajowca przysługującym mu zgodnie z prawodawstwem unijnym? Co determinuje właściwość bądź odpowiedniość przekładu sądowego? Czy samodzielne wypraktykowanie własnych metod tłumaczeniowych w oparciu o wyżej wspomniane dokumenty jest wystarczające i czy zapewni ono jednorodną jakość tłumaczenia ustnego wykonywanego przez tłumaczy przysięgłych w sądach? Wydaje się, że nie – zwłaszcza w świetle specyfiki tłumaczenia ustnego wykonywanego na sali rozpraw, którą autorka postara się zdefiniować w treści pracy.

Głównym celem niniejszej pracy jest zweryfikowanie tezy, że tłumacze przysięgli wykonują tłumaczenia ustne w sądzie w różny sposób z powodu braku jednolitych wytycznych dotyczących przekładu ustnego sądowego. Celem dodatkowym jest opisanie specyficznego charakteru tłumaczenia sądowego oraz klasyfikacji technik tłumaczenia ustnego, które można zastosować w sądzie, a w rezultacie stworzenie modelu zaleceń dla tłumaczy wykonujących tłumaczenia ustne w sądzie. Ponadto celem rozdziału 4 zawierającego część analityczną jest przeanalizowanie materiałów zebranych w sądach – transkrypcji z nagranych rozpraw, które odbyły się z udziałem tłumacza – pod kątem językowym ze szczególnym uwzględnieniem różnic w wykonywanych tłumaczeniach, stosowanych technik tłumaczeniowych, dobrych i złych rozwiązań, problemów tłumacza, oceny trafności stosowanych ekwiwalentów, sprawowania kontroli nad tłumaczeniem oraz umiejętności stosowania przez tłumaczy istniejących formalno-prawnych zasad wykonywania tłumaczeń ustnych uwierzytelnionych.

Jak wspomniano powyżej, przedmiotem badań prowadzonych do celów niniejszej rozprawy są nagrania z rozpraw (z których wykonano transkrypcje), które autorka odsłuchiwała w czytelnich akt wrocławskich sądów. Warunkiem koniecznym było to, że w rozprawach obecny był tłumacz przysięgły języka angielskiego, który przekładał przebieg rozprawy dla osoby niewładającej językiem polskim, a także tłumaczył wypowiedzi tej osoby dla sądu. Zebrany materiał badawczy w postaci transkrypcji z odsłuchanych rozpraw został przeanalizowany pod kątem jakościowym. Przeprowadzona analiza językowa miała na celu zbadanie, czy tłumacze tłumaczyli w sposób wierny<sup>6</sup>, jakiego rodzaju popełniali błędy, i czy

---

<sup>6</sup> Kwestia wierności tłumaczenia zostanie opisana w zasadniczej części pracy.



miały one wpływ na przekazywane znaczenie oraz na toczące się postępowanie. W ramach analizy badane były również kwestie pozajęzykowe, które mogły mieć wpływ na jakość tłumaczenia oraz na przebieg interakcji pomiędzy obcokrajowcem a sędzią/pozostałymi uczestnikami rozprawy (takie jak pokonywanie przez tłumacza sytuacji trudnych, np. nierobienie przerw przez obcokrajowca, kwestionowanie tłumaczenia przez pozostałych uczestników, (zbyt) dynamiczna wymiana zdań i nienadążanie przez tłumacza za tokiem wypowiedzi, nadmierny poziom trudności, itd.).

Niniejsza praca składa się z pięciu zasadniczych części: przedmowy; rozdziału pierwszego będącego wprowadzeniem, które zawiera informacje na temat motywacji dotyczącej podjęcia badań w dziedzinie, założeń oraz struktury rozprawy; rozdziału drugiego obejmującego część teoretyczną, na podstawie której dokonano analizy materiału badawczego, która opisana została w rozdziale trzecim. Rozdział czwarty zawiera opracowane przez autorkę zalecenia dla tłumaczy sądowych, natomiast piąty wnioski wyciągnięte na podstawie uzyskanych wyników badań. Bibliografia zamieszczona na końcu rozprawy – poza pozycjami bibliograficznymi oraz źródłami internetowymi – zawiera również transkrypcje z odsłuchanych rozpraw.

## 1. Wprowadzenie

### 1.1 Powody podjęcia badań w dziedzinie

Autorka podjęła badania nad przekładem ustnym uwierzytelnionym z kilku powodów. Po pierwsze tłumaczenia ustne wykonywane w sądzie – w porównaniu do innych typów przekładu – zostały w niewielkim stopniu przebadane. Wiąże się to głównie z brakiem lub utrudnionym dostępem do materiału badawczego. Do niedawna prowadzenie badań w sądzie było w zasadzie niemożliwe, ponieważ tłumaczenia ustne – nie mając fizycznej formy – nie były w żaden sposób rejestrowane. Dopiero w roku 2011 zaczęto stopniowo wprowadzać w polskich sądach oprogramowanie Recourt Player<sup>7</sup>, które umożliwia nagrywanie i odsłuchiwanie rozpraw. Pomimo tego, pozyskiwanie materiału badawczego – nawet obecnie – jest z różnych względów utrudnione (tj. istnieje konieczność uzyskania każdorazowej zgody prezesa sądu na prowadzenie badań; poza tym, możliwe jest jedynie sporządzanie transkrypcji odręcznie, ze słuchu, itd.).

Drugim powodem, który skłonił autorkę do podjęcia przedmiotowych badań jest to, że tłumaczenia ustne wykonywane przez tłumaczy przysięgłych w sądach nie są, zdaniem autorki, w wystarczającym stopniu uregulowane prawnie (tj. procedura, czy też zasady wykonywania tego typu przekładu nie są dostatecznie opisane – choćby w ustawie o zawodzie tłumacza przysięgłego, ani w żadnym innym dokumencie prawnie obowiązującym). Skutkuje to głównie tym, że tłumacze przysięgli wykonują takie tłumaczenia „po swojemu”, każdy inaczej. Skoro na mocy prawa unijnego, cudzoziemiec ma prawo do tłumacza i tłumaczenia w postępowaniu sądowym, można by twierdzić, że ma również prawo do otrzymania pewnej jednolitej jakości takiego przekładu, a jak zapewnić taką stałą jakość skoro nie ma konsensusu co do tego, jak powinien taki przekład wyglądać? Prowadzone badania wskazują na pewne rozbieżności w sposobie wykonywania tłumaczeń ustnych przez tłumaczy w sądzie.

Wreszcie po trzecie, co również pośrednio jest związane z powyższym, w różnych regionach świata (głównie Europa vs kraje anglosaskie) istnieją różne praktyki dotyczące wykonywania przekładu ustnego w sądzie. Ponadto badacze z tych obszarów mają rozbieżne poglądy na temat tego, jak powinno wyglądać takie tłumaczenie, i na czym dokładnie polega rola tłumacza sądowego.

---

<sup>7</sup> <http://www.lex.pl/czytaj/-/artykul/comarch-dostarczy-i-wdrozy-system-cyfrowej-rejestracji-rozpraw>; data dostępu: 15.05.2016

Mając powyższe względy na uwadze, autorka uznała, że zasadne jest przeprowadzenie badań nad przekładem ustnym wykonywanym w sądzie, ponieważ wszelkie ewentualne konkluzje mogą prowadzić do ujednoczenia, a co za tym idzie, podniesienia jakości tego typu przekładu.

## 1.2 Założenia i cele pracy

Głównym założeniem niniejszej rozprawy – które autorka zamierza zbadać w toku przeprowadzonych analiz – jest to, że tłumacze przysięgli tłumaczący ustnie w sądzie, nie wykonują tłumaczenia w sposób jednolity co może mieć wpływ na jakość takiej usługi tłumaczeniowej. Ponadto fakt istnienia rozbieżności w sposobie wykonywania przez tłumaczy tłumaczeń ustnych w sądzie może być spowodowany pośrednio tym, że przekład ustny uwierzytelniony nie jest w wystarczającym stopniu opisany i uregulowany, a bezpośrednio tym, że nie istnieją szczegółowe wytyczne dotyczące sposobu wykonywania tego rodzaju przekładu (por. KZTP).

W związku z powyższym, autorka postawiła sobie następujące cele: po pierwsze, przeanalizowanie nagrań z rozpraw sądowych, na których obecny był tłumacz przysięgły języka angielskiego i wykonywał tłumaczenia ustne dla cudzoziemca i sądu – ze szczególnym uwzględnieniem sposobu tłumaczenia przez tłumacza (zastosowanych technik, sposobu radzenia sobie z trudnym słownictwem, popełnianych błędów, warunków wykonywania tłumaczenia, oraz wszelkich innych czynników, opisanych w niniejszej rozprawie, które miały wpływ na to, jak wyglądał wykonany przez tłumacza przekład), a także wszelkich innych elementów, które mogły ułatwiać bądź utrudniać mu pracę. Analiza ta ma charakter poznawczy i umożliwi autorce wyciągnięcie ogólnych wniosków, na podstawie których autorka będzie mogła zrealizować swój drugi cel, a mianowicie opracowanie zaleceń dla tłumaczy poprzez stworzenie modelu proceduralnego dla tłumaczenia ustnego w sądzie. W zamierzeniu autorki ma on mieć wymiar implementacyjny i stanowić pomoc dla tłumaczy tłumaczących ustnie w sądzie.

## 1.3 Struktura pracy

Niniejsza rozprawa doktorska składa się z następujących części: otwiera ją przedmowa, która stanowi krótkie zarysowanie tematyki poruszanej w rozprawie. Rozdział pierwszy zawiera wprowadzenie w problematykę pracy – w podrozdziale 1.1 autorka podaje powody

konieczności podjęcia badań w dziedzinie, w podrozdziale 1.2 definiuje założenia badawcze i cele rozprawy, natomiast w podrozdziale 1.3 przedstawia strukturę niniejszej pracy. Zasadnicza część rozprawy podzielona jest natomiast na dwie główne części: część teoretyczną (rozdział drugi) oraz część badawczą (rozdział trzeci).

Rozdział drugi obejmuje kwestie teoretyczne związane z wykonywaniem tłumaczenia ustnego w sądzie – podrozdział 2.1 przedstawia rys historyczny tego typu przekładu ze szczególnym uwzględnieniem regulacji prawnych dotyczących wykonywania zawodu; podrozdział 2.2 stanowi przegląd istotnych badań prowadzonych nad przekładem ustnym w sądzie głównie przez badaczy w Polsce; z kolei podrozdział 2.3 stanowi omówienie kwestii teoretycznych związanych z tłumaczeniem ustnym uwierzytelnionym istotnych z punktu widzenia autorki – w tej części omówiony jest model teorii wysiłków Gile’a (2.3.1), podana jest definicja tego typu przekładu ustnego (2.3.2); wymienione oraz omówione są techniki stosowane podczas tłumaczenia w sądzie (2.3.3); opisana została charakterystyka tłumacza przysięgłego (z wykorzystaniem ankiet przeprowadzonych wśród tłumaczy, a także respondentów nie będących tłumaczami) (2.3.4); zdefiniowana została również rola tłumacza sądowego (2.3.5); omówiony został kodeks etyczny, jakim powinien kierować się tłumacz tłumaczący w sądzie (2.3.6); a także omówiono kwestię przysługującego cudzoziemcowi prawa do pomocy tłumacza w sądzie w Polsce (2.3.7).

Jak podano powyżej, rozdział trzeci poświęcony jest aspektom praktycznym związanym z wykonywaniem tłumaczenia ustnego w sądzie, które zostały opisane w oparciu o przeprowadzone badania empiryczne. W podrozdziale 3.1 autorka opisuje specyfikę rejestru języka i słownictwa sądowego, natomiast w podrozdziale 3.2 przedstawia zastosowaną metodologię badawczą, a także kryteria przyjęte w ramach prowadzonych badań. Rozdział 3.3 przedstawia wyniki przeprowadzonych przez autorkę badań ujęte w podziale na poszczególne zidentyfikowane problemy: miejsce zajmowane przez tłumacza (3.3.1); wierność tłumaczenia (3.3.2); wyjaśnianie nieznanych lub niezrozumiałych pojęć przez tłumacza bez zgłaszania sędziemu (3.3.3); opuszczanie/dodawanie elementów w tłumaczeniu (3.3.4); sprawowanie kontroli językowej na sali rozpraw (3.3.5); język i terminologia (3.3.6); rejestr, ton i styl tłumaczonej wypowiedzi (3.3.7); widoczność tłumacza (3.3.8); niekonsekwencje w tłumaczeniu (3.3.9). Natomiast, sekcja 3.3.10 rozdziału trzeciego stanowi krótkie omówienie warunków pracy tłumaczy sądowych w świetle wyników badań, a część 3.3.11 zawiera podsumowanie uzyskanych wyników. W rezultacie rozdział czwarty zawiera stworzone przez autorkę zalecenia dla tłumaczy sądowych, natomiast piąty wnioski końcowe. Na końcu pracy

znajduje się bibliografia zawierająca – poza pozycjami bibliograficznymi – transkrypcje fragmentów rozpraw, które odbyły się z udziałem tłumacza.

## 2. Tłumaczenie ustne sądowe uwierzytelnione – zagadnienia teoretyczne

### 2.1 Tłumaczenie ustne poświadczony w świetle regulacji dotyczących wykonywania zawodu tłumacza przysięgłego w Polsce – rys historyczny

Historia tłumaczenia ustnego w sądzie jest – szczególnie w Polsce – związana z rozwojem zawodu tłumacza przysięgłego. Już w okresie rozbiorowym istniał zawód tłumacza przysięgłego i był on regulowany przez „odpowiednie przepisy mocarstw zaborczych, dotyczące organizacji wymiaru sprawiedliwości i postępowania przed organami sądowymi”<sup>8</sup>. Pozostały one nadal w mocy po roku 1918 w różnych regionach II Rzeczypospolitej, dopóki nie zostały uchwalone nowe, polskie przepisy regulujące zawód tłumacza.<sup>9</sup> Były to: ustawa „z dnia 16 lipca 1920 r. zmieniając[a] ustawę o postępowaniu karnem dla b. zaboru austriackiego (...) oraz rozporządzeni[e] Ministra Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Skarbu z dnia 7 sierpnia 1920 r. w przedmiocie wynagrodzenia świadków, znawców i tłumaczy w postępowaniu karnem (...)” (Kubacki 2012: 19). Pierwszym z aktów prawnych, który bezpośrednio regulował zawód tłumacza przysięgłego było Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 grudnia 1928 r. o tłumaczach przysięgłych, które określało m. in. kto może zostać tłumaczem przysięgłym, w jaki sposób tłumacz zostaje ustanowiony, komu podlegali tłumacze przysięgli w związku z wykonywaniem swoich obowiązków; i jedynie wzmiankowało o możliwości wezwania w charakterze tłumacza do sądu. Nie precyzowało jednak w żaden sposób tłumaczenia ustnego wykonywanego w sądzie.<sup>10</sup> Zostało ono uchylone kolejnym Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 grudnia 1953 r. w sprawie tłumaczy przysięgłych. Zasadniczo, rozporządzenie zmieniające regulowało wspomniane kwestie w sposób nieznacznie bardziej szczegółowy i określało procedurę składania przyrzeczenia przez tłumacza, gdy zostanie on wezwany do sądu (odpowiednio w sprawach cywilnych i karnych). Jednak również i to rozporządzenie w żaden sposób nie regulowało sposobu wykonywania tłumaczeń ustnych pomimo tego, że zawierało pewne zalecenia dotyczące tłumaczeń poświadczonych pisemnych. Dodatkowo repertorium czynności tłumacza załączone jako załącznik do tego (oraz to załączone do poprzedniego rozporządzenia) nie

---

<sup>8</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/T%C5%82umacz\\_przysi%C4%99g%C5%82y](https://pl.wikipedia.org/wiki/T%C5%82umacz_przysi%C4%99g%C5%82y); data dostępu: 03.02.2022

<sup>9</sup> Tamże; data dostępu: 03.02.2022

<sup>10</sup> <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19281040943/O/D19280943.pdf>; data dostępu: 03.02.2022

przewidywało rubryk na czynności tłumacza polegające na wykonywaniu tłumaczeń ustnych.<sup>11</sup> Powyższe rozporządzenie zostało uchylone, gdy weszło w życie Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 sierpnia 1968 r. w sprawie tłumaczy przysięgłych. To nowe rozporządzenie w jeszcze większym stopniu uściślało atrybuty osób, które mogą wykonywać zawód tłumacza przysięgłego, a także wskazywało, że kandydat na tłumacza przysięgłego ma obowiązek udokumentować znajomość języka obcego (poprzez posiadanie dyplomu wyższych studiów filologicznych lub innych dyplomów, ale w takim wypadku powinien on złożyć „z wynikiem pomyślnym egzamin z umiejętności tłumaczenia tekstów z języka obcego na język polski i z języka polskiego na język obcy, ze szczególnym uwzględnieniem tekstów z dziedziny prawa”)<sup>12</sup>. Rzeczone rozporządzenie po raz pierwszy eksplicytnie wskazuje m.in., że tłumacz przysięgły uprawniony jest do „dokonywania tłumaczeń ustnych”.<sup>13</sup> Rozporządzenie z 1968 roku przestało obowiązywać 23.06.1987, kiedy weszło w życie Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 czerwca 1987 r. w sprawie biegłych sądowych i tłumaczy przysięgłych. Wskutek tego, że wspólnie traktowało o biegłych sądowych i tłumaczach przysięgłych (Pomimo że te dwie funkcje zostały opisane w nim oddzielnie) do dzisiaj tłumacz może usłyszeć w sądzie zwrot: "pani biegła/pan biegły". Rozporządzenie nie wniosło niczego nowego w odniesieniu do wykonywania tłumaczeń ustnych poświadczonych i w tym zakresie jego treść była zasadniczo niezmienną.<sup>14</sup> Jak zauważa Kubacki:

Rozporządzenie to nadawało tłumaczowi status pomocnika procesowego sądu, przy którym go zatwierdzono, na potrzeby obszaru podlegającego jurysdykcji tegoż sądu. Rola tłumacza była zatem bardzo podobna do tej pełnionej przez biegłego sądowego. Sprowadzała się ona do udzielania pomocy sądom, prokuraturze i policji podczas przesłuchania podejrzanych, obwinionych lub oskarżonych oraz świadków (...). (...) Jednakże przypisanie tłumaczowi przysięgi roli pomocnika procesowego jako jego podstawowej funkcji zaczęło coraz wyraźniej nie przystawać do gwałtownie zmieniającej się od roku 1989 rzeczywistości. Zachodzące wtedy przemiany uzmysłowiły ustawodawcy, że zadań tłumacza przysięgłego nie da się ograniczyć przede wszystkim do spraw sądowych. Okazał się on niezbędny także poza sądem (...). (2012: 24-25).

---

<sup>11</sup> <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19530510256/O/D19530256.pdf>; data dostępu: 03.02.2022

<sup>12</sup> <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19680350244/O/D19680244.pdf>; data dostępu: 03.02.2022

<sup>13</sup> Tamże; data dostępu: 03.02.2022

<sup>14</sup> <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19870180112/O/D19870112.pdf>; data dostępu: 03.02.2022

Pod koniec 2004 roku ogłoszono nową ustawę o zawodzie tłumacza przysięgłego z 25 listopada 2004 roku, która obowiązuje do dziś. Ustawa nakłada na wszystkich kandydatów obowiązek zdania egzaminu w celu uzyskania uprawnień tłumacza przysięgłego, co przyczyniło się do „podniesienia kwalifikacji tłumaczy, a tym samym rangi zawodu” (Kubacki 2012: 24). Egzamin składa się z dwóch części: pisemnej oraz ustnej. Pomimo że najnowsza ustawa nie precyzuje zasad „dokonywania tłumaczenia ustnego”, to jednak wprowadza pojęcie uczciwości i etyki zawodowej tłumacza, oraz określa, że tłumacz przysięgły ma obowiązek realizować swoje obowiązki z należytą starannością, bezstronnością, zgodnie z przepisami prawa, zachowując w poufności wszelkie uzyskane informacje, a także doskonalić kwalifikacje zawodowe.<sup>15</sup> Dodatkowo akt ten wskazuje, że repertorium zawiera (w odniesieniu do tłumaczeń ustnych) „opis tłumaczenia ustnego wskazujący datę, miejsce, zakres i czas trwania tłumaczenia”.<sup>16</sup>

Pomimo że przez wiele lat tłumaczenie sądowe było postrzegane jako gorsza odmiana przekładu ustnego (Biernacka 2014: 28.), Kubacki w swoich rozważaniach konstatuje, że „od chwili zmiany ustroju w naszym kraju, niezwykle wzrosło znaczenie (...) zawodu [tłumacza przysięgłego] (...)”. (2012: 37).

## 2.2 Badania nad tłumaczeniem ustnym sądowym ze szczególnym uwzględnieniem kontekstu polskiego

Przez wiele lat zagadnienie tłumaczeń ustnych uwierzytelnionych pozostawało poza obszarem zainteresowań badaczy akademickich. Wraz ze zmianą przepisów regulujących zawód tłumacza przysięgłego w Polsce w 2004 roku zmienił się nieco status tłumacza przysięgłego. Jak wspomniano do 25 listopada 2004 roku (czyli do momentu wejścia w życie ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego) zawód ten był w Polsce regulowany rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 czerwca 1987 roku w sprawie biegłych sądowych i tłumaczy przysięgłych<sup>17</sup> – tj. tłumacze utożsamiani byli z biegłymi i uważani za specjalistów w swojej dziedzinie. Przyczyniał się do tego również fakt, że aby zostać tłumaczem przysięgłym, tłumacz był ustanawiany przez prezesa sądu i otrzymywał oficjalną pieczęć. Do roku 2004 nie było jednak żadnej formy weryfikacji kompetencji tłumaczy przysięgłych i często panował pogląd,

---

<sup>15</sup> <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20170001505/U/D20171505Lj.pdf>; data dostępu: 03.02.2022

<sup>16</sup> Tamże; data dostępu: 03.02.2022

<sup>17</sup> <http://www.tlumaczeniaprawnicze.com.pl/2012/09/24/czy-tlumacz-przysiegly-to-biegly-sadowy-w-ministerstwie-sprawiedliwosci/>



że tłumaczenia poświadczane nie są dobrej jakości, a kompetencje tłumaczy są różne. Zmieniło się to wraz z wejściem w życie ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego, która w bardzo dużym stopniu przyczyniła się do uregulowania zawodu tłumacza. Ustawa określiła prawa i obowiązki tłumaczy przysięgłych, warunki oraz tryb nabywania prawa wykonywania zawodu tłumacza przysięgłego, zasady wykonywania zawodu tłumacza przysięgłego, ale przede wszystkim wprowadziła obowiązkowy egzamin na tłumacza przysięgłego, który kandydat musiał zdać, aby otrzymać prawo do wykonywania zawodu. Ustawa wprowadziła nowy zawód regulowany i tym samym zmieniła status prawny tłumaczy. Był to pierwszy krok w kierunku rzeczywistej kontroli lub poprawy jakości tłumaczeń uwierzytelnionych.

W Polsce obowiązują dodatkowo rozporządzenia wykonawcze do rzeczonyj ustawy – są to podstawowe akty prawne regulujące zawód tłumacza przysięgłego. Poza tym należy zauważyć, że wykonywanie tego zawodu w pewien sposób podlega zasadom zawartym w KZTP. Chociaż KZTP nie jest wiążącym aktem prawnym, jest to pewien zbiór zaleceń i dobrych praktyk dla tłumaczy przysięgłych. Podczas gdy ustawa określa wymogi formalne związane z uzyskaniem prawa do wykonywania zawodu oraz z wykonywaniem zawodu tłumacza przysięgłego, KZTP porusza kwestie takie, jak odpowiedzialność tłumacza przysięgłego, etyka zawodowa, a także zawiera praktyczne wskazówki dotyczące tego, jak wykonywać tłumaczenia uwierzytelnione pisemne i ustne. Zarówno ustawa jak i KZTP są obecnie cennymi źródłami informacji dla tłumaczy przysięgłych, jednak wciąż wydaje się, że wytyczne dotyczące przekładu ustnego w sądzie, które są dostępne są za mało szczegółowe. Oprócz wymienionych aktów prawnych i zaleceń, z czasem problematyka związana z przekładem ustnym w sądzie doczekała się również wielu opracowań naukowych. Szczególnie istotne wydają się być te, które dotyczą kontekstu polskiego i sytuacji tłumaczy przysięgłych w Polsce.

Badania nad przekładem ustnym w sądzie i szeroko rozumianym przekładem prawniczym (a takiego właśnie rodzaju tłumaczeniem są tłumaczenia uwierzytelnione) wpisują się w nurt tzw. juryslingwistyki, czyli lingwistyki prawa, która jako dziedzina (a właściwie połączenie dziedzin językoznawstwa stosowanego i prawa) pojawiła się na początku lat 90-tych XX wieku. Bardzo duży wkład w rozwój juryslingwistyki miał Jerzy Pieńkos, który zwrócił uwagę na wzajemne relacje pomiędzy prawem a językiem, i który prowadził w tym zakresie długoletnie badania. W swojej książce pt. „Podstawy juryslingwistyki. Język w prawie – Prawo w języku” Pieńkos pisze, że „od czasów Monteskiusza, Humboldta i Saussure’a, relacje między prawem i językami przyciągały baczną uwagę zarówno prawników, jak i współczesnych językoznawców” (1999: 11). Pieńkos zwraca uwagę na ważne rozgraniczenie

pomiędzy językiem prawnym („językiem ustawodawcy”) a prawniczym („językiem doktryny prawniczej”):

W literaturze naukowej poświęconej problematyce badań nad językami prawa (...) rozróżnia się tradycyjnie problematykę badań nad językiem prawnym, tj. językiem, którym posługują się prawnicy, gdy mówią o prawie, formułują swe opinie dotyczące ważności norm prawnych, ich klasyfikacji. Słowem, język prawny to język ustaw, dekretów, rozporządzeń, aktów normatywnych, a język prawniczy to język doktryny prawniczej. Rozróżnienie tych dwóch języków ma nie tylko charakter teoretyczny, ale nade wszystko praktyczny, doprowadziło ono bowiem w pewnej mierze do uporządkowania problematyki badawczej w naukach prawnych (...) (1999: 14).

I dalej pisze, że:

Język prawniczy jest nadbudową języka prawnego. To, co wyróżnia język prawny od ogólnonarodowego języka etnicznego, powszechnego, dotyczy przede wszystkim słownictwa, terminologii, niekiedy pewnych osobliwości pragmatycznych i stylistycznych. Na przykład, specyficzne używanie trybu oznajmującego w kodeksach, posługiwanie się stroną bierną w językach francuskim i angielskim (Pieńkos, 1999: 15).

Jak wspomniano powyżej, Pieńkos badał wzajemne relacje między językiem a prawem, i można powiedzieć, że wyodrębnił z językoznawstwa stosowanego juryslingwistykę, czyli „lingwistykę prawa” będącą połączeniem prawa i językoznawstwa. Według Pieńkosa:

Juryslingwistyka stawia sobie za główny cel badanie języka prawa w jego różnych aspektach i przejawach, aby wydobyć środki i określić techniki służące poprawie jego jakości, np. dla celów przekładu, redagowania tekstów, terminologii, leksykografii słownikowej. Oznacza to, że juryslingwistyka interesuje się przede wszystkim zagadnieniami semantycznymi, składniowymi i stylistycznymi tekstu prawnego i prawniczego, nie wyłączając – rzecz oczywista – zagadnień terminologicznych. (...) Dotychczasowe językoznawstwo nie poświęcało wiele miejsca badaniom problematyki języków specjalistycznych, poszczególnych terminologii, a już z pewnością języków prawnego i prawniczego (1999: 18-19).

Juryslingwistyka lub lingwistyka prawa postrzegana jest przez Pieńkosa jako odrębna dyscyplina – a przekład tekstów prawnych i prawniczych jako odrębna kompetencja tłumaczeniowa (1999: 123). Podczas tłumaczenia tego rodzaju tekstów autor ten zaleca – zakładając, że przekład jest możliwy – ekwiwalencję funkcjonalną (1999: 120), czyli „stworzeni[e] w języku docelowym najbardziej naturalnego ekwiwalentu dla komunikatu

zawartego w języku źródłowym pod względem znaczenia, a następnie – stylu” (Mounin cyt. w: Pieńkos, 1999: 124), oraz twierdzi, że tłumaczyć należy przede wszystkim treść komunikatu, a nie dążyć do znalezienia ekwiwalentów terminologicznych: „(...) język ma priorytet nad słownictwem i terminologią, komunikat nad wyrazami, treść nad zawartością (...)” (1999: 122). W rozumieniu Pieńkosa,

zasada ekwiwalencji funkcjonalnej oznacza, że tłumaczy się używając wyrazu, który nie odpowiada ściśle temu samemu pojęciu prawnemu, lecz pojęciu analogicznemu. (...) [W] wypadku stosowania ekwiwalencji funkcjonalnej (...) precyzję [prawniczą] określi kontekst. Ekwiwalencja funkcjonalna nie dopuszcza i nie powinna dopuszczać dwuznaczności. Zadanie tłumacza będzie polegało na zastosowaniu takiego zabiegu, który pozwoli uzyskać precyzję prawniczą w kontekście przetłumaczonego tekstu (...), [na przykład poprzez odnalezienie] terminu, pojęcia albo instytucji w języku docelowym, których funkcja będzie taka sama lub podobna, jaką pełni ona w tekście źródłowym. (...) [W] wypadku gdyby zastosowanie ekwiwalentów funkcjonalnych miało okazać się mylące, tłumacz powinien szukać ekwiwalentu neutralnego w języku docelowym, który (...) odda ogólną myśl zawartą w terminie źródłowym bez ryzyka fałszywego podobieństwa jakiejś instytucji w języku wyjściowym i docelowym (1999: 125-127).

O przekładzie sądowym Pieńkos pisze z perspektywy tłumaczenia tekstów prawnych i prawniczych, wskazując na jego złożoność. Na temat samego przekładu ustnego w sądzie mówi niewiele, przyrównując ten rodzaj tłumaczenia ustnego do tłumaczenia konferencyjnego (choć to wydaje się być dużym uogólnieniem zważywszy na specyfikę tłumaczenia sądowego oraz innych technik tłumaczenia, jakie można zastosować w sądzie: a vista, konsekwentne, symultaniczne szeptane w zależności od sytuacji – w przypadku tłumaczeń konferencyjnych najczęściej stosowaną techniką jest tłumaczenie symultaniczne kabinowe). Według Pieńkosa, trudność tłumaczenia w sądzie polega na tym, że tłumacz posiada pewną przewagę językową wobec obu stron postępowania: z jednej strony sądu a z drugiej strony oskarżonego (zwracają na to również w dużo szerszym zakresie uwagę badacze z obszaru anglojęzycznego – m. in. Mikkelsen (2000), czy Hale (1996: 210), która twierdzi, że tłumacz może w pewien sposób kontrolować przebieg informacji i przez to sprawować językową kontrolę na sali sądowej), i zadanie tłumacza polega nie tylko na przetłumaczeniu sensu wypowiedzi mówiącego, ale również na odpowiednim „wypełnieniu” różnicy poziomów pomiędzy uczestnikami postępowania (1999: 135).

Ponadto Pieńkos porusza jeszcze jeden istotny aspekt tłumaczenia w sądzie: „jeśli ma on [tłumacz] świadomość, że adresat nie zrozumiał danego komunikatu, musi odwołać się do

przekładu sytuacyjnego, to znaczy do poinformowania lokutora o tym, co nie zostało zrozumiane, sugerując mu, aby nadał komunikat inaczej, lub prosząc go o zezwolenie udzielenia odbiorcy niezbędnego wyjaśnienia” (1999: 135). W tym miejscu Pieńkos przedstawia przekład ustny sądowy jako tzw. przekład środowiskowy – czyli taki rodzaj tłumaczenia ustnego, w którym tłumacz odgrywa rolę pośrednika kulturowego lub mediatora, który ułatwia komunikację poprzez to, że pomaga cudzoziemcowi w nowym otoczeniu (działając w pewnym sensie jak jego adwokat).

Koncepcja ukazania przekładu ustnego w sądzie jako przekładu środowiskowego została rozwinięta przez Małgorzatę Tryuk i opisana w książce pt. „Przekład ustny środowiskowy”. Ukazując tłumaczenie ustne w sądzie z punktu widzenia potrzeb obcokrajowców – jako przekład środowiskowy (specyficzny dla danej sytuacji, środowiska) – Tryuk zwraca uwagę na problemy, jakie napotykają tłumacze tłumacząc (między innymi) w sądzie. Według Tryuk, rola tłumacza sądowego/środowiskowego jest trudna i delikatna, dlatego powinien on mieć odpowiednie kompetencje: znać język i kulturę docelową, być bezstronnym, neutralnym, odpornym na stres, a także posiadać umiejętność rozwiązywania konfliktów (2006: 11). Badaczka zadaje pytanie, czy tłumacz może być bezstronny i neutralny, oraz czy, kiedy i jak może interweniować podczas wymiany zdań między przedstawicielem władzy a obcokrajowcem (2006: 13). To są ważne pytania, na które poszukują odpowiedzi różni badacze zajmujący się przekładem ustnym. Do tej pory nie udzielono na nie jednoznacznej odpowiedzi. Na przykład, australijska badaczka Sandra Hale prowadzi badania w sądzie poświęcone temu, czy to, że tłumacz interweniuje w trakcie rozprawy sądowej może mieć (negatywny) wpływ na przebieg rozprawy. Na podstawie wyników swoich badań, Hale dochodzi do wniosku, że tak – ingerując podczas rozprawy tłumacz może zmienić przebieg postępowania i w pewien sposób sprawuje kontrolę na sali rozpraw (2001: 8).

Ogólnie rzecz ujmując, badacze australijscy, amerykańscy, czy kanadyjscy stoją na stanowisku, że tłumacz tłumaczący w sądzie jest aktywnym uczestnikiem postępowania i może wywierać na nie wpływ, dlatego zalecają oni, by tłumacz był „przezroczysty” i tłumaczył słowo w słowo, niczego nie dodając, ani nie zmieniając. Natomiast, aktualne stanowisko badaczy polskich na temat przekładu ustnego w sądzie odzwierciedla stanowisko badaczy z Europy (Kubacki, 2012: 13) – tłumacz postrzegany jest jako pomocnik procesowy – ekspert w swojej dziedzinie, którego zadanie polega na bezstronnym tłumaczeniu (tłumacz nie ma tłumaczyć słowo w słowo, raczej przekładać sens, czy treść komunikatu, a jeżeli sytuacja tego wymaga, powinien on opatrzyć swoje tłumaczenie komentarzem – np. że w wypowiedzi pojawia się wiele wulgaryzmów, lub wypowiedzi cudzoziemca mają bardzo niski rejestr, itp.). Taka

perspektywa postrzegania tłumacza i sposobu tłumaczenia w sądzie być może wynika z faktu, że – jak już wspomniano – przez bardzo wiele lat tłumacze przysięgli utożsamiani byli z biegłymi. Wydaje się jednak, że poglądy Tryuk na temat tłumaczenia ustnego w sądzie wpisują się raczej w nurt anglojęzyczny:

Kontekst sądowy obejmuje rozmaite interakcje wymagające obecności tłumacza: przesłuchanie, rozmowę między adwokatem a jego mocodawcą, proces. Koncepcja tłumaczenia w takiej sytuacji jest ściśle związana z zasadą precyzji, wierności. Tłumacz nie może pominąć żadnego elementu, nie może dodać żadnego uściślenia ani wyrażać żadnej opinii. W takim wypadku tłumacz zobowiązany jest do całkowitego przekazania wypowiedzi, często dosłownie. Tłumacz nie może ani streszczać, ani pominąć nawet tych elementów, które uważa za nieistotne. Precyzja tłumaczenia dotyczy także tonu wypowiedzi (2006: 104).

Jednak dalej Tryuk pisze, że:

W rzeczywistości osiągnięcie wierności w stosunku do oryginału jest prawie niemożliwe. Twierdzenie, że tłumacz w sądzie przekłada „słowo w słowo”, „zdanie po zdaniu”, czy też dosłownie, wynika z nieznamomości istoty procesu tłumaczenia i jest raczej naiwnym podejściem do problemu. Mimo to panuje powszechne przekonanie, wyrażane również w orzeczeniach sądowych, że tłumacz ma „mechanicznie” przekładać całą wypowiedź. (...) Taki obraz kanału komunikacyjnego wciąż dominuje w środowisku prawniczym. To „mechaniczne” podejście do przekładu kłóci się z wymiarem „ludzkim” (...). A to właśnie wymiar ludzki przyciąga do tego zawodu licznych tłumaczy (Tamże).

Tryuk zwraca uwagę na to, że przekład sądowy jest specyficznym typem przekładu środowiskowego, ponieważ w przeciwieństwie do innych rodzajów takiego przekładu, „np. w urzędzie imigracyjnym, gdzie rola tłumacza wykracza poza funkcję pośrednika językowego i kulturowego (...), w sali sądowej oczekuje się od tłumacza, że będzie osobą niewidoczną” (2006: 108). Ponadto – co jest bardzo istotne – tłumaczenie w sądzie wiąże się z odpowiedzialnością za przebieg rozprawy, i wszelkie błędy lub niedokładne tłumaczenie mogą mieć „nieoczekiwane konsekwencje”:

Nie trzeba dodawać, że definicje dotyczące roli tłumacza ustnego są różne. (...) Oto jedna z najbardziej oczywistych: praca tłumacza ustnego ma określone, rzeczywiste konsekwencje. Niewinna osoba może zostać uznana winną, lub na odwrót. Wymiar kary, jaką dana osoba będzie odbywać w więzieniu może zostać wydłużony lub skrócony o całe lata. Lecz, bez zagłębiania się w teorię, jest jedna zasada, która jest najważniejsza: wierność. Przetłumaczona wersja tego, co mówi świadek, podejrzany, przesłuchujący, czy ktokolwiek inny w kontekście prawnym musi być wierna. Elegancja nie ma znaczenia. Jeżeli ktoś zaczyna

coś mówić, nagle przerywa w środku zdania, a następnie kontynuuje swoją przemowę w sposób, któremu brak sensu, używa wyrażen niegramatycznych lub ordynarnych, lub przejęzyczy się, to tłumacz musi oddać to wszystko możliwie jak najwierniej. Ci, którzy słuchają zeznań muszą nie tylko zrozumieć przekazywaną treść informacji, ale również ocenić wiarygodność osoby mówiącej (tłum.: JW, De Mas 2001 cyt. w Tryuk, 2006: 110).

W odniesieniu do badań Tryuk dotyczących charakteru tłumaczenia środowiskowego, Kuźniak i Gościński w swojej książce na temat tłumaczeń ustnych rozpatrywanych w kontekście egzaminu na tłumacza przysięgłego, cytując Florczaka, wskazują na cechy, które odróżniają od siebie przekład ustny konferencyjny i przekład środowiskowy. Jest to ciekawe zestawienie, ponieważ w pewnym sensie uwypukla podobieństwa tłumaczenia środowiskowego i sądowego:

- kontekst: anonimowy, otwarty, publiczny – osobisty, zamknięty, poufny,
- status uczestników spotkania: równy – nierówny,
- kierunek tłumaczenia: najczęściej jednokierunkowe – zawsze dwukierunkowe,
- odległość fizyczna tłumacza i klienta: odległość – bliskość,
- rozmiar tłumaczonych wypowiedzi: całe – zdania lub fragmenty zdań,
- typ tłumaczonych tekstów: monolog – dialog,
- widoczność tłumacza: niewidoczny, nieuczestniczący w rozmowie – obecny, uczestniczący w rozmowie,
- status tłumacza: tłumacz zawodowy, wysoko wykwalifikowany – tłumacz zawodowy lub naturalny,
- języki: literacka odmiana nacjelektu – dialekty, rejestry, gwary (2020: 6).

W tym kontekście wypowiada się Agnieszka Biernacka, która zauważa, że przekład sądowy jest zbliżony do przekładu środowiskowego, ponieważ najczęściej był wykonywany przez osoby wielojęzyczne lub osoby bez "przygotowania zawodowego" (2014: 27). Jednak badaczka konkluduje, że „w odniesieniu do sytuacji tłumacza sądowego w Polsce, właśnie kryterium profesjonalizmu, a także zalecenie przestrzegania kodeksu etyki zawodowej tłumaczy, różnią obydwa rodzaje przekładu, a także stanowią o oryginalności i odrębności tłumaczenia sądowego" (Tamże).

O odpowiedzialności prawnej tłumaczy tekstów prawnych i sądowych wspomina również Anna Jopek-Bosiacka w książce „Przekład Prawny i Sądowy” (zagadnienie to jest również dosyć szczegółowo omówione przez Artura Dariusza Kubackiego w książce „Tłumaczenie poświadczone. Status, kształcenie, warsztat i odpowiedzialność tłumacza przysięgłego”, ale ponieważ jest to pozycja obszernie traktująca to oraz inne zagadnienia związane z przekładem uwierzytelnionym, zostanie ona omówiona oddzielnie poniżej). Jopek-

Bosiacka potwierdza, że błędy w przekładzie mogą mieć wpływ na skutki prawne tłumaczonego dokumentu lub toczącego się postępowania. Według badaczki błędy wynikają „najczęściej z nieznamomości lub niedostatecznej wiedzy na temat kultur i systemów prawnych właściwych dla tekstu źródłowego i docelowego” (Jopek-Bosiacka, 2008: 232).

Tryuk pisze o jeszcze innym aspekcie pracy tłumacza w sądzie, a mianowicie o prawie tłumacza do zabierania głosu na sali rozpraw i zwracania się do sądu, np. w celu wyjaśnienia specyfiki swojej pracy lub zareagowania na krytykę sposobu tłumaczenia (2006: 111). Zwraca na to także uwagę Holly Mikkelson w swojej książce „Introduction to Court Interpreting” sugerując, by na wstępie, przed rozpoczęciem rozprawy tłumacz zwrócił się do sędziego, ławników, świadków, pozwanych czy innych uczestników postępowania, informując o tym, że jest neutralnym uczestnikiem postępowania, jak będzie przebiegać tłumaczenie w sądzie, oraz co można zrobić, żeby ułatwić mu pracę (2000: 94-95). Również KZTP mówi o tym, że tłumacz „ma prawo poinformować cudzoziemca, którego wypowiedzi będzie tłumaczył, że nie jest pracownikiem organu ścigania ani organu wymiaru sprawiedliwości, że nie reprezentuje tych organów ani żadnej ze stron uczestniczących w postępowaniu oraz że obowiązuje go zasada bezstronności i poufności” (2019: 30).

Kwestie związane z rozbieżnością kultur i nieprzystawalnością systemów prawnych różnych krajów, a także trudności napotymane przez tłumaczy tłumaczących w sądzie lub dla sądu zostały również omówione przez Jopek-Bosiacką we wspomnianej książce. Badaczka poświęca jeden z siedmiu rozdziałów książki przekładowi sądowemu i opisuje ten rodzaj przekładu w kontekście dyskursu prawnego przedstawiając przekład sądowy (i prawniczy w ogóle) jako sztukę „godzenia” odrębnych systemów prawnych. Oferuje również wiele ciekawych i cennych spostrzeżeń na temat tłumaczenia w sądzie (choć na temat przekładu ustnego w sądzie pisze dosyć ogólnie):

Język postępowań jest w znacznym stopniu językiem mówionym, co wyróżnia go spośród innych odmian języka prawniczego. W trakcie rozprawy głównej formułowane są wypowiedzi nawiązujące z jednej strony do języka procedury cywilnej, karnej lub administracyjnej, w zależności od rodzaju postępowania, z drugiej zaś operujące słownictwem języka potocznego, zrozumiałym dla nie prawników uczestniczących w rozprawie. Wśród typów wypowiedzi pojawiają się wypowiedzi opisowe (np. mowa obrończa, uzasadnienie wyroku), interakcje (np. przesłuchanie świadka) oraz pytania ze strony sądu i innych uczestników postępowania, a także wypowiedzi performatywne (2008: 210-211).

Bardzo istotną rzeczą, na którą zwraca uwagę Jopek-Bosiacka w kontekście tłumaczenia sądowego jest to, że stosowana terminologia (dotycząca nazewnictwa dokumentów, ról

procesowych, itd.) zależy od rodzaju i etapu toczącego się postępowania (i tłumacz tłumaczając powinien o tym pamiętać):

Terminologia postępowania cywilnego zależy w dużej mierze od trybu toczącego się postępowania. (...) Kluczowy z punktu widzenia tłumacza jest podział na postępowanie procesowe i nieprocesowe, przede wszystkim z uwagi na zasadnicze różnice terminologiczne. (...) W postępowaniu karnym dobór terminów jest uzależniony od etapu postępowania, a więc od tego, czy chodzi o postępowanie przed sądem oraz od rodzaju postępowania. (...) W języku angielskim również bardzo wyraźnie oddziela się terminologię procedury karnej od procedury cywilnej. (...) Postępowanie administracyjne również ma swoją specyfikę, a więc nazewnictwo stron (...) i rodzaje rozstrzygnięć (...). W praktyce rola tłumacza jest mniejsza w postępowaniu administracyjnym, chociaż samo tłumaczenie jest szeroko wykorzystywane (2008: 211-215).

Jopek-Bosiacka przedstawia również strukturę sądownictwa w Polsce wraz z proponowanymi – angielskimi – ekwiwalentami rodzajów sądów (2008: 220-221). Następnie, zauważa, że:

[M]odel komunikacji w procesie sądowym charakteryzuje się wysokim stopniem konwencjonalizacji i formalizacji, przede wszystkim na płaszczyźnie instytucjonalnej. (...) Z racji hierarchizacji ról procesowych oraz wpisanego w ten model autorytetu władzy stanowi on niesymetryczny model sytuacji interakcyjnej (Rzeszutko 2002: 193-195 (...)). Rytualizacji podlegają poszczególne fazy rozprawy sądowej, co wynika z właściwych procedur prawnych, stanowiących algorytmy postępowania (kodeks postępowania cywilnego, karnego, czy administracyjnego). Odstępstwo od przyjętego algorytmu zwykle nie jest tolerowane (2008: 222).

Badaczka wskazuje, że poza różnicami w samych systemach prawnych krajów występują również w sądzie różnice międzykulturowe w zakresie stylów komunikacji dotyczące stopnia bezosobowości oraz uprzejmości (2008: 222). Na przykład:

kultura prawa cywilnego preferuje styl bezosobowy, mniej bezpośredni, co odzwierciedlają przepisy prawa kontynentalnego wyrażające uniwersalne nakazy, zakazy i dozwolenia (Šarčević 1997: 177; za Souriouxi i Lerat 1975: 46). Przenosząc te rozważania na poziom gatunków tekstowych oraz różnic w obrębie kultury anglosaskiej w kontekście pragmatyki językowej, (...) [zauważa się, że u]zasadnienia angielskie są bardzo uprzejme, a często nawet przesadnie uprzejme (...), natomiast amerykańscy sędziowie są bardzo bezpośredni – przechodzą od razu do sedna sprawy (2008: 222-223).

Według Jopek-Bosiackiej, z powodu tych odrębności, „nie można traktować stylu anglosaskiego jako monolitu mogącego stanowić punkt odniesienia dla innych kultur



prawnych” (2008: 24), i przykład sądowy „powinien uwzględniać te odrębności” (Tamże). Kolejnym istotnym aspektem tłumaczenia w sądzie jest tzw. system zwrotów adresatywnych:

Chodzi zwłaszcza o konieczność używania w odniesieniu do sądu zwrotu „Wysoki Sądzie” czy rzadziej „Pani(e) Sędzio”, do pełnomocników stron – bezosobowo, np. „Czy pełnomocnicy mają jakieś wnioski formalne?” bądź mniej formalnie „Panie Mecenasie”, do innych uczestników postępowania, np. „Czy świadek widział...?”. To samo dotyczy sposobu wypowiedzi poszczególnych uczestników, np. „Sąd postanowił dopuścić dowód”, „Obrona wnosi o przesłuchanie świadka” itd. (Zieliński 1999: 66 cyt. w Jopek-Bosiacka 2008: 227).

Jopek-Bosiacka pokazuje również jak kwestia ta wygląda w anglojęzycznym dyskursie sądowym. Dalej badaczka wskazuje za Zgółą i Zielińskim (2003: 189), że „zwroty adresatywne są w wypowiedziach prawniczych „sposobem wywierania presji perswazyjnej” i jako takie nie powinny być pomijane w tłumaczeniu sądowym bądź traktowane jako „ozdobniki” wypowiedzi osób uczestniczących w procesie” (2008: 228). Podsumowując swoje rozważania na temat przekładu prawnego i sądowego Jopek-Bosiacka pisze, że „[w]iele strategii translatorskich można wykorzystać w każdym rodzaju tłumaczenia. Inna jest natomiast skala trudności i analizy tekstów prawnych i prawniczych z uwagi na częstą nieprzystawalność systemów prawnych oraz istnienie szczególnych reguł wykładni (interpretacji) tekstów właściwych dla rozumowania prawniczego oraz logiki. Dobór ekwiwalentów determinują przede wszystkim system prawny, prawny gatunek tekstu oraz typ odbiorcy” (2008: 232).

Z jeszcze innej perspektywy prezentuje tłumaczenia uwierzytelnione (również ustne) Artur Dariusz Kubacki w książce „Tłumaczenie poświadczone. Status, kształcenie, warsztat i odpowiedzialność tłumacza przysięgłego”. Będąc członkiem Komisji Odpowiedzialności Zawodowej tłumaczy przysięgłych Kubacki w bardzo metodyczny i holistyczny sposób przedstawia systematykę zagadnień związanych z przekładem poświadczonym z perspektywy formalno-prawnej, które wcześniej były omawiane dosyć pobieżnie. Poza szczegółowym omówieniem statusu prawnego tłumacza przysięgłego w Europie, Kubacki omawia praktyczne aspekty pracy takiego tłumacza, egzamin na tłumacza przysięgłego, pożądane kwalifikacje tłumacza przysięgłego oraz odpowiedzialność prawną, jaka wiąże się z wykonywaniem zawodu tłumacza przysięgłego. Nie zapomina również o tłumaczeniu ustnym, opisuje różne jego odmiany i podaje zakres zastosowań każdego rodzaju tłumaczenia (a vista, konsekwentnego, symultanicznego, symultanicznego szeptanego, liaison). Kubacki nawiązuje między innymi do KZTP i przypomina praktyczne zalecenia dotyczące tłumaczenia ustnego w sądzie: podczas przyjmowania zlecenia tłumacz powinien ustalić jego tematykę, powinien ustalić z mocodawcą

zakres i zalecane techniki tłumaczenia, określić stanowisko pracy, tłumacz ma możliwość porozumienia się z osobą, której wypowiedzi będzie tłumaczyć, tłumacz powinien należycie przygotować się do tłumaczenia, ma prawo do dostosowania tempa wypowiedzi do swoich umiejętności, ma prawo do przerw i do ochrony swoich danych osobowych, ma również obowiązek odmówić przyjęcia zlecenia, jeżeli nie czuje się wystarczająco kompetentny, aby należycie je zrealizować (§ 59-70 cyt. w Kubacki, 2012: 160). Ponadto Kubacki zwraca uwagę, że:

Na szczególną uwagę zasługuje stanowisko pracy podczas tłumaczenia ustnego. W sądzie jest to sala rozpraw. M. Tryuk wychodzi z założenia, że nie wystarczy jedynie kontakt wzrokowy z osobą, którą tłumaczymy, konieczna jest także dobra słyszalność tej osoby i dobra słyszalność pozostałych stron, stąd umiejscowienie tłumacza jest bardzo ważne dla sprawnego przeprowadzenia rozprawy (2006: 60). Podobnie regulacje § 62 i 63 KTP stanowią, iż tłumacz w celu zapewnienia sobie dobrej słyszalności i kontaktu wzrokowego może zająć miejsce w pobliżu osoby, którą ma tłumaczyć, a w razie potrzeby może prosić o powtórzenie wypowiedzi (2012: 161).

Kubacki porusza jeszcze problem etyki w kontekście tłumaczenia sądowego po raz kolejny cytując Tryuk:

Zdaniem M. Tryuk nie ma tłumacza, który byłby bezstronny i wierny (2006: 61). Słyszalna i widoczna rola tłumacza na rozprawie sądowej manifestuje się w jego interwencjach, czyli przerywaniu rozprawy i prośbie o głos, dodawaniu, opuszczaniu itp. Zrozumienie specyfiki ustnego przekładu sądowego pozwoliłoby – według tej autorki – skończyć ze sprowadzaniem roli tłumacza do funkcji tłumaczącej maszyny (Tryuk, 2006: 54 cyt. w Kubacki, 2012: 162).

Kubacki nie zagłębia się bardziej w praktyczne aspekty tłumaczeń ustnych wykonywanych w sądzie, zamiast tego pisze o różnych sposobach osiągnięcia ekwiwalencji w tłumaczeniu, o organizacji warsztatu tłumacza przysięgłego, wreszcie opisuje możliwości kształcenia tłumaczy przysięgłych w Polsce. Jego praca stanowi syntezę najistotniejszych informacji i różnorodnych aspektów dotyczących tłumaczeń poświadczonych.

Jak wspomniano powyżej, pomimo że dziedzina tłumaczeń ustnych uwierzytelnionych jest relatywnie w niewielkim stopniu opisana, powstaje coraz więcej prac związanych z tym tematem. Na przykład Łucja Biel przeprowadziła analizę form kształcenia dostępnych dla tłumaczy prawniczych w Polsce (takich jak studia magisterskie w Polsce i w Europie, studia podyplomowe oraz inne krótsze formy szkoleniowe – kursy, warsztaty, konferencje, laboratoria, repetytoria i treningi, oraz szkolenia online), i zauważa w odniesieniu do studiów

podyplomowych, że „wokół egzaminu na tłumacza przysięgłego wytworzył się specyficzny rynek szkoleniowy”<sup>18</sup>. Ponadto badaczka zauważa, że takie studia charakteryzują się dużą „kosztochłonnością”, a „[k]onkurencja na rynku kształcenia jest duża i opiera się głównie niestety na kryterium ceny, a nie jakości.”<sup>19</sup> Jednak na koniec konstatuje, że oferta form szkoleniowych w Europie, i również w Polsce, staje się coraz bardziej różnorodna a zainteresowanie tłumaczy przyczynia się do jej urozmaicenia.<sup>20</sup> W innej swojej publikacji Łucja Biel wypowiada się krytycznie na temat weryfikowania kompetencji kandydatów na tłumacza przysięgłego w świetle wykonywania realiów tego zawodu (w odniesieniu do części pisemnej egzaminu), postuluje wprowadzenie zmian do sposobu przeprowadzania egzaminu oraz dalej „rozdzielenie uprawnień na tłumaczenie pisemne i ustne oraz możliwość specjalizacji” (2017: 33). Inną wartą uwagi publikacją jest artykuł Karliny Nartowskiej pt. „Ustawa o zawodzie tłumacza przysięgłego a tłumaczenie sądowe w Polsce”, która opisuje rynek tłumaczeń sądowych w Polsce i zabiera głos w kilku istotnych kwestiach. Przede wszystkim Nartowska zauważa, że zaledwie 7,5% z całej liczby tłumaczy przysięgłych w Polsce, wynoszącej niecałe 11 000, zostało ustanowionych zgodnie z ustawą (Cieślik cyt. w Nartowska 2018: 175), i pisze ona dalej:

Dlatego większość polskich praktykujących tłumaczy przysięgłych, ówcześni absolwenci filologii i lingwistyki, nie może formalnie udokumentować zdobycia kwalifikacji translatorskich. Ponieważ nie otrzymali oni żadnego przygotowania do wykonywania zawodu, byli zmuszeni wypracować sobie samodzielnie odpowiednie narzędzia i wytyczne (Kierzkowska cyt. w Nartowska 2018: 176).

Według Nartowskiej to nowo ustanawiani tłumacze zdając egzamin państwowy mają kwalifikacje i umiejętności w zakresie tłumaczenie pisemnego i ustnego, które są zgodne z wymogami dyrektywy unijnej dotyczącej jakości takich tłumaczeń (2018: 176). Ponadto Nartowska zauważa, że brak jest „studiów uniwersyteckich czy programów szkoleniowych dla tłumaczy sądowych. Studia filologiczne, które stopniowo zaczęły wprowadzać w minimalnym zakresie moduły kształcenia w zakresie translatoryki, nie przygotowują absolwentów do wykonywania zawodu tłumacza (...)” (2018: 177). Oraz zauważa, że “[t]łumacz sądowy musi (...) nabyć i rozwinąć specyficzne kompetencje i umiejętności, których programy studiów translatorycznych obecnie nie obejmują, a moduły dotyczące kształcenia tłumaczy sądowych,

---

18

[https://www.researchgate.net/publication/318990676\\_Kształcenie\\_tłumaczy\\_prawniczych\\_w\\_Polsce\\_i\\_w\\_Europie\\_trendy\\_i\\_dobre\\_praktyki](https://www.researchgate.net/publication/318990676_Kształcenie_tłumaczy_prawniczych_w_Polsce_i_w_Europie_trendy_i_dobre_praktyki); data dostępu: 25.02.2022

<sup>19</sup> Tamże

<sup>20</sup> Tamże

przede wszystkim w zakresie tłumaczenia ustnego, praktycznie nie istnieją" (2018: 178). Jednak autorka przyznaje, że ustawa o zawodzie tłumacza przysięgłego przyniosła zmiany w odniesieniu do kształcenia przyszłych tłumaczy, czego potwierdzeniem jest powstawanie studiów podyplomowych w zakresie translatoryki (tamże). Nartowska zwraca również uwagę (o czym również wspominał Kubacki), że tłumacze przysięgli niechętnie pracują w sądach (2018: 180) i wskazuje na przyczyny takiej sytuacji: przede wszystkim tłumacze nie czują się wystarczająco kompetentni, by wykonywać tłumaczenie ustne sądowe; mają za mało doświadczenia lub umiejętności translatorskich (tamże). Drugim czynnikiem jest to, że:

Wynagrodzenie ministerialne w żaden sposób nie jest odzwierciedleniem ani wysokich kompetencji niezbędnych tłumaczowi sądowemu, ani też odpowiedzialności, jaka na tłumaczu spoczywa. Ponadto nie stanowi ono źródła motywacji dla tłumaczy do podjęcia pracy na rzecz organów czy w sądzie, często jest to działanie wręcz nierentowne, a tym bardziej do przygotowywania się do rozprawy. Problem dodatkowo potęguje opieszałość sądów w regulowaniu należności (Nartowska 2018: 181).

Do tego wachlarza czynników powodujących być może niechęć tłumaczy do współpracy z sądami można jeszcze dodać nieelastyczność sędziów, czy pracowników sądów, którzy często nie akceptują elektronicznych wersji faktur, pomimo że jest to dozwolone przez polskie prawo w obrocie gospodarczym; późne wydawanie postanowień o przyznaniu wynagrodzenia tłumaczowi, co właśnie skutkuje opóźnioną płatnością; wymaganie dokumentów, takich jak karta pracy, które nie mają zastosowania do tłumaczy; czy wreszcie nieakceptowanie rachunków przedłożonych przez tłumaczy lub akceptowanie ich (z różnych względów) jedynie częściowo (por. Gugąła i Antosik-Bandurska 2019). W tym miejscu warto również nadmienić, że w 31 października 2019 roku weszło w życie Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 października 2019 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wynagrodzenia za czynności tłumacza przysięgłego<sup>21</sup>, które zmieniło stawki obowiązujące od czternastu lat.

Nartowska zwraca również uwagę na istotny aspekt pracy tłumacza w sądzie, mogący przyczynić się do niechęci wykonywania tego zawodu, jakim jest brak zrozumienia specyfiki pracy tłumacza przez pracowników wymiaru sprawiedliwości – swoje argumenty popiera konkretnymi przykładami z raportu przygotowanego przez A. Mendel, np. tym, że tłumacze nie otrzymują wielu niezbędnych dla nich informacji, bo w opinii pracowników organów ścigania nie są one konieczne do wykonania tłumaczenia (2018: 181). Nartowska stwierdza również, że „jakość tłumaczenia sądowego bywa niewystarczająca” i Pomimo że zauważa, że

---

<sup>21</sup> <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20190001975>; data dostępu: 28.02.2022

nie ma w Polsce szeroko zakrojonych badań na temat przekładu sądowego, to: „[z] analizy przypadku dotyczącej roli tłumacza sądowego w polskim postępowaniu karnym (Nartowska 2014b), która nie pozwala wprawdzie na wyciągnięcie ogólnych wniosków, wynika jednak, że jakość tłumaczenia w sądzie bywa zastraszająco niska.” (2018: 182). Warte uwagi są proponowane przez autorkę postulaty zmian: 1. by weryfikować kompetencje już ustanowionych tłumaczy przysięgłych co kilka lat; 2. wprowadzić zmiany do programów kształcenia dla tłumaczy (zarówno oferowanych w ramach studiów uniwersyteckich oraz tych w formie kursów), by miały one charakter teoretyczno-praktyczny i zawierały podstawy teoretyczne, naukę technik tłumaczeniowych, oraz umożliwiały:

[S]wobodne poruszanie się w kontekście instytucjonalnym, znajomość przepisów prawa, znajomość praktyk procesowych, ról uczestników oraz przebiegu procesu oraz wykształcenie szeregu cech osobowości, jak pewność siebie, asertywność, umiejętność radzenia sobie ze stresem i emocjami. Dlatego część praktyczna zajęć powinna mieć formę możliwie zbliżoną do rzeczywistości, np. w postaci odgrywania ról i dyskusji, a nawet grupowych wizyt w sądzie (2018: 186).

W tym kontekście badaczka postuluje przeciwko rozdzieleniu zawodu tłumacza pisemnego i ustnego (2018: 187). Ponadto podobnie jak Ł. Biel wskazuje, że egzamin na tłumacza przysięgłego jest „oderwany od rzeczywistości” i nie weryfikuje kompetencji tłumaczenia sądowego, a jedynie tłumaczenia tekstów specjalistycznych, i popiera to przykładami z języka niemieckiego (2018: 188). Kolejny postulat to dostosowanie stawek, ale jak już wspomniano, miało to miejsce, a także szkolenia dla przedstawicieli instytucji (2018: 189-190). W dyskusji na temat rozdzielenia kompetencji tłumaczy w zakresie tłumaczeń pisemnych i ustnych wypowiedział się również Kuźniak, argumentując, że kwestia ta jest złożona i można znaleźć w związku z tym argumenty za i przeciw: „Rozdział kompetencji wydaje się poparty z jednej strony badaniami psycholingwistycznymi, natomiast z drugiej jest kontrargumentowany wątpliwościami o charakterze społeczno-organizacyjnym, zgłaszanymi przez organy administracji państwowej.” (2017: 232). Ponadto zauważa, że w powyższej dyskusji warto uwzględnić dane statystyczne dotyczące zdawalności części pisemnej oraz ustnej egzaminu (Tamże).

W odniesieniu do praktykowania zawodu tłumacza przysięgłego, a także współpracy z organami państwowymi warto wspomnieć o cennej publikacji Pawła Gugały i Moniki Antosik-Bandurskiej, którzy opisując (w formie kasusów) różnorodne rzeczywiste problemy, jakie napotkali tłumacze przysięgli stworzyli bardzo pomocną pozycję dla tłumaczy, która

może im pomóc w czasie problematycznej współpracy z pracownikami polskich instytucji. W tym kontekście istotna jest również publikacja Lecha Zielińskiego dotycząca tego, jak wygląda współpraca i komunikacja pomiędzy tłumaczami a organami ścigania w zakresie tłumaczenia dokumentów dotyczących pomocy prawnej w sprawach karnych. Pomimo że dotyczy ona problemu tłumaczeń pisemnych, wskazuje jednak również na brak efektywnej współpracy pomiędzy organami a tłumaczami, skutkującej niezadowoleniem tłumaczy.

Również istotną pozycją z punktu widzenia kryteriów akceptowalności tłumaczenia ustnego wykonywanego przez tłumaczy przysięgłych jest wydana w 2020 r. książka Gościńskiego i Kuźniaka pt. „Egzamin na tłumacza przysięgłego. Tłumaczenie ustne”, w której badacze poddają analizie przykładowy egzamin ustny na tłumacza przysięgłego. Publikacja zawiera również wiele ważnych informacji o tłumaczeniach ustnych, które mają zastosowanie do pracy tłumacza przysięgłego (m. in. opis poszczególnych technik, pożądane cechy tłumacza ustnego, czy prawne aspekty wiążące się z wykonywaniem tłumaczeń ustnych). Inną pozycją odnoszącą się do przekładu ustnego w sądzie jest książka Agnieszki Biernackiej „Tłumacz w rozprawie sądowej” (2014). Autorka porusza w niej wiele istotnych aspektów tłumaczenia sądowego i opisuje swoje badania na temat postaw tłumaczy podczas rozpraw sądowych. Z kolei Marcin Walczyński w swojej książce pt. „Psycho-Affective Factors in Consecutive Interpreting” (2019) odnosi się do pracy tłumaczy przysięgłych wykonujących tłumaczenia ustne – stanowią oni jedną z wybranych przez niego grup badawczych. Badacz analizuje różne subiektywne doświadczenia tłumaczy w zakresie psycho-afektywnych czynników mogących mieć wpływ na wykonywanie tłumaczenia konsekutywnego.

Natomiast Monika Płużyczka prowadzi badania nad tłumaczeniem ustnym typu a vista i w swojej książce pt. „TŁUMACZENIE A VISTA. Rozważania teoretyczne i badania eyetrackingowe” szczegółowo je opisuje. Autorka zwraca uwagę na niejednoznaczność klasyfikacji w odniesieniu do tego typu tłumaczeń, na to, że przez bardzo długi czas tłumaczenia a vista nie były postrzegane jako trudne, gdyż tłumacz ma tekst cały czas przed oczami i nie mogły być „przyczyną zwiększonego wysiłku i obciążenia kognitywnego” (2015: 12). Badaczka przedstawia tłumaczenie a vista w ujęciu okulograficznym i postuluje konieczność badania procesów zachodzących w umyśle tłumacza (2015: 388). O rosnącej popularności badań eyetrackingowych w tłumaczeniach pisemnych i ustnych wypowiedział się także Paweł Korpala, który zauważył, że badania te pozwalają nie tylko na ocenę jakości tłumaczenia ustnego, ale również na zbadanie całego jego procesu (2015: 1). Korpala w innej swojej publikacji opisuje kompetencje wymagane w pracy tłumaczenia ustnego (zarówno językowe, poznawcze, psychologiczne, społeczno-kulturowe, a także biznesowe) i zwraca

uwagę na to, jakie obszary powinni rozwijać potencjalni przyszli tłumacze, by świadczyć usługi wysokiej jakości (2016: 163).

Warto wskazać, że w odniesieniu do pragmatyki wykonywania tłumaczenia ustnego swój wkład miał Janusz Poznański, który jako jeden z niewielu opisał w praktyczny sposób jak wygląda postępowanie karne prowadzone z udziałem tłumacza obejmujące postępowanie przygotowawcze jak i prowadzone przed sądem. W książce pt. „Tłumacz w postępowaniu karnym” Poznański opisał przykładowy przebieg takiego postępowania, podstawy prawne, dokumenty, jakie mogą okazać się niezbędne do tłumaczenia w toku takiego postępowania, co niewątpliwie jest bardzo pomocne dla początkujących tłumaczy ustnych. W innej publikacji (pt. „Przesłuchanie cudzoziemca w charakterze świadka”) przybliżył jak wygląda taka czynność w toku postępowania przygotowawczego.

W swoim artykule „Pragmatyka ustnego tłumaczenia sądowego” również Julian Maliszewski wypowiedział się na temat tłumaczenia ustnego poprzez omówienie kwestii teoretycznych zestawiając je z pragmatyką tłumaczenia w sądzie – według niego każdy tłumacz musi wypracować odpowiednią, optymalną metodę tłumaczenia ukierunkowaną na osiągnięcie skoposu danej sytuacji tłumaczeniowej (2006: 39).

Ciekawy punkt widzenia na temat pracy tłumaczy ustnych przedstawia Mira Kadrić, która zauważa, że powodem, dla którego tłumacze pisemni i ustni są stale narażeni na krytykę jest to, że są z zasady postrzegani jako czynnik zniekształcający proces komunikacji (2009: 21). Są postrzegani jako zło konieczne, a przez to często marginalizowani (2009: 22). Badaczka wskazuje na brak zrozumienia roli tłumacza ustnego ze strony społeczeństwa, a także obawę przed potencjalną kontrolą, jaką może sprawować tłumacz ustny (2009: 23).

Wspomniana wcześniej Nartowska w innej swojej publikacji pt. „Wyzwania translatorskie na sali rozpraw na przykładzie praktyki tłumaczenia sądowe w Austrii” opisuje rolę tłumacza sądowego oraz wyzwania jakie przed nim stoją w zakresie zajęcia optymalnego miejsca, współpracy z adwokatami, tłumaczenia pism procesowych i dokumentów odczytywanych przez osoby prowadzące czynność, problemów terminologicznych, koordynacji przebiegu postępowania czy technik tłumaczeniowych (2013: 43-52). Artykuł zawiera wiele cennych informacji dla praktykujących tłumaczy. Podobnie jak inny jej artykuł pt. „Tłumaczenie sądowe w Polsce. Analiza rynku”, w którym badaczka omawia rynek tłumaczeń sądowych i przedstawia wiele danych liczbowych, co umożliwi lepsze zrozumienie wielu kwestii związanych z tym typem tłumaczeń (2011: 22-29). Warto również wspomnieć o innym artykule tej badaczki („Court Interpreter: Lawyer, Psychiatrist, Director or Actor?”), który dotyczy różnych ról, jakie pełni tłumacz sądowy (2014: 44-52). Jak można zauważyć

wiele jest ciekawych i bardzo przydatnych dla tłumaczy pozycji opisujących lub mających zastosowanie do pracy tłumaczy sądowych w Polsce – szczególnie w odniesieniu do kwestii teoretycznych – w mniejszym stopniu w odniesieniu do pragmatyki tłumaczenia ustnego wykonywanego w sądzie.

## 2.3 Kwestie teoretyczne związane z tłumaczeniem ustnym sądowym uwierzytelnionym

Tłumaczenie ustne sądowe jest procesem złożonym i wieloaspektowym. By należycie je zrozumieć należy spojrzeć na ten rodzaj tłumaczenia ustnego z szerszej perspektywy. W tej części pracy autorka stara się ukazać poszczególne relewantne aspekty tłumaczenia ustnego sądowego oraz omawia dwa przeprowadzone przez siebie badania ankietowe.

### 2.3.1 Działania tłumacza sądowego w świetle modelu teorii wysiłków

Tłumaczenie ustne wykonywane w sądzie warto rozpatrywać z perspektywy teorii wysiłków, ponieważ uwzględnia ona obciążenie mentalne tłumacza, a także wyjaśnia dlaczego jakość wykonywanego przekładu może być niska lub pogorszyć się z czasem. Model wysiłków (the Effort Model) skupiający się na procesach, jakie zachodzą w umyśle tłumacza podczas tłumaczenia ustnego, stworzony przez Daniela Gile'a powstał na podstawie dwóch intuicyjnych założeń badacza: (1) że tłumaczenie ustne wymaga pewnej „energii mentalnej”, zasobów które są ograniczone, oraz (2) kiedy prawie cała taka energia zostanie zużyta, to jakość tłumaczenia się pogorszy (1995: 159). Gile opracował model wysiłków dla tłumaczenia symultanicznego, które następnie również przeniósł do tłumaczenia konsekwentnego oraz tłumaczenia a vista. Monika Płużyczka zauważa, że:

D. Gile jako pierwszy (...) z naukowców spojrział na tłumaczenia, w tym na tłumaczenie a vista, z punktu widzenia procesów mentalnych zachodzących w mózgu tłumacza. (...) D. Gile jako pierwszy skoncentrował się na przebiegu samych procesów umysłowych, jakie mają miejsce podczas tłumaczenia, nazywając je wysiłkami i przesuwając na plan drugi warunki, w jakich odbywają się te procesy (2015: 94).

Jak zauważa sam badacz na podstawie własnego doświadczenia jako praktyk tłumaczenia ustnego wpadł on na pomysł analizowania poszczególnych komponentów tego procesu, które



nazwał „wysiłkami” (1995: 160). Gile wyodrębnił wysiłek słuchania i analizy, wysiłek produkcji, wysiłek pamięci (krótkotrwałej) oraz uwzględnił kwestię pamięci roboczej (1995: 160-167).

Pierwszy model wysiłków Gile stworzył dla tłumaczenia symultanicznego (SI) i składa się on z trzech głównych wysiłków zobrazowanych za pomocą wzoru:  $SI = L + P + M + C$ , obejmujących wysiłek słuchania i analizy (L), wysiłek produkcji (P), wysiłek pamięci krótkotrwałej (M), oraz dodatkowo wysiłek koordynacyjny (C) pozostałych wysiłków (1995: 168). Kiedy tłumacz tłumaczy symultanicznie, to wykonuje on mentalnie powyższe procesy: przede wszystkim słucha i analizuje wypowiediane przez mówiącego treści (co obejmuje rozpoznawanie dźwięków, identyfikację słów, i zrozumienie sensu słuchanej wypowiedzi), które przechowuje w swojej pamięci krótkotrwałej (do kilku sekund). Następnie wypowiada je w języku docelowym, kontrolując i w razie potrzeby korygując swoją wypowiedź. Tłumacz jednocześnie koordynuje powyższe wysiłki, które zachodzą w tym samym czasie. Gile zwraca uwagę na to, że wysiłki i ich wydajność muszą być koordynowane w taki sposób, by żaden z nich nie dominował, na przykład nadmierne skupienie się przez tłumacza na wysiłku produkcji może skutkować poświęceniem zbyt małej ilości energii na wysiłek słuchania, co może grozić pominięciem fragmentu wypowiedzi (Płużyczka 2015: 101), lub w przypadku gdy tłumacz zużyje zbyt dużo energii na wysiłek słuchania i analizy wypowiedzi osoby o bardzo silnym akcencie, to może on popełniać błędy językowe wskutek zbyt małej energii poświęconej na wysiłek produkcji (Korpala 2016: 156).

Model wysiłków Gile’a został również zastosowany przez badacza do opisu tłumaczenia konsekwentnego. Jednak Gile wskazuje, że dotyczy on „tego, co członkowie AIIC nazywają „prawdziwym tłumaczeniem konsekwentnym”, w ramach którego nieprzerwane wypowiedzi mówiącego liczą co najmniej kilka zdań w przeciwieństwie do tłumaczenia konsekwentnego zdanie-po-zdaniu, w którym nie trzeba systematycznie notować” (1995: 175, tłum.: JW). Według tego modelu tłumaczenie konsekwentne odbywa się w dwóch fazach: najpierw jest faza rozumienia, a następnie jest faza produkcji (Tamże). W fazie rozumienia Gile wyodrębnił cztery wysiłki: słuchanie i analiza (L), sporządzanie notatek (N), korzystanie z pamięci krótkotrwałej (M) oraz koordynacja (C) (Tamże). Tłumacz wykonuje te czynności podczas wypowiedzi mówcy, a następnie gdy mówca kończy wypowiedź tłumacz przechodzi do fazy produkcji (Korpala 2016: 156), która składa się z: wysiłku przywoływania kolejnych informacji z pamięci długotrwałej, wysiłku odczytywania notatek, wysiłku produkcji oraz koordynacji (Gile 1995: 176). Badacz zauważa, że na pierwszy rzut oka faza druga może wydawać się trudniejsza niż pierwsza, jednak jeśli notatki są dobre, to pomagają one odciążać

pamięć długotrwałą, i dodatkowo wizualny aspekt notatek może służyć jako bodziec umożliwiający tłumaczowi przywołanie oryginalnej wypowiedzi (tamże). Ponadto podczas fazy pierwszej to mówca nadaje tempo wypowiedzi, a w fazie drugiej tłumacz może wykonywać poszczególne wysiłki we własnym tempie, co zmniejsza nieco wysiłek związany z ich koordynacją (tamże).

Gile zastosował również model wysiłkowy dla tłumaczenia a vista, które definiuje jako „odczytywanie” na głos w języku docelowym tekstu sporządzonego w języku źródłowym” (1995: 179 tłum.: JW). Proces tłumaczenia a vista obejmuje następujące wysiłki: wysiłek czytania, wysiłek pamięci, wysiłek produkcji oraz wysiłek koordynacyjny (Tamże). W tłumaczeniu a vista wysiłek słuchania i analizy stał się wysiłkiem czytania, natomiast pozostałe wysiłki (produkcji, pamięci krótkotrwałej i koordynacyjny) są obecne (Gile 1995: 180). Płużyczka zauważa, że:

(...) postrzeganie roli wysiłku pamięci i wysiłku koordynacyjnego z czasem ulega u D. Gile’a modyfikacjom. Pierwotnie D. Gile (1975) twierdził, że cechą charakterystyczną tłumaczenia a vista jest nieangażowanie wysiłku pamięci w proces tłumaczenia. (...) D. Gile zmienia te poglądy w 2009 r. (...) D. Gile zaznacza jednak, że obciążenie pamięci krótkotrwałej w tłumaczeniu a vista wydaje się być nie tak duże, jak w tłumaczeniu symultanicznym i konsekwentnym (...) (Gile cyt. w Płużyczka 2015: 104-105).

Jak wyjaśniają Gościński i Kuźniak „[w] tłumaczeniu tym nie jest natomiast tak bardzo potrzebna pamięć długotrwała, gdyż słowa i zdania są cały czas dostępne na papierze. Tłumaczenie a vista ułatwia ponadto fakt, że jego tempo wybiera tłumacz, a nie jest ono narzucane przez mówcę.” (2020: 10). Jednak Gile zauważa, że tłumacz wykonujący tłumaczenie a vista nie ma pomocy w postaci intonacji mówiącego, jego zawahaniach i przerwach, co jest pomocne przy grupowaniu tekstu w jednostki tłumaczeniowe – dodatkowo gdy tekst zawiera długie, złożone zdania, to może okazać się konieczne, by tłumacz przeczytał więcej niż jedną jednostkę tłumaczeniową przed przeformułowaniem jej, co może zabrać więcej czasu i energii zarówno w przypadku wysiłku czytania jak i pamięci krótkotrwałej (1995: 180). Kiedy tłumacz ma możliwość zapoznać się wcześniej z tekstem, to może przeczytać wcześniej zdania, dzieląc tekst mentalnie na segmenty przed wykonaniem tłumaczenia lub poprzez wstawienie ukośników lub wpisanie numerów wskazujących na kolejność słów w segmencie – nawet przed notowaniem ekwiwalentów w języku źródłowym (Tamże). Dodatkowo według badacza w tłumaczeniu a vista istnieje większe ryzyko interferencji niż w przypadku tłumaczenia symultanicznego lub konsekwentnego, ponieważ

tłumacz stale ma tekst wyjściowy przed oczami i powinien zwiększyć wysiłki w celu przeciwdziałania interferencji (Tamże).

Teoria wysiłkowa analizująca procesy mentalne tłumacza jest istotna w odniesieniu do tłumaczenia sądowego, ponieważ unaocznia wysiłki tłumacza włożone w wykonywanie tłumaczenia ustnego, to że jest to proces wyczerpujący i prowadzący do zmęczenia (inaczej niż w przypadku pozostałych osób obecnych na sali rozpraw). Tłumacz pracuje bardzo intensywnie w warunkach obciążających jego zasoby mentalne, i zrozumienie poszczególnych wysiłków tłumacza może nie tylko ułatwić przygotowanie do pracy samym tłumaczom, ale być może również uwrażliwi pracowników wymiaru sprawiedliwości na zmęczenie tłumacza i na przykład na potrzebę wzywiania zmienników dla tłumaczy w przypadku rozpraw trwających dłużej (tj. ponad dwie godziny) lub na potrzebę wcześniejszego zapoznania się z aktami sprawy lub innymi informacjami istotnymi z punktu widzenia tłumaczenia.

### 2.3.2 Definicja tłumaczenia ustnego sądowego uwierzytelnionego

Usiłując zdefiniować tłumaczenie ustne uwierzytelnione warto przede wszystkim zajrzeć do ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego. Ustawodawca określa, że „Tłumacz przysięgły jest uprawniony do: [m. in.] (...) dokonywania tłumaczenia ustnego.”<sup>22</sup> Nie nazywa on jednak tłumaczenia ustnego wykonywanego przez tłumacza przysięgłego w żaden konkretny sposób. Kubacki zauważa, że:

O ile w przypadku tłumaczenia tekstów pisemnych uprawnione zdaje się być użycie terminu „tłumaczenie poświadczone”, względnie „tłumaczenie uwierzytelnione”, o tyle w przypadku tłumaczenia ustnego trudno mówić o tłumaczeniu poświadczonym, gdyż tłumacz niczego nie poświadcza ani nie uwierzytelnia. Ustawa mówi w tym kontekście jedynie o tłumaczeniu ustnym, a w praktyce używa się coraz częściej określenia „tłumaczenie przysięgłe ustne (2012: 112).

W tym miejscu prof. Kubacki również wskazuje, że „w wyszukiwarce Google.pl dla tej frazy statystycznie można znaleźć 3740 wyników (stan na 12 czerwca 2012).” (Tamże). W obecnej chwili najwięcej wyników w Google dla tych nazw (tj. „tłumaczenie przysięgłe ustne”, „tłumaczenie poświadczone ustne” oraz „tłumaczenie uwierzytelnione ustne”) daje

---

<sup>22</sup> <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20170001505/U/D20171505Lj.pdf>; data dostępu: 03.03.2022

zdecydowanie pierwsza opcja (139 000 wyników, potem 38 700 dla drugiej frazy i 64 700 dla frazy trzeciej).<sup>23</sup> Kubacki wskazuje, że „trudność w nazwaniu tego rodzaju tłumaczenia związana jest z tym, że tłumacz przysięgły może tłumaczyć ustnie w różnych instytucjach, stąd i nazwa tłumaczenia będzie dookreślana przez rodzaj instytucji, np. w sądzie będzie to tłumaczenie sądowe, a u notariusza – notarialne.” (2012: 113). Podczas gdy można się zgodzić, że tłumaczenie ustne wykonywane w sądzie można skrótowo nazwać tłumaczeniem sądowym – w takim znaczeniu stosują ten termin np. Biernacka czy Nartowska, jednak wydaje się, że takie dopowiedzenie nie będzie możliwe dla każdego miejsca, w którym tłumaczy tłumacz. Ponadto wydaje się, że określenia „tłumaczenie sądowe czy notarialne” pomijają aspekt ustny tego tłumaczenia i w komunikacji np. z klientem, który o takie tłumaczenie zapyta może nie być jasne, czy tłumaczenie sądowe oznacza tłumaczenie dokumentów sądowych (lub analogicznie notarialnych), czy o tłumaczenie ustne w sądzie bądź u notariusza.

Pomimo braku oficjalnej i funkcjonującej nazwy tego typu tłumaczeń, jak wspomniano, należą one zgodnie z ustawą do obowiązków tłumaczy przysięgłych. Wiele cennych uwag na temat tłumaczenia ustnego wykonywanego przez tłumaczy przysięgłych można znaleźć w książce Gościńskiego i Kuźniaka, choć badacze nie nazywają tego typu przekładu. Wymieniają oni w jakich miejscach tłumacze przysięgli mogą wykonywać tłumaczenie ustne: „przede wszystkim w sądach, w prokuraturze, na posterunkach policji, w kancelariach notarialnych, w urzędach stanu cywilnego oraz w innych urzędach administracji publicznej, takich jak wydziały spraw cudzoziemców” (2020: 17). Do tego katalogu można dodać placówki straży granicznej, kancelarie komornicze, czy różnego rodzaju ośrodki egzaminacyjne (np. dla kierowców, UDT, i inne). Co warto podkreślić, Gościński i Kuźniak zwracają uwagę, że nigdzie nie jest zastrzeżone, że jedynie tłumacz przysięgły może wykonywać tłumaczenia dla organów sprawiedliwości, oraz że w większości przypadków „sądy (poza przypadkami określonymi w art. 256 k.p.c. oraz w art. 256 k.p.c. w zw. z art. 106 § 5 u.p.s.a.) i organy władzy publicznej nie są zobligowane do korzystania z usług tłumaczy przysięgłych” (Jachimowicz cyt. w Gościński i Kuźniak 2020: 17), i w przypadku języków rzadkich lub w przypadku braku dostępności tłumacza języka popularnego sąd może powołać na zasadzie ad hoc osobę bez formalnie potwierdzonych kwalifikacji, ale posiadającą biegłą znajomość dwóch języków oraz kompetencję tłumaczenia. W tym miejscu warto przytoczyć charakterystykę procesową roli tłumacza podaną za Jachimowiczem przez powyższych badaczy:

---

<sup>23</sup> Stan na: 3 marca 2022 r.

- a) tłumacz jest typem biegłego, gdyż posiada wiadomości specjalne, czyli w tym przypadku zna język obcy,
- b) jest pomocnikiem procesowym sądu, gdyż wspiera sąd podczas procesu,
- c) jest pomocnikiem organów procesowych, takich jak prokurator, oraz pomocnikiem oskarżonego, podejrzanego i obwinionego (Jachimowicz cyt. w Gościński i Kuźniak 2020: 20).

Ponadto badacze zwracają uwagę, że ustawa nie precyzuje ani nie narzuca tego, jaką techniką tłumacz ma dokonywać tłumaczenia ustnego w sądzie, ani nie zawęża tematyki tekstów, jakie tłumaczy ustnie tłumacz, ponieważ tłumacząc w sądzie tłumacz może napotykać sprawy z bardzo różnych dziedzin (2020: 20). Badacze również odnoszą się do istotnej kwestii – w opinii autorki problematycznej z punktu widzenia pragmatyki wykonywania tłumaczenia ustnego – czyli o poświadczaniu tłumaczenia ustnego, o czym mówił również Kubacki. Warto przytoczyć ten fragment w całości:

Poświadczenie tłumaczenia w przypadku przekładu ustnego „regulują przepisy dotyczące postępowań, w ramach których dokonywane jest dane tłumaczenie. Zazwyczaj wystarcza podpis składany przez tłumacza pod protokołem danej czynności” (Cieślik i in. 2014: 44). Nie jest on jednak niezbędny, gdyż czasem wystarcza samo odnotowanie obecności tłumacza w protokole. Zdarza się, że osoba przeprowadzająca czynność wymaga, aby tłumacz przysięgły nie tylko podpisał protokół, ale także przyłożył obok podpisu swoją pieczęć tłumacza przysięgłego. Jak zauważa Cieślik i in. (2014: 44), nie ma ku temu przeszkód, gdyż ustawa o zawodzie tłumacza przysięgłego „nie ogranicza używania pieczęci tylko do tłumaczeń pisemnych” (Gościński i Kuźniak 2020: 20).

W odniesieniu do powyższej kwestii można zauważyć, że pracownicy różnych instytucji czasami proszą tłumacza, bo poświadczają tłumaczenie ustne pieczęcią i podpisem (np. w Urzędzie Stanu Cywilnego), w sądach zazwyczaj obecność tłumacza jest odnotowywana w protokole z rozprawy, a na przykład u notariusza czy w bankach tłumacz jest proszony o parafowanie stron i złożenie podpisu pod przetłumaczonym dokumentem, lub o sporządzenie stosownego oświadczenia o wykonaniu tłumaczenia ustnego. Stąd widać, że praktyka poświadczania tłumaczenia ustnego nie jest jednolita.

W niepublikowanym badaniu ankietowym przeprowadzonym przez autorkę w latach 2019-2020 wśród słuchaczy studiów podyplomowych wzięło udział 37 osób w wieku od 21 do 57 lat, 25 kobiet oraz 12 mężczyzn. Były to osoby w trakcie studiów lub posiadające wykształcenie wyższe. Autorka chciała uzyskać informacje na temat wiedzy o tłumaczach przysięgłych w ogóle, a także o tłumaczeniach ustnych wykonywanych przez takich tłumaczy. Poza pytaniami o dane statystyczne ankietę zawierała 4 pytania, w tym m. in. pytanie: „Na

czym polega tłumaczenie ustne poświadczone?”, które warto przytoczyć w tym kontekście. Odpowiedzi były następujące:

- (1) Nie wiem.
- (2) Jest to tłumaczenie wykonane przez tłumacza przysięgłego np. w sądzie, na policji.
- (3) Tłumacz tłumaczy ustnie, następnie poświadcza, że wszystko to, co powiedział jest zgodne z prawdą (czyli z tym, co zostało powiedziane przez inną osobę).
- (4) Odbywa się ono symultanicznie lub konsekwentnie, tłumacz musi przekazać sens wypowiedzi oryginalnej tak, aby świadek w sądzie lub osoba zawierająca małżeństwo wiedziała, co się do niej mówi.
- (5) W zależności od strategii – zapoznanie się z tekstem i tłumaczenie go lub tłumaczenie konsekwentne i symultaniczne.
- (6) Tłumaczenie przez osobę, która posiada wykształcenie i wiedzę związaną z różnymi dziedzinami.
- (7) Tłumaczenie ustne poświadczone polega na tłumaczeniu ustnym i rzetelnym jego poświadczeniu poprzez przybicie pieczęci tłumacza przysięgłego.
- (8) –
- (9) Jest to tłumaczenie na bieżąco wykonane przez tłumacza przysięgłego np. w sądzie.
- (10) Tłumaczenie symultaniczne poświadczone przez osobę z kwalifikacjami tłumacza przysięgłego? (Nie wiem, kombinuję).
- (11)–
- (12) Jest to właściwe zrozumienie tekstu źródłowego i oddanie go w języku docelowym w zrozumiały sposób.
- (13) Tłumaczenie ustne poświadczone polega na tłumaczeniu konsekwentnym bądź symultanicznym tekstu, które następnie trzeba poświadczyć podpisem.
- (14) Polega na ustnym tłumaczeniu wypowiedzi danej osoby na inny język (np. zeznania w sądzie, na policji).
- (15) Jest to tłumaczenie ustne, którego nie może się podjąć zwykły tłumacz, a jest ono wymagane dla danej sprawy.
- (16) Tłumaczenie ustne poświadczone: tłumacz przekłada wypowiedź osoby mówiącej w języku źródłowym na język docelowy poświadcza przy tym poprawność tłumaczenia swoją pieczęcią.
- (17) Nie spotkałem się z terminem „tłumaczenie poświadczone”. Nie wiem.
- (18) Na przekładaniu istotnych prawnie i administracyjnie mów i tekstów.
- (19) Nie wiem.
- (20) Na tłumaczeniu potwierdzonym przez tłumacza przysięgłego.
- (21) Wykonanie ustnego tłumaczenia przez tłumacza przysięgłego, poświadczonego odciskiem pieczęci.
- (22) Nie wiem.
- (23) Na tym samym co pisemne, tylko, że ustnie.
- (24) Tłumaczenie w trybunale (kiedy to, co jest przetłumaczone zostanie dokumentem oficjalnym).
- (25) Na wiernym/zgodnym z oryginalną wypowiedzią oddaniu/transkrypcją treści.
- (26) Formalne tłumaczenie przepisów, odczytanie tłumaczonych dokumentów.

- (27) Na tłumaczeniu tekstu a vista przez tłumacza przysięgłego.
- (28) Polega na tłumaczeniu dokumentów, wypowiedzeń, przemówień, przysięg, itp.
- (29) Tłumaczenie jest wypowiadane na bieżąco, w chwili wypowiadania się przez inną osobę.
- (30) Tłumaczenie oficjalne w sądzie, urzędzie, u notariusza.
- (31) Jest to tłumaczenie w formie ustnej polegające na wiernym przekładzie treści. Jest niezbędne przy podpisywaniu m. in. aktów notarialnych.
- (32) Jest to tłumaczenie dokonane przez uprawnionego tłumacza i potwierdzone jego pieczęcią i podpisem.
- (33) Tłumaczenie ustne poświadczone polega na przełożeniu wypowiedzi ustnej na inny język i poświadczenie podpisem.
- (34)–
- (35) Nie mam zdania.
- (36) Tłumaczenie ustne poświadczone to tłumaczenie przygotowane lub a vista, które wykonuje tłumacz przysięgły.
- (37) Tłumaczenie ustne jest drugim rodzajem tłumaczeń (obok pisemnych), poświadczone = ustny przekład, np. rozpraw, rozmów urzędowych, itp.<sup>24</sup>

Zdefiniowanie tego rodzaju tłumaczeń nie jest zatem takie oczywiste. W odpowiedziach albo pojawiają się opinie, że jest to „właściwe tłumaczenie” lub „tłumaczenie wykonane przez osobę posiadającą odpowiednie wykształcenie lub kwalifikacje” (można zauważyć zaufanie do tłumacza przysięgłego, do jego kompetencji, która jest potwierdzona oficjalną pieczęcią), lub ankietowany nie potrafi udzielić odpowiedzi na to pytanie. Zaledwie kilka osób wymienia techniki tłumaczenia ustnego (oczywiście może być to spowodowane nieprecyzyjnością pytania). Poza tym padają stwierdzenia, że jest to tłumaczenie wierne czy zgodne z oryginalną wypowiedzią, jednak ankietowani nie określili co to znaczy.

Dla potrzeb niniejszej pracy warto uznać, że tłumaczenie ustne uwierzytelnione (ew. poświadczone), które m. in. wykonywane jest w sądzie, to specyficzny rodzaj tłumaczenia ustnego wykonywanego dla organów państwowych (lub innego rodzaju instytucji) toczących postępowanie według ściśle określonych norm i reguł prawnych lub procedur, i w związku z tym podlega ono pewnym ograniczeniom, a także rygorom (takim jak na przykład znajomość zasad procedowania w sądzie czy etykiety panującej na sali rozpraw, ale analogicznie również zasad procedowania w kancelariach notarialnych, czy w Urzędach Stanu Cywilnego). Można również dodać, że od tłumacza wymagana jest umiejętność tłumaczenia różnorodnych rejestrów, a także znajomość specjalistycznych dziedzin takich jak prawo. Tłumacz

---

<sup>24</sup> Woźniczak, J. Niepublikowane badanie ankietowe przeprowadzone w l. 2019-2020

wykonyjący takie tłumaczenie ma dużą odpowiedzialność i wszelkie jego błędy mogą nieść ze sobą poważne konsekwencje (por. Nagao 2005).

### 2.3.3 Techniki stosowane podczas tłumaczenia ustnego w sądzie

Ustawa o zawodzie tłumacza przysięgłego z 25 listopada 2004 roku uregulowała prawnie zawód tłumacza przysięgłego w wielu aspektach, jednak nie zawiera ona żadnych warsztatowych zasad dotyczących tego, jak wykonywać tłumaczenie poświadczane, szczególnie na potrzeby organów władzy państwowej. Brak zdefiniowanego konkretnego sposobu tłumaczenia rodzi ryzyko niemożności zapewnienia odpowiedniej jakości przekładu, co według Agnieszki Wiltos mogłoby prowadzić do uchybienia praw cudzoziemca, w tym prawa do rzetelnego procesu (2013: 145). W kontekście wykonywania tłumaczenia ustnego wydaje się to być szczególnie problematyczne. W związku z tym sami tłumacze (samodzielnie lub poprzez organizacje, w ramach których są zrzeszeni) wypracowali różne postulaty i zasady, które ułatwiają im – szczególnie w pierwszych latach pracy – wykonywanie tłumaczeń ustnych.

Kwestię techniki tłumaczenia ustnego Kodeks zawodowy tłumacza przysięgłego z 2018 roku definiuje następująco (§ 71): „Tłumacz przysięgły powinien upewnić się, że proponowana przez zleceniodawcę lub zamawiającego technika tłumaczenia jest optymalna w danej sytuacji komunikacyjnej, a w przypadku gdy będzie nieodpowiednia – powinien wyjaśnić zleceniodawcy lub zamawiającemu, jaka technika będzie właściwa.” (2018: 15). Zapis ten zakłada, że tłumacze przysięgli znają i potrafią stosować różne techniki tłumaczenia ustnego, i tak na pewno jest w przypadku osób, które zdały egzamin, by uzyskać kwalifikacje zawodowe. Są jednak również tłumacze, którzy nabyli uprawnienia przed rokiem 2005 i taka wiedza być może została przez nich indywidualnie wypracowana. W poprzedniej wersji Kodeksu tłumacza przysięgłego wydanego z komentarzem w 2007 roku powyższy zapis (§ 64) brzmiał następująco: „Ustalenie zakresu i technik tłumaczenia. Tłumacz przysięgły ustala ze zleceniodawcą zakres swoich czynności i techniki tłumaczenia ustnego.” (Kierzkowska 2007: 18). Dodatkowo Kodeks zawierał wyjaśnienie dotyczące technik tłumaczenia ustnego podczas tłumaczenia w sądzie, które dawało tłumaczowi wskazówki na temat tego, w jakich momentach rozprawy jaką technikę tłumaczenia stosować, łącznie z (krótkim) objaśnieniem każdej z technik:



Podczas rozprawy sądowej stosowane są różne techniki tłumaczenia ustnego – tłumaczenie konsekwentne (następcze), symultaniczne (jednoczesne) i a vista (tłumaczenie, w którym tekst wyjściowy występuje w formie pisanej). Wyjaśnienia oskarżonego i zeznania świadka tłumaczone są zazwyczaj techniką konsekwentną. Tłumaczenie przebiegu rozprawy na użytek oskarżonego lub oskarżyciela posiłkowego wykonywane jest techniką symultaniczną, z reguły bez użycia środków technicznych, na potrzeby jednej lub dwóch osób siedzących w pobliżu tłumacza. Technika ta nosi nazwę „tłumaczenie szeptane” („szeptanka”) i jest najkorzystniejsza dla sądu, ponieważ nie wydłuża czasu rozprawy (Kierzkowska 2007: 74).

Twórcy Kodeksu zauważają również, że „[u]miejętności tłumaczy w zakresie technik tłumaczenia ustnego nie są jednakowe i najczęściej wynikają z ich osobistych predyspozycji psychicznych, dlatego tłumacz ma prawo stosowania najbardziej odpowiadającej mu techniki.” (Tamże). Co istotne, KZTP z 2018 roku określa miejsce, jakie powinien zająć tłumacz podczas tłumaczenia ustnego (§ 72): „(...) w pobliżu cudzoziemca, którego wypowiedzi ma tłumaczyć (...), aby zapewnić sobie odpowiednią słyszalność i kontakt wzrokowy z tą osobą.” (2018: 16), a także porusza inne istotne kwestie takie jak Zasada zachowania formy gramatycznej (§ 75), Dobra słyszalność wypowiedzi uczestników czynności (§ 76), czy Notowanie w trakcie tłumaczenia (§ 78).

Również Stowarzyszenie Tłumaczy Polskich definiuje pewne praktyczne zasady wykonywania tłumaczeń ustnych przez profesjonalnych tłumaczy, które można znaleźć na stronie Stowarzyszenia w zakładce „Warunki pracy i zasady wynagradzania tłumaczy konferencyjnych”, i wydaje się, że wiele z zawartych w tym dokumencie postulatów odnosi się również do pracy tłumaczy przysięgłych. W części dotyczącej przygotowania do tłumaczenia, w punkcie 3.1. można przeczytać, że:

4. Niezależnie od trybu tłumaczenia, teksty wystąpień czytanych powinny być wcześniej dostarczone tłumaczowi w celu przygotowania się do pracy. Tłumacz może odmówić tłumaczenia tekstu odczytywanego przez mówcę, jeżeli tekst ten nie został mu dostarczony w czasie umożliwiającym zapoznanie się z nim; dotyczy to w szczególności wystąpień zawierających cytaty z dzieł literackich, aktów prawnych, norm lub innych dokumentów.<sup>25</sup>

Postulat ten wydaje się być istotny szczególnie, że tłumacze przysięgli są w sądzie często proszeni o wykonanie tłumaczenia ustnego odczytywanego tekstu, na przykład postanowienia kończącego postępowanie lub dokumentów stanowiących dowody w postępowaniu, które są

---

<sup>25</sup> <http://www.stp.org.pl/warunki-tlumaczenia-konferencyjne/>; data dostępu: 10.02.2022

okazywane niemówiącemu po polsku świadkowi, i udostępnianie tekstu tłumaczowi nie jest normą (tłumacz musi raczej sam poprosić o udostępnienie dokumentu do tłumaczenia a vista), nie mówiąc już o umożliwieniu wcześniejszego zapoznania się z tekstem.

Część pt. „Tłumaczenie symultaniczne” wyżej wspomnianych „Warunków” jest istotna w zakresie postulatów dotyczących tłumaczenia szeptanego, jako że tłumaczenie symultaniczne wykonywane w kabinach i z odpowiednim sprzętem dźwiękowym nie było do tej pory wykonywane w polskich sądach ani innych placówkach organów ścigania, natomiast tzw. szeptanka tak:

7. Tłumaczenie szeptane jest formą tłumaczenia symultanicznego i jako takie wymaga pracy dwóch tłumaczy.
8. Ze względu na ograniczoną słyszalność tłumaczenia szeptem, jest ono dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach i dla małej liczby słuchaczy (do 3 osób).<sup>26</sup>

W odniesieniu do tłumaczenia konsekutywnego warto również przytoczyć dwa postulaty:

3. Tłumaczenie konsekutywne trwające powyżej 2 godzin zawsze wykonuje zespół dwóch tłumaczy.
4. Jeżeli z jakichś przyczyn tłumaczenie konsekutywne wykonuje tylko jeden tłumacz, zaleca się 15 minut przerwy po każdym 45 minutach tłumaczenia.<sup>27</sup>

Z przeanalizowanego materiału badawczego wynika – jak zostanie pokazane poniżej – że tłumacze w sądzie nie mają zmienników bez względu na czas trwania czynności, ani tak częstych przerw.

Podobnie brzmią postulaty zawarte w publikacji „Ogólne zasady wykonywania tłumaczeń ustnych” dostępnej na stronie Polskiego Stowarzyszenia Tłumaczy Konferencyjnych, które – choć odnoszą się do tłumaczenia ustnego konferencyjnego – mają zastosowanie do wymienionych w nim rodzajów tłumaczenia ustnego, a więc również tłumaczenia a vista, konsekutywnego, czy szeptanego. Warto przytoczyć kilka z nich. W części IV zatytułowanej „IV. Warunki pracy – postanowienia ogólne” znajduje się zapis o tłumaczeniu a vista: „4. Teksty wystąpień odczytywanych powinny zostać dostarczone tłumaczom z odpowiednim wyprzedzeniem. W przeciwnym wypadku tłumacz może wykonać tłumaczenie uproszczone, skrócone (...).”<sup>28</sup> Natomiast część V dotycząca tłumaczeń symultanicznych

---

<sup>26</sup> Tamże; data dostępu: 10.02.2022

<sup>27</sup> Tamże; data dostępu: 10.02.2022

<sup>28</sup> <http://pstk.org.pl/wp-content/uploads/2018/11/Ogolne-zasady-wykonywania-tlumaczen-ustnych-PSTK-1.pdf>; data dostępu: 12.02.2022

zawiera istotny punkt o tłumaczeniu szeptanym: „4. Tłumaczenie szeptane (tzw. chuchotage) jest szczególną, utrudnioną formą tłumaczenia symultanicznego i wymaga pracy dwóch tłumaczy. Dopuszcza się je tylko w wyjątkowych sytuacjach i dla małej grupy słuchaczy (zwykle nie większej niż 3 osoby) lub przy zastosowaniu odpowiedniej przenośnej aparatury (np. tzw. infoporty).”<sup>29</sup> Punkt IV zawiera postulaty odnoszące się do tłumaczenia konsekutywnego:

1. W celu zapewnienia odpowiedniej jakości tłumaczenia zaleca się, by każde tłumaczenie konsekutywne (a w szczególności takie, którego długość przekracza 2 godziny) było wykonywane przez zespół co najmniej dwóch tłumaczy. Klient zamawiający wykonanie tłumaczenia konsekutywnego przez jednego tłumacza akceptuje zastrzeżenie, że tłumacz może nie być w stanie zapewnić odpowiedniej jakości tłumaczenia (...).
2. Organizator jest obowiązany zapewnić tłumaczom odpowiednią słyszalność wszystkich mówców, których wypowiedzi mają być tłumaczone (...).<sup>30</sup>

Jak można zaobserwować istnieją pewne cechy wspólne tych zasad, a mianowicie takie, że w przypadku każdej z technik tłumaczenia ustnego istnieją pewne czynniki, które mogą wpływać na ułatwienie (lub utrudnienie) pracy tłumacza, co może przekładać się na jakość przekładu.

Jeśli przyjrzeć się zaleceniom dla tłumaczy pracujących w różnych krajach anglosaskich, można zauważyć, że istnieją podobne kodeksy zawierające zasady dotyczące zarówno zasad postępowania jak i technik wykonywania tłumaczenia ustnego. Na przykład australijski Kodeks etyczny i kodeks postępowania AUSIT w części końcowej zawiera zalecenia dotyczące tłumaczenia ustnego: m. in. obowiązek tłumaczenia wiernego oraz pełnego; obowiązek tłumaczenia w pierwszej osobie; obowiązek przekazania w tłumaczeniu emocji mówiącego czy wiernego przekazywania oczywistych kłamstw.<sup>31</sup> Natomiast amerykański podręcznik wprowadzający dla tłumaczy sądowych wskazuje w odniesieniu do tłumaczeń symultanicznych na wagę zachowania warunków odpowiednich do słuchania, dobrej akustyki, właściwego korzystania z mikrofonów przez mówiących, a także dostępności odpowiedniego sprzętu.<sup>32</sup> W odniesieniu do tłumaczenia konsekutywnego zastrzega on, że znaczenie ma długość wypowiedzi oraz to, że nierobienie (zbyt częstych) przerw przez

---

<sup>29</sup> Tamże; data dostępu: 12.02.2022

<sup>30</sup> Tamże; data dostępu: 12.02.2022

<sup>31</sup> [https://ausit.org/wp-content/uploads/2020/02/Code\\_Of\\_Ethics\\_Full.pdf](https://ausit.org/wp-content/uploads/2020/02/Code_Of_Ethics_Full.pdf); data dostępu: 13.02.2022

<sup>32</sup> [https://www.uscourts.gov/sites/default/files/federal-court-interpreter-orientation-manual\\_0.pdf](https://www.uscourts.gov/sites/default/files/federal-court-interpreter-orientation-manual_0.pdf); data dostępu: 13.02.2022

mówiącego dla tłumacza może skutkować tym, że tłumacz nie będzie w stanie przekazać wiernie całej wypowiedzi, oraz że może się okazać niezbędne, by tłumacz przerywał mówiącemu lub robił notatki.<sup>33</sup> W dokumencie zdefiniowane również zostało tłumaczenie a vista z zastrzeżeniem, że tłumacz musi przeczytać cały tekst przed przetłumaczeniem go przed sądem.<sup>34</sup> Również Brytyjskie Stowarzyszenie The Association of Police and Court Interpreters zdefiniowało na swojej stronie zasady, na jakich powinna odbywać się współpraca z tłumaczem ustnym, i choć nie odnoszą się one do konkretnych technik tłumaczenia ustnego i nie zostały skierowane bezpośrednio do tłumacza, to jednak również zawierają szczegółowe praktyczne wskazówki i dają wyobrażenie o tym, jak takie tłumaczenie ustne wygląda: m. in. zaleca się, by osoba mówiąca zwracała się bezpośrednio do cudzoziemca w 1 os., a nie do tłumacza z prośbą o przekazanie używając 3 os.; wypowiedzi mówiącego powinny być jasne i zwięzłe, zdania powinny być logiczne i dokończone, a nie urwane w połowie, a także mieć strukturę prostą, a nie złożoną; mówiący powinien robić przerwy dla tłumacza i poczekać aż tłumacz skończy tłumaczyć daną wypowiedź zanim zacznie ponownie mówić.<sup>35</sup> Natomiast kanadyjska federacja CTTIC, zrzeszająca stowarzyszenia tłumaczy z poszczególnych prowincji, Pomimo że nie przedstawia konkretnych zaleceń praktycznych dla tłumaczy, to na swojej stronie definiuje dostępne dla tłumaczy techniki tłumaczenia ustnego i są to: tłumaczenie symultaniczne, tłumaczenie konsekutywne, tłumaczenie a vista oraz tłumaczenie szeptane.<sup>36</sup> Co znamienne, w przypadku tłumaczenia a vista napisane jest, że tłumacz tłumaczy dokument ustnie mając możliwość niewielkiego przygotowania lub bez przygotowania<sup>37</sup> – czyli w zasadzie tak, jak odbywa się to zazwyczaj w polskich sądach. Europejskie Stowarzyszenie EULITA również stworzyło kodeks etyki zawodowej, którym powinni się kierować tłumacze prawniczy wykonujący tłumaczenia w sądzie, i w którym zdefiniowane zostały poszczególne wyżej wspomniane techniki tłumaczenia ustnego<sup>38</sup>. W kontekście kompetencji zawodowych EULITA zaleca w kodeksie, by „tłumacze prawniczy ustni i pisemni stosowali konkretne techniki tłumaczenia ustnego (konsekutywne, symultaniczne, szeptane, a vista) zgodne z wymogami optymalnej komunikacji międzykulturowej w otoczeniu prawniczym” (tłum.: JW).<sup>39</sup> Natomiast w części dotyczącej dokładności zawiera m. in. następujące zalecenia:

---

<sup>33</sup> Tamże; data dostępu: 13.02.2022

<sup>34</sup> Tamże; data dostępu: 13.02.2022

<sup>35</sup> <https://apciinterpreters.org.uk/users/working-with-interpreters/>; data dostępu: 14.02.2022

<sup>36</sup> <https://www.cttic.org/interpretation/>; data dostępu: 14.02.2022

<sup>37</sup> Tamże; data dostępu: 14.02.2022

<sup>38</sup> <https://www.eulita.eu/wp-content/uploads/files/EULITA-code-London-e.pdf>; data dostępu: 16.02.2022

<sup>39</sup> Tamże; data dostępu: 16.02.2022

Komunikat w języku źródłowym zostanie wiernie przełożony na język docelowy poprzez zachowanie wszystkich elementów oryginalnego komunikatu jednocześnie dostosowując treści do właściwych struktur syntaktycznych i semantycznych języka docelowego. Rejestr, styl i ton wypowiedzi źródłowej powinny zostać zachowane.

Błędy, zawahania i powtórzenia powinny zostać oddane (tłum.: JW).<sup>40</sup>

W kontekście technik tłumaczenia ustnego prawniczego warto również przyjrzeć się zaleceniom Unii Europejskiej w odniesieniu do tłumaczy ustnych. Poszczególne instytucje Unii Europejskiej zatrudniają przede wszystkim tłumaczy konferencyjnych, którzy tłumacząc podczas różnego rodzaju obrad, spotkań czy konferencji stosują powyższe, ale również inne rodzaje tłumaczenia ustnego: konsekwentne, symultaniczne, relay, retour, pivot, cheval, tłumaczenie w układzie asymetrycznym oraz szeptane (DG SCIC cyt. w Buchowska 2017: 70). Co ciekawe, na oficjalnej unijnej stronie zawierającej informacje dla osób chcących zostać zewnętrznym tłumaczem konferencyjnym UE w części określającej wymagania od kandydata wskazane jest m.in., że „za doświadczenie nie uznaje się pracy jako: tłumacz sądowy, tłumacz wykonujący ustne tłumaczenia typu *liaison*, tłumacz ustny wykonujący tłumaczenia dla służb publicznych lub tłumacz ustny w przedsiębiorstwie”<sup>41</sup>.

Jeśli chodzi o postulaty wysuwane w tym kontekście przez badaczy przekładu, Kubacki wymienia powyższe techniki w kontekście praktyki przysięgłego tłumaczenia ustnego oraz wskazuje, za Kopczyńskim, na dwie główne odmiany tłumaczenia ustnego: symultaniczne (równoczesne) i konsekwentne (następcze), klasyfikując tłumaczenie *a vista* oraz szeptankę jako odmiany tłumaczenia symultanicznego, którego właściwa odmiana odbywa się w kabinach (Kopczyński cyt. w Kubacki 2012: 1555). Podobnie Kuźniak i Gościński przedstawiają za Pisarską i Tomaszewicz podział na tłumaczenie symultaniczne („przekład tekstu mówionego następuje prawie równocześnie z wypowiedzianiem go przez nadawcę”) i konsekwentne („przekład ustny następuje tuż po wypowiedzeniu poszczególnych partii tekstu oryginału”), oraz na inne mieszane formy tłumaczenia ustnego: m. in. tłumaczenie wzorkowe (*a vista*) (2020: 5). Badacze przedstawiają również podział tłumaczeń ustnych na kabinowe i szeptane oraz na konferencyjne i środowiskowe (2020: 6). Nieco inną typologię tłumaczeń ustnych przedstawia Walczyński, który wyróżnia tłumaczenie konsekwentne (obejmujące tłumaczenie konsekwentne krótkie i klasyczne), tłumaczenie symultaniczne (którego podtypem jest tłumaczenie szeptane) oraz tłumaczenie *a vista*, które według badacza jest trudne do

---

<sup>40</sup> Tamże; data dostępu: 16.02.2022

<sup>41</sup> [https://europa.eu/interpretation/index\\_pl.html#frequently\\_asked\\_questions](https://europa.eu/interpretation/index_pl.html#frequently_asked_questions); data dostępu: 20.02.2022

zaklasyfikowania z powodu tego, że tekst źródłowy jest w formie pisemnego tekstu a docelowe tłumaczenie wykonywane jest ustnie (2019: 27-30).

Podsumowując zatem powyższe rozważania, należy stwierdzić, że poszczególne zdefiniowane techniki tłumaczenia ustnego dostępne dla tłumacza powinny przede wszystkim być optymalne dla niego, i ułatwiać mu wykonywanie tłumaczenia w danej sytuacji komunikacyjnej. Zależą one od rodzaju czynności i predyspozycji tłumacza oraz powinny być tak przez niego stosowane, by jak najwierniej mógł on tłumaczyć treści w danej sytuacji.

#### 2.3.4 Charakterystyka tłumacza sądowego

Jak autorka usiłuje pokazać w niniejszej pracy, tłumaczenie ustne w sądzie jest bardzo wymagające dla tłumaczy pod wieloma względami. Nie tylko z powodu potencjalnych trudności terminologicznych, ale jak wskazano z powodu czynników takich jak trudna współpraca z pracownikami wymiaru sprawiedliwości, nierozumienie przez nich na czym polega praca tłumacza, trudności w przygotowaniu się do tłumaczenia ustnego, szybka wymiana zdań podczas rozpraw, czy brak zdefiniowanych oficjalnych wytycznych dotyczących tłumaczenia. W tym kontekście warto się zastanowić czy istnieją pożądane cechy, jakie powinien w takim razie posiadać tłumacz ustny, by skutecznie wykonywać tłumaczenia w sądzie. Różni badacze proponują zestawienia ważnych w tym kontekście cech.

W kontekście tłumaczeń ustnych rozpatrywanych pod kątem egzaminu na tłumacza przysięgłego Kuźniak i Gościński przedstawiają (w oparciu o cechy wyszczególnione przez Florczaka) najważniejsze – w opinii badaczy – cechy, jakie powinien posiadać tłumacz ustny:

- kompetencja dwujęzyczna, rozumiana jako doskonała znajomość j1 i j2 i równie dobra znajomość relacji występujących pomiędzy tymi językami (2013: 46),
- kompetencja specjalistyczna, tj. znajomość dziedziny, której dotyczy tłumaczenie: jej terminologii i problematyki (2013: 46),
- kompetencja tłumaczeniowa, czyli zdolność przekładania z jednego języka na drugi i zestaw sprawności psychomotorycznych, np. sprawne notowanie i odczytywanie notatek (2013: 46–47),
- umiejętność panowania nad stresem,
- umiejętność koncentracji i wyciszenia,
- podzielność uwagi,
- znakomita pamięć krótko- i długotrwała,
- umiejętność analizy i syntezy tłumaczonych wypowiedzi,
- opanowanie skutecznego systemu sporządzania i odczytywania notatek,

- dobry słuch,
- zdolność szybkiego mówienia,
- płynność mówienia,
- zdolność klarownego wyrażania myśli,
- dobra dykcja,
- przyjemny dla ucha głos,
- rozległa wiedza ogólna,
- wysoka kultura osobista,
- umiejętność przystosowywania się do różnych warunków, w których wykonuje się tłumaczenia,
- umiejętność wykazywania empatii wobec mówcy,
- obycie z aparaturą techniczną,
- dobra kondycja fizyczna (2020: 14-15).

Ciekawe zestawienie cech, którymi powinni odznaczać się zawodowi tłumacze ustni przedstawia Walczyński w książce dotyczącej psychoafektywnych czynników w tłumaczeniu konsekutwnym (Psycho-Affective Factors in Consecutive Interpreting):

Wśród wielu cech, jakie powinni mieć aktywni zawodowo tłumacze ustni znajdują się uwarunkowania kognitywne (np. dobra pamięć, szybkie przetwarzanie informacji), przymioty związane z zasadami moralnymi i etycznymi (np. wiarygodność, takt, dyskrecja), cechy psychoafektywne (np. odporność na stres, poczucie własnej wartości, motywacja), cechy fizyczne (np. wytrzymałość), cechy intelektualne (np. inteligencja, znajomość języka, wiedza ogólna, wiedza kulturowa, wiedza o komunikacji, specjalistyczna wiedza w zakresie danej dziedziny), czy umiejętność tłumaczenia ustnego (np. umiejętność przekazywania znaczenia, sporządzania notatek, występowania publicznego) (por. Gentile, Ozolins, Vasilakakos 1996; Keiser 1978; Kalina 2000; Pöchhacker 2004) (2019: 49; tłum.: JW).

Z kolei Korpala zauważa w artykule pt. „Kompetencje tłumacza ustnego”, że:

Oprócz doskonałej znajomości co najmniej dwóch języków (języka ojczystego i języka obcego) oraz wypracowanego warsztatu tłumaczeniowego, tłumacze mogą cechować pewne właściwości psychiczne, interpersonalne i zdolności poznawcze ułatwiające wykonywanie tego zawodu. W związku z tym, że tłumacz jest wykonawcą zleconej usługi, nie bez znaczenia mogą być również jego kompetencje biznesowe (np. prowadzenie negocjacji) oraz asertywność (2016: 151).

Również Nartowska zwraca uwagę na to, że w kształceniu tłumaczy sądowych istotne jest, by tłumacz rozwinął „specyficzne kompetencje i umiejętności (...)” (2018: 178). Badaczka wskazuje, że:

Niezbędne (...) jest rozwinięcie u tłumaczy świadomości co do ich roli jako tłumacza sądowego i eksperta do spraw komunikacji międzykulturowej (...). Wiąże się z tym znajomość praw i obowiązków na sali sądowej, zasad etyki zawodowej i ich zastosowania w praktyce, a także właściwe zachowanie na sali rozpraw: to tłumacz musi wiedzieć, gdzie zająć miejsce, by optymalnie wykonać swoje zadanie, a w razie potrzeby zmienić miejsce podczas rozprawy; to tłumacz musi wiedzieć, że potrzebuje tekstu do przetłumaczenia go a vista i nic nie stoi na przeszkodzie, by o ten tekst poprosić (2018: 186).

Łucja Biel natomiast zwraca uwagę (za Susan Šarčević) na to, jakie cechy powinien posiadać idealny tłumacz prawniczy:

”[E]lementarne” umiejętności prawnicze, w tym: dogłębną znajomość terminologii i metod prawniczych, źródłowego i docelowego systemu prawnego, umiejętność rozwiązywania problemów prawnych i przewidywania sposobów interpretacji tekstu, umiejętność tworzenia tekstów prawnych, a także podstawową wiedzę z zakresu komparatystyki prawniczej i jej metod (1997: 113-114).<sup>42</sup>

W świetle próby zdefiniowania cech tłumacza sądowego autorka chciałaby przedstawić odpowiedzi na inne pytanie przeprowadzonej ankiety, o której mowa w p. 2.4.2. powyżej, które brzmiało: „Kto to jest tłumacz przysięgły?”. Uzyskane odpowiedzi były następujące:

- (1) Tłumacz przysięgły pracuje w sądzie.
- (2) Jest to osoba, która zdała egzamin na tłumacza przysięgłego i przez to jest uprawniona do tłumaczenia tekstów prawnych i państwowych.
- (3) Jest to tłumacz ustny i pisemny posiadający uprawnienia do uwierzytelniania tłumaczeń, uprawnienia nadane przez Ministerstwo Sprawiedliwości.
- (4) Tłumacz przysięgły to osoba, która tłumaczy dokumenty wymagające poświadczenia (akt ślubu, zgonu, itp.), umowy, a także jest obecna podczas ślubów lub w sądzie.
- (5) Tłumacz, który tłumaczy dokumenty prawne i poświadcza je pieczęcią.
- (6) Osoba przekładająca teksty pisemne lub mówione języka na język, zobowiązana do niepomijania żadnej zawartej tam informacji.
- (7) Osoba, która specjalizuje się w tłumaczeniu dokumentów procesowych oraz urzędowych.
- (8) Tłumacz przysięgły to osoba, która zajmuje się tłumaczeniem różnego rodzaju dokumentów.
- (9) Tłumacz przysięgły jest to osoba znająca dany język obcy na poziomie profiencji, posiadająca zdany egzamin państwowy (posiadająca kwalifikacje).
- (10) Tłumacz z uprawnieniami, którego tłumaczenie np. dokumentów jest honorowane przez różne instytucje.
- (11) Profesjonalny tłumacz posiadający specjalne uprawnienie.

---

42

[https://www.researchgate.net/publication/318990676\\_Kształcenie\\_tłumaczy\\_prawniczych\\_w\\_Polsce\\_i\\_w\\_Europie\\_trendy\\_i\\_dobre\\_praktyki](https://www.researchgate.net/publication/318990676_Kształcenie_tłumaczy_prawniczych_w_Polsce_i_w_Europie_trendy_i_dobre_praktyki); data dostępu: 02.03.2022.



- (12) Tłumacz przysięgły to osoba dokonująca tłumaczeń tekstów o konkretnej charakterystyce – publicznej, formalnej.
- (13) Jest to osoba, która ma uprawnienia do wykonywania tłumaczeń ustnych i pisemnych dla sądów i innych instytucji.
- (14) Osoba, która wykonuje tłumaczenia poświadczonych tekstów związanych w pewien sposób z prawem (zazwyczaj taka osoba specjalizuje się w konkretnym zakresie).
- (15) Jest to tłumacz z odpowiednim przygotowaniem do tłumaczenia różnego rodzaju aktów prawnych oraz umów, pisemnie i ustnie, z certyfikatem.
- (16) Tłumacz przysięgły to osoba zajmująca się przekładem tekstów i wypowiedzi z jednego języka na drugi (obcy).
- (17) Tłumacz pracujący w sądzie.
- (18) Tłumacz przysięgły to osoba zajmująca się przekładem dokumentów oraz tekstów najczęściej związanych z administracją i sądami.
- (19) Tłumacz po odpowiedniej kwalifikacji państwowej.
- (20) Tłumacz z certyfikatem tłumacza przysięgłego.
- (21) Osoba zajmując się tłumaczeniem dokumentów prawnych na docelowy język, również osoba znajdującą się na sali sądowej w celu tłumaczeń tekstu mówionego.
- (22) Tłumacz zajmujący się przekładem dokumentów urzędowych i sądowych.
- (23) Tłumacz z certyfikatem państwowym potwierdzającym jego kompetencje i umożliwiającym mu tłumaczenia oficjalnych dokumentów.
- (24) Tłumacz, który tłumaczy oficjalne dokumenty (umowy na przykład).
- (25) Osoba tłumacząca teksty wymagające ze względu na swoją naturę przekładu poświadczonego (dokumenty sądowe, notarialne, etc.).
- (26) Osoba, która pod przysięgą, formalnie tłumaczy dokumenty, wypowiedzi natury oficjalnej.
- (27) Osoba zajmująca się zawodowo tłumaczeniem poświadczonym.
- (28) Jest to osoba, która została prawnie wpisana na listę tłumaczy przysięgłych i tłumaczy różne rzeczy.
- (29) Osoba wykształcona w zakresie tłumaczeń tekstów prawnych, umów, oraz po zdanym egzaminie na tłumacza przysięgłego.
- (30) Tłumacz, którego umiejętności są potwierdzone egzaminem państwowym, zarejestrowany w Ministerstwie.
- (31) Osoba zajmująca się przekładem m. in. dokumentów urzędowych, procesowych. Należy do grupy zawodów zaufania publicznego.
- (32) Jest to osoba, która zdała egzamin państwowy na tłumacza przysięgłego i została wpisana na listę tłumaczy przysięgłych.
- (33) Tłumacz przysięgły to osoba, która zajmuje się tłumaczeniem zarówno ustnym, jak i pisemnym, i zdała egzamin na tłumacza przysięgłego.
- (34) Osoba, która tłumaczy teksty, które wymagają większych uprawnień tłumaczeniowych niż przeciętny tłumacz.
- (35) Osoba, która tłumaczy ważne rzeczy w innym języku.
- (36) Osoba, która tłumaczy/przekłada dokumenty, które wymagają poświadczenia.

(37) Tłumacz ze specjalnymi uprawnieniami do tłumaczenia tekstów prawnych.<sup>43</sup>

Powyższe pytanie było sformułowane ogólnie w celu uzyskania swobodnych wypowiedzi respondentów. Jak wynika z powyższych odpowiedzi, fakt, że tłumacz przysięgły wykonuje tłumaczenia ustne nie jest wspomniany przez wszystkich ankietowanych. Zasadniczo każdy wymienia tłumaczenia pisemne jako czynności, które wykonuje tłumacz przysięgły, jednak tylko niektórzy wspominają również o wykonywaniu tłumaczeń ustnych. Co ciekawe, niektórzy z ankietowanych są świadomi konieczności specjalizacji przez tłumacza przysięgłego, a także wskazują, że tłumacze tłumaczą teksty o tematyce prawniczej oraz sądowej.

W tym kontekście z przeanalizowanego w dalszej części pracy materiału badawczego można wyciągnąć wstępny wniosek, że cechy, jakimi powinni wyróżniać się uczestniczący w rozprawach tłumacze są następujące: bezstronność, profesjonalizm, dobra pamięć (lub umiejętność efektywnego sporządzania i odczytywania notatek), opanowanie, dobra dykcja, znajomość procedury sądowej, kompetencja w zakresie języka źródłowego i docelowego, umiejętność językowego koordynowania tłumaczenia w trakcie rozprawy (co wiąże się z umiejętnym stosowaniem technik tłumaczenia ustnego) oraz odporność na stres.

Konkludując powyższe rozważania warto przytoczyć spostrzeżenie ze strony stowarzyszenia AIIC (gdzie również wymienione są pożądane cechy tłumacza ustnego), że nawet w przypadku posiadania wszystkich wymaganych cech i tak najważniejsza jest regularna praktyka i duże zaangażowanie w wykonywanie tłumaczeń ustnych, a tłumacz ustny wypada najlepiej wtedy, kiedy jest przygotowany.<sup>44</sup>

### 2.3.5 Rola tłumacza sądowego

Jak postulują badacze (por. Walczyński 2019) rolę tłumacza ustnego nie zawsze jest łatwo zdefiniować. Tłumacz ustny musi wypełnić co najmniej kilka funkcji w ramach każdego aktu komunikacyjnego (Walczyński 2019: 55), przez co jego rola nie jest jednoznaczna. Ciekawą i bardzo trafną metaforę obrazującą rolę tłumacza (często niejasną dla niego samego) na sali rozpraw przytacza Nartowska:

---

<sup>43</sup> Woźniczak, J. Niepublikowane badanie ankietowe przeprowadzone w l. 2019-2020

<sup>44</sup> <https://aiic.org/site/world/conference/whatittakes>; data dostępu: 03.03.2022

„Sala rozpraw jest jak teatr” – to jest metafora użyta na określenie rozprawy w systemie anglo-amerykańskim, przedstawionej jako sztuka teatralna, w której aktorzy-prawnicy, poprzez swoje działania na scenie, próbują wpłynąć na ławę przysięgłych (Edwards 1995: 19, Mikkelson 1998: 27). Tłumacz sądowy jest również członkiem obsady, jednak on jeden nie otrzymał scenariusza. Podczas gdy inni odgrywają wyćwiczone role, on jest jedyną osobą zmuszoną do improwizacji. (...) Ten obraz nieznacznie różni się od rzeczywistości panującej na sali sądowej w systemie kontynentalnym. Choć tutaj również tłumacze ustni są pozbawieni możliwości przećwiczenia scenariusza – zapoznania się z aktami sprawy i przygotowania do postępowania (np. Mendel 2011, Rostalski 2011) (Nartowska 2014: 44, tłum.: JW).

Walczyński wskazuje, że wielu badaczy wypowiadało się na temat roli, jaką tłumacz odgrywa podczas tłumaczenia ustnego i z normatywnego punktu widzenia podstawowa rola, jaką pełni tłumacz polega na umożliwieniu komunikacji (communication facilitator), tłumacz występuje jako pośrednik czy mediator (intermediary), czyli „osoba, która jest neutralna i która przekłada wiernie i dokładnie słowa komunikujących się stron” (2019: 53, tłum.: JW). Rola tłumacza była wielokrotnie porównywana do działania tłumaczącej maszyny (Knapp-Potthoff i Knapp 1986 cyt. w Walczyński 2019: 53), i wiąże się ona również z niewidzialnością tłumacza, niezwracaniem na siebie uwagi, co powinno zostać zachowane przez cały akt komunikacyjny (Walczyński 2019: 53). Szczególnie widoczne jest to w kontekście tłumaczenia sądowego – podczas którego tłumacz bywa proszony o tłumaczenie dosłowne (Tamże). Tryuk zauważa, że „traktowanie tłumacza jako maszyny odbiera mu należną i centralną pozycję w komunikacji międzykulturowej” (2014: 18) i badaczka zastanawia się dlaczego sami tłumacze „godzą się na odbieranie im (...) [takiej] roli w komunikacji” (2014: 19). „Może tłumacze nie zdają sobie sprawy, że pełnić będą szereg rozmaitych ról podczas wykonywania swojego zlecenia?” (Tryuk 2014:19). Dodatkowo badaczka zwraca uwagę, że „obraz bezstronnego tłumacza, neutralnego pośrednika, wyposażonego w określone kompetencje to idealistyczny (...) – romantyczny obraz tłumacza” (2014: 7).

Inne role, jakie przyjmuje tłumacz to rola pośrednika kulturowego, który wyjaśni różnice kulturowe, czy adwokata, który spróbuje wesprzeć jedną ze stron aktu komunikacyjnego w przypadku, gdy jedna ze stron jest silniejsza bądź nadrzędna w stosunku do drugiej – to oznacza, że tłumacz jest pełnoprawnym uczestnikiem komunikacji, który jednak zaznacza swoją obecność (Walczyński 2019: 53). Ponadto można zauważyć, że różne modele tłumaczenia ustnego, szczególnie modele komunikacyjne (por. model opracowany przez Gruczę, model tłumaczenia symultanicznego wg Kopczyńskiego) umieszczają tłumacza wewnątrz aktu komunikacji jako aktywnego jej uczestnika. Tłumacz jest więc pełnoprawnym uczestnikiem interakcji, dzięki któremu jest ona w ogóle możliwa (Tryuk 2014: 19).

Walczyński twierdzi, że większość ról tłumacza plasuje się pomiędzy tymi dwoma wartościami granicznymi (tj. tłumacz niewidzialny – widzialny) (2019: 53).

Analizując tłumaczenie ustne z perspektywy społecznej interakcji i pragmatyki wykonywania tłumaczenia ustnego, Walczyński podaje pełniejsze zestawienie ról tłumacza ustnego: tłumacz ustny to przede wszystkim osoba przekładająca język (language converter), to jest jego główna rola; to również osoba objaśniająca komunikaty (message clarifier), która objaśnia zarówno komunikaty jak również zasady komunikacji; osoba objaśniająca kultury (culture clarifier), adwokat (advocate), psycholog (psychologist), powiernik (confidant), asystent (assistant), osoba rozwiązująca problemy (problem solver), podejmująca decyzje (decision maker), negocjator (negotiator), osoba, która uczy innych (educator) (2015: 325 – 329). Badacz zauważa, że to, „[c]o wynika z objaśnienia tych ról to fakt, że tłumacz ustny jest aktywnym uczestnikiem aktu komunikacji, który ma prawo do interweniowania, gdyby wynikła taka potrzeba” (Walczyński 2019: 54, tłum.: JW). Dodatkowo Walczyński podnosi kwestię (świadomego lub też nie) sojuszu tłumacza z klientem (ang. alignment), co może również skutkować przybraniem konkretnej postawy i sprawowaniem określonej roli (2019: 55). Można to zauważyć w zebranych do rozprawy materiale badawczym – na przykład jeden z tłumaczy<sup>45</sup> przyjął aktywną postawę adwokata, który prowadził z sędzią rozmowę w imieniu powódki będącej cudzoziemką i niemówiącej po polsku. Tłumacz prosi sędziego w imieniu powódki o pomoc adwokata z urzędu („Tak, tak, pani nie zna i dlatego potrzebuje.”) lub informuje o chęci podjęcia przez nią formalnych działań („Tak, czyli pani składa taki wniosek.”). Tłumacz nie tłumaczy bezpośrednich wypowiedzi cudzoziemki, tylko nawet w ramach swojej roli (adwokata) wypowiada się w jej imieniu.

W tym miejscu warto również przytoczyć odpowiedzi uzyskane na kolejne pytanie zawarte w wyżej wspomnianej ankiecie, które brzmiało: „Jaka według Ciebie jest rola tłumacza przysięgłego?”:

- (1) Jego rolą jest tłumaczenie wszystkich ludzi obcojęzycznych.
- (2) Tłumacz jest potrzebny w przypadku załatwienia spraw międzynarodowych oraz dba o to, aby wypowiedzi były jasne dla obu stron, bywa on niezbędny.
- (3) Tłumacz przysięgły tłumaczy tekst i/lub poświadcza, że jego tłumaczenie jest zgodne z oryginałem tak, aby nie było żadnych wątpliwości.
- (4) Ma on za zadanie ułatwić komunikację np. między sędzią a świadkiem lub wiernie przetłumaczyć dokument/umowę (EN-PL lub PL-EN).

---

<sup>45</sup> Por. Sprawa 3 tłumacz 2

- (5) Komunikacja między systemem prawnym z ST a TT.
- (6) Przełożenie dokładne tekstów z języka na język, pomoc osobom, które nie posługują się danym językiem.
- (7) Tłumacz zajmuje się tłumaczeniem oraz objaśnieniem dokumentów dla tych, którzy nie są w stanie zrobić tego samodzielnie.
- (8) Rola tłumacza przysięgłego to tłumaczenie, objaśnianie dokumentów z języka obcego na ojczysty.
- (9) Tłumacz przysięgły wykonuje tłumaczenia dokumentów i inne.
- (10) Tłumaczenie dokumentacji głównie z uwzględnieniem aspektu prawnego.
- (11) Dzięki niemu tłumaczenie jest bardziej wiarygodne.
- (12) Aby przenieść znaczenie tekstu lub wypowiedzi z jednego języka na drugi język.
- (13) Rolą tłumacza przysięgłego jest przetłumaczenie tekstu urzędowego.
- (14) Tłumacz pełni rolę językowego pośrednika, który ma świadomość pewnych różnic prawnych, a czasem nawet kulturowych między danymi krajami.
- (15) Tłumacz przysięgły ma za zadanie jak najlepiej oddać tłumaczenie danego dokumentu, wypowiedzi.
- (16) Rola tłumacza przysięgłego to mediacja między innymi kulturami. Tłumacz to osoba znająca języki i potrafiąca ich używać do przekładania wypowiedzi oraz tekstów. Rola tłumacza jest ogromna, ponieważ umożliwia on komunikację międzykulturową.
- (17) Kluczowa. Powinien być wiarygodnym tłumaczem, łącznikiem.
- (18) Tłumacz przysięgły pomaga skomunikować się stronom, które nie władają tym samym językiem w sytuacjach, gdy wymagana jest 100% pewność tłumaczenia.
- (19) Głównie jako tłumacz na rozprawach sądowych.
- (20) Rola tłumacza pozostaje niezmienna, natomiast tłumacz przysięgły ma do czynienia z poważniejszymi sprawami i jego odpowiedzialność jest większa.
- (21) Tłumaczenie różnych prawnych dokumentów i wypowiedzi ustnych.
- (22) Tłumacze przysięgli pełnią ważną rolę w sytuacjach oficjalnych oraz w przekładzie dokumentów.
- (23) Tłumaczyć i jednocześnie nadać moc prawną tłumaczonym dokumentom.
- (24) Musi przetłumaczyć teksty w taki sposób, żeby były interpretowane tak samo w obu językach.
- (25) Wiernie, zgodne z oryginalnym dokumentem, oddanie jego treści.
- (26) Bezstronne tłumaczenie dokumentów, wypowiedzi podczas rozpraw, itp.
- (27) Na tłumaczeniu poświadczonym różnego rodzaju.
- (28) Przetłumaczenia różnych dokumentów, tekstów, przemówień, wystąpień, ceremonii.
- (29) Oddanie wiernego sensu wypowiedzi, przetłumaczenie umowy, dokumentu.
- (30) Wykonywanie oficjalnych tłumaczeń, uwierzytelnianie tłumaczeń.
- (31) Jest uprawniony do poświadczania zgodności tłumaczenia z oryginałem dokumentu, a także uwierzytelnia przekład wykonany przez zwykłego tłumacza.
- (32) Przyjęcie odpowiedzialności za wiarygodność tłumaczenia w sytuacjach, w których jego jakość może mieć wpływ na najważniejsze aspekty życia.
- (33) Rolą tłumacza przysięgłego jest przekład z jednego języka na drugi i poświadczenie, że treść tłumaczenia jest zgodna z oryginałem.
- (34) Tłumaczenie pod przysięgą zgodności z oryginałem.

(35) Tłumaczy ważne dokumenty i rozmowy.

(36) Rolą tłumacza przysięgłego jest precyzyjne oddanie sensu komunikatu w języku docelowym.

(37) Tłumacz ma za zadanie rzetelnie przełożyć tekst normy prawnej.

Jak widać ankietowani wskazują m. in., że rolą tłumacza jest ułatwienie komunikacji, precyzyjnego (wiernego) oddania sensu w języku docelowym, w bezstronny sposób. To są istotne elementy składające się na rolę tłumacza.

### 2.3.6 Kodeks etyczny tłumacza sądowego

Ponieważ w zdecydowanej większości przypadków sądy powołują do tłumaczenia ustnego (i pisemnego również) tłumaczy przysięgłych (por. Nartowska 2018) warto zasięgnąć informacji o etyce zawodowej tej grupy w dokumentach odnoszących się do takich tłumaczy. Przede wszystkim należy zauważyć, że sama ustawa o zawodzie tłumacza przysięgłego – w zwięzły sposób – określa jakie są obowiązki tłumacza przysięgłego w odniesieniu do etyki zawodowej:

Art. 14. 1. Tłumacz przysięgły jest obowiązany do:

- 1) wykonywania powierzonych mu zadań ze szczególną starannością i bezstronnością, zgodnie z zasadami wynikającymi z przepisów prawa;
- 2) zachowania w tajemnicy faktów i okoliczności, z którymi zapoznał się w związku z tłumaczeniem;
- 3) doskonalenia kwalifikacji zawodowych.<sup>46</sup>

I właśnie w art. 7.1 ustawa wskazuje, że po pomyślnym zdaniu egzaminu i uzyskaniu kwalifikacji zawodowych tłumacz przysięgły składa ślubowanie, zgodnie z którym zobowiązuje się wypełniać powyższe obowiązki:

Mając świadomość znaczenia moich słów i odpowiedzialności przed prawem, przyrzekam uroczyście, że powierzone mi zadania tłumacza przysięgłego będę wykonywać sumiennie i bezstronnie, dochowując tajemnicy prawnie chronionej oraz kierując się w swoim postępowaniu uczciwością i etyką zawodową.<sup>47</sup>

Jak wskazują Gościński i Kuźniak:

---

<sup>46</sup> <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20170001505/U/D20171505Lj.pdf>; data dostępu: 11.03.2022

<sup>47</sup> Tamże; data dostępu: 11.03.2022

Interpretując obowiązki nałożone przez ustawę na tłumaczy przysięgłych, Cieślak i in. (2014: 47) stwierdzają, że szczególna staranność wyraża się nie tylko w dbałości o stronę językową przekładu, ale także w precyzyjnym oddaniu przekładanych treści. Z kolei bezstronność wiąże się z niepominaniem „fragmentów niewygodnych dla zlecającego” oraz niedodawaniem „informacji, których w tłumaczonym dokumencie brak” (Cieślak i in. 2014: 47) (2020: 20).

Poza ustawą zalecenia dotyczące etyki zawodowej tłumaczy można znaleźć w dziale I Kodeksu zawodowego tłumacza przysięgłego, gdzie zostały sformułowane bardziej szczegółowo niż w ustawie, co daje pełniejszy obraz etyki zawodowej tłumacza przysięgłego. Najważniejsze z nich obejmują postulaty takie jak: godne zachowanie tłumacza przysięgłego, zachowanie staranności, odpowiedzialność za wierność tłumaczenia, bezstronność w tłumaczeniu, zachowanie tajemnicy zawodowej, zastępstwo w sytuacjach nadzwyczajnych, doskonalenie zawodowe, dzielenie się wiedzą, czy solidarność koleżeńska.<sup>48</sup> Podobne postulaty, szczególnie dotyczące godności tłumacza, zachowania w poufności wszelkich informacji, które tłumacz zdobył podczas wykonywania tłumaczenia, posiadania odpowiednich kwalifikacji czy pogłębiania wiedzy i zachowania bezstronności, można również znaleźć w Karcie Tłumacza Polskiego opracowanej przez Stowarzyszenie Tłumaczy Polskich<sup>49</sup> oraz w „Ogólnych zasadach wykonywania tłumaczeń ustnych” Polskiego Stowarzyszenia Tłumaczy Konferencyjnych, który „stanowi swego rodzaju kodeks etyczny tłumaczy ustnych”<sup>50</sup>.

W przypadku tłumaczy przysięgłych obowiązki w zakresie etyki zawodowej wynikają bezpośrednio z ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego, i gdy tłumacze nie wywiązują się z tych obowiązków lub wywiązują się z nich w niewłaściwy lub nierzetelny sposób, to mogą zostać ukarani (Gościński i Kubacki 2017: 202). Orzekanie o tym, czy dany tłumacz ponosi odpowiedzialność zawodową w odniesieniu do wypełniania (bądź też nie) obowiązków wynikających z ustawy należy do kompetencji Komisji Odpowiedzialności Zawodowej Tłumaczy Przysięgłych (tamże). Ustawa wymienia dokładnie za jakie czyny tłumacz podlega odpowiedzialności zawodowej (w art. 21 ust. 1), i choć Dostatni zauważa, że jest to „zamknięty katalog zakazanych czynów, które (...) należy interpretować wąsko i nie można rozciągać ich przez analogię na inne czyny” (Dostatni cyt. w Gościński i Kubacki 2017: 203), to jednak Gościński i Kubacki zwracają uwagę na to, że „[p]raktyka orzecznicza Komisji jest (...) inna,

---

<sup>48</sup> <https://tepis.org.pl/wp-content/uploads/Kodeks-zawodowy-t%C5%82umacza-przysie%CC%A8g%C5%82ego.pdf>; data dostępu: 11.03.2022

<sup>49</sup> <http://www.stp.org.pl/karta-tlumacza-polskiego/>; data dostępu: 13.03.2022

<sup>50</sup> <http://pstk.org.pl/project/ogolne-zasady-wykonywania-tlumaczen-ustnychpolskie-stowarzyszenie-tlumaczy-konferencyjnych/>; data dostępu: 13.03.2022

gdyż (...) tłumacze przysięgli są również karani za niezastosowanie się do wymogów niewymienionych eksplicytnie w art. 21 ust. 1” (2017: 203). Na tłumaczy mogą zostać nałożone następujące kary: upomnienie, nagana, kara pieniężna, zawieszenie prawa do wykonywania zawodu na okres od 3 miesięcy do roku, pozbawienie prawa wykonywania zawodu, z możliwością o ponownie ubieganie się o zdobycie kwalifikacji nie wcześniej niż po upływie 2 lat od pozbawienia i po ponownym zdaniu egzaminu.<sup>51</sup> Kubacki przedstawił klasyfikację naruszeń, jakich dopuszczają się tłumacze na podstawie spraw rozpatrywanych przez Komisję Odpowiedzialności Zawodowej – obejmują one uchybienia formalne, uchybienia merytoryczne oraz uchybienia o charakterze przestępczym (2012: 309-312). Do tych pierwszych badacz zalicza na przykład: wykonywanie tłumaczeń z języka, do którego tłumacz nie posiadał uprawnień, niedotrzymanie zakreślonych przez sądy terminów, niestawienie się na rozprawę bez usprawiedliwienia, odmowę wykonania tłumaczenia na rzecz instytucji państwowych bez podania przyczyny, nieprowadzenie repertorium lub prowadzenie go nierzetelnie, nieumieszczenie odcisku pieczęci okrągłej na tłumaczeniu (por. Kubacki 2012: 309-310). Natomiast Kubacki zauważa, że:

Uchybienia merytoryczne polegają na nierzetelności tłumaczeń (...) głównie błędy rzeczowe, jak np. brak zrozumienia w tekście wyjściowym istoty faktów, wydarzeń, zjawisk oraz związków i zależności między nimi, a także ich zniekształcenie i błędy logiczne. Do tej grupy można zaliczyć takie przewinienia jak:

- 1) pominięcie w tłumaczeniu fragmentu tekstu istotnego dla wydania orzeczenia w postępowaniu sądowym;
- 2) wybiórcze tłumaczenie rubryk skutkujące pominięciem istotnych elementów w tłumaczeniu, (...);
- 3) błędy rzeczowe w tłumaczeniu wywołujące określone skutki prawne:  
(...)  
c) błędna informacja, że ślub odbył się za granicą, chociaż ceremonia miała miejsce w Polsce, co wywołało skutki prawne w postaci unieważnienia małżeństwa,  
(...) (2012: 312).

Do przewinień o charakterze przestępczym Kubacki zalicza m. in. proceder udostępniania agencjom tłumaczeń przez tłumaczy okrągłej pieczęci lub kartek in blanco; fałszowania dokumentów przez tłumaczy, czy poświadczania nieprawdy (2012: 312-313).

Jak wynika ze spraw prowadzonych przed komisją tłumacze czasem zachowują się w sposób niezgodny z zasadami etyki zawodowej, jednak należy zauważyć, że zdarza się, że

---

<sup>51</sup> <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20170001505/U/D20171505Lj.pdf>; data dostępu: 13.03.2022



postępowanie etyczne tłumacza jest kwestionowane, gdy korzysta on z praw przysługujących mu na podstawie kodeksu (prawo do porozmawiania z obcokrajowcem przed rozprawą), lub – jak wynika z jednej z analizowanych rozpraw – kwestionuje się bezstronność i neutralność tłumacza tylko dlatego, że został zaangażowany przez drugą stronę.

### 2.3.7 Kwestia roli i etyki zawodowej z perspektywy tłumaczy

W powyższym kontekście warto zastanowić się nad tym, jak sami tłumacze postrzegają swoją rolę oraz kwestię etyki zawodowej, szczególnie w odniesieniu do wykonywanych tłumaczeń ustnych. Generycznie tłumaczenia ustne mogą być różnego rodzaju w zależności od tego, gdzie się odbywają, a także w zależności od interakcji, jaka zachodzi pomiędzy uczestnikami aktu komunikacyjnego. Tryuk (2006: 18) dzieli tłumaczenia ustne na konferencyjne (monologowe) oraz środowiskowe (dialogowe). Te ostatnie – jak nazwa wskazuje – obejmują bezpośrednią interakcję pomiędzy tłumaczem i innymi uczestnikami w konkretnym miejscu i z tego powodu mogą prowadzić do różnych nieprzewidzianych sytuacji, w których tłumacze mogą nie wiedzieć jak postąpić. Ten rodzaj tłumaczenia można dalej podzielić na tłumaczenia ustne poświadczone i niepoświadczone, przy czym tłumaczenia poświadczone będą wykonywane, jak już wspomniano, na potrzeby organów ścigania i urzędów, i często wymagają one posiadania specjalistycznej wiedzy. Tłumaczenia niepoświadczone (często nazywane właśnie „środowiskowymi”) będą potrzebne w mniej formalnych środowiskach, choć nie tylko. Tłumaczenia poświadczone wydają się być szczególnie ciekawe z tego powodu, że w porównaniu do pozostałych rodzajów tłumaczenia są w większym stopniu regulowane prawnie, co oznacza, że tłumacze mają mniej swobody w swoim postępowaniu, a także ważne jest, by zachowywali się etycznie i postępowali zgodnie z przyjętym kodeksem postępowania. Jednak nie oznacza to, że nie stają przed dylematami natury etycznej, czy że wiedzą jak postąpić w każdej sytuacji.

Z uwzględnieniem powyższego pojęcie etyki zawodowej staje się szczególnie ważne. Ponieważ to tłumacz jest centralnym uczestnikiem aktu komunikacji, znającym oba języki oraz posiadającym wiedzę o kulturach krajów, w których mówi się w tych językach, ma on pewną kontrolę nad całym przebiegiem interakcji. Bez niego nie byłaby ona w ogóle możliwa. Dlatego obowiązkiem tłumacza jest działanie zgodnie z przyjętymi normami etycznymi, a także zaleceniami zawartymi w zawodowych kodeksach postępowania. Badacze w większości zgadzają się (por. Hale 1996, 2004, Mikkelsen 2000; Gościński i Kuźniak 2020, Kubacki 2012) w jaki sposób powinien postępować tłumacz, by zachowywać się etycznie. Jak zostało już

wcześniej wspomniane istotna jest m.in. wierność tłumaczenia, zachowanie poufności, bezstronność oraz postępowanie w sposób profesjonalny. Mikkelson zauważa, że tłumacze nie tylko mają moralny obowiązek postępowania zgodnie z tymi standardami, ale postępowanie zgodnie z „kodeksem etycznym chroni tłumacza, a także zmniejsza przypadkowość jego decyzji (...) (Neumann Solow cyt. w Mikkelson 2000: 48; tłum.: JW.). Badaczka również dodaje, że z takiego powodu, że „pozostali uczestnicy obecni na sali rozpraw nie znają kodeksu etycznego tłumacza, (...) mogą oni nieumyślnie poprosić tłumacza o postąpienie niezgodnie z nim” (2000: 55; tłum.: JW.). Jak pokazano kodeksy zawodowe tłumaczy (często tworzone lub współtworzone przez samych tłumaczy), w tym kontekście szczególnie *Kodeks zawodowy tłumacza przysięgłego*, traktują kwestię etyki tłumacza podobnie, a więc postulują zachowanie należytej staranności, wierności, bezstronności, poufności, a także – co istotne – zachęcają do solidarności koleżeńskiej<sup>52</sup>. Jednak inny pogląd na kwestię etyki tłumacza ustnego przedstawia Tryuk. Pomimo że można by przyjąć, że tłumacze wykonujący tłumaczenia ustne i znający specyfikę takich tłumaczeń znają kodeksy i wiedzą jak należy się zachować, badaczka uważa, że istnieje pewien rozdźwięk pomiędzy postanowieniami zawartymi w kodeksach postępowania czy oficjalnymi zaleceniami dla tłumaczy a zachowaniem tłumaczy podczas tłumaczeń (2014: 8).

W kontekście powyższych rozważań autorka przeprowadziła krótkie badanie ankietowe, które zostało skierowane głównie do tłumaczy przysięgłych (choć w badaniu w dwóch przypadkach wziął również udział tłumacz nieposiadający kwalifikacji tłumacza przysięgłego), aby dowiedzieć się w jaki sposób praktykujący tłumacze postrzegają swoją rolę oraz kwestię etyki zawodowej<sup>53</sup>. W tym celu autorka sporządziła kwestionariusz zawierający 11 pytań, z których pierwsze 5 dotyczyło informacji statystycznych na temat tłumaczy, natomiast pytania 6-11 były bardziej szczegółowe – przedstawiono je wraz z odpowiedziami poniżej. Kwestionariusz był dostępny online i został wypełniony przez tłumaczy różnych języków. Wypełniło go 17 tłumaczy. Liczba ta być może nie jest na tyle duża, by na jej podstawie wyciągnąć ogólny wniosek dotyczący tendencji panującej wśród tłumaczy, jednakże odpowiedzi udzielone (szczególnie) na pytanie otwarte są istotne, ponieważ wskazują jak niektórzy tłumacze postrzegają kwestię etyki w kontekście wykonywanych tłumaczeń ustnych.

---

<sup>52</sup> <https://tepis.org.pl/wp-content/uploads/Kodeks-zawodowy-t%C5%82umacza-przysie%CC%A8g%C5%82ego.pdf>; data dostępu: 16.05.2022

<sup>53</sup> Woźniczak, J. Niepublikowane badanie ankietowe przeprowadzone w 2016 roku, dostępne pod adresem: <https://www.surveio.com/survey/d/K4J3E8H1Y8K0U4D8P>

Odpowiedzi na pytania są następujące:

1. Wiek: Tłumacze uczestniczący w badaniu byli w wieku od 28 do 65 lat.
2. Płeć: W badaniu wzięło udział 6 mężczyzn i 11 kobiet.
3. Tłumacz języka: W badaniu wzięło udział 12 tłumaczy języka angielskiego, 3 tłumaczy języka hiszpańskiego, 1 tłumacz języka niemieckiego oraz jeden tłumacz posiadający uprawnienia w zakresie języka angielskiego i szwedzkiego.
4. Liczba lat doświadczenia: 4 lata (1 tłumacz), 6 lat (1 tłumacz), 8 lat (2 tłumaczy), 10 lat (1 tłumacz), 12 lat (6 tłumaczy), 13 lat (1 tłumacz), 19 lat (1 tłumacz), 22 lata (1 tłumacz), 23 lata (1 tłumacz), 27 lat (2 tłumaczy).
5. Uprawnienia tłumacza przysięgłego: Spośród tłumaczy wypełniających ankietę dwóch nie posiadało uprawnień tłumacza przysięgłego.
6. Jak często wykonuje Pan/i tłumaczenia ustne na potrzeby organów państwowych?
  - (1) Rzadziej niż raz w miesiącu – 10 tłumaczy (58,8 %)
  - (2) Raz w miesiącu – 3 tłumaczy (17,6 %)
  - (3) Dwa razy w miesiącu – 3 tłumaczy (17,6 %)
  - (4) Częściej niż dwa razy w miesiącu – 1 tłumacz (5,9 %)

7. Czego one dotyczą (proszę podać przykłady)?<sup>54</sup>

Otrzymane odpowiedzi na powyższe pytanie:

- 1) Pomoc w komunikacji biznesowej, wydarzenia kulturalne
- 2) nabycie domu, założenie spółki, przekłady towarzyszące konsekwentne i liaison
- 3) Spraw cywilnych
- 4) Rozprawa sądowa, przesłuchanie na policji
- 5) ceremonie, tłumaczenia ws. karty pobytu
- 6) sprawy cywilne, gospodarcze, karne
- 7) tłumaczenia w sądach podczas rozpraw (wydziały cywilne, karne i gospodarcze), tłumaczenia dla policji i innych organów ścigania (przesłuchania), tłumaczenia w urzędach stanu cywilnego (śluby, oświadczenia przed zawarciem związku małżeńskiego), tłumaczenia na potrzeby organów samorządu terytorialnego,
- 8) Najczęściej jest to tłumaczenie na rozprawie (konsekwentne w momencie słuchania danej osoby przez sąd) i symultaniczne – szeptane przez pozostałą część rozprawy. Tematyka zależy

---

<sup>54</sup> Odpowiedzi podano w kolejności, w jakiej autorka otrzymała ankiety.

od sprawy – najczęściej trafiam na rozwody, zdarzały się też sprawy w sądzie pracy i sprawy gospodarcze. Oprócz tłumaczenia na rozprawie są też wezwania z Policji – zgłoszenie szkody przez pokrzywdzonego obcokrajowca albo zatrzymanie obcokrajowca jako sprawcy.

9) tłumaczenie na rozprawach, przesłuchaniach

10) rozprawa sądowa, złożenie przez podejrzanego wyjaśnień na policji, ustalenie ojcostwa w USC

11) złożenie oświadczenia o braku przeszkód do zawarcia małżeństwa, oświadczenia o uznaniu ojcostwa, ślub cywilny, postępowanie spadkowe

12) przesłuchania podejrzanych, świadków, oskarżonych itp.

13) przesłuchanie świadka (w sprawach cywilnych i karnych), przesłuchanie pokrzywdzonego;

14) Tłumaczenia na policji (podczas przesłuchań), w sądzie (podczas rozpraw)

15) głównie tłumaczenie ustne w sądach

16) Tłumaczenie na potrzeby policji

17) tłumaczenia podczas rozpraw w sądzie, na komisariatach, w jednostkach straży granicznej, w Urzędzie Stanu Cywilnego.

8. Czy miał/a Pan/i dylemat etyczny podczas tłumaczenia ustnego? Jeśli tak, to na czym polegał i jak go Pan/i rozwiązał/a?

Otrzymałem odpowiedzi na powyższe pytania:

1) Nie. (2x)

2) Nie zdarzyło mi się.

3) Kobieta, która przyszła do USC ze swoim partnerem, miała potwierdzić po angielsku, że partner jest ojcem jej dziecka. Problem polegał na tym, że kobieta prawie w ogóle nie mówiła. Była zdezorientowana. Trudno było ustalić, w jakim stopniu zna angielski. Na pytania odpowiadała monosylabami albo kiwając głową. Sytuacja była oficjalna, partner siedział obok kobiety – nie bardzo dało się rozpocząć niezobowiązującą pogawędkę, aby ustalić, czy osoba, z którą próbowałem rozmawiać, w ogóle zna angielski. Starłem się używać najprostszych słów i mówić tak wyraźnie, jak tylko potrafiłem, a po wyjściu pary podzieliłem się z naczelnikiem USC swoimi podejrzeniami, że nie jestem pewien, na ile moje pytania były zrozumiałe. Założyliśmy jednak, że uwzględniając cały kontekst sytuacyjny, można było założyć, iż główna kwestia, a więc fakt potwierdzenia przez nią ojcostwa partnera, została zrozumiana.

4) Nie, do tej pory kierowałam się moimi zasadami etycznymi i wskazówkami TEPiS-u oraz STP, co mi wystarczało.

5) Nie miałem.

6) Nie, nie miałam takiego dylematu w trakcie moich tłumaczeń.

7) Tak, na przykład raz przed rozprawą, kiedy przedstawiłam się cudzoziemcowi i chciałam wyjaśnić słownictwo, jakie będzie używane, strona przeciwna uznała, że nastawiam się przychylnie do cudzoziemca, i przed rozpoczęciem rozprawy adwokat strony przeciwnej zgłosił sędziemu ten fakt. Zgodnie z KTP tłumacz ma prawo porozumieć się z cudzoziemcem przed rozpoczęciem tłumaczenia, i to nie oznacza, że opowiada się po którejkolwiek ze stron.

8) Znałam adwokata, który reprezentował stronę przeciwną. Dodatkowo cudzoziemiec był bardzo nieuprzejmy i z góry założył, że nie poradzę sobie ze stosowanym słownictwem. Uznałam, że lepiej będzie zrezygnować z uczestnictwa w kolejnej rozprawie.

9) Do tej pory nie pojawił mi się problem natury etycznej przy tłumaczeniu ustnym.

10) Nie.

9. Czy kiedykolwiek poproszono Panią/a o zrobienie czegoś, co było niezgodne z zasadami etyki zawartymi w Kodeksie Tłumacza Przysięgłego?

Otrzymane odpowiedzi na powyższe pytanie:

1) Takie momenty wynikają często z problemów związanych z porozumieniem się rozmówców – często związanego raczej z problemami w znalezieniu konsensusu, niż problemów tłumaczeniowych, niemniej widać, że obie strony nie wykluczają tej drugiej opcji.

2) Tak, choć zawsze wiedziałem jak się zachować, bo etycznie. Sprzecznosc interesów Stron może rodzić i rodzi konflikty. Wyjaśnienie transparentnej roli tłumacza powodowało nierzadko szantaż braku wynagrodzenia. Czasem wydłużenie pracy bez wynagrodzenia.

3) Nie. (2x)

4) Nie wiem, o co chodzi w pytaniu. Do tej pory nie miałam sytuacji, w której nie wiedziałam, jak mam się zachować. W tłumaczeniu ustnym w przypadku pojawienia się trudności w komunikacji zawsze należy upewnić się, że wszystkie strony rozumieją przekaz. Tłumacz ma pozostać transparentny. Nie natrafiłam na problemy kulturowe, jeśli o to chodzi. Nie natrafiłam na problemy ze zrozumieniem którejś ze strony, jeśli o to chodzi. W przypadku braku znajomości danego wyrażenia należy dopytać o jego znaczenie i skorzystać z zabieranych ze sobą słowników, internetu itp. W przypadku braku rozumienia akcentów lub takiego słownictwa, które występuje na rozprawie lub podczas przesłuchania raczej nie należy być tłumaczem, a już na pewno nie tłumaczem przysięgłym. Nie natrafiłam na obcokrajowców agresywnych, jeśli o to chodzi.

5) Tak. Wynikało to z niejasności przekazu cudzoziemca, braku świadomości konsekwencji takiej odpowiedzi, tego, że każde słowo będzie weryfikowane.

6) Dwukrotnie: po raz pierwszy: miałam trudności ze zrozumieniem obcokrajowca posługującego się j. angielskim jako obcym na bardzo niskim poziomie, co powodowało liczne zniekształcenia utrudniające zrozumienie (plus naturalna, zgaszona barwa głosu) – sprawę „dotłumaczyłam” do końca, ale ten konkretny sędzia i adwokat więcej się do mnie nie zwrócili o pomoc. po raz drugi: na sali sądowej przez 5 minut trwała „kłótnia” nakładających się na siebie wypowiedzi sędziego i obu stron – efekt: poprosiłam o zwolnienie z dalszego udziału w sprawie.

7) Nie. (3x)

8) Nie.

9) Nie, nie poproszono mnie o nic, co byłoby nieetyczne.

10) Nie, nigdy mnie nie poproszono o działanie niezgodnie z zasadami etyki pracy tłumacza przysięgłego.

11) Kilka razy miałam u notariusza taką sytuację, że przychodzi „wielki boss” i mówi, żeby nie tłumaczyć aktu notarialnego, bo on nie ma czasu na wysłuchanie tłumaczenia, że i tak za treść dokumentu odpowiada jego prawnik, więc on nie musi wysłuchać tłumaczenia, i notariusz się na to zgadza. Czuję wtedy, że moja rola sprowadza się tylko do tego, by złożyć swój podpis.

12) Zostałam poproszona o zmianę imienia lub nazwiska w tłumaczeniu pisemnym.

13) Tak – w tłumaczeniu pisemnym.

10. Jak postrzega Pan/i swoją rolę podczas wykonywania tłumaczenia ustnego uwierzytelnionego? Proszę napisać w dwóch zdaniach?

Otrzymałam odpowiedzi na powyższe pytanie:

1) Zwykle moja rola sprowadza się do ułatwienia obustronnej komunikacji, a czasami również pomocy w zniwelowaniu pewnych różnic kulturowych.

2) Mnie tam nie ma. Są tylko słowa między ludźmi.

3) W zależności od sytuacji występuję bądź to jako osoba bezstronna ograniczając się do tłumaczenia bądź też jako wsparcie dla cudzoziemca.

4) Jako medium przekazywania obiektywnej informacji bez zmieniania treści i bez nadawania ładunku emocjonalnego.

5) Na pewno nie adwokat cudzoziemca – raczej pośrednik, który ma ułatwić pewien proces i trochę naprowadzić cudzoziemca w kierunku odpowiedniego działania.

6) „Maszynka do translacji”, nie może być nic więcej, choć nie przeszkadza to zachowaniu normalnych relacji międzyludzkich

7) Moja rola polega na dokonaniu rzetelnego tłumaczenia, bez pomijania danych i innych istotnych informacji zawartych w wypowiedzi źródłowej, traktując tłumaczoną treść i wszelkie dane dotyczące osoby(osób) uczestniczącej w tłumaczeniu, jako poufne.

8) W przypadku kontaktów obcokrajowców z polskim wymiarem sprawiedliwości rola tłumacza jest niezmiernie ważna. Bez tłumacza całe postępowanie tkwi w martwym punkcie, bo obcokrajowiec nic nie rozumie.

9) Rzetelny przekład tekstu, zgodny z wypowiedzią osoby tłumaczonej bez przekłamań

10) Moim zadaniem jest umożliwienie komunikacji pomiędzy osobami nieposługującymi się tym samym językiem. Nie jestem rzecznikiem żadnej strony, ale każdej muszę pomóc w przekazaniu tego, co zamierza przekazać.

11) Pośredniczę w komunikacji pomiędzy organami wymiaru sprawiedliwości i administracji, a osobami posługującymi się językiem angielskim w co najmniej komunikatywnym stopniu. Umożliwiam tę komunikację, dzięki czemu osoby te podlegają takim samym prawom i obowiązkom, jak obywatele polscy.

12) Wierne tłumaczenie usłyszanych treści. Moją rolą w trakcie uwierzytelnionego tłumaczenia ustnego jest obiektywne i wierne przetłumaczenie wypowiedzi zarówno przedstawiciela organów państwowych, jak i osoby wezwanej do tego rodzaju czynności. Moją rolą jest też zapewnienie osobie wezwanej, będącej słabszą stroną postępowania, komfortu i poczucia bezpieczeństwa w miarę moich możliwości.

13) Tłumacz przede wszystkim umożliwia komunikację, bez niego ta komunikacja nie byłaby możliwa, ale powinien być niewidzialny, powinien tylko tłumaczyć, a nie brać bezpośredni udział w wymianie zdań.

14) Tłumacz przysięgły jest tylko przekąźnikiem i powinien powstrzymać się od komentarzy i wyrażania swoich opinii. Nigdy tego nie robię i zawsze przed przystąpieniem do tłumaczenia zaznaczam, że nie reprezentuję żadnej ze stron tylko tłumaczę wypowiedzi stron występujących w postępowaniu.

15) Pośrednik w procesie komunikacji, który wiernie przekłada treści wypowiedziane przez obie strony interakcji i nie opowiada się za żadną ze stron.

11. Dodatkowe uwagi od tłumaczy:

1) Kończąc o problemach – czasami trudno jest zachować pełną bezstronność, powstrzymuję się, żeby nie przedobrzyć z 'pomocą' w komunikacji.

2) Za mało przestrzeni na wypowiedź w tej ankiecie.

3) Brak (2x)

- 4) Ankieta jest niezrozumiała w odbiorze – nie doprecyzowano, o co chodzi autorowi. Może mieć to wpływ na udzielane odpowiedzi.
- 5) Zbyt rzadko wykonuję tego typu świadczenia, żeby można było uznać moją opinię za opartą na odpowiedniej podstawie.
- 6) Dobrze jest móc zajrzeć do akt sprawy przed rozprawą, a także porozmawiać z klientem przed „wystąpieniem”, choćby po to, żeby się przedstawić, dowiedzieć, czego należy się spodziewać, umówić się, jak ma przebiegać tłumaczenie, żeby było możliwie jak najdosłowniejsze.
- 7) Nie mam.
- 8) Ze względów na poziom wynagrodzenia unikam jak ognia tłumaczenia ustnego dla organów państwowych – jak większość znanych mi tłumaczy.
- 9) W pracy tłumacza nie ma moim zdaniem miejsca na nieuczciwość i matactwa.
- 10) Wydaje mi się, że tłumacz powinien wychodzić poza rolę tłumacza i, gdy to niezbędne, objaśniać obcokrajowcowi to, co może być dla niego niezrozumiałe.
- 11) Tłumaczenia ustne uwierzytelnione stanowią nieznaczną część moich tłumaczeń poświadczonych.
- 12) Sądzę, że osoba wezwana przez organy np. w celu jej przesłuchania może oczekiwać od tłumacza, że ją wesprze, choćby z tego względu, że tłumacz włada obydwoma językami, co umożliwi mu rozumienie obu stron czynności, oraz że ma doświadczenie w tego typu sytuacjach, którymi może podzielić się z osobą wezwaną i mniej więcej nakreślić, czego owa osoba może się spodziewać w trakcie tego rodzaju czynności.
- 13) Dobrze jest mieć wcześniej możliwość zapoznania się z materiałami. Tłumacz często nie ma takiej możliwości. Zdarza się, że zapomina się (np. w sądzie) o tłumaczu, a jest to jedyna osoba, która często przez długie godziny (z zaledwie jakąś krótką przerwą) tłumaczy, świadkowie się zmieniają, a tłumacz musi być do dyspozycji od początku do końca danej rozprawy.
- 14) Brak. (2x)

Z powyższych odpowiedzi można wywnioskować, że pomimo że tłumacze wykonujący tłumaczenia ustne (w większości w tym wypadku tłumacze przysięgli) znają wskazówki dotyczące norm etycznych, czasem mają trudności (spowodowane zachowaniem innych) związane z tym, by postąpić etycznie. Głównie przyczynia się do tego oczekiwanie klientów (nie znających tych norm), by tłumacz zachował się w konkretny sposób. Czasem klienci nawet przypominają tłumaczom, że płacą za usługi tłumaczeniowe i oczekują, że tłumacz będzie



postępował tak, jak tego oczekują. Być może bardziej doświadczeni tłumacze wiedzą jak sobie z tym radzić, jednak z powodu niedużej ilości odpowiedzi autorce nie udało się tego potwierdzić.

Z odpowiedzi udzielonych na pytania zadane w ramach badania wynika, że tłumacze rozumieją swoją rolę. Większość z nich uważa, że tłumacz powinien zdystansować się od wykonywanego tłumaczenia, być bezstronny i obiektywny, a także powinien zachowywać się w profesjonalny sposób. To również zgodne jest z zaleceniami zawartymi w KZTP. Jednakże z drugiej strony, tłumacze postrzegają siebie również jako niezbędny element, przekaźnik, dzięki któremu komunikacja pomiędzy ludźmi pochodzącymi z różnych krajów, mającymi różne kultury, a czasem nierówny status, jest możliwa. Są więc świadomi tej centralnej roli, jaką odgrywają.

Zasadne byłoby przeprowadzenie szeroko zakrojonego badania na większą skalę, ponieważ jego wyniki pomogłyby nie tylko tłumaczom lepiej zrozumieć swoją rolę, ale również w podnoszeniu świadomości na temat roli tłumacza i jego pracy wśród pozostałych uczestników interakcji jaką jest tłumaczenie ustne w ogóle.

### 2.3.8 Prawo do pomocy tłumacza sądowego w Polsce

Prawo do pomocy tłumacza ustnego w sądzie jest jednym z podstawowych praw człowieka i jest ono zagwarantowane zarówno na poziomie prawa międzynarodowego, jak i prawa polskiego. Jak zauważa Biernacka „[o]becność tłumacza sądowego na rozprawie jest prawnie uzasadniona i jest jednym ze sposobów realizacji prawa do uczciwego procesu.” (2014: 32). Jest to, jak definiuje Wiltos:

(...) zbiór zasad i gwarancji, na które składa się m.in. prawo do niezawisłego i bezstronnego sądu, jawności i szybkości postępowania, domniemanie niewinności czy zagwarantowanie prawnokarnych standardów minimalnych (C. Nowak cyt. w Wiltos). Dla każdego oskarżonego, uczestniczącego w postępowaniu sądowym prowadzonym w nieznanym mu języku, prawo do skorzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza stanowi, przede wszystkim, podstawę realizacji prawa do obrony (2013: 129).

Na płaszczyźnie prawa międzynarodowego kwestia ta została uregulowana przez Europejską Konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności – mówi o tym art. 6 Konwencji:

Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd (...). Każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do: a) niezwłocznego otrzymania szczegółowej informacji w języku dla niego zrozumiałym o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżenia; (...) e) korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie.<sup>55</sup>

Polska będąca stroną Konwencji od 1993 roku<sup>56</sup> jest „zobowiązana, na podstawie art. 9 i art. 91 Konstytucji, do przestrzegania [postanowień Konwencji], a w przypadku kolizji z ustawami, do pierwszeństwa w stosowaniu [postanowień Konwencji]” (Wiltos 2013: 131).

Poza Konwencją o ochronie praw człowieka, na obszarze Unii Europejskiej obowiązują dodatkowo Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 października 2010 r. w sprawie prawa do tłumaczenia ustnego i tłumaczenia pisemnego w postępowaniu karnym. Dyrektywa „[o]kreśla (...) wspólne minimalne zasady, które mają być stosowane w dziedzinach tłumaczenia pisemnego i tłumaczenia ustnego w postępowaniu karnym (...) [i] zmierza do zapewnienia podejrzanym lub oskarżonym prawa do tłumaczenia ustnego i tłumaczenia pisemnego (...) z myślą o zapewnieniu im prawa do rzetelnego procesu sądowego”.<sup>57</sup> Dodatkowo dyrektywa mówi, że „(...) państwa członkowskie powinny zapewnić tłumaczenie ustne i tłumaczenie pisemne osobom (...), które nie mówią w języku postępowania lub go nie rozumieją, a także ponieść koszty tych tłumaczeń.”<sup>58</sup> A także wskazuje, że „[t]łumaczenie ustne dla podejrzanych lub oskarżonych powinno być zapewniane niezwłocznie.”<sup>59</sup> W art. 2 Dyrektywy jest eksplicytnie wskazane, że

Państwa członkowskie zapewniają, aby podejrzanym lub oskarżonym, którzy nie mówią w języku danego postępowania karnego lub go nie rozumieją, zapewniono niezwłocznie tłumaczenie ustne podczas postępowania karnego przed organami śledczymi i sądowymi, w tym również podczas przesłuchania przez policję, wszystkich rozpraw sądowych oraz wszelkich niezbędnych posiedzeń.<sup>60</sup>

Poza powyższymi regulacjami warto wspomnieć – jak wskazuje Biernacka – że poszczególne kraje na całym świecie mają własne wewnętrzne prawa „nakazujące zapewnienie pomocy tłumacza w przypadku, gdy uczestnik postępowania nie włada językiem danej jurysdykcji”

---

<sup>55</sup> [https://www.echr.coe.int/documents/convention\\_pol.pdf](https://www.echr.coe.int/documents/convention_pol.pdf); data dostępu: 06.02.2022

<sup>56</sup> <https://www.gov.pl/web/rodzina/europejska-konwencja-o-ochronie-praw-czlowieka-i-podstawowych-wolnosci>; data dostępu: 06.02.2022

<sup>57</sup> <https://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2010:280:0001:0007:pl:PDF>; data dostępu: 06.02.2022

<sup>58</sup> Tamże; data dostępu: 06.02.2022

<sup>59</sup> Tamże; data dostępu: 06.02.2022

<sup>60</sup> Tamże; data dostępu: 06.02.2022

(2014: 33). W Polsce prawo do pomocy tłumacza określone jest zasadniczo przez dwa akty prawne: kodeks postępowania cywilnego oraz kodeks postępowania karnego. Artykuł 265 § 1 kpc stanowi, że „do przesłuchania świadka niewładającego dostatecznie językiem polskim sąd może przybrać tłumacza.”<sup>61</sup>, natomiast zgodnie z art. 72 § 1 kpk „oskarżony ma prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie włada w wystarczającym stopniu językiem polskim.”<sup>62</sup> Biernacka zwraca uwagę, że „w przypadku postępowania cywilnego sąd może, ale nie musi wezwać tłumacza, np. wówczas, gdy sędziowie znają język, którym posługuje się pozwany lub świadek; natomiast w przypadku postępowania karnego, wezwanie tłumacza jest obligatoryjne, nawet wówczas, gdy przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości znają język obcy, którym posługuje się przesłuchiwany” (Pieńkos cyt. w Biernacka 2014: 34). Wiltos zauważa, że “[r]ozwiązania wprowadzone do polskiej procedury karnej (...) znacznie rozszerzyły krąg uprawnionych do skorzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza. (...) Obecnie prawo to przysługuje każdemu oskarżonemu, niezależnie od jego obywatelstwa, który nie włada językiem polskim (...)” (2013: 144).

W tym miejscu na koniec warto również wspomnieć o samej ustawie o zawodzie tłumacza przysięgłego z 25 listopada 2004 roku, która reguluje prawa i obowiązki tłumacza w powyższym zakresie. Art. 13 ustawy z jednej strony definiuje m.in. prawo tłumacza przysięgłego do „dokonywania tłumaczenia ustnego”, natomiast art. 15 stanowi, że „Tłumacz przysięgły nie może odmówić wykonania tłumaczenia w postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, na żądanie sądu, prokuratora, Policji oraz organów administracji publicznej, chyba że zachodzą szczególnie ważne przyczyny uzasadniające odmowę.”<sup>63</sup> Tłumacz w związku z powyższym zapisem ma obowiązek wykonywać zlecenia zamówione przez powyższe organy – w przeciwnym razie będzie podlegał odpowiedzialności zawodowej.

---

<sup>61</sup> <https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/kodeks-postepowania-cywilnego-16786199/art-265>; data dostępu: 06.02.2022

<sup>62</sup> <https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/kodeks-postepowania-karnego-16798685/art-72>; data dostępu: 06.02.2022

<sup>63</sup> <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20170001505/U/D20171505Lj.pdf>; data dostępu: 06.02.2022

### 3. Tłumaczenie ustne sądowe uwierzytelnione – aspekty praktyczne

#### 3.1 Specyfika tłumaczenia sądowego

Tłumaczenie ustne sądowe zostało zdefiniowane przez autorkę w części teoretycznej (por. 2.3.2) rozprawy. Ponieważ w niniejszym rozdziale autorka usiłuje dokonać oceny tego rodzaju tłumaczenia w oparciu o zebrany materiał empiryczny, na wstępie przedstawionych zostanie kilka praktycznych spostrzeżeń dotyczących jego specyficznego charakteru. Przede wszystkim podkreślić należy złożoność językową tłumaczeń ustnych wykonywanych w sądzie. Tłumacząc podczas rozprawy tłumacz napotyka – jak zauważyła Jopek-Bosiacka – wypowiedzi należące do różnych rejestrów:

(1) Przede wszystkim obecny jest język procedury sądowej charakteryzujący się wysokim stopniem sformalizowania (głównie są to wypowiedzi sędziego kierowane do protokołu – np. wypowiedzi performatywne dotyczące dopuszczenia wniosków dowodowych, wniosków o przesłuchanie świadków, wydania orzeczenia); ta odmiana języka zawiera wiele zwrotów skonwencjonalizowanych, ściśle związanych z kontekstem sądowym i stanowi pewną „rytualizację działań” (2008: 222).

(2) Na sali rozpraw obecny jest również język argumentacji prawniczej charakteryzujący się pewną – choć mniejszą – formulicznością, zawierający utarte zwroty, choć w dużej mierze jest o wiele bardziej przystępny niż język „procedowania” (są to na przykład mowy końcowe adwokatów stron, które zawierają wiele logicznych połączeń między argumentami, ale również odniesień do przepisów prawa – i choćby ze względu na swoje rozmiary są zazwyczaj nie lada wyzwaniem dla tłumacza).

(3) Poza tymi formalnymi odmianami języka tłumacz napotyka sformułowania wypowiedziane w rejestrze naturalnym, choć częściej potocznym, charakteryzujące się powtórzeniami, chaotyczną składnią – są to zazwyczaj wypowiedzi obcokrajowców (będących świadkami, powodami, pozwanymi, czy innymi stronami w zależności od rodzaju postępowania), które wypowiedziane są szybko, niedokładnie; wypowiedzi takie często zawierają kolokwializmy, są nacechowane emocjonalnie i zdarza się, że takie elementy utrudniają zrozumienie lub przetłumaczenie komunikatu wyjściowego.

(4) Ponadto takie wypowiedzi mogą również zawierać wulgaryzmy i to jest dodatkowy element podnoszący stopień trudności tłumaczenia sądowego, ponieważ z przeprowadzonych badań wynika, że tłumacz nie zawsze wie, jak postąpić w przypadku, gdy pojawia się

wulgaryzm lub wypowiedź o silnym nacechowaniu emocjonalnym i decyzje tłumaczy są różne, co zostanie pokazane na przykładach.

Poza kwestią rejestru języka tłumaczenie ustne wykonywane w sądzie jest dosyć wymagające z powodu ograniczeń proceduralnych. Tłumacz ma oczywiście do dyspozycji różne techniki tłumaczeniowe (por. 2.3.3), które może stosować w różnych sytuacjach, ale charakter postępowania toczącego się przed sądem nakłada na niego pewne ograniczenia. Jednym z takich ograniczeń jest to, że – jak wynika z prowadzonych badań – sędziowie, adwokaci, a czasem sami tłumacze nie są pewni do kogo się zwracać w sytuacji komunikacyjnej, w której uczestniczy również tłumacz. Czasem skutkuje to bezpośrednimi zwrotami sędziego do tłumacza z prośbą, by ten coś przekazał świadkowi. Tłumaczowi byłoby łatwiej tłumaczyć i przestrzegać obowiązujących zaleceń, gdyby wypowiedzi kierowane były bezpośrednio do obcokrajowca.

Inną rzeczą jest to, że adwokaci (czasem również sędziowie) chcą, by tłumacz przekładał dosłownie. Co więcej proszą tłumacza, by tłumacz mówił głośno – tak, by wszyscy go wyraźnie słyszeli (i mogli sprawdzać jego tłumaczenie – takie sytuacje występują, gdy obecny jest tłumacz języka angielskiego – być może w przypadku innych, mniej popularnych języków wygląda to inaczej)<sup>64</sup>. Innym utrudnieniem jest to, że wymiana zdań na sali rozpraw bywa bardzo dynamiczna i różne osoby mogą mówić naraz lub krótko po sobie. Tłumacz musi nadążyć za takim szybkim tempem, co czasem może być trudne, jeśli wypowiedzi sędziego, adwokatów lub obcokrajowca zawierają złożone słownictwo lub stanowią zawile wywody i są wypowiedziane szybko. Zdarza się również, że tłumaczenie tłumacza jest kwestionowane przez osoby obecne na sali rozpraw (najczęściej adwokatów reprezentujących strony choć nie mają oni przecież uprawnień do rozstrzygania w tej kwestii). Poza tym adwokaci reprezentujący przeciwne strony często mówią jednocześnie, lub protestują podczas wypowiedzi innych. Zdarza się, że są upominani przez sędzię. Trudno rozstrzygnąć, jak powinien tłumacz zachować się w takich momentach. Wydaje się, że powinien zwięźle poinformować obcokrajowca co się aktualnie dzieje. Z prowadzonych badań wynika, że takie przypadki mają miejsce i przyczyniają się do utrudniania pracy tłumaczy.

### 3.2 Metodologia badawcza oraz przyjęte kryteria badawcze

---

<sup>64</sup> Por. Prośba sędzi skierowana do tłumacza, by tłumacz tłumaczył głośno (sprawa 10).

Badania nad przekładem ustnym sądowym, które zostały opisane w niniejszej rozprawie prowadzone były głównie w czytelni akt Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu od kwietnia do listopada 2019 roku<sup>65</sup>. Polegały one na odsłuchiwaniu nagrań z rozpraw z lat 2017-2018 odbywających się z udziałem tłumacza przysięgłego języka angielskiego, który tłumaczył ustnie na język angielski dla cudzoziemca biorącego udział w rozprawie/postępowaniu oraz wypowiedzi cudzoziemca na język polski. Analizowane rozprawy były różnej długości, co zależało od złożoności sprawy (czasem sprawa była rozstrzygnięta w trakcie jednego posiedzenia, a czasem była odraczana i tłumacz tłumaczył na kilku rozprawach w ramach tego samego postępowania; zdarzało się również, że różni tłumacze byli wzywani do różnych rozpraw w ramach jednego postępowania). Badania prowadzone były w sądzie rejonowym, a więc w sądzie najniższej instancji, w którym – w odróżnieniu od sądów okręgowych czy apelacyjnych – rozpatrywane są sprawy mniejszej wagi. Sprawy, które zostały udostępnione autorce do odsłuchu dotyczyły spraw rodzinnych oraz nieletnich.

Jak wspomniano, rozprawy są od jakiegoś czasu nagrywane za pomocą specjalnego oprogramowania (było ono wdrażane stopniowo od 2011 roku<sup>66</sup>), co umożliwiło autorce przeprowadzenie badań (mimo tego wystąpiły jednak pewne ograniczenia, np. gdy tłumacz nie kierował wypowiedzi do mikrofonu, to nie można było usłyszeć jego tłumaczenia). Pomimo że transkrypcje z rozpraw załączone do niniejszej pracy nie obejmują całych postępowań, a jedynie te fragmenty, w których uczestniczył tłumacz, są one dosyć zróżnicowane i są wystarczające do tego, by zobrazować praktyki tłumaczy, a także pokazać wszelkie inne czynniki (tj. jakie są warunki pracy tłumaczy, jakie są techniki wykonywania tłumaczenia ustnego przez tłumaczy, z jakiego rodzaju dyskursami tłumacz ma styczność w sądzie itp.).

Autorka przeanalizowała łącznie 12 spraw, w których tłumaczyło 6 różnych tłumaczy: było to dwóch mężczyzn i cztery kobiety. Z przeanalizowanych danych wynika, że jeden tłumacz nie zdał egzaminu na tłumacza przysięgłego, gdyż nabył uprawnienia do wykonywania zawodu przed wejściem w życie aktualnie obowiązującej ustawy. Z odsłuchanych rozpraw autorka sporządziła transkrypcje, które zostały załączone na końcu niniejszej rozprawy. Następnie autorka przeprowadziła analizę jakościową przesłuchanych tłumaczeń. Wykorzystaną metodą badawczą jest studium przypadku, które umożliwia zbadanie

---

<sup>65</sup> Badania prowadzone były również we wcześniejszych etapach w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Śródmieścia oraz w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu – na podstawie otrzymanych w ramach tych badań wyników powstał artykuł „Przekład ustny sądowy – wybrane aspekty”, który ukazał się w Roczniku Przekładoznawczym nr 13

<sup>66</sup> <http://www.lex.pl/czytaj/-/artykul/comarch-dostarczy-i-wdrozy-system-cyfrowej-rejestracji-rozpraw> (dostęp: 15 maja 2016)

procesu tłumaczenia ustnego poprzez analizę sytuacji, jakich doświadczają tłumacze w sądzie. „Studia przypadku badają właściwości, działania, postawy, oraz struktury społeczne jednostek, grup, czy instytucji poprzez zastosowanie więcej niż jednej metody, tj. obserwacji uczestników, wywiadów, oraz analizy dokumentów” (Thomas cyt. w Meyer, 2016: 177; tłum.: JW), i opierają się na założeniu, że „rzeczywistość jest konstruowana społecznie i najlepiej można ją zrozumieć poprzez zbadanie biernej, tj. opartej na doświadczeniu, wiedzy uczestników” (Meyer, 2016: 177; tłum.: JW). Dane do studium przypadku mogą pochodzić z różnych źródeł (Yin cyt. w Meyer, 2016: 178) i w tym wypadku stanowią one transkrypcje sporządzone na podstawie nagrań z rozpraw sądowych. Na podstawie analizy poszczególnych transkrypcji autorka była w stanie sformułować bardziej ogólne wnioski, a następnie zalecenia dla tłumaczy. Autorka nie opiera się na żadnym „modelowym” bądź wzorcowym tłumaczeniu, a jedynie usiłuje pokazać złożoność procesu tłumaczenia ustnego w sądzie, a także to, że może ono być wykonywane w różny sposób pomimo istnienia pewnych ogólnych zaleceń w tym względzie.

Głównym kryterium badawczym przyjętym przez autorkę była jakość tłumaczenia rozumiana jako wierność i precyzja, a także poprawność językowa zgodnie z postulatami wysuwanyymi przez badaczy przekładu w kontekście tłumaczeń ustnych:

(...) [B]adania nad jakością tłumaczenia konferencyjnego koncentrują się głównie wokół trzech podstawowych zagadnień: ewaluacji przekładu pod względem wierności tekstowi wyjściowemu lub lojalności wobec jego autora, ewaluacji zrozumiałości tekstu docelowego i zarazem dokładności pod względem przekazanych przez tłumacza informacji oraz pod względem oceny poprawności językowej, tj. leksyki, terminologii, frazeologii, jak i poprawności składniowej, stylistycznej, adekwatności semantycznej oraz pragmatycznej. Dodatkowymi elementami branyymi pod uwagę są walory estetyczne przekładu, a chodzi tu nie tylko o dobór środków językowych czy o płynność mówienia, lecz też o brzmienie głosu tłumacza lub po prostu o „ulepszenie” tekstu docelowego wobec oczekiwań odbiorców przekładu (Tryuk 2007: 134).

Innymi słowy, celem autorki było sprawdzenie w jakim stopniu tłumacze tłumaczyli wiernie (co nie oznacza dosłownie) i adekwatnie do kontekstu. Ponadto autorka badała, czy tłumaczom udawało się tłumaczyć wszystkie treści – jeśli nie – co zostało pominięte i z jakiego powodu. Na jakość tłumaczenia ustnego ma również wpływ szereg innych czynników, które zostały poddane przez autorkę analizie i ocenie: m.in. to, czy tłumacze wchodząc na salę rozpraw wiedzieli jakie miejsce zająć; kiedy (i co) zacząć tłumaczyć; w której osobie tłumaczyć usłyszaną wypowiedź; czy stosowali odpowiednie techniki i postępowali zgodnie z ogólnie przyjętymi praktykami / zaleceniami; jak radzili sobie w przypadku trudności z tłumaczeniem;

czy dodawali bądź pomijali elementy w tłumaczeniu; czy potrafili sprawować językową kontrolę nad tłumaczeniem (np. poprzez zarządzanie długością wypowiedzi innych); czy byli transparentni lub czy zaznaczali swoją obecność; czy popełniali błędy i jeśli tak, to jakie; czy w tłumaczeniu stosowali słownictwo specjalistyczne czy może upraszczali język lub zmieniali rejestr; czy warunki pracy sprzyjały tłumaczom – są to elementy wybrane przez autorkę jako istotne podczas wykonywania tłumaczeń ustnych w sądzie. Na ich podstawie autorka zidentyfikowała pewne istotne kwestie mające wpływ na jakość tłumaczenia, które zostały opisane szczegółowo w punkcie 3.3.

### 3.3 Wyniki badań – zidentyfikowane problemy

Jak wspomniano powyżej autorka przeanalizowała zebrany materiał empiryczny pod kątem jakościowym. Przeprowadzona analiza nie miała na celu uwypuklenia błędów w tłumaczeniu, czy kwestionowania kompetencji tłumaczy, ale jak napisała Sandra Hale w swojej książce „The Discourse of Court Interpreting”: „Celem (...) nie jest krytykowanie pracy tłumaczy ustnych, czy podkreślanie ich braków, ale zwrócenie uwagi na proces tłumaczenia ustnego i zasugerowanie rozwiązań” (2004: XVI). Autorka niniejszej rozprawy stara się wskazać na obszary problematyczne oraz zasygnalizować problemy, jakie napotkali tłumacze wykonujący tłumaczenia ustnie w sądzie w oparciu o obowiązujące zasady formalno-prawne dotyczące wykonywania ww. typu tłumaczeń. Autorka próbuje dociec, jakie mogły być przyczyny pojawienia się danego problemu, a także jakie są możliwe rozwiązania, by usprawnić pracę tłumaczy sądowych.

#### 3.3.1 Miejsce zajmowane przez tłumacza

Obowiązujące w Polsce przepisy prawa regulujące zawód tłumacza przysięgłego (tj. ustawa o zawodzie tłumacza przysięgłego oraz jej rozporządzenia wykonawcze) nie precyzują tego, jakie miejsce powinien zajmować tłumacz podczas tłumaczenia na sali rozpraw. Natomiast niektóre nienormatywne dokumenty istotne z punktu widzenia tłumaczy przysięgłych poruszają tę kwestię. Takie odniesienie można znaleźć chociażby już w Kodeksie Tłumacza Przysięgłego z 2007 roku (który był dostępny dla tłumaczy przed zmianami wprowadzonymi Kodeksem zawodowym tłumacza przysięgłego w 2018 roku). Był tam zapis dotyczący stanowiska pracy tłumacza przysięgłego (§ 62.), choć miał on – w stosunku do obecnej wersji Kodeksu – dosyć ograniczone brzmienie i był następujący: „Tłumacz przysięgły ma prawo zająć miejsce



w pobliżu osoby, której wypowiedzi ma tłumaczyć, aby zapewnić sobie odpowiednią słyszalność i kontakt wzrokowy z tą osobą (2007: 18)”. W aktualnej wersji KZTP brzmi on następująco:

§ 72. Stanowisko pracy tłumacza przysięgłego

1. Tłumacz przysięgły powinien zająć miejsce w pobliżu cudzoziemca, którego wypowiedzi ma tłumaczyć na język polski i któremu tłumaczy wypowiedzi polskich uczestników postępowania, aby zapewnić sobie odpowiednią słyszalność i kontakt wzrokowy z tą osobą.
2. W przypadku tłumaczenia z użyciem urządzeń do tłumaczenia na odległość (np. urządzeń do wideokonferencji) tłumacz powinien uzgodnić z osobami prowadzącymi czynność, a także osobami, których wypowiedzi ma tłumaczyć, zasady lub sygnały niewerbalne umożliwiające sprawne wykonanie tłumaczenia (np. znak przerwy na tłumaczenie czy znak, którym tłumacz zasygnalizuje, że tempo mówienia jest zbyt szybkie) (2018: 26).

W innych dokumentach dostępnych w Polsce zawierających wskazówki praktyczne, które według autorki mogą być przydatne tłumaczom tłumaczącym ustnie w sądzie, brak jest szczegółowych informacji na ten temat. Karta Tłumacza Polskiego, uchwalona przez Stowarzyszenie Tłumaczy Polskich, jedynie ogólnie forsuje podobny postulat w Rozdziale II dotyczącym praw tłumacza: „2. Tłumacz ma prawo żądać zapewnienia mu godziwych warunków pracy, umożliwiających sprawne tłumaczenie ustne i pisemne.”<sup>67</sup> Podobnie dokument pt. „Ogólne zasady wykonywania tłumaczeń ustnych” dostępny na stronie Polskiego Stowarzyszenia Tłumaczy Konferencyjnych nie porusza bezpośrednio kwestii dotyczącej konkretnego miejsca pracy tłumacza.<sup>68</sup> W art. IV punkcie 5 napisane jest, że „Organizator jest obowiązany zapewnić odpowiednie warunki do wykonania tłumaczenia, w szczególności odpowiednią słyszalność mówców. (...)”<sup>69</sup>, zaś art. V punkt 1 przypomina, że „(...) Ustawienie kabin musi zapewnić tłumaczowi optymalną widoczność sali, mówców oraz wyświetlanych materiałów. (...)”<sup>70</sup> – oba te punkty w sposób pośredni odnoszą się do miejsca pracy tłumacza poprzez postulowanie zapewnienia tłumaczowi słyszalności i odpowiedniej widoczności, podobnie, jak zostało to określone w KZTP. Należy więc założyć, że te dwa elementy są kluczowe dla tłumacza podczas wykonywania tłumaczenia ustnego. Podobne, choć o wiele bardziej szczegółowe, zalecenie można znaleźć w amerykańskim podręczniku

---

<sup>67</sup> <http://www.stp.org.pl/karta-tlumacza-polskiego/>, data dostępu: 18.06.2020

<sup>68</sup> <http://pstk.org.pl/wp-content/uploads/2018/11/Ogolne-zasady-wykonywania-tlumaczen-ustnych-PSTK-1.pdf>, data dostępu: 18.06.2020

<sup>69</sup> Tamże

<sup>70</sup> Tamże

wprowadzającym dla tłumaczy ustnych tłumaczących w sądach federalnych w Stanach Zjednoczonych zatytułowanym „Federal Court Interpreter Orientation Manual and Glossary”. W sekcji dotyczącej tłumaczy ustnych w sądzie (VII.) w punkcie A. znajdują się informacje na temat miejsca tłumacza ustnego na sali sądowej:

Tłumacz powinien znajdować się w takim miejscu na sali sądowej, z którego może przez cały czas wyraźnie słyszeć lub widzieć pozwanego, świadka, adwokatów, oraz sędziego przewodniczącego. Zazwyczaj najbardziej pożądane miejsce [dla tłumacza] to obszar między ławą dla świadka a ławą dla obrońcy. Nie należy kłaść dużych przedmiotów na ławie dla świadka, by nie ograniczać tłumaczowi widoku świadka. Jeśli przesłuchanie przeniesie się poza obręb ławy dla świadka, to tłumacz powinien mieć możliwość podążyć za stronami w dowolne miejsce sali sądowej, aby mógł widzieć i słyszeć osobę mówiącą (s. 26-27; tłum.: JW).<sup>71</sup>

Oprócz powyższego opisu przywołany dokument zawiera również dokładne rozkłady sal sądowych w formie graficznej ze wskazaniem potencjalnego miejsca dla tłumacza (s. 45-46).<sup>72</sup> W przypadku systemów prawa, takich jak amerykański, w których procedowanie w sądzie odbywa się z udziałem ławy przysięgłych<sup>73</sup> należy pamiętać, że układ sali sądowej będzie nieco inny, ponieważ na sali sądowej przewidziane jest miejsce dla tego organu orzekającego, jednak ponieważ interakcja werbalna zachodzi – mówiąc w dużym skrócie – pomiędzy świadkiem, adwokatami a sędzią, to właśnie w obszarze znajdującym się pomiędzy tymi osobami powinien, zgodnie z powyższym, znajdować się tłumacz.

W tym kontekście analizowane rozprawy dają – w tym wypadku – wyniki jednoznaczne (por: transkrypcje załączone do niniejszej rozprawy). Pomimo że rozprawy udostępnione autorce do odsłuchu pochodzą z lat 2017-2018 i tłumacze mogli znać jedynie wcześniejsze brzmienie wyżej zacytowanego paragrafu pochodzącego z KTP z 2007 roku (a nie jego zmienione brzmienie w postaci § 72 z 2018 roku), to jednak z analizowanych rozpraw wynika, że tłumacze zajmują we wszystkich przypadkach miejsce obok cudzoziemca. Zwykle na początku rozprawy, gdy sędzia słucha wniosków adwokatów stron i obcokrajowiec nie jest bezpośrednio zaangażowany w rozprawę tylko siedzi obok swojego pełnomocnika, to tłumacz siada obok niego (to czy tłumaczy, czy nie, to odrębna kwestia). Z analizowanych rozpraw wynika, że najczęściej tłumacz wykonuje tłumaczenie szeptane (tzw. chuchotage) dla cudzoziemca, by ten zrozumiał, co dzieje się na sali rozpraw, aczkolwiek to nie jest regułą.

---

<sup>71</sup> [https://www.uscourts.gov/sites/default/files/federal-court-interpreter-orientation-manual\\_0.pdf](https://www.uscourts.gov/sites/default/files/federal-court-interpreter-orientation-manual_0.pdf), data dostępu: 18.06.2020

<sup>72</sup> Tamże

<sup>73</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/%C5%81awa\\_przysi%C4%99g%C5%82ych](https://pl.wikipedia.org/wiki/%C5%81awa_przysi%C4%99g%C5%82ych), data dostępu: 18.06.2020

Jak wynika z transkrypcji poszczególnych rozpraw, czasem obcokrajowiec nie jest zainteresowany tłumaczeniem dlatego, że na przykład rozmawia w tym czasie ze swoim pełnomocnikiem (tak, jak miało to miejsce np. podczas sprawy 7, rozprawa 1 i 2), czasem tłumacz nie tłumaczy i cudzoziemiec sam upomina się o tłumaczenie (sprawa 7, rozprawa 3), innym razem sędzia nakazuje tłumaczowi, by zaczął tłumaczyć (sprawa 3); w jednym przypadku tłumacz nie zaczyna tłumaczyć na początku rozprawy, ponieważ kwestionowana jest jego bezstronność i neutralność jako, że został zaangażowany przez stronę przeciwną (sprawa 7 rozprawa 1); najczęściej jednak w tej części rozprawy tłumacz po prostu zaczyna wykonywać tłumaczenie szeptane dla cudzoziemca (sprawa 4, sprawa 5, sprawa 6, sprawa 8, sprawa 9). Ponadto z analizy rozpraw wynika, że w większości przypadków tłumacz nie tylko sam wie, jakie zająć miejsce, czy kiedy zacząć tłumaczyć, ale także wskazuje miejsce cudzoziemcowi, bądź udziela mu wskazówek, gdy ten na przykład wezwany jest przez sędziego na środek w celu przesłuchania (sprawa 1, sprawa 5, sprawa 6, sprawa 8). Gdy cudzoziemiec stoi przy pulpicie dla świadka znajdującym się na środku sali rozpraw tłumacz stoi obok niego i najczęściej kieruje swoje wypowiedzi do sędziego, choć to nie jest regułą. Konkludując, tłumacze zajmują miejsce na sali rozpraw obok cudzoziemca (na ławce obok adwokata, przy pulpicie dla świadka lub przy ławie sędziowskiej, gdy cudzoziemiec jest proszony o podejście).

## Podsumowanie

Wszyscy tłumacze wiedzą jakie mają zająć miejsce na początku rozprawy.

### 3.3.2 Wierność tłumaczenia

Postulat dotyczący wierności tłumaczenia i uzyskania ekwiwalencji znaczenia podczas tłumaczenia ustnego wykonywanego w sądzie podnoszony jest od dawna w Polsce i na świecie, zarówno w pracach badawczych, jak i dokumentach zawierających zalecenia dla tłumaczy (por. m.in. Gościński i Kuźniak 2020, Kubacki 2012, Tryuk 2007, Jopek-Bosiacka 2006, Kierzkowska 2006; Mikkelson 2000, Hale 2004, Berk-Seligson 1990; Kodeks tłumacza przysięgłego z 2007 roku, Kodeks zawodowy tłumacza przysięgłego z 2018 roku, amerykański podręcznik dla tłumaczy sądowych „Federal Court Interpreter Orientation Manual and Glossary”, a także australijski „AUSIT Code of Ethics and Code of Conduct”). Według Sandry Hale pojęcie wierności w tłumaczeniu ustnym sądowym przybiera trzy wymiary: dla niektórych badaczy istotne jest jedynie przełożenie treści przekazu przez tłumacza z pełną swobodą w odniesieniu do zmiany stylu czy rejestru (Conomos oraz Barsky cyt. W Hale, 2004: 2-3).

Z kolei po przeciwnej stronie tego spektrum są ci, dla których istotne jest dosłowne przełożenie tekstu – słowo w słowo (ang. verbatim) – bez jakiegokolwiek interpretacji tłumacza, która jako czynność jest zarezerwowana dla adwokatów (Morris cyt. w Hale, Tamże). Pogląd ten wydaje się być wspierany przez niektórych adwokatów czy sędziów, którzy sami nie będąc tłumaczami mogą nie rozumieć złożoności procesu tłumaczenia ustnego, które w sądzie poddane jest – jak wspomniano wcześniej – pewnej rytualizacji i znacznym ograniczeniom. Zalecenie w takim tonie znajduje się we wspomnianym amerykańskim podręczniku dla tłumaczy sądowych:

Ważnym elementem wierności [tłumaczenia] jest umiejętność unikania przez tłumacza stosowania tłumaczenia streszczającego i wykonanie pełnego tłumaczenia tego, co zostało powiedziane na język docelowy. Tłumaczenie streszczające polega na parafrazowaniu lub „kondensowaniu” wypowiedzi mówiącego, co prowadzi do omijania części tego, co zostało powiedziane.<sup>74</sup> Takie pominięcia są niezgodne z obowiązkiem tłumacza, by przełożyć pełną wypowiedź mówiącego. Tłumaczenie streszczające jest nie do przyjęcia w postępowaniu przed sądem, ponieważ – co niewłaściwe – przedstawia opinię tłumacza na temat tego, które części wypowiedzi lub zeznań są najbardziej istotne, a także zmienia rolę tłumacza z bezstronnego przekaznika na czynnego uczestnika w danej sprawie (s. 25; tłum.: JW).<sup>75</sup>

Ponadto podręcznik ten eksplicytnie wskazuje, w jaki sposób tłumacz powinien wykonywać tłumaczenia w sądzie, by uzyskać wierność tłumaczenia w odniesieniu do stylu i rejestru języka:

Główne zadanie tłumaczy polega na przedstawieniu możliwie jak najdokładniejszego tłumaczenia z zastosowaniem mowy niezależnej. Ma to zastosowanie w przypadku, gdy wypowiedź jest bezsensowna, fragmentaryczna bądź sprzeczna; czy też gdy jest wypowiedziana dyskursem erudycyjnym, filozoficznym czy wysoce technicznym. Tłumacze mają za zadanie nie rzucać się w oczy tak, by osoby ustalające fakty mogły skupić się na świadku, a nie na tłumaczu (s. 26; tłum.: JW).<sup>76</sup>

Trzecim wypośrodkowanym poglądem na temat wierności w tłumaczeniu ustnym według Hale jest tak zwana wierność pragmatyczna, która zakłada wierność intencji i skutku przekazu i jest pragmatycznym zrekonstruowaniem języka źródłowego w języku docelowym (2004: 3). Hale dalej postuluje, że:

---

<sup>74</sup> Arlene M. Kelly, National Association of Judiciary Interpreters & Translators, Summary Interpretation in Legal Settings (2005)

<sup>75</sup> [https://www.uscourts.gov/sites/default/files/federal-court-interpreter-orientation-manual\\_0.pdf](https://www.uscourts.gov/sites/default/files/federal-court-interpreter-orientation-manual_0.pdf), data dostępu: 18.06.2020

<sup>76</sup> [https://www.uscourts.gov/sites/default/files/federal-court-interpreter-orientation-manual\\_0.pdf](https://www.uscourts.gov/sites/default/files/federal-court-interpreter-orientation-manual_0.pdf), data dostępu: 18.06.2020

rola tłumacza ustnego polega na próbie postawienia osoby niemówiącej po angielsku możliwie jak najbliższej sytuacji, w jakiej jest osoba mówiąca po angielsku. Obejmuje to tłumaczenie tego, co zostało powiedziane, a także oddanie sposobu, w jaki to zostało wypowiedziane (mimiki), ale tak, by przetłumaczona wersja została zrozumiana przez wszystkich słuchających w ten sam sposób, co oryginał, a także wywołała taką samą potencjalną reakcję (2004: 5; tłum.: JW).

W podobnym tonie wypowiada się amerykańska badaczka Holly Mikkelson, która dodatkowo zwraca uwagę na to, że rola tłumacza polega na zniesieniu bariery językowej, a nie na niesieniu pomocy osobie, dla której wykonywane jest tłumaczenie. Zadanie tłumacza polega nie na tym, by jego klient zrozumiał, co dzieje się w trakcie postępowania, a raczej na tym, by miał taką samą szansę uczestniczenia w postępowaniu, jaką miałby każdy, kto mówi językiem, w jakim toczy się postępowanie (Mikkelson, 2000: 1-2). Jak wynika z różnych kodeksów zawodowych tłumaczy, wierność tłumaczenia rozumiana jest tak, jak zdefiniowała ją Hale. Na przykład Australijski Kodeks Etyczny i Kodeks Postępowania dla Tłumaczy (AUSIT Code of Ethics and Code of Conduct) definiuje wierność przekładu następująco:

Tłumacze ustni i pisemni pozostają wierni, zgodnie z własną fachową opinią, przez cały czas znaczeniu tekstu i przekazu. Objasnienie: Dla celów Kodeksu wierność oznacza optymalne i pełne przeniesienie komunikatu do języka docelowego z zachowaniem treści i intencji komunikatu wyjściowego lub tekstu bez pominięcia żadnych fragmentów lub jakichkolwiek zniekształceń (s. 5; tłum.: JW).<sup>77</sup>

Z kolei KZTP definiuje wierność tłumaczenia w § 17. w następujący sposób:

1. Tłumacz przysięgły powinien tłumaczyć dokument dokładnie w takiej formie, w jakiej został on zapisany lub wypowiedziany, oddając całą treść i niczego nie ujmując, nie dodając ani nie zmieniając.
2. Wierność tłumaczenia oznacza zachowanie zgodności tłumaczenia z treścią i w miarę możliwości stylem dokumentu źródłowego i nie jest tożsama z dosłownością tłumaczenia. (2018: 11)

Nowy Kodeks zawiera również bardziej szczegółowe zalecenie dotyczące zachowania formy gramatycznej wypowiedzi podane w § 75.:

1. Tłumacz przysięgły stosuje tę samą formę gramatyczną, której użyła wypowiadająca się osoba (nie zmienia wypowiedzi w pierwszej osobie na trzecią).

---

<sup>77</sup> <https://ausit.org/code-of-ethics/>, data dostępu: 20.06.2020

2. Jeżeli tłumacz przysięgły wypowiada się we własnym imieniu, ma obowiązek powiadomić o tym zleceniodawcę lub zamawiającego, mówiąc o sobie w trzeciej osobie (np. Tłumacz prosi o wyjaśnienie...). (2018: 27).

Dla porównania: w Kodeksie tłumacza przysięgłego z 2007 roku znaleźć można w Dziale 1 § 2. obowiązek zachowania staranności i wierności, który brzmi następująco: „Tłumacz przysięgły jest zobowiązany do wykonywania powierzonego mu tłumaczenia ze szczególną starannością, zachowując wierność wobec tekstu źródłowego zgodnie z zasadami sztuki tłumaczenia sądowego i prawniczego” (2007: 8). Jak widać, we wcześniejszej wersji Kodeksu nie zdefiniowano pojęcia „wierności” i założono indywidualne rozumienie kwestii „zachowania wierności” przez tłumaczy w oparciu o szeroko pojęte „zasady sztuki tłumaczenia sądowego i prawniczego”. Natomiast kwestia zachowania formy gramatycznej wspomniana została w § 68. Protokołowanie tłumaczenia: „Tłumacz przysięgły powinien tłumaczyć i dbać o zaprotokołowanie wypowiedzi cudzoziemców dokładnie w takiej formie, w jakiej je usłyszał, to znaczy w pierwszej osobie, oddając całą treść i styl wypowiedzi, niczego nie ujmując, nie dodając i nie zmieniając” (2007: 19).

Z analizowanych rozpraw wynika, że tłumacze w różny sposób podchodzili do kwestii wierności rozumianej dla potrzeb niniejszej rozprawy zgodnie z definicją Hale, jako ekwiwalencji pragmatycznej, uzależnionej od kontekstu. Może to wynikać z różnych kompetencji tłumaczeniowych poszczególnych tłumaczy, czy różnej liczby lat doświadczenia. Poniżej autorka przedstawiła dwie kategorie zmian w tłumaczeniu związanych z zaburzoną ekwiwalencją:

### 3.3.2.1 Zmiana osoby gramatycznej

Jak zaobserwowano w transkrypcjach z rozpraw niektórzy tłumacze (np. tłumacz nr 1 czy 3) tłumaczą wiernie zachowując taką samą osobę gramatyczną w tłumaczeniu, jaka została użyta w oryginalnej wypowiedzi, lub dokonując zmian osoby gramatycznej sporadycznie. Zaś inni (tłumacze nr 2 i 5) mają tendencję do zmiany osoby gramatycznej, np. z 1 lub 2 os. l. poj. na 3 os. l. poj. – co zostanie zilustrowane na przykładach.

#### Przykład 1 (sprawa 1, tłumacz 1)

(O)<sup>78</sup> They said: there’s nothing **we** could do, **we** have to speak to the children.

---

<sup>78</sup> A – adwokat, O – obcokrajowiec, P – pozwany, S – sędzia, T – tłumacz, U – uczestnik

(T) Powiedzieli, że nie **mogą** nic zrobić, **muszą** porozmawiać z dziećmi.

W tym wypadku zmiana 1 os. l. mn. na 3 os. l. mn. nie wydaje się błędna. Tłumacz zastosował mowę zależną w przeciwieństwie do mowy niezależnej użytej w oryginalnej wypowiedzi.

Przykład 2 (sprawa 3, tłumacz 2)

(S) Teraz chciałem panią pouczyć o możliwości złożenia wniosku o ustanowienie dla pani pełnomocnika z urzędu... Z uwagi na to, że jest pani w Polsce od niedawna, nie zna pani realiów polskich.

(Tłumacz tłumaczy szeptem powódce i wywiązuje się między nimi rozmowa. Po chwili tłumacz mówi:)

(T) Tak, tak, **pani nie zna** i dlatego **potrzebuje**.

(S) Czyli pani wnosi? Jest pani osobą zwolnioną z mocy polskiego prawa od kosztów sądowych i może pani taki wniosek złożyć. Pani wnosi o ustanowienie dla pani pełnomocnika z urzędu?

(Tłumacz tłumaczy szeptem słowa sędziego i znowu wywiązuje się między nim, a powódką rozmowa. W międzyczasie sędzia nie czeka na odpowiedź (bo tłumacz i powódka wciąż rozmawiają) i dyktuje coś do protokołu, w końcu pyta:)

(S) Pani składa taki wniosek?

(T) [Tłumacz zamiast przetłumaczyć słowa sędziego, po prostu mu odpowiada:] Tak, **czyli pani składa** taki wniosek.

(...)

(S) Pani złożyła wniosek o zabezpieczenie powództwa żądając od pana kwoty 1000 zł.

Pytam: czy pani podtrzymuje to żądanie 1000 zł z tytułu zabezpieczenia?

(Tłumacz tłumaczy szeptem.)

(...)

(T) (Po tłumaczeniu szeptem, tłumacz mówi:) Aha, **pani mówi, że nie prosiła** o 1000 zabezpieczenia. A może jeszcze raz...

(...)

(S) Czyli pani nie żąda zabezpieczenia na czas trwania postępowania?

(T) (Tłumacz tłumaczy szeptem po francusku i mówi:) **Pani mówi, że nigdy nie żądała** od pana... tylko **dostawała** te pieniądze z ośrodka...

(...)

(T) [Do sędziego:] Bo też jest kwestia tego, że pani po prostu nie rozumie. To jest ciężko wytłumaczyć, bo pan (wskazuje sędziego)...

(S) Rozumiem, zostawmy tę kwestię nierozstrzygniętą.

W tym przykładzie widać, że tłumacz nie przekłada dokładnie wypowiedzi powódki, tylko jego tłumaczenia sformułowane są w 3 os. l. poj. („tak, pani nie zna”, „czyli tak, pani składa wniosek”, „pani mówi, że...”). Tłumaczenie jest streszczeniem oryginalnych wypowiedzi. Widać, że tłumacz (zamiast ograniczyć się do przetłumaczenia słów, które padły) angażuje się w rozmowy (raz z powódką szeptem, potem z sędzią) w ten sposób wykluczając pozostałe osoby obecne na sali rozpraw z komunikacji. Tłumacz powinien ograniczyć takie rozmowy do minimum – są zasady, według których może zgłaszać sędziemu wszelkie napotymane problemy (zostały one opisane w p. 3.3.3 niniejszej rozprawy). Dodatkowo tłumacz nie powinien sprawiać wrażenia, że reprezentuje interesy obcokrajowca, a taki wniosek można by wyciągnąć na podstawie niniejszej rozprawy. Ponadto zaczynając swoje wypowiedzi od spójnika „czyli” tłumacz bezpośrednio akcentuje swoją obecność i pokazuje, że nie będzie tłumaczył rzeczywistych wypowiedzi, a jego tłumaczenie będzie interpretacją. Dodatkowo w cytowanym przykładzie widzimy, że sformułowanie „zabezpieczenie powództwa” (będące instytucją chroniącą prawa i interesy powoda, które udziela się na wniosek powoda i które może być realizowane na różne sposoby<sup>79</sup>) nie zostało skutecznie przez tłumacza przetłumaczone (tłumacz stara się „wytłumaczyć”, a nie „przetłumaczyć”), ponieważ powódka nie do końca rozumie o co chodzi i odpowiada co innego, a nie na zadane pytanie. W tym miejscu być może uwidacznia się bariera kulturowa, być może pani pochodzi z kraju, w którym panuje inny system prawa. Poza tym pewnym utrudnieniem badawczym w tym wypadku jest to, że powódka nie kieruje swoich wypowiedzi do mikrofonu. Nie tylko w przykładzie 2, ale w całej rozprawie widać, że tłumacz formułuje tłumaczenia jak streszczenia rzeczywistych wypowiedzi, co może poddawać w wątpliwość wierność takiego przekładu.

### Przykład 3 (sprawa 4, tłumacz 2)

(S) Pan złożył w języku polskim wniosek o wydanie pozwolenia zwalnającego z przedłożenia zaświadczenia o możliwości prawnej do zawarcia małżeństwa w Polsce. Czy pan zna treść tego dokumentu? W jaki sposób się pan zapoznał z treścią tego dokumentu?

---

<sup>79</sup> <https://poradnikprzedsiębiorcy.pl/-czym-jest-zabezpieczenie-powodztwa>, data dostępu: 04.08.2020



(W międzyczasie pani sędzia proponuje tłumaczowi w jaki sposób tłumaczyć, do którego mikrofonu.)

(T) **Czyli tak, pani się zapytała, sędzia się zapytała, czy pan zna, pan powiedział, że tak.**

(Brak odpowiedzi / tłumaczenia drugiego pytania.)

(S) Podtrzymuje pan swój wniosek?

(Tłumacz tłumaczy.)

(O) Yes.

(T) Tak.

(Tłumacz następnie tłumaczy szeptem kolejne pytania sędziego, ale obcokrajowiec nic nie mówi. W pewnym momencie uczestniczka (narzeczona) pyta się, czy może wyjaśnić. Sędzia mówi, że za chwilę. Tłumacz dalej tłumaczy obcokrajowcowi i po krótkiej wymianie z nim zdań mówi:)

(T) Bo **pan się pyta**, czy pani może powiedzieć.

Wypowiedzi tłumacza przytoczone w przykładzie 3 są problematyczne pod kilkoma względami. Po pierwsze, tłumaczenie wykonywane jest w 3 os. l. poj., a nie w osobie, jaka była użyta w oryginalnej wypowiedzi. Po drugie, tłumacz również mówiąc o sędzi używa 3 os. l. poj., dodatkowo używa zwrotu „pani”, co może wskazywać na to, że nie zna etykiety panującej w sądzie. Po trzecie, sędzia na początku wypowiedziała trzy zdania, nie wiadomo, czy tłumacz przetłumaczył wszystkie (bo nie kierował swoich wypowiedzi do mikrofonu), ale z jego wypowiedzi wynika, że chyba tylko jedno. Poza tym tłumacz parafrazuje pytanie sędzi i odpowiada streszczając wypowiedź cudzoziemca, nie tłumaczy wiernie jego słów. Wreszcie, wiele wypowiedzi tłumacza nie jest wypowiedzianych przez niego do mikrofonu i przez to nie można ich usłyszeć.

#### Przykład 4 (sprawa 7, tłumacz 2)

(S) A co takiego niespodziewanego, czy też, nie wiem, straszego, się stało, że pani przyszła i rozmawiała z żoną?

(T) [Do cudzoziemca:] **She** doesn't understand what's so bad about **her** coming to the house and talking to your wife.

Tłumaczenie zacytowane w przykładzie 4 może zostać uznane za niepoprawne w kilku aspektach. Nie jest ono bezpośrednim tłumaczeniem słów sędzi. Tłumacz (jak można zauważyć na podstawie poprzednich przykładów) najwyraźniej nie zna etykiety panującej na sali sądowej

i nie stosuje chociażby odpowiednich zwrotów adresatywnych (grzecznościowych), zwracając się do lub gdy, mówiąc o sędzi, tłumaczy używając 3 os. l. pojedynczej, chociaż wypowiedź była sformułowana w 1 os. l. poj., i mówiąc o sędzi stosuje zaimek osobowy „she”. Dodatkowo w powyższej wypowiedzi tłumacza widzimy, że używa obok siebie dwóch zaimków („she” oraz „her”), które mogą prowadzić do mylnego zrozumienia tłumaczenia poprzez założenie, że odnoszą się do tej samej osoby. Ponadto język, jakiego używa tłumacz, jest o wiele bardziej kolokwialny niż użyty w wypowiedzi źródłowej.

#### Przykład 5 (sprawa 8, tłumacz 1)

(S) Przewodnicząca przypomina o obowiązku złożenia zeznań zgodnych z prawdą pod rygorem możliwości ponownego przesłuchania po odebraniu przyrzeczenia.

(T) **You have to tell** the truth... if not you will be heard again under the oath.

W przykładzie 5 można zauważyć, że tłumacz zamienił 3 os. l. poj. na 2 os. l. poj. i pominął sformułowanie „Przewodnicząca przypomina”. Można by wypowiedź sędzi przetłumaczyć jako: „The Presiding Judge instructs you that...” lub „You are (now) instructed by the Presiding Judge that...”, ale wersja tłumacza nie wydaje się niepoprawna. Zmiana osoby gramatycznej została zastosowana, jednak przekaz jest zrozumiały i zgodny z oryginalnym znaczeniem. Zaproponowane tłumaczenie można uznać za wspomniany ekwiwalent pragmatyczny.

#### Przykład 6 (sprawa 8, tłumacz 1)

(T) Did he for example contact the teacher to ask for example what the children need for school? Or did he ask you what needs to be bought for the children?

(O) **No, never.** I mean, I told him about there is activities after school but he’s not interested because like I asked him to pay half-half but because it’s about payments, so he said “**no, I’m not going like to participate**”.

(T) **Czyli nie pytał się mnie.** Ja mówiłam mu o zajęciach pozaszkolnych, które są dla dzieci i prosiłam, żeby pokrył połowę. A jeżeli chodzi o płatności od razu **powiedział, że nie, że nie jest zainteresowany.**

Podobnie w przykładzie 6 – zmiana osoby gramatycznej w drugim zdaniu jest uzasadniona. Tłumaczka przetłumaczyła bezpośredni cytat („No, I’m not going to participate”) za pomocą mowy zależnej („Powiedział, że nie, że nie jest zainteresowany”), i w tym wypadku zmiana osoby nie jest błędem i nie wpływa na zmianę znaczenia. Natomiast innym elementem, który

nie jest poprawny, jest przetłumaczenie odpowiedzi cudzoziemca udzielonej na zadanie pytanie („No, never.”) w formie pełnego zdania zawierającego dopowiedziane przez tłumacza informacje („Czyli nie pytał się mnie.”) i z użyciem 3 os. l poj. Tłumaczka dodała elementy, których nie było w oryginalnej wypowiedzi. Ponadto rozpoczęła tłumaczenie od spójnika „czyli”, który mógłby sugerować, że tłumaczenie jest interpretacją tłumacza.

Przykład 7 (sprawa 9, tłumacz 5)

(O) And then... I mean **I had plans** to go back to UK or maybe my company in Germany or wherever, but then **we plan** that we would start on the company soon or maybe **we had plans** to work together, but then...

(T) (Do cudzoziemca:) You were in the UK before you met **her**?

(O) No, no, no. I was in Pakistan. But then **I've been here** since 6 months, since August.

(T) **Czyli pan jest tutaj** od sierpnia 2016, ale wcześniej **rozmawiał i miał plany**, że **chciał się** przenieść z Pakistanu do Polski.

(U) (Poprawia tłumacza:) Do Wielkiej Brytanii.

(T) Do Wielkiej Brytanii. **To wiąże się z jego pracą** zawodową.

W przykładzie 7 można zauważyć, że wiele elementów tłumaczenia wymagałoby poprawy (opuszczenia informacji, a także wyjaśnianie przez tłumacza na własną rękę, bez zgłaszania sędziemu – te kwestie zostały opisane w dalszych częściach pracy). Jeśli chodzi o zmianę osoby gramatycznej można zauważyć, że tłumacz zamienił 1 os. l. poj. oraz l. mn. („I had plans to go back”, „we plan we would start”, „we had plans to work together”, „I was”, „I've been here”) na 3 os. l. poj. Formy stosowane przez tłumacza są następujące: „czyli pan jest tutaj od”, „wcześniej rozmawiał i miał plany”, „chciał się przenieść”, czy „to się wiąże z jego pracą zawodową”. Tłumaczenie nie jest dokładne i jest raczej podsumowaniem wypowiedzi cudzoziemca – wskazuje na to wspomniany wcześniej spójnik „czyli” zastosowany na początku wypowiedzi, czy zdanie „To wiąże się z jego pracą zawodową.”, które nie jest tłumaczeniem rzeczywistych słów. Tłumaczka nie tłumaczy wiernie i umykają jej informacje rzeczowe, choć ostatnie zdanie w tym przykładzie wskazuje na to, że stara się zawrzeć w tłumaczeniu informacje, które pominęła.

Przykład 8 (sprawa 9, tłumacz 5)

(S) Dobrze, moje pytanie jest do pana takie: jakie pan ma wykształcenie?

(T) Your education?

(O) So my education is... **I have** B honours in marketing from University of Bedfordshire in the UK.

(T) **Czyli pan skończył studia** w Wielkiej Brytanii **i ma...** (Tłumaczka ponownie spogląda w stronę uczestniczki, która mówi:)

(U) Licencjat.

(T) Licencjat... **ma dyplom** z... (Do obcokrajowca:) Bedfordshire?

(O) It's Bedfordshire, but it's honours degree in Bachelor's, but I'm currently also doing a course from the University of California in marketing as well.

(T) (Do cudzoziemca:) Online?

(O) Yes.

(T) **I studiuje** też internetowo na Uniwersytecie Kalifornia, studiuje w marketingu.

W przykładzie 8 ponownie można zobaczyć, że w niektórych miejscach w tłumaczeniu tłumacz zamienia 1 os. 1. poj. („my education is”, „I have B honours in”) na 3 os. 1. poj. („czyli pan skończył studia w Wielkiej Brytanii i ma”, „ma dyplom z”). Ostatnia cytowana wypowiedź cudzoziemca została natomiast przetłumaczona dobrze – z użyciem 1 os. 1. poj. („I studiuje też”). Poza zmianą osoby gramatycznej zidentyfikowano jeszcze inne kwestie – podobnie jak w przykładach wyżej. Tłumaczenie pytania sędzi („Dobrze, moje pytanie jest do pana takie: jakie pan ma wykształcenie?) nie jest wierne, zostały w nim pominięte elementy i w rezultacie w tłumaczeniu to pytanie brzmi mniej grzecznie (por. 3.3.4 Opuszczanie/dodawanie elementów w tłumaczeniu oraz p. 3.3.7 Rejestr, ton i styl tłumaczonej wypowiedzi). Następnie tłumaczenie odpowiedzi cudzoziemca na to pytanie („Czyli pan skończył studia w Wielkiej Brytanii i ma...”) rozpoczęte jest od spójnika „czyli”, co wskazuje, że tłumaczenie będzie streszczeniem lub podsumowaniem wypowiedzi cudzoziemca (por. Przykład 2, 3, 6, 7). Poza tym tłumaczenie tej wypowiedzi nie jest precyzyjne – tłumaczka przetłumaczyła (z pomocą uczestniczki) tytuł „B honours in marketing” jako „licencjat”, a jest to „odpowiednik licencjata w zakresie marketingu, który został zdobyty z wyróżnieniem”. Tłumaczka pomija informację o tym, jaka uczelnia wydała dyplom, a następnie pyta o to cudzoziemca (bez zgłaszania sędziemu), jednak ta informacja ostatecznie nie pada w tłumaczeniu. Obcokrajowiec odpowiada na pytanie tłumacza i dodaje nową informację, a tłumacz zamiast tłumaczyć dopytuje ponownie – w rezultacie tłumaczy jedynie ostatnią zasłyszaną wypowiedź. W tłumaczeniu tego fragmentu również pojawiły się inne błędy, które zostaną omówione w p. 3.3.9.

Przykład 9 (sprawa 9, tłumacz 5)

(S) Tak, dlatego, że **ja będę badać**, czy pan z punktu widzenia przepisów Pakistanu może zawrzeć związek małżeński.

(T) **The judge needs to see** the rules.

(...)

(S) Tak, stwierdzone jest, tylko **muszę wiedzieć** na podstawie czego to jest stwierdzone, tak?

(T) OK, whatever it says in the affidavit **the judge needs to examine** the rules. So the rules are written in... I mean they are... in your country.

(...)

(S) **Właśnie musimy wiedzieć** co to jest.

(T) But **the judge needs to see** the family law to read the chapter about your marriage.

(...)

(S) Potem **muszę jeszcze sprawdzić**, czy te państwa regulacje również nie są... czy one są zgodne z podstawowymi zasadami porządku prawnego w Polsce, tak?

(T) And then when **the judge reads** the regulations about your country of getting married there, then **the judge will examine** whether it is in conformity with the Polish regulations.

W przykładzie 9 po raz kolejny widać, że tłumacz zmienia bezpośrednio wypowiedzi sędzi wypowiedziane w 1 os. l. poj. („będę badać”, „muszę wiedzieć”, „muszę jeszcze sprawdzić”) lub w 1 os. l. mn. („właśnie musimy wiedzieć”) na 3 os. l. poj. („the judge needs to see”, „the judge needs to examine”, „but the judge needs to see”, „and then when the judge reads ... the judge will examine”). Ponadto poza samą zmianą osoby gramatycznej, można zauważyć, że tłumaczenia nie są wiernie: tłumaczka streszcza, opuszcza i dodaje informacje (co zostanie opisane w p. 3.3.4).

Przykład 10 (sprawa 9, tłumacz 5)

(O) There may be one in, I don't know, 100 000, **I haven't got** a clue. But it's only when it's a very special need for example the first wife she is handicapped or something, and she needs,

**I don't know**, but **people don't get married** twice there. But normally it's a...

(T) Czyli nie ma wielożeństwa w praktyce, **pan nie zna** nikogo takiego. Może są jakieś wyjątkowe sytuacje, że z pierwszą żoną jest coś..., jest niepełnosprawna, czy coś takiego.

Przykład 10 również egzemplifikuje, w jaki sposób tłumacz zmienia osobę gramatyczną w tłumaczeniu. Wytluszczone w przykładzie fragmenty sformułowane w 1 l. poj. („I don't know”, „I haven't got a clue”) zostają przetłumaczone łącznie w dodatku z użyciem 3 l. poj.

(„pan nie zna nikogo takiego”). Tłumacz formułuje tłumaczenie dosyć niedokładnie (np. tłumaczy „there may be one in 100 000” jako „czyli nie ma wielożeństwa w praktyce”), a także pomija informacje (np. drugą część wypowiedzi obcokrajowca), co zostanie opisane w odpowiednich częściach pracy.

Przykład 11 (sprawa 10, tłumacz 2)

(S) Proszę o informację kiedy Państwo planują urlop.

(T) **Now she's asking about** your holidays.

Przykład 11 wskazuje w jaki sposób tłumacz przełożył wypowiedź sędzi. To tłumaczenie również zawiera zmianę osoby gramatycznej z 1 na 3 l. poj. Ponadto można zauważyć, że wypowiedź w tłumaczeniu brzmi bardziej kolokwialnie i niezbyt grzecznie w stosunku do wypowiedzi źródłowej – głównie przez użycie okolicznika „now”, co można by przetłumaczyć jako „A teraz ona znowu...”. Poza tym skrócona forma („she's”) dodaje nieformalnego charakteru całej wypowiedzi. Dodatkowo, mówiąc o sędzi, tłumacz zastosował zaimek „she”, co nie brzmi grzecznie (poniżej w p. 3.3.5 opisana zostanie etykieta sądowa, z której wynika, że sędzię jako osobę reprezentującą sąd należy traktować zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie zasadami). Powyższe tłumaczenie nie jest dokładne, jest bardziej ogólne niż wypowiedź źródłowa.

#### Podsumowanie

Można zauważyć, że niektórzy tłumacze (tłumacz nr 2, tłumacz nr 5 oraz okazjonalnie tłumacz nr 1) mają tendencję do zmiany osoby gramatycznej w tłumaczonych wypowiedziach. Skutkuje to mniejszą dokładnością tłumaczenia i bezpośrednim zaznaczeniem obecności tłumacza.

#### 3.3.2.2 Inne zmiany znaczenia

Jak wskazano powyżej w oparciu o różne dokumenty dostępne dla tłumaczy wierność tłumaczenia uzyskiwana przez zachowanie ekwiwalencji pragmatycznej jest jednym z najważniejszych elementów tłumaczenia ustnego w sądzie. W punkcie 3.3.2.1 autorka pokazała, w jaki sposób tłumacze zaburzali ekwiwalencję poprzez zmianę osoby gramatycznej. Poniżej podane są przykłady, w których pokazano, że ekwiwalencja pragmatyczna nie została w przekładzie osiągnięta lub znaczenie zostało w mniejszym lub większym stopniu zmienione.

Przykład 12 (sprawa 1, tłumacz 1)

(S) Co się stało w tym grudniu, **kiedy konkretnie to zdarzenie miało miejsce i na czym polegało?**

(T) So what happened in this December and how did the event go?

(O) December 15<sup>th</sup> **I went to pick up my...** I was supposed to pick up my children.

(T) 15 grudnia miałem odebrać dzieci.

Przykład 12 pokazuje, że w tłumaczeniu wypowiedzi sędzi tłumacz opuszcza pewne elementy („kiedy to konkretne zdarzenie miało miejsce”) i upraszcza inne („i na czym polegało”). Zaproponowany przez tłumacza ekwiwalent („how did the event go”) obejmuje oba zacytowane wyżej fragmenty tego pytania. Nie jest to znaczący błąd, a jedynie pewne uproszczenie. Sformułowanie „how did it go” można zrozumieć „jak coś poszło, jak się udało”, a nie „na czym polegało” – można tu zaobserwować pewną zmianę znaczenia. Co do tłumaczenia wypowiedzi obcokrajowca – tu również mamy pewne uproszczenie. Odpowiadając na pytanie, obcokrajowiec zmienia swoją wypowiedź w trakcie mówienia („I went to pick up my... I was supposed to pick up my children”) – w tłumaczeniu tłumacz pomija tę wcześniejszą wersję wypowiedzi, co nieznacznie zmienia jej obraz. Jego tłumaczenie jest wiernym przełożeniem tej drugiej wersji wypowiedzi.

Przykład 13 (sprawa 1, tłumacz 1)

(S) **Tam, czyli gdzie?**

(T) Where did you go?

W tłumaczeniu przytoczonym w przykładzie 13 w ocenie autorki ekwiwalencja pragmatyczna została zachowana. Znaczenie zostało przekazane i obcokrajowiec następnie podał odpowiedź, jakiej szukała sędzia. Co umyka w tłumaczeniu, to specyficzny sposób, w jaki sędzia zadała pytanie. Wygląda to tak, jakby chciała dać do zrozumienia mówiącemu, że wypowiada się nieprecyzyjnie, a tłumaczenie brzmi po prostu neutralnie.

Przykład 14 (sprawa 1, tłumacz 1)

(O) I said: “Please don’t take them, **this is not your right.**”

(T) Ja powiedziałem: „Proszę nie zabieraj dzieci, **to nie twoje prawo.**”

(O) I then **crouched** to just give them a hug, to speak to them.

(T) **Nachyliłem się**, żeby uścisnąć dzieci i porozmawiać z nimi.

(O) She started pulling them.

(T) Ona zaczęła dzieci odciągać.

(O) And saying: „Daj mi dziecko”. **Even though I speak English, I do understand Polish.**

(T) Mówiąc „Daj mi dziecko” **po polsku, chociaż ja rozumiem po angielsku.**

Ekwiwalenty tłumacza podane w przykładzie 14 wydają się być dobre. Tłumacz w niektórych miejscach zmienia znaczenie w niewielkim stopniu, na przykład sformułowanie „this is nt your right” wydaje się odnosić do jakiegoś porozumienia w sprawie kontaktów, które upoważnia każdego z rodziców do kontaktów z dziećmi w konkretne dni. Tłumaczenie „to nie twoje prawo” wydaje się dosyć dosłowne i wymagałoby może jeszcze jakiegoś dopowiedzenia (np. „nie ty masz dzisiaj do tego prawo”). Z kolei czasownik „crouched” został przetłumaczony jako „nachyliłem się” zamiast „kucnąłem”, ale pomimo tej nieścisłości przekaz zawarty w zdaniu jest jasny. Jedynie w tłumaczeniu ostatniego zdania przekaz został przez tłumacza zmieniony, co skutkowało pewną niekonsekwencją logiczną. Zdanie powinno brzmieć: „Mówiąc: „Daj mi dziecko”. Choć mówię po angielsku, rozumiem też po polsku.”

Przykład 15 (sprawa 1, tłumacz 1)

(O) I have spoken to a lawyer **before that day.**

(T) Rozmawiałem **wcześniej** z adwokatem **tego dnia.**

W przykładzie 15 widać, że okolicznik czasu „before that day” został przetłumaczony niewłaściwie co zmieniło w pewnym stopniu znaczenie przytoczonego zdania. Tłumaczenie powinno brzmieć: „Przed tym dniem rozmawiałem z adwokatem”. Choć ogólnie można zauważyć, że ta nieścisłość nie ma dużego wpływu na pozostałą treść zawartą w zdaniu.

Przykład 16 (sprawa 4, tłumacz 2)

(S) **Poza tym** będzie pan słuchany jako strona, ma pan **obowiązek złożenia zeznań zgodnych z prawdą...**

(T) **So** you will be heard as a party, **and so** you’ll have to **tell the truth...**

Tłumaczenie tego krótkiego pouczenia przedstawione w przykładzie 16 nie zawiera poważnych błędów, które mogłyby zmienić znaczenie tekstu wyjściowego. Jedynie można by powiedzieć, że jest w pewnym stopniu niedokładne. Tłumacz dwukrotnie (niepotrzebnie) dodaje spójnik „so”, którego nie ma w oryginalnej wypowiedzi, ani jego zastosowanie nie jest uzasadnione



strukturą w języku docelowym. Zastosowane przez tłumacza słownictwo nie jest ekwiwalentne z językiem oryginału przez co tłumaczenie brzmi mniej oficjalnie i bardziej potocznie, np. „ma pan obowiązek złożenia zeznań” – „so you’ll have to tell” – brakuje sformułowania „obowiązek złożenia”. Zamiast tego zastosowany został czasownik „have to” oraz skrócona forma czasownika „will” („you’ll have to”) – takie zabiegi mają wpływ na obniżenie rejestru. Dodatkowo „złożyć zeznanie zgodne z prawdą” zostało przetłumaczone jako po prostu „tell the truth” co jest pewnym uproszczeniem. Wypowiedź sędziego można przetłumaczyć mniej więcej tak: „Besides you will be heard as a party. You have an obligation to testify the truth.”

Przykład 17 (sprawa 4, tłumacz 2)

(S) [Do tłumacza:] **Czy ma jakiś zawód, który wykonuje** albo wyuczony?

(T) **Do you have** any like learned occupation, **do you perform** some, **do you have** some job?

(O) I have a technical level, so I am not performing any job currently, but I have this level, technical.

W przykładzie 17 widać, że tłumacz nie przetłumaczył zbyt precyzyjnie pytania sędzi (w odniesieniu do rozgraniczenia pomiędzy zawodem wyuczonym a wykonywanym), a zrobił to bardziej opisowo. Z odpowiedzi cudzoziemca wynika, że zrozumiał jednak tę różnicę. Można to rozgraniczyć na przykład tak: „profession studied” i „profession practised”. Dodatkową trudnością dla tłumacza (o czym jest mowa w punkcie 3.3.10 poniżej) jest to, że sędzia, zadając pytanie, zwraca się nie do cudzoziemca, tylko w tym przypadku bezpośrednio do tłumacza. Jednak zdaniem autorki to, że sędzia zwróciła się z tym pytaniem do tłumacza, jest jedynie konsekwencją jego sposobu działania (co wynika z transkrypcji pozostałej części tej rozprawy – por. sprawa 4, tłumacz 2).

Przykład 18 (sprawa 4, tłumacz 2)

(S) **Zorientował się pan w tej kwestii wstępnie rozpatrywanej** odnośnie **możliwości** otrzymania **dokumentu poświadczającego zdolność** do zawarcia małżeństwa w Polsce?

(T) **Did you learn** regarding the **ability** to obtain the **document which would enable** you to enter into marriage in Poland?

Podobnie jak wyżej (w przykładzie 17) również w przykładzie 18 tłumacz przełożył wypowiedź sędzi w sposób bardziej ogólny w stosunku do oryginału. Widać, że pominął niektóre fragmenty („w tej kwestii wstępnie rozpatrywanej”), uprościł inne („dokumentu poświadczającego

(zgodność”), popełnił również kilka błędów: (1) tłumaczenie zostało sformułowane z użyciem czasu Past Simple, natomiast lepszy w przypadku pytania o skutek byłby czas Present Perfect; (2) tłumacz przetłumaczył „zorientować się” jako „learn” jednak wydaje się, że nie jest to zbyt dokładne tłumaczenie. Poza podstawowym znaczeniem tego czasownika „learn” oznacza – jak podają różne słowniki<sup>80</sup> – „dowiedzieć się czegoś” i w takim kontekście tłumaczenie wymagałoby jakiegoś dopowiedzenia. W tak skonstruowanym zdaniu brakuje przyimka oraz dopełnienia („learn about something”). (3) „możliwość otrzymania dokumentu” to nie „ability” (zdolność; umiejętność), a raczej „possibility” (możliwość); (4) Sformułowanie „(document) which would enable you” jest przetłumaczone ogólnie i brakuje informacji, że taki dokument „poświadcza” możliwość zawarcia związku małżeńskiego. Przykładowe tłumaczenie z uwzględnieniem powyższych spostrzeżeń mogłoby brzmieć następująco: „Have you tried to get some information on the issue we are discussing regarding the possibility to obtain a document which would confirm your ability to enter into marriage in Poland?”.

#### Przykład 19 (sprawa 4, tłumacz 2)

(S) Zgodnie z przepisami, związku małżeńskiego nie mogą zawrzeć ze sobą wstępni lub zstępni, pokrewieństwo **biologiczne bądź prawne, powinowaci w linii prostej, przysposobiony z potomstwem przysposabiającego, rodzeństwo.**

(T) **She is saying that** people, that descendants or ascendants they cannot enter into marriage. **She’s talking about** persons who can’t enter into marriage, so like descendants, ascendants, people who already are married and so on.

(S) I osoba pozostająca w związku małżeńskim **ze skazanym za zabójstwo lub próbę zabójstwa współmałżonka.**

(T) And any person who is married to **someone who has attempted to kill someone or murder.**

W przykładzie 19 również widać brak ekwiwalencji w zakresie przekazywanego znaczenia. Podczas analizy nagrania z tej rozprawy można było zauważyć, że sędzia bardzo szybko wypowiedziała to zdanie (być może je odczytywała, a w przypadku odczytywania tekstu tempo wypowiedzi jest szybsze niż przy zwykłej, swobodnej mowie) pomimo tego, że zawiera ono wiele trudnych (terminologicznie) elementów do tłumaczenia. Jak widać tłumacz nie był w stanie przetłumaczyć wszystkich terminów – może ich nie zapamiętał (nie robił notatek) lub

---

<sup>80</sup> M.in. Wielki Słownik PWN-Oxford, Oxford Advanced Learner’s Dictionary czy Słownik Kościuszkowski Angielsko-Polski

po prostu nie mógł nadażyć – można zaobserwować, że stara się przetłumaczyć ten fragment opisowo (por. 3.3.10 Warunki pracy tłumaczy). Pomijając te braki w tłumaczeniu terminologii (czyli brak tłumaczenia całej drugiej części wypowiedzi sędzi („pokrewieństwo biologiczne bądź prawne, powinowaci w linii prostej, przysposobiony z potomstwem przysposabiającego, rodzeństwo”)) widać, że tłumacz nie tłumaczy wiernie, ponadto dodaje elementy, których nie ma w oryginalnej wypowiedzi, na przykład, gdy mówi o sędzi (co znamienne dla niego i niezbyt uprzejme stosuje w tym wypadku wielokrotnie zaimek „she” – por. p. 3.3.2.1), np. „she is saying that people”, „she is talking about persons”. Ponadto druga wypowiedź sędzi (“ze skazanym za zabójstwo lub próbę zabójstwa współmałżonka”) została przetłumaczona niedokładnie i brakuje w niej istotnych elementów („skazany”, „współmałżonka”), które powinny zostać uwzględnione – w przeciwnym razie znaczenie jest zmienione (propozycja: „someone convicted for murder or attempted murder of their spouse”).

Przykład 20 (sprawa 7, tłumacz 2)

(S) **Pouczam** pana o obowiązku mówienia prawdy **oraz o tym, że stosownie do okoliczności...**

(T) **So you have been instructed** to tell the truth...

(S) ...może być pan ponownie przesłuchany po odebraniu przez pana przyrzeczenia.

(T) ...and you can be heard again after taking an **oath if someone requires**.

Przykład 20 pokazuje to samo pouczenie, które zostało omówione w przykładzie 16, i które zostało wypowiedziane przez sędzię w trochę innej formie. W tym tłumaczeniu tego pouczenia tłumacz nie zachował wierności przekazu, co można zobrazować na następujących przykładach: (1) wypowiedź performatywna: „Pouczam pana o obowiązku...” została przetłumaczona jako „So you have been instructed to...” – tłumacz dodał spójnik „so”, którego nie ma w oryginale i który mógłby sugerować, że ta wypowiedź jest kontynuacją lub wynika z jakiejś innej wypowiedzi (a tak nie jest, ponieważ jest to dopiero początek rozprawy). Tłumacz zastosował również stronę bierną, co nie jest błędem, ponieważ tłumacz powinien tak modyfikować wypowiedź docelową, by pod względem gramatycznym i stylistycznym była poprawna w języku, na który tłumaczy – jednak strona bierna w połączeniu z czasem Present Perfect sprawia, że performatywny charakter wypowiedzi sędzi („pouczam pana”) znika w tłumaczeniu. Co więcej przenosi akcent na obcokrajowca i na to, że pouczenie już otrzymał (nie wiadomo kiedy); (2) zwrot „oraz o tym, że stosownie do okoliczności” został przesunięty na koniec wypowiedzi tłumacza i zamieniony na „if someone requires”, co jest tłumaczeniem

niedokładnym; (3) słowo „obowiązek” jest pominięte w tłumaczeniu; (4) zwrot „po odebraniu przyrzeczenia” – w kontekście sądowym przyrzeczenie („affirmation”) to nie jest to samo, co przysięga („oath”).

Przykład 21 (sprawa 7, tłumacz 2)

(O) The settlement **really meant it was** from Thursday to Monday **every two weeks**. It was **very very good**.

(T) **Czyli** ta umowa **dobrze szła** od czwartku do poniedziałku.

Przykład 21 pokazuje, że tłumaczenie jest uproszczeniem wypowiedzi cudzoziemca. Tłumacz zaczyna wypowiedź od spójnika „czyli”, co może prowadzić do wniosku, że tłumaczenie będzie pewną adaptacją wypowiedzi. Ponadto opuszcza elementy („really meant it was”, „every two weeks”), co w istotnym stopniu wpływa na zmiany znaczenia. Zastosowanie czasownika „szła” (zamiast na przykład „był realizowana”) nadaje wypowiedzi nieformalny charakter.

Przykład 22 (sprawa 7, tłumacz 2)

(O) **Another** example: a **New Year’s Eve**...

(T) **A drugi** przykład to **wigilia**...

(O) We agreed **also** they would be with me.

(T) Uzgodniliśmy, że dzieci będą ze mną.

(O) And **suddenly** I got the message the children are sick

(T) I dostałem wiadomość, że dzieci są chore

(O) And they will be staying with **her**

(T) I że zostaną z **panią** (i tłumacz pokazuje gestem).

(Wygląda na to, że obcokrajowiec trochę zna polski, bo jeśli tłumacz czegoś nie zawiera w tłumaczeniu, to on to powtarza.)

(...)

(O) **She** said **the mother** is upstairs and took me.

(T) **Wtedy powiedziała mi**, że **mama** jest na górze i **zabrano mnie tam**.

(O) And **then** I saw ... taking my children early from school.

(T) Zobaczyłem, jak ... zabiera dzieci wcześniej ze szkoły.

(O) **I went to hug them. I went down on my crouch. I crouched to hug them.**

(T) **Tak, czyli przywitałem się** z nimi.

(O) She started pulling and **shouting in Polish** “Daj mi dziecko”, **profanities, swearing**.

(T) I wtedy ona zaczęła ciągnąć **dzieci mówiąc** „Daj mi dziecko”.

(O) She was trying to create a scene.

(T) - (Zwraca się do obcokrajowca z pytającym spojrzeniem.)

(O) Yeah, she was trying to create a scene screaming “Daj mi dziecko”.

(T) **A, no**, pani robiła taką scenę **po prostu**.

(...)

(O) **I was dropping children off**. It was after the **New Year’s Eve**, on a Tuesday, I think on the 2<sup>nd</sup> or 4<sup>th</sup> of January.

(T) To było po **wigili**. Wydaje mi się, że 2 albo 4 stycznia.

W przykładzie 22 widać, że tłumacz popełnił błąd rzeczowy – przetłumaczył „New Year’s Eve” jako „wigilia: (i w ogóle się nie zorientował). Ten błąd zmienia znaczenia podawanych informacji. Dodatkowo zamienił kwantyfikator „another” na „drugi” i dodał spójnik „a” na początku wypowiedzi, co mogłoby sugerować, że są tylko dwa przykłady zachowania matki podawane przez obcokrajowca, a w zasadzie nie wiadomo ile ich jest, może być ich więcej. W drugiej części wypowiedzi jest podobnie – zamiana „New Year’s Eve” (sylwester) na „wigilię” (można to ewentualnie przetłumaczyć również jako „wigilia nowego roku”, ponieważ samo sformułowanie „wigilia” kojarzone jest w kulturze polskiej z dniem 24 grudnia). Nie w każdym zdaniu natomiast ta zmiana zrzutuje na znaczenie całego zdania. Poza tym tłumacz popełnia inne istotne błędy: (1) pomija informacje („also”, „I went to hug them. I went down on my crouch. I crouched to hug them.”, „shouting in Polish”, „profanities, swearing”, „I was dropping children off.”, „on a Tuesday”); zmienia to, w jaki sposób obcokrajowiec wypowiada się o matce dzieci („the mother” na „mama”, „she” na „pani”) – por. p. 3.3.7. Rejestr, ton i styl tłumaczonej wypowiedzi; (3) dodaje elementy, których nie ma w wypowiedzi cudzoziemca („Wtedy (powiedziała) mi”, „Tak, czyli”) – por. p. 3.3.4 Opuszczanie/dodawanie elementów w tłumaczeniu. Chociaż w ostatnim zdaniu cytowanej wypowiedzi tłumacz ponownie zamienił „New Year’s Eve” na „wigilję”, to nie wpływa to na zmianę znaczenia zdania.

Przykład 23 (sprawa 7, tłumacz 2)

(S) **A proszę mi powiedzieć, bo właściwie, jak zapytałam, jak przebiegają te kontakty, to chodziło mi o to jak wyglądają te kontakty osobiste pana z dziećmi, czyli jak są państwo razem z dziećmi, jak dzieci reagują, funkcjonują?**

(T) **So** when you are together with children?

(O) **Fine. Normal. My sons even said to me “When can we see you next, when can we stay with you?”.** We’ve got videos. **I have a wife and a young daughter.**

(T) eee. Przebiegają normalnie. **Chłopcy przychodzą, są nagrania, bawią się, mamy nagrania, jak się bawią z córką. Żona ma córkę, więc z tą córką się bawią.**

Przykład 23 pokazuje, że tłumacz pomija wiele fragmentów w tłumaczeniu (np. całe długie pytanie sędzi jest bardzo uproszczone i gdyby nie fakt, że obcokrajowiec zdaje się rozumieć język polski, to istniałoby ryzyko, że nie odpowiedziałby właściwie na pytanie zadane w sposób, w jaki sformułował je tłumacz). Poza tym, w drugiej części przykładu można zauważyć, że tłumacz nie tłumaczy wiernie, dokonuje zmiany znaczenia i informacje, jakie wynikają z tłumaczenia są trochę inne niż te, które zostały wypowiedziane przez cudzoziemca. Tłumacz pomija wypowiedź, w której obcokrajowiec przytacza pytanie synów (My sons even said to me “When can we see you next, when can we stay with you?”. – Moi synowie nawet powiedzieli do mnie: Kiedy znowu cię zobaczymy, kiedy możemy do Ciebie przyjechać i zostać na noc?). Dalsza część wypowiedzi: „We’ve got videos. I have a wife and a young daughter” (Mamy filmy video. Mam żonę i małą córeczkę.) – została przetłumaczona dosyć swobodnie i może ona wprowadzać w błąd. Część informacji została dodana (Chłopcy przychodzą, są nagrania, bawią się, mamy nagrania, jak się bawią z córką.), natomiast ostatnie zdanie wypowiedzi tłumacza (Żona ma córkę, więc z tą córką się bawią.) informuje o tym, że żona uczestnika ma swoje dziecko, a nie że jest to ich wspólne dziecko. Taki błąd nie rzutuje być może na całą wypowiedź obcokrajowca, niemniej jednak zawiera nieprawdziwe informacje.

Przykład 24 (sprawa 7, tłumacz 2)

(Adw. Wnioskodawczyni) Proszę powiedzieć, jak spędził pan **święta**?

(T) How did you spend the...

(A) Czy pan kontaktował się z dziećmi?

(T) ... the **last Christmas? Holidays?**

(O) These Christmas?

(T) (Do adwokata:) Mówimy o tych świętach?

(A) Tak, o **wielkanocnych.**

(T) **Easter, Easter, sorry.**

(O) With my... Easter? What do you mean?

(Uczestniczka:) Święta Wielkanocne.

(T) Czyli Easter, this Easter.

(U) [Uwaga chyba do tłumacza:] Pan nie obchodzi, więc jakby trzeba mu wytłumaczyć może okres czasowy.

(T) **So like...**

(O) You mean just a... so we spent time with the children.

(T) Spędziłem czas z dziećmi.

Przykład 24 pokazuje, że mogą istnieć rozbieżności pomiędzy językami i różnice w znaczeniu pozornie podobnych słów, i to właśnie jest rolą tłumacza, by efektywnie przekazać znaczenie. W tym fragmencie użyte zostało słowo „święta”, które w języku angielskim można przetłumaczyć na dwa sposoby. Jeśli tłumacz nie jest pewien o które ze świąt chodzi, to powinien dopytać, by uzyskać tę informację. Z powyższego przykładu widać, że tłumacz nie jest pewien, ponieważ rozumie podwójne znaczenie tego słowa, robi przerwę, co umożliwia pani adwokat drugiej strony wtrącić kolejne pytanie. Ponadto tłumacz nie dopytuje ani nie prosi o uściślenie słowa „święta”. Po namyśle sam podejmuje decyzję, która – jak pokazuje dalsza wymiana zdań – okazuje się niewłaściwa. W końcu tłumacz zadaje pytanie („Mówimy o tych świątach?”), ale formułuje je nieprecyzyjnie, w taki sposób, że pyta jedynie o to, czy były to ostatnie święta (choć już wcześniej w jego tłumaczeniu padło „last”). Adwokat odpowiada, i dodaje uzupełniająco, że chodzi o święta wielkanocne (być może usłyszała już, że tłumacz użył słowa „Christmas”). Na obronę tłumacza należy dodać, że również użył ekwiwalentu „holidays” nieco bardziej neutralnego znaczeniowo, które również może się kojarzyć z czasem świątecznym, wolnym od pracy<sup>81</sup>, jednak użyte w liczbie mnogiej słowo to bardzo często oznacza po prostu wakacje. Powstało w ten sposób nieporozumienie, bo pytanie dotyczyło świąt wielkanocnych, a nie bożego narodzenia. Tłumacz szybko się poprawił („Easter, Easter, sorry. (...) Czyli Easter, this Easter.”), jednak obcokrajowiec nie do końca rozumie o co jest zapytany („With my... Easter? What do you mean?”). Na koniec tej wymiany zdań wydaje się, że obcokrajowiec nadal ma wątpliwości (tłumacz nie korzysta z sugestii uczestniczki, by wytłumaczyć przesłuchiwanemu o co chodzi – wydaje się, że słusznie, bo takie sugestie powinien raczej wysuwać sędzia; z drugiej strony powinien upewnić się, że obcokrajowiec rozumie; tłumacz zaczyna tłumaczyć, ale obcokrajowiec mu przerywa i udziela odpowiedzi, którą tłumacz po prostu tłumaczy). Tutaj widać również nieumiejętność tłumacza sprawowania kontroli nad tym co i jak jest wypowiedziane. Tłumacz nie do końca panuje nad

---

<sup>81</sup> Por. Holiday, holidays, holiday season w: Cambridge Advanced Learners Dictionary, wyd. 3

wymianą zdań i nie jest w stanie precyzyjnie przełożyć wielu wypowiedzi. A gdyby lepiej panował nad tym, co jest wypowiedzane i skuteczniej przekazywał znaczenie, być może nie dochodziłoby do tego typu niejasności podczas wymiany zdań.

Przykład 25 (sprawa 8, tłumacz 1)

(Adwokat Wnioskodawczyni:) **Czy w zakresie sprawowania władzy rodzicielskiej dochodziło między państwem do kłótni**, czy łatwo było ustalić zasady?

(T) **Did you have any problems with him**, was it easy to establish the rules **that you share the children?**

Przykład 25 pokazuje, że pomimo że pytanie adwokata nie zostało przetłumaczone precyzyjnie, to jednak znaczenie pytania udało się tłumaczowi w jakiejś części przekazać. Pierwsza część pytania („Czy (...) dochodziło między państwem do kłótni?”) została zamieniona na „Did you have any problems with him?” co w pewnym stopniu zmienia środek ciężkości tego pytania (z neutralnego na perspektywę pani) i brzmi bardziej ogólnie, natomiast sformułowanie „w zakresie sprawowania władzy rodzicielskiej” zostało przetłumaczone jako „that you share the children” co można uznać za ekwiwalent pragmatyczny (ponieważ leksyka prawnicza nie została zachowana) i przesunięte na koniec zdania. Wskutek takiego tłumaczenia pytanie adwokata brzmi bardziej ogólnie i nie tak precyzyjnie.

Przykład 26 (sprawa 8, tłumacz 1)

(A) Czy uczestnik kiedykolwiek uzależniał swoją zgodę w zakresie decyzji dotyczących dzieci albo swoją decyzję do dzieci od pani zachowania?

(T) Did the participant ever make his decision regarding children dependent on your behavior? Did he want you to do something so that he would agree to something?

(O) **Yes, it's like** he sometimes asked for something in return.

(T) Czasem prosi o coś w zamian.

(A) O co na przykład?

(T) For example?

(O) For example, well I can say it's like **harassment** to me, so yeah, just to follow what he wants or just to follow what I want, we have to have something in return like he was like **harassment grabbing me** which is I don't feel comfortable because I am not his wife anymore.



(T) Wydaje mi się, że chodzi o takie **nadużycie** wobec mojej osoby, czyli na przykład ja musiałam robić to, co tylko on chce, albo żebyśmy zrobili to, co ja chcę, musiałam wtedy dać mu coś w zamian, i wydaje mi się, że to jest **nadużycie**, ja już nie jestem jego żoną. Nie powinien się tak zachowywać.

(S) A co konkretnie chciał w zamian?

(T) And what specifically did he want in return?

(O) Like touching my body.

(T) Na przykład dotykać mojego ciała.

(O) Which is I don't feel comfortable, so...

(T) Ja nie czuję się z tym dobrze.

(...)

(O) I am trying to like my kids needs a father, but in this case with this kind of situation I have to be there and **he was like harassing me**. I don't feel comfortable with that to be honest.

(T) Dzieci potrzebują ojca, **także ja dokładałam starań, żeby to się działo**, natomiast teraz kiedy jeszcze ja muszę być obecna podczas tych kontaktów, **i jeszcze on jest dla mnie niemiły**, jest to sytuacja po prostu dla mnie niekomfortowa.

(...)

(Adw. Wnioskodawczyni) Wcześniej użyła pani słowa „harassing”. W jaki sposób była pani... tutaj zostało to przetłumaczone...

(T) (Do adwokata:) „Molestowanie”? To dosyć trudne do przetłumaczenia: „nagabywana”?

(S) Nagabywana?

(A) Może by pani wyjaśniła co znaczyło to słowo. Co konkretnie się pod tym składało, żebyśmy wyjaśnili.

(T) (Do cudzoziemca:) You mentioned harassment, that you've been harassed. Could you explain in more details what it was?

(O) **Well, it's about** he was trying to touch me, I said no, **but he's like forcing to touch me, so that's one of the things that I don't feel comfortable**, it's like well we're already separated, so it's not his right like to touch me unless I allow him for example.

(T) Próbował mnie dotykać, ja powiedziałam, że nie. **On nadal próbował mnie dotykać**, a nie jesteśmy już razem i teraz bez mojego pozwolenia nie powinien próbować mnie dotykać.

Słowem kluczem w przykładzie 26 jest angielskie słowo „harassment”, dla którego tłumaczka nie potrafi znaleźć ad hoc dobrego ekwiwalentu w rezultacie stosując różne odpowiedniki (skutkuje to na koniec tym, że adwokat celowo podnosi tę kwestię). W pierwszym fragmencie zostaje ono przetłumaczone jako „nadużycie”, dodatkowo tłumaczka pomija fragment „grabbing me”, który jest dosyć istotny, bo wskazuje na fizyczny charakter czynu. W drugim fragmencie „harassment” („he was harassing me”) zostało przetłumaczone jako „on jest dla mnie niemiły”, co jest nie tylko dużym złagodzeniem przekładu, a w zasadzie istotną zmianą znaczenia, bo bycie niemiłym nie implikuje robienia czegoś na siłę wbrew woli drugiej osoby. Kiedy pod koniec rozprawy adwokat wnioskodawczyni zapytała celowo o to słowo („wcześniej użyła pani słowa „harassing”) tłumaczka wreszcie zaproponowała mocniejsze i – co ważne – bardziej adekwatne ekwiwalenty („molestowanie”, „nagabywana”). Można zauważyć, że wskutek błędu tłumacza (zbyt łagodnego tłumaczenia, nie oddania znaczenia i zabarwienia emocjonalnego oryginalnej wypowiedzi) kwestia zachowania uczestnika (które było niewłaściwe) została jakby pominięta lub przeoczona przez sędzię i adwokat musiała o to dodatkowo dopytać. Czasownik „to harass” można w tym kontekście przetłumaczyć na przykład jako „napastować”. Dodatkowo przykład 26 pokazuje, że kiedy tekst źródłowy jest problematyczny, to może to utrudniać tłumaczenie takiego tekstu (w tym wypadku obcokrajowiec dużo mówi, buduje długie zdania, nie do końca poprawne gramatycznie). Wskutek tego tłumacz pomija lub inaczej formułuje pewne informacje (które nie wydają się kluczowe, np. „yes, it’s like”, „Well, it’s about”, „but he’s like forcing to touch me, so that’s one of the things that I don’t feel comfortable”).

Przykład 27 (sprawa 9, tłumacz 5)

(S) Ile pan ma lat?

(T) **Your age, please.**

(O) I’m... I’m going to be 28<sup>th</sup>.

(T) Będę miał 28.

(S) **To nie chodzi o to, ile pan będzie miał tylko ile pan ma.**

(T) **How old are you now?**

(S) (Do cudzoziemca:) **Right now.**

Przykład 27 pokazuje, że tłumaczenie powyższego pytania sędzi nie jest zbyt dokładne, brzmi jak rozkaz, podczas gdy pytanie sędzi brzmi uprzejmie. Następnie komentarz sędzi do tego, co powiedział obcokrajowiec („To nie chodzi o to, ile pan będzie miał tylko ile pan ma.”) nie

został w ogóle przetłumaczony, tylko tłumaczka ponownie zapytała o wiek dodając okolicznik „now”, który stanowi pewne nawiązanie do słów sędzi. Przez to, że tłumacz tłumaczy niedokładnie sędzia zwraca się po angielsku do cudzoziemca („Right now.”). Być może zrobiła to, ponieważ tłumaczenie nie było precyzyjne.

Przykład 28 (sprawa 9, tłumacz 5)

(S) Czy pan ma wiedzę jak wyglądają **przepisy** w Państwa kraju w zakresie warunków, jakie należy spełnić, żeby zawrzeć małżeństwo?

(T) Do you know **what is required** in your country to get married **for a person**?

(O) Like when we go there do you mean?

(T) W samym już...?

(S) W **Pakistanie**.

(T) **In your country**.

(S) Jakie **przepisy** regulują kwestię małżeństwa w **Pakistanie**?

(T) What are the **rules that provide regulation**?

(S) Czy jest **prawo świeckie**, które to reguluje, czy może jest **prawo wyznaniowe**? Jakby mógł nam pan to wyłożyć?

(T) Do you think you can tell whether this... the rules about getting married in your country, is it like **religious rules** or like **no-religious**?

(S) **Świeckie**.

(T) **Civil**.

W przykładzie 28 również występuje słowo – klucz. Jest nim słowo „przepisy”, które zostało użyte przez sędzię w pytaniu skierowanym do obcokrajowca. Tłumaczka zdecydowała się przetłumaczyć je opisowo („what is required”), przez co było zmuszona dodać zwrot „for a person”, którego nie ma w wypowiedzi wyjściowej. Jednak przez to, że tłumaczenie nie jest zbyt precyzyjne, cudzoziemiec nie rozumie pytania. Sędzia parafrazuje pytanie. Ponownie pojawia się słowo przepisy, które tłumaczka tłumaczy jeszcze inaczej („rules that provide regulation”). Tłumaczenie tłumacza jest raczej opisowe, poza tym w tym pytaniu brak jest fragmentu „kwestię małżeństwa w Pakistanie”, który zawiera istotne informacje, bo zwięźła pytanie. Następnie sędzia nie czekając na odpowiedź cudzoziemca zadaje kolejne, powiązane pytania, które zawierają kolejne terminy („Czy jest prawo świeckie, które to reguluje, czy może jest prawo wyznaniowe? Jakby mógł nam pan to wyłożyć?” – kwestie dotyczące tłumaczenia terminologii zostaną omówione w p. 3.3.6). Tłumacz zaczyna od ostatniego pytania sędziego,

nie jest to źle, to najlepiej pamiętać, z tym, że nie jest to dokładne tłumaczenie: „to tell<sup>82</sup>” może m.in. oznaczać odróżnić coś od czegoś, przydałby się tu zaimbek „us”: „do you think you can tell us...” – to byłoby bliższe pytaniu sędzi, poza tym, pytanie sędzi jest grzeczniejsze, lepszy byłby czasownik modalny „could”. Tłumacz używał wcześniej słowa „rules” na „przepisy”. Tu pojawiają się terminy „prawo świeckie/wyznaniowe” i tłumacz ponownie używa słowa „rules” (zamiast np. „law”, które pomogłoby rozgraniczyć te pojęcia skoro zostały one rozgraniczone w wypowiedzi wyjściowej). Ponadto przymiotnik „świeckie” tłumacz tłumaczy opisowo z błędem „no-religious” (por. „non-religious” lub „secular”). Sędzia powtarza słowo „świeckie”, a tłumacz próbuje znaleźć lepszy ekwiwalent. „Civil” to jest kolejne zaproponowane przez niego tłumaczenie tego słowa. W powyższym przykładzie widać, że pewna trudność w precyzyjnym oddaniu znaczenia może prowadzić do niezyskania wierności przekładu i niezrozumienia tłumaczenia przez odbiorcę. Ponadto tłumacz pomija również inne elementy (np. „w Pakistanie” tłumacząc to jako „In your country.”, a innym zdaniu całkiem to pomijając).

#### Przykład 29 (sprawa 10, tłumacz 2)

(O) She was pregnant with **my** child and for 6 months she **was staying with** her ex-boyfriend.

(T) Była w ciąży z **pana** dzieckiem, a przez ten czas przez 6 miesięcy **spotykała się z** byłym chłopakiem.

Podobnie wypowiedź przytoczona w przykładzie 29 nie została przetłumaczona wiernie. Po pierwsze, tłumacz zmienił osobę z 1 na 3 l. poj. („with my child” – „z pana dzieckiem”, ponadto to sformułowanie samo w sobie nie jest zbyt trafne, można by to przetłumaczyć jako „była w ciąży, nosiła moje dziecko”), dodatkowo tłumacz użył zwrotu grzecznościowego „pana” zmieniając tym samym ton tej wypowiedzi. Po drugie, tłumacz dodał element, którego nie było w wypowiedzi wyjściowej („a przez ten czas”). Po trzecie zmienił znaczenie fragmentu: „she was staying with” na „spotykała się z”. Powyższego tłumaczenia nie można uznać za wierne.

#### Podsumowanie

Tłumacz nr 1 zmienia znaczenie w niewielkim stopniu (najczęściej upraszczając przekaz, by był on bardziej zrozumiały i brzmiał naturalnie), a także nieco łagodząc znaczenie oryginalnej wypowiedzi (por. harassment). Z kolei tłumacz nr 2 dokonuje zmian znaczenia tłumacząc

---

<sup>82</sup> Por. tell w: Oxford Advanced Learners Dictionary, wyd. 8

w sposób opisowy, by bardziej dokładnie przekazać znaczenie w sytuacjach, gdy nie jest w stanie przywołać trafnego ekwiwalentu. Nadto tłumacz nr 2 dokonuje zmian rejestru tłumaczonych wypowiedzi co skutkuje złagodzeniem tonu tłumaczonych treści. Tłumacz nr 2 popełnia również błędy tłumaczeniowe, które skutkują zmianą znaczenia wyjściowego. Tłumacz nr 5 natomiast w dużym stopniu upraszcza w tłumaczeniu oryginalne treści przez co – podobnie jak tłumacz nr 2 – zmienia ton wypowiedzi źródłowych.

### 3.3.3 Wyjaśnianie nieznanych lub niezrozumiałych pojęć przez tłumacza bez zgłaszania sędziemu

Kolejną istotną kwestią, która uwidoczniła się podczas analizy materiału badawczego jest kwestia wyjaśniania przez tłumaczy niejasności w tłumaczeniu. Z rozpraw widać, że te niejasności dotyczyły różnych przypadków: niezrozumienia przez cudzoziemca przekładu i konieczności uzupełnienia tłumaczenia przez tłumacza w celu ułatwienia zrozumienia, niezrozumienia przez tłumacza wypowiedzi cudzoziemca, lub niezrozumienia przez tłumacza sformułowania lub specjalistycznego terminu użytego przez sędziego lub adwokata – były to sytuacje, które wymagały dopytania lub dodatkowego komentarza ze strony tłumacza. Pomimo że w dostępnych źródłach<sup>83</sup> nie zostało wskazane jednoznacznie, że tłumacz ma obowiązek zgłaszać każdą dodatkową czynność inną niż tłumaczenie, to jednak zarówno KTP (§ 63, § 67), jak i KZTP (§ 76, § 79 i § 80) mówią o tym, że tłumacz ma (i) prawo do poproszenia o powtórzenie wypowiedzi w razie gdyby czegoś nie usłyszał, lub nie zrozumiał, oraz (ii) prawo do „wyjaśnienia lub uściślenia znaczenia nieznanych tłumaczowi terminów prawnych lub innych specjalistycznych” (KZTP, § 80).

Dodatkowo KZTP informuje, że „tłumacz przysięgły powinien powiadomić osobę prowadzącą czynność, jeżeli w procesie komunikacji stwierdzi lub ma obawę, że nastąpiło niepełne zrozumienie lub jeżeli zajdzie potrzeba uzupełnienia tłumaczonej wypowiedzi o informację bądź komentarz niezbędny do zrozumienia treści i intencji tłumaczonej wypowiedzi” (§ 79). Zatem skoro sędzia przewodniczy każdej rozprawie i z mocy prawa sprawuje kontrolę na sali rozpraw i koordynuje czynność, która się tam odbywa, więc oczekiwanie, że tłumacz będzie zgłaszał wszelkie dodatkowe działania, które podejmie wydaje się uzasadnione. W przeciwnym razie tłumacz pozbawia sędziego możliwości sprawowania takiej kontroli i czuwania nad przebiegiem rozprawy, ponieważ – jak widać w analizowanych

---

<sup>83</sup> Por. m.in. Ustawa o zawodzie tłumacza przysięgłego, KZTP

rozprawach – w momentach, gdy na przykład tłumacz wdaje się w dialog w obcym języku z obcokrajowcem, to pozostali obecni na sali – w tym sędzia – mogą nie wiedzieć co się w danym momencie dzieje. Głosem przeciwko każdorazowemu zgłaszaniu jest zwyczajnie to, że jest to kolejna rzecz, o której musi pamiętać tłumacz, którego pamięć jest już i tak obciążona, a także że czasami – jak pokazują nagrania – wymiana zdań jest tak dynamiczna, że tłumacz może po prostu nie zdążyć tego zrobić.

W analizowanych rozprawach tłumacze w większości nie sygnalizowali sędziemu konieczności doprecyzowania tłumaczenia, a także angażowali się w tym celu w wymianę zdań z cudzoziemcem, a pozostali uczestnicy obecni na sali rozpraw czekali aż skończą i tłumacz dokona tłumaczenia. Zdarzało się, że tłumacz prosił o wyjaśnienie specjalistycznego terminu lub o powtórzenie fragmentu, którego nie usłyszał lub nie zapamiętał. Przykłady podano poniżej.

Przykład 30 (sprawa 1, tłumacz 1)

(O) The police then had a chat with me, I'd explained the situation.

(T) Przyjechała policja, porozmawiała ze mną, ja wyjaśniłem sytuację.

(O) They said there's nothing we could do, we have to speak to the children.

(T) Powiedzieli, że nie mogą nic zrobić, muszą porozmawiać z dziećmi.

(O) And then they came out, they spoke to me.

(T) I wyszli i porozmawiali znowu ze mną

(O) after speaking to the mother

(T) po rozmowie z mamą

(O) And basically they went home with the mother

(T) **[Do cudzoziemca:] The police?**

(O) **No, the children went home with the mother.**

(T) Dzieci pojechały do domu z matką.

(O) You know, the children are number one, they don't want to be stressed.

(T) Czyli, dzieci, nie chcieliśmy... **[Do cudzoziemca:] We didn't want to...?**

(O) **stress the children a lot.**

(T) Nie chcieliśmy stresować dzieci.

Przykład 30 pokazuje, że w dwóch momentach tłumacz zadaje dodatkowe pytania cudzoziemcowi bez zgłaszania sędziemu (fragmenty pogrubiono). W pierwszym miejscu tłumacz musiał doprecyzować niezrozumiały dla niego podmiot („they”) i przez to

przetłumaczył ostatnią wypowiedź dosłownie, bez dodatkowego komentarza obcokrajowca (można by było to zrobić np. tak: „I sprowadziło się to do tego, że pojechały do domu z matką”). W drugim miejscu wygląda, jakby tłumacz się zmęczył, albo chwilowo się zdekoncentrował – dopytał, gdy stracił wątek, jednak gdy obcokrajowiec powtórzył wypowiedź, to potem tłumacz przetłumaczył jedynie zdanie powtórzone i trochę umknęło z oryginalnej wypowiedzi, jak miało to również miejsce wyżej.

Przykład 31 (sprawa 3, tłumacz 2)

(S) Moje pytanie jest takie: czy pani lepiej posługuje się językiem francuskim niż angielskim, czy jest bliższy pani język francuski?

(T) Francuski jest lepszy. [Po konsultacji z powódką tłumacz tak odpowiada.]

(S) Ja rozumiem. [Do protokołu:] Wskazując na większą znajomość francuskiego niż angielskiego wnosi, aby pełnomocnik z urzędu władał językiem francuskim.

(T) **[Do sędziego:] Pełnomocnik czyli kto?**

(S) **Pełnomocnik ewentualnie ustanowiony przez sąd.**

(T) **[Do sędziego:] Jakby prawnik?**

(S) **Adwokat.**

(T) (Tłumacz tłumaczy, apotem mówi:) To pani dziękuje.

(S) Na razie jeszcze sąd nie rozstrzygnął w tym przedmiocie. Za chwilę sąd wniosek rozpozna.

(Tłumacz tłumaczy szeptem.)

(S) Sąd postanowił uznać dla powódki pełnomocnika z urzędu, którego ustanowi Okręgowa Rada Adwokacka we Wrocławiu.

W przykładzie 31 również widać, że tłumacz zadaje dodatkowe pytania sędziemu wręcz mu przerywając. Robi to ad hoc, nie zgłaszając wyraźnie potrzeby doprecyzowania, ale raczej swobodnie zadając sędziemu pytania. Dodatkowo należy zauważyć, że dopytanie w taki sposób nie przedłuża w znaczący sposób procedowania, bo odbywa się ono w pewnym sensie dynamicznie. Ponadto pytania zostały zadane bezpośrednio sędziemu, który na nie odpowiada, i tym samym jest w stanie kontrolować przebieg przesłuchania, w tym wypadku komunikacja nie odbywa się na linii tłumacz – cudzoziemiec.

Przykład 32 (sprawa 3, tłumacz 2)

(S) Kim pan jest z zawodu, czym pan się zajmuje?

(T) What's your like learned profession?

(O) I have high school and I also have a technical level in IT.

(T) **[Do obcokrajowca bez zgłaszania sędziemu, wcina się w wypowiedź obcokrajowca:]**

**High school, so it's secondary?**

(O) Yes.

(T) Czyli jeśli chodzi o wykształcenie, to jest średnie, **ale pani powiedziała kim jest z zawodu, tak, pani sędzio?**

(S) **[Do tłumacza:] Czy ma jakiś zawód, który wykonuje albo wyuczony?**

(T) Do you have any like learned occupation, do you perform some, do you have some job?

W przykładzie 32 tłumacz zadaje pytania dodatkowe najpierw obcokrajowcowi, a potem sędzi: w pierwszym miejscu, by upewnić się, że dobrze zrozumiał wypowiedź cudzoziemca (choć pomimo tego tłumaczenie nie jest zbyt dokładne i jest raczej parafrazą, a nie wiernym oddaniem słów cudzoziemca); druga część tej wypowiedzi, to zwrot do sędzi z pytaniem o powtórzenie. W tym miejscu można nadmienić, że zarówno w tym przykładzie, jak i poprzednim tłumacz zwraca się do sędziego bez jakiegokolwiek odniesienia się do etykiety panującej na sali rozpraw (nie wstaje, gdy zwraca się do sędziego, co zwykle jest wymagane, ani nie stosuje odpowiednich zwrotów adresatywnych)<sup>84</sup>. Dodatkowo można zauważyć, że sędzia również zamiast zwracać się bezpośrednio do obcokrajowca zastosowała formę w 3 os. l. poj., co może utrudniać swobodne tłumaczenie.

Przykład 33 (sprawa 4, tłumacz 2)

(S) Zorientował się pan w tej kwestii wstępnie rozpatrywanej odnośnie możliwości otrzymania dokumentu poświadczającego zdolność do zawarcia małżeństwa w Polsce?

(T) Did you learn regarding the ability to obtain the document which would enable you to enter into marriage in Poland?

(O) Do I know about them?

(T) **[Do obcokrajowca:] Yes, if you were trying to get some information about it?**

(O) Yes.

(T) Tak, orientowałem się.

(S) Nie ma takiej możliwości?

(T) And so there is no such possibility?

---

<sup>84</sup> <http://wartowiedziec.pl/serwis-glowny/styl-zycia/11332-savoir-vivre-w-sdzie>, data dostępu: 08.12.2020



(O) Come again?

Przykład 33 pokazuje, że tłumacz wyjaśnia obcokrajowcowi (sam – bez zgłaszania sędziemu i w dodatku niezbyt precyzyjnie), gdy obcokrajowiec zadaje mu pytanie (zamiast przetłumaczyć to pytanie i pozwolić na to, by ewentualne wyjaśnienie przedstawił sędzia). Wskutek tego nastąpiło nieporozumienie, obcokrajowiec nie do końca rozumie o co jest pytany.

Przykład 34 (sprawa 7, tłumacz 2)

(O) She came with her boyfriend and her father was sitting in the car. Apparently – my wife told me.

(T) Pani ... przyszła do mnie ze swoim chłopakiem, a najwyraźniej ojciec znajdował się w samochodzie, bo tak powiedziała moja...

(S) Nic z tego nie zrozumiałam. Jaki ojciec? Czyj ojciec?

**(Tłumacz dopytuje, bez zgłaszania sędziemu:)**

**(T) Because you said your father was apparently in the car.**

**(O) No, her father, her father and her boyfriend.**

(T) Dlatego, że... **[Do cudzoziemca:] Her boyfriend came to the house?**

**(O) He didn't come to the house. The boyfriend waited in the car with her father while she came to the front of the house.**

(T) Aha.

(S) Ojciec pani ...?

(T) Ojciec pani ..., tak.

(S) Był w samochodzie?

(T) Ojciec pani ... z chłopakiem pani ... byli w samochodzie, gdy pani ... przyszła do domu.

Pogrubione fragmenty w przykładzie 34 ponownie wskazują na miejsca, w których tłumacz zadaje dodatkowe pytania cudzoziemcowi. Jak pokazano już wcześniej tłumacz gubi się i wyjaśnia z cudzoziemcem to, czego nie zapamiętał, jednak nie zgłasza potrzeby dopytania sędziemu, tylko w momencie, gdy nie jest pewien bezpośrednio zadaje pytanie cudzoziemcowi. Wywiązuje się między tłumaczem a cudzoziemcem rozmowa, a tłumacz nie przekazuje na bieżąco uzyskanych informacji. Sędzia musi się wtrącić i dopytać, a tłumacz odpowiada tak, jakby to on był przesłuchiwany. Dodatkowo tłumacz najwyraźniej niedokładnie zrozumiał wypowiedź cudzoziemca, poza tym zadaje cudzoziemcowi pytania w sposób sugerujący odpowiedzi.

Przykład 35 (sprawa 7, tłumacz 2)

(O) And then every two weeks Friday, Saturday, Sunday.

(T) To znaczy... [**Do cudzoziemca:**] **So you can?**

(O) **I can, which was the court agreement.**

(T) Czyli mogłem spotykać się dalej we wtorki i czwartki i w tym drugim terminie.

(...)

(O) The amical agreement was Thursday, Friday, Saturday, Sunday, Monday.

(T) A potem była umowa, ugoda, czyli wtorek, czwartek, sobota... [**Do obcokrajowca:**]

**Saturday?**

(O) **Thursday, Friday, Saturday, Sunday to Monday morning.**

(T) Czwartek, piątek, sobota...

Pogrubione fragmenty w przykładzie 35 ponownie wskazują na miejsca, w których tłumacz zadaje dodatkowe pytania cudzoziemcowi bez zgłaszania takiej konieczności sędziemu (inne aspekty tłumaczenia zostaną omówione w odpowiednich punktach – por. m.in. p. 3.3.4). Cudzoziemiec odpowiada tłumaczowi i tłumacz kontynuuje tłumaczenie.

Przykład 36 (sprawa 8, tłumacz 1)

(O) But he can just show this kind of emotion in front of them.

(T) Ale okazuje... [**Do obcokrajowca:**] **What kind of emotion?**

(O) **Like pushing me.**

(T) Potrafi się tak zachowywać w obecności dzieci, że tak popycha mnie.

(...)

(A) Czy w kontaktach między panią a ... zmienia się jego nastawienie do dzieci?

(T) During the contacts between you and ..., his attitude towards children does it change? [**Do**

**adwokata:**] **Zmieniło się czy się zmienia?**

(A) **Zmienia się w trakcie.**

(T) Yeah, does it change during the contacts between him and you?

(O) [**Do tłumacza:**] **Can you ask again?**

(T) **Yes.** In the contacts between you and ... does his attitude towards children change?

Przykład 36 również potwierdza, że tłumacz nie sygnalizuje ani nie zgłasza sędziemu konieczności dopytania lub powtórzenia czegoś, czego nie zrozumiał lub co było niejasne.

Jednak w tym wypadku, można zauważyć, że ten tłumacz jest aktywnym uczestnikiem podczas tłumaczonego przesłuchania i wchodzi w bezpośrednie interakcje z poszczególnymi osobami obecnymi na sali rozpraw, choć – jak wskazano – nie zgłasza konieczności dopytania sędziemu. Otrzymane odpowiedzi wykorzystuje do wiernego przetłumaczenia usłyszanych treści i nie dochodzi dzięki temu do nieporozumień, jego tłumaczenia są dosyć precyzyjne i wierne.

Przykład 37 (sprawa 8, tłumacz 1)

(S) Proszę powiedzieć jak, czy zmieniło się, jeżeli tak, to w jakim zakresie, postępowanie uczestnika po tym udzieleniu zabezpieczenia w maju?

(T) You tell us whether the behavior of the participant changed after the security was granted?

(O) **So what do you mean? What security?**

(T) **[Do cudzoziemca:] That's the earlier hearing for the security purpose proceedings.**

(S) Bo pani już była wcześniej słuchana wówczas, tak?

(T) You already answered some questions, yeah?

(S) Powierzono pani wykonywanie władzy rodzicielskiej nad dziećmi.

(T) You received parental authority, yeah?

(S) Jak wyglądały później?

(T) So afterwards.

W przykładzie 37 również widać samodzielną inicjatywę tłumacza polegającą na wyjaśnieniu wnioskodawczyni niezrozumiałego terminu bez zgłoszenia sędziemu. Jak już pokazano tłumacz powinien takie prośby o wyjaśnienie przekazywać sędziemu. W tym wypadku widać, że sędzia rozumie język angielski, a więc rozumie przebieg tej interakcji i nie jest z niej wykluczona (pomimo braku zgłoszenia przez tłumacza potrzeby wyjaśnienia i przedstawienia wyjaśnienia przez tłumacza na własną rękę), dzięki temu jest w stanie wypełnić swoją rolę i za chwilę dołącza do tłumacza i zadaje pytania dodatkowe (inne aspekty tłumaczenia zostaną omówione w odpowiednich punktach – por. m.in. p. 3.3.5 i 3.3.6).

Przykład 38 (sprawa 8, tłumacz 1)

(S) Bo pani chciałaby zakazania kontaktów. Dlaczego pani uważa, że te kontakty ojca z dziećmi zagrażałyby im w taki sposób rażący?

(T) You want the contacts to stop, yeah? Why do you think they are dangerous or a threat to children in any way? **These contacts?**

(O) **I'm sorry?**

**(T) Why do you think the contacts are not good for the children?**

W przykładzie 38 – podobnie jak w przykładzie poprzednim – widać, że Wnioskodawczyni nie zrozumiała tłumaczenia, a tłumacz nie zgłasza tego faktu, a także potrzeby powtórzenia czy przeformułowania pytania sędziemu. Zamiast tego tłumacz powtarza kluczowe elementy pytania, a także upraszcza je w całości. Pomimo że robi to bez zgłoszenia sędziemu, to jednak skutecznie udaje mu się przekazać znaczenie.

Przykład 39 (sprawa 8, tłumacz 1)

(Adw. Wnioskodawczyni) Wcześniej użyła pani słowa „harassing”. W jaki sposób była pani... tutaj zostało to przetłumaczone...

**(T) [Do adwokata:] „Molestowanie”? To dosyć trudne do przetłumaczenia:**

**„nagabywana”?**

**(S) Nagabywana?**

**(A) Może by pani wyjaśniła co znaczyło to słowo. Co konkretnie się pod tym składało, żebyśmy wyjaśnili.**

Przykład 39 pokazuje z kolei, że tłumacz zwraca się bezpośrednio do adwokata wskutek tego, że adwokat nawiązuje do sposobu, w jaki tłumacz wcześniej przetłumaczył jeden z (kluczowych) terminów. Następuje krótka wymiana zdań pomiędzy panią adwokat a tłumaczem i sędzią, i tłumacz nie informuje cudzoziemca co się dzieje wskutek tego może on poczuć się wykluczony z interakcji. W zasadzie za obroną tłumacza przemawia to, że nawet nie ma on czasu na przekazanie obcokrajowcowi tego, o czym jest mowa, bo wymiana zdań jest szybka, a poza tym za moment jest proszony przez adwokata o przetłumaczenie pytania dotyczącego tej kwestii.

Przykład 40 (sprawa 9, tłumacz 5)

(Sędzia sprawdza dokument wnioskodawcy i mówi:) Dziękuję i zapraszam na środek.

**(T) [Gestem wskazuje:] Please take a seat here.**

(Obcokrajowiec pokazuje na miejsce dla świadka:) **Like do I have to stand here?**

**(T) Yes.**

Przykład 40 jest kolejnym zobrazowaniem wyżej zarysowanej tendencji. W tym wypadku chodzi o zajęcie odpowiedniego miejsca przez cudzoziemca. Tłumacz kieruje cudzoziemca do

odpowiedniego miejsca na polecenie sędzi, jednak pomiędzy cudzoziemcem a tłumaczem wywiązuje się interakcja mająca miejsce wyłącznie między nimi. Można zauważyć, że tłumacz w takim wypadku przewiduje, że tak właśnie odpowiedziałby sędzia, jednak KZTP zaleca zgłaszanie wszelkich uwag cudzoziemca sędziemu, by to sędzia – a nie tłumacz – mógł na nie odpowiedzieć.

Przykład 41 (sprawa 9, tłumacz 5)

(Sędzia sprawdza i dyktuje do protokołu dane z pana paszportu, tłumaczka nie tłumaczy co się dzieje.)

(S) ... i on jest chyba ważny do 20...? (Tłumacz nie podchodzi do sędzi, tylko stoi i czeka, ani nie tłumaczy słów sędzi.) W każdym razie do 2019, to jest chyba dwudziesty...

dwudziestego lipca... do 20 lipca 2019 ważny ten paszport, tak?

(T) 2019 20th of July, do you remember validity?

(O) Maybe, yes. I don't remember, but I think it's this July.

(S) Na 5 lat jest wydawany tylko?

(T) Is it only 5 years validity?

(O) 'cos I had a previous passport. This is the new passport that I have.

(T) New?

(O) Yeah, I mean this is a new passport that was in 2014 or something, but we can renew this, I think, from the embassy.

(T) Czyli można odnowić czy przedłużyć paszport.

(O) But I think it's 2019, yes.

(T) [Do cudzoziemca:] We have ten-years passport.

(O) Really?

(T) Yes.

Przykład 41 również pokazuje w jaki sposób tłumacz angażuje się w rozmowę z cudzoziemcem na sali rozpraw i nie tłumaczy jego słów na polski. Poza faktem, że tłumacz wydaje się dosyć wycofany i zaczyna tłumaczyć słowa sędziego dopiero w przypadku bezpośredniego pytania sędzi, a następnie braku tłumaczenia odpowiedzi cudzoziemca („Maybe, yes. I don't remember, but I think it's this July.”) tłumacz, zamiast przetłumaczyć kolejną wypowiedź cudzoziemca („'cos I had a previous passport. This is the new passport that I have.”), odpowiada na nią i z kolejnej wypowiedzi cudzoziemca arbitralnie tłumaczy jedynie fragment. Po kolejnej wypowiedzi cudzoziemca dodaje uwagę od siebie („We have ten-years passport.”) angażując

się tym samym w rozmowę z cudzoziemcem zamiast tłumaczyć wypowiedzi cudzoziemca dla sędziego. Tłumacz nie powinien dodawać żadnych uwag od siebie (por. p. 3.3.4), a wszelkie uwagi czy pytania cudzoziemca powinien przetłumaczyć dla sędziego.

Przykład 42 (sprawa 9, tłumacz 5)

(O) And then we spoke like for a year.

(T) Rozmawialiśmy przez rok.

(O) And then... I mean I had plans to go back to UK or maybe my company in Germany or wherever, but then we plan that we would start on the company soon or maybe we had plans to work together, but then...

(T) **[Do cudzoziemca:] You were in the UK before you met her?**

(O) **No, no, no. I was in Pakistan. But then I've been here since 6 months, since August.**

(T) Czyli pan jest tutaj od sierpnia 2016, ale wcześniej rozmawiał i miał plany, że chciał się przenieść z Pakistanu do Polski.

(U) (Poprawia tłumacza:) Do Wielkiej Brytanii.

(T) Do Wielkiej Brytanii. To wiąże się z jego pracą zawodową.

(S) A od kiedy państwo postanowiliście wziąć ślub? Bo jakby istotne jest dla mnie dlaczego pojawiacie się dopiero teraz, jak macie za 2 tygodnie ślub. Dlaczego dopiero teraz pojawiacie się w sądzie w Polsce?

(T) OK. My que... The judge is asking when exactly did you decide to get married 'cos you have like two weeks to your... to your wedding date. It's very late. Why so late? When was this decision about getting married made?

(O) I mean... **do you mean that these two weeks that we have?**

(T) **No, when did you propose or when did you decide to get married?**

(O) **Well, I... we decided when I came here. So we decided when I was here in August.**

(T) Czyli zdecydowałem się w sierpniu.

Przykład 42 również zawiera wytłuszczone fragmenty, które pokazują jak tłumacz zadaje dodatkowe pytania lub wyjaśnia coś z obcokrajowcem bez zgłaszania sędziemu. W pierwszym przypadku zaznaczonym przez pogrubienie tłumacz zadaje pytanie dodatkowe cudzoziemcowi przerywając jego wypowiedź bez zgłoszenia sędziemu konieczności zadania takiego pytania (poza tym zamiast zadawać ww. pytanie wskazane byłoby po prostu przetłumaczenie słów cudzoziemca) – cudzoziemiec odpowiada na to pytanie i tłumacz w zasadzie tłumaczy te ostatnie treści tłumacząc selektywnie to, co padło wcześniej. W drugim przypadku tłumacz

przełożył pytania sędziego i obcokrajowiec zadał tłumaczowi w związku z tym pytanie. Tłumacz nie tłumaczy tego pytania dla sędziego (a taka byłaby zalecana strategia), zamiast tego parafrazuje i powtarza pytanie dla cudzoziemca, który odpowiada na nie, nie udzielając pełnej odpowiedzi na pytania, które zadała sędzia. Tłumacz raz jeszcze tłumaczy skrótowo (por. p. 3.3.4).

Przykład 43 (sprawa 9, tłumacz 5)

(T) Czyli tu państwo mieli taką sytuację, że mieli informację, że można to robić przez sąd tutaj, albo przez ambasadę i skorzystali z tego, że udali się do ambasady, dostali od rodziców pana... pan dostał informację, która była poświadczana w różnych urzędach, on tutaj mówił w jakich, i to było też poświadczane ostatecznie w ambasadzie, że w każdym razie rodzice twier... jakby oświadczają, że on jest nie...

(S) nie jest żonaty

(T) nie jest żonaty, że eee..., i też było to poświadczenie, ten affidavit, czyli takie oświadczenie pod przysięgą i to jest prawda, które tam instytucja gdzieś tam... było w Pakistanie potwierdzone. Wtedy państwo udali się do urzędu stanu cywilnego i okazało się, że... **[Do cudzoziemca:] You went to the Registry Office and...?**

(O) Well, she went to the... she...

(Tłumacz się wtrąca obcokrajowcowi:) Aha i w poniedziałek okazało się, że niestety...

(...)

(S) Proszę pana, a ma pan jakichś znajomych ze swojego państwa, którzy tutaj skutecznie zawarli związek małżeński z Polkami?

(T) Do you know somebody from your country who got married like they really did get married in Poland with a Polish woman?

(O) Eee...

(T) **Like study friends.**

W przykładzie 43 również widać, że tłumacz zabiera głos bez zgłaszania sędziemu, kiedy potrzebuje coś doprecyzować (pierwsze pogrubienie) poprzez zadanie pytania dodatkowego, a kiedy obcokrajowiec zaczyna wyjaśniać, to tłumacz nie pozwala mu skończyć, ale przerywa mu i kontynuuje tłumaczenie. W drugim przypadku (drugie pogrubienie) tłumacz nie zgłasza sędziemu, że obcokrajowiec nie rozumie pytania i sam dopowiada uzupełniająco próbując go nakierować, by uzyskać odpowiedź (inne aspekty tłumaczenia zostaną omówione w odpowiednich punktach – por. m.in. p. 3.3.4, 3.3.5 i 3.3.6).

Przykład 44 (sprawa 9, tłumacz 5)

(S) Dobrze, moje pytanie jest do pana takie: jakie pan ma wykształcenie?

(T) Your education?

(O) So my education is... I have B honours in marketing from University of Bedfordshire in the UK.

(T) Czyli pan skończył studia w Wielkiej Brytanii i ma... **(Tłumaczka ponownie spogląda w stronę uczestniczki, która mówi:)**

(U) Licencjat.

(T) Licencjat... ma dyplom z... **[Do obcokrajowca:] Bedfordshire?**

(O) It's Bedfordshire, but it's honours degree in Bachelor's, but I'm currently also doing a course from the University of California in marketing as well.

(T) **[Do cudzoziemca:] Online?**

(O) Yes.

(T) I studiuję też internetowo na Uniwersytecie Kalifornia, studiuję w marketingu.

Przykład 44 zawiera pogrubione fragmenty, które ponownie wskazują na miejsca, w których tłumacz zadaje dodatkowe pytania cudzoziemcowi bez zgłaszania sędziemu. Jak widać powyżej tłumacz w żadnym momencie nie informuje sędziego o tym, że na przykład nie jest dla niego jasne znaczenie słów cudzoziemca i że musi coś dopytać lub doprecyzować. Zamiast tego tłumacz od razu na własną rękę zadaje pytania dodatkowe. W tym ostatnim przypadku tłumacz zadaje pytanie nie do końca uzasadnione w tym kontekście, bo dotyczy ono nowej informacji. Zalecane byłoby przetłumaczenie usłyszanych treści, a jeśli jest potrzeba ewentualnego dopytania o zgłoszenie tego sędziemu.

Przykład 45 (sprawa 9, tłumacz 5)

(S) Ale czegoś takiego jak takie świeckie urzędy stanu cywilnego i świeckie przepisy regulujące wymogi... nie ma czegoś takiego, tak?

(T) So, is there in Pakistan and there like Registry Office like we have in here that it's non-religious place, anybody can get married there, is religion like...?

(O) No, it's not like this. It is... I don't think it's like this because for example... like in Pakistan you would... people like for example... if you're a Hindu a Hindu, you're a Muslim – Muslim, you're a Muslim-Christian you're a... I don't know, you would just get married how you're supposed to be. And the thing you would go and register. But it's to do with the



fact... you would go to the court when the families... for some reason you can get married like families are not happy... this is why you would got to the court. I don't know about the ... because they would still have the "nikah nama" I guess there, I don't know.

(T) –

(S) Czyli?

(O) (Patrzy pytająco na tłumacza:) Because I don't think it was like this there.

(S) Domyślam się, że pan mówi, że tam nie ma sieci takich urzędów świeckich, tak?

(T) **[Tłumacz „nagle się obudził” i zaczyna na własną rękę wyjaśniać!:] But if let's say a Christian and a Jew want to get married in Pakistan, cant hey get married without religious context, let's say?**

(O) **Religious context, what do you mean?**

(T) **I mean is it... does it have to be a religious ceremony or is it just a contract you can sign? Civil contract?**

(O) To me, I don't know. It's up to them. I mean they can for example... as a Muslim you should have the "Nikah" and then you should have the "nikah nama", right? Which we won't go and do in Pakistan. But I don't know... the only thing... it's nothing to do with the religion there, it's more to do with the families.

(T) –

**[Tłumacz mówi do cudzoziemca, zamiast tłumaczyć:] But there are rules?**

(O) Yes, there are rules of course. Yes, so you have to register.

(T) –

(S) Ale jakie właśnie reguły regulują to, tak? Czy są to reguły wynikające z wiary czy są to jakieś państwowe przepisy?

W powyższym fragmencie zacytowanym w przykładzie 45 ponownie widać, że tłumacz w niektórych miejscach wyjaśnia niejasne kwestie z obcokrajowcem jednak czyni to bez zgłaszania tej czynności sędziemu. Te niejasności są wynikiem braku tłumaczenia lub skutkiem niedokładnego tłumaczenia. Wyjaśniając tłumacz odnosi się do wypowiedzi cudzoziemca, których nie przetłumaczył lub przetłumaczył niepełnie, jednak co istotne, to to że tłumacz nie informuje o swoich działaniach sędziego i gdyby nie to, że sędzia rozumie wymianę zdań prowadzoną w języku angielskim, to w przeciwnym razie takie działanie skutkowałoby tym, że sędzia nie rozumiałby co się dzieje. Jak widać sędzia próbuje dopytywać tłumacza o tłumaczenie, jednak jego zapytanie pozostaje bez odpowiedzi (inne aspekty tłumaczenia zostaną omówione w odpowiednich punktach – por. m.in. p. 3.3.4, 3.3.5 i 3.3.6).

Przykład 46 (sprawa 9, tłumacz 5)

(T) Czyli... czyli Pakistan jest krajem świeckim. Jest wszystko rejestrowane.

(S) Jest krajem świeckim?

(T) Is it a secular country?

(O) It is a secular country, yes.

(T) [**Tłumacz komentuje od siebie:**] ‘Cos even the name says it’s...

(S) Bo nazwa jest taka jakby to nie był kraj świecki.

(T) ‘Cos the name of your country, the official name of your country suggests it’s religious...

Przykład 46 pokazuje, że tłumacz nie tylko dopytuje w kwestii uzyskania dodatkowych informacji bez zgłaszania tego faktu sędziemu, ale również komentuje wypowiedź cudzoziemca dodając informacje, jakie nie padły na sali sądowej. Dopiero po słowach tłumacza sędzia wypowiada stwierdzenie podobne, jednak nie zostaje ono przetłumaczone dokładnie.

Przykład 47 (sprawa 9, tłumacz 5)

(S) Właśnie musimy do tego „law” dotrzeć, jakie ono jest.

(T) So, I think we need to know the rules, yeah like...

(O) The Pakistani rules or...?

(T) **Pakistani rules.**

(S) Tak, dlatego, że ja będę badać, czy pan z punktu widzenia przepisów Pakistanu może zawrzeć związek małżeński.

(T) The judge needs to see the rules.

(O) To see! There is in an affidavit I think it’s 21 years old. It’s on the affidavit I think.

(T) W tym oświadczeniu pod przysięgą tam prawdopodobnie jest stwierdzone, że trzeba mieć 21 lat.

Przykład 47 jest również ilustracją dopowiadania treści bez zgłaszania takiej potrzeby sędziemu. Kiedy obcokrajowiec nie jest pewien czy dobrze zrozumiał pytanie i pyta o to, to tłumacz zamiast przetłumaczyć tą wątpliwość dla sędziego, by mógł on ewentualnie odpowiedzieć obcokrajowcowi, sam udziela odpowiedzi na to pytanie.

Przykład 48 (sprawa 9, tłumacz 5)

(S) Potem muszę jeszcze sprawdzić, czy te państwa regulacje również nie są... czy one są zgodne z podstawowymi zasadami porządku prawnego w Polsce, tak?

(T) And then when the judge reads the regulations about your country of getting married there, then the judge will examine whether it is in conformity with the Polish regulations.

(O) Ok.

(S) Co będzie budziło pewnie największe emocje? Wielżeństwo.

(T) There are different aspects. One of these is... being able to marry more than one wife, right?

(O) Like in here or in Pakistan?

(T) **In your country.**

(S) **In Pakistan.** Bo u nas nie ma wielżeństwa. W ogóle jest to nie do zaakceptowania.

(T) We cannot... In Poland we cannot have more than one wife. It's unacceptable.

(O) No, that's fine. But just make sure that the Pakistani law is not the Islamic law so they can read.

(T) Czyli prawo w Pakistanie nie jest prawem muzułmańskim.

W przykładzie 48 również pogrubiono fragment, który wskazuje miejsce, gdzie tłumacz sam odpowiedział na pytanie zadane przez obcokrajowca nie tłumacząc tego pytania dla sędzi, by mogła ona na nie odpowiedzieć. Co więcej, sędzia zrozumiała to pytanie, a także odpowiedź tłumacza, i odpowiedziała na nie szerzej niż zrobił to tłumacz. Tłumacz w takich przypadkach powinien tłumaczyć wszelkie komentarze lub pytania tak, by sędzia mógł na nie zareagować.

Przykład 49 (sprawa 9, tłumacz 5, str. 41)

(S) A jak jest właśnie kwestia uregulowana, bo pan mówi tutaj, że preferowany jest związek z jedną kobietą, tak? Natomiast, czy ta małżonka ma coś do powiedzenia w kwestii jeżeli pan by chciał kolejne kobiety brać za żony, czy nie?

(T) This more than one wife did you say this is Islamic law or Pakistani law?

(O) Which one?

(T) **The thing...**

(S) Że preferowana jest jedna żona, tak?

(T) Because the judge asks if there is a technical possibility that you can have more than one wife, can the first wife have a say in the decision that you have the second marriage or somebody? I mean the second wife.

(O) I've never thought about the second marriage personally.

(T) **No, it's not about you, it's about the law in your country.**

(O) I don't know. I mean I don't know. I mean they can read 'cos I've never thought about the Pakistani marriage or second marriage or whatever. I don't know.

Przykład 49 również obrazuje brak właściwej techniki tłumacza. Tłumacz nie tłumaczy sędziemu pytań ani uwag obcokrajowca, zamiast tego sam odpowiada lub komentuje („No, it's not about you, it's about the law in your country.”) nie dając takiej możliwości sędziemu. Jak pokazano pożądaną techniką jest w takich przypadkach przetłumaczenie takich elementów, by mógł ustosunkować się do nich sędzia (a nie tłumacz).

Przykład 50 (sprawa 10, tłumacz 2)

(O) And in 2016 we were staying in Ireland as a family. In May 2016...

(T) [**Do cudzoziemca:] Who?**

(O) Me, the kids and her. We were staying in the apartment together as a family.

(T) –

(S) Od kiedy do kiedy w 2016?

(T) In 2016?

(O) In 2016.

(T) **What month?**

(O) In May.

(T) **Aha.**

(S) Od maja.

(T) Od maja 2016.

Przykład 50 również przedstawia momenty podczas tłumaczenia (pogrubione), kiedy tłumacz nie zgłasza sędziemu potrzeby dopytania tylko wykonuje to na własną rękę. Dodatkowo uzyskane informacje nie zawsze tłumaczy lub tłumaczy nieprecyzyjnie.

Przykład 51 (sprawa 10, tłumacz 2)

(S) To czemu pani złożyła skargę, że pan panią pobił?

(T) So, why she filed this complaint that you hit her?

(O) No, she filed this as a false complaint.

(T) **Sorry?**

(O) It was a false complaint.

(S) To fałszywy chyba jakiś.

(T) –

(O) To bring the children back to Poland.

(T) –

(S) False. Fałszywy, tak?

(T) Właśnie, tak, ale... [Do cudzoziemca:] **False?**

(O) A wrong complaint. It was a lie.

(T) –

(S) Pan twierdzi, że to jest kłamstwo, tak? Że to był tylko taki wybieg, żeby pani mogła dzieci zabrać do Polski.

(T) Tak.

W przykładzie 51 również widać, że tłumacz dopytuje sam bez zgłaszania sędziemu (poza tym sędzia szybciej zrozumiała niż tłumacz znaczenie słów cudzoziemca). Dodatkowo tłumacz miejscami wcale nie tłumaczy wypowiedzi cudzoziemca na język polski i sędzia musi się o tłumaczenie upomnieć.

#### Podsumowanie

W analizowanych rozprawach tłumacze najczęściej nie sygnalizowali sędziemu konieczności doprecyzowania tłumaczenia (tłumacz nr 1, tłumacz nr 2 i tłumacz nr 5), a także angażowali się w tym celu w wymianę zdań z cudzoziemcem. Zdarzało się, że tłumacz prosił o wyjaśnienie specjalistycznego terminu lub o powtórzenie fragmentu, którego nie usłyszał lub nie zapamiętał (tłumacz nr 2). W większości wypadków, gdy dodatkowe pytanie tłumacza wtrącone było mimochodem i nie powodowało dodatkowego opóźnienia oraz wykluczenia pozostałych uczestników z rozprawy, to brak zgłoszenia potrzeby dopytania nie był istotny. Jednak w sytuacjach gdy tłumacz wdawał się w rozmowę z sędzią lub osobą niemówiącą po polsku, to mógł taką intencję wcześniej zgłosić, by każda osoba obecna na sali rozpraw wiedziała, co się w danej chwili dzieje. Z drugiej strony trudno oczekiwać od tłumacza, że będzie zgłaszał każdą, nawet najmniej istotną rzecz (jak na przykład wskazanie miejsca cudzoziemcowi), bo to wydłużałoby niepotrzebnie procedowanie. Należy jednak podkreślić, że zalecany sposób postępowania to zgłaszanie sędziemu wszelkich pytań lub wątpliwości cudzoziemca tak, by to sędzia mógł odpowiedzieć na nie.

### 3.3.4 Opuszczanie/dodawanie elementów w tłumaczeniu

Jednym z podstawowych obowiązków tłumacza przysięgłego – obok bezstronności, staranności i konieczności zachowania poufności – jest tłumaczenie wierne. Pośrednio mówi o tym ustawa o zawodzie tłumacza przysięgłego: „Tłumacz przysięgły jest obowiązany do wykonywania powierzonych mu zadań ze szczególną starannością i bezstronnością, zgodnie z zasadami wynikającymi z przepisów prawa” (art. 14. ust. 1. p. 1), a także KZTP, który wskazuje, że „Tłumacz przysięgły ponosi osobistą odpowiedzialność za wierność tłumaczenia, to znaczy za zachowanie zgodności z treścią dokumentu źródłowego (wypowiedzi źródłowej – przyp. autorki) z zachowaniem zasad tłumaczenia specjalistycznego” (§ 3). Nie chodzi tu bynajmniej o tłumaczenie dosłowne. Tłumaczenie wierne – w dużym uproszeniu oczywiście – musi polegać na zachowaniu wyżej wspomnianej ekwiwalencji pragmatycznej poprzez skuteczne przekazanie znaczenia, oraz – co jest z tym związane – na przełożeniu wszystkich elementów wypowiedzi, bez dodawania lub opuszczania informacji przez tłumacza. Co ciekawe KZTP zaleca, by tłumaczyć całą treść dokumentu będącego przedmiotem tłumaczenia poświadczonego (§ 29), natomiast brak jest analogicznego zalecenia w odniesieniu do tłumaczenia wypowiedzi ustnych podczas czynności wymagających obecności tłumacza przysięgłego. Jednak wydaje się uzasadnione, żeby ta zasada miała również zastosowanie w przypadku tłumaczeń ustnych.

Na przykładach pokazano co się dzieje, gdy tłumacz pomija (istotne) informacje lub gdy dodaje elementy, których nie ma w oryginalnej wypowiedzi. Autorka próbuje dociec dlaczego tak się dzieje.

Przykład 52 (sprawa 1, tłumacz 1)

(S) **Proszę Pana**, jeśli chodzi o tą ugodę, która została zawarta w marcu 2016 roku

(T) As for the agreement that was concluded **before the court** in March 2016

(S) to do kiedy była ona realizowana?

(T) Until when it was being fulfilled, **the agreement regarding contacts until when everything was OK?**

W przykładzie 52 widać, że tłumacz pomija zwrot adresatywny zastosowany przez sędziego („Proszę Pana”), a ponadto dodaje fragmenty, których nie ma w wypowiedzi sędzi, najpewniej, by ułatwić cudzoziemcowi zrozumienie pytania. Te zmiany nie mają negatywnych konsekwencji w postaci zniekształcenia znaczenia, lecz – jak wskazano – mają raczej na celu

ułatwienie zrozumienia przekazu. Według Holly Mikkelson zadanie tłumacza nie polega jednak na tym, by tłumacz upewnił się, że odbiorca zrozumiał tekst poprzez dopowiadanie bądź parafrazowanie tekstu, a raczej na tym, by dać mu taką samą szansę na zrozumienie tego, co dzieje się w sądzie, jaką ma natywny użytkownik języka (2000: 1-2). W tym wypadku tłumacz wydaje się być nastawiony nie tylko na wierne przekazanie znaczenia, ale również na ułatwienie obcokrajowcowi zrozumienia wypowiedzi sędzi.

Przykład 53 (sprawa 1, tłumacz 1)

(O) I went there about 11.30.

(T) Pojechałem tam ok. 11.30.

(S) Tam, czyli gdzie?

(T) Where did you go?

(O) I went to **their** school.

(T) Do szkoły.

(O) Not to pick them up, but just to check that they were there.

(T) Nie żeby zabrać dzieci, ale żeby sprawdzić, że tam są.

(O) **Then** one lady told me that **actually** the mother was there **as well**.

(T) I jedna pani powiedziała mi, że mama dzieci tam była.

(O) She escorted me there.

(T) **I** zaprowadziła mnie tam.

(O) And the mother was **there** picking up the children.

(T) I mama właśnie była i już odbierała dzieci.

(O) And I said this is my right.

(T) **Więc** ja powiedziałem, że to moje prawo **dzisiaj**.

(S) **I to zdarzenie** gdzie ono miało miejsce? W klasie? **Na korytarzu?**

(T) Was it in the class, in...?

(O) It was in the hallway on the first floor.

(T) Na korytarzu na pierwszym piętrze.

W przykładzie 53 pogrubiono elementy, które zostały opuszczone lub dodane w przekładzie. Jak widać, nie stanowią one poważnych modyfikacji tekstu wyjściowego. Tłumacz wprowadza uzasadnione zmiany, np. dodając spójniki, dzięki czemu buduje spójną wypowiedź i logiczne połączenia pomiędzy zdaniem. W niektórych miejscach pomija niepotrzebne lub oczywiste

elementy. Wymiana zdań podczas tej rozprawy była szybka, i pomimo że tłumaczowi umykają drobne elementy, to nie ma to wpływu na przekazywane treści.

Przykład 54 (sprawa 1, tłumacz 1)

(O) **Obviously**, the mother went in **with the vice-director** and the children to her room, to the vice-director's room.

(T) Mama weszła do pokoju z dziećmi, do pokoju wice-dyrektor.

(O) I went outside, waited for the police.

(T) Ja byłem na zewnątrz i czekałem na policję.

(O) The police **then** had a chat with me, I'd explained the situation.

(T) **Przyjechała policja**, porozmawiała ze mną, ja wyjaśniłem sytuację.

(O) They said there's nothing we could do, we have to speak to the children.

(T) Powiedzieli, że nie mogą nic zrobić, muszą porozmawiać z dziećmi.

(O) And **then** they came out, they spoke to me.

(T) I wyszli i porozmawiali **znowu** ze mną.

We fragmencie zacytowanym w przykładzie 54 ponownie pogrubiono fragmenty, których albo brakuje albo zostały dodane w wypowiedzi tłumacza. W pierwszym zdaniu tłumacz opuścił słowo „obviously” oraz informację z kim matka weszła do pokoju („with the vice-director”) i przez to: (1) inne jest nacechowanie emocjonalne wypowiedzi tłumacza (bardziej neutralne), (2) na początku nie wiadomo do jakiego pokoju weszła matka, a z przekazu wyjściowego to wynika, (3) umyka implikacja, że być może one poszły do tego pokoju razem, by matka mogła jako pierwsza przedstawić swoją wersję, lub że wice-dyrektor jest po jej stronie („obviously”). Z kolei sformułowania „Przyjechała policja” nie ma w wypowiedzi źródłowej, chyba, że tak można zrozumieć okolicznik „then”, którego nie ma w wypowiedzi tłumacza. Z drugiej strony ten zwrot stanowi spójne połączenie wypowiedzi, a nie jest nieprawdziwy.

Przykład 55 (sprawa 1, tłumacz 1)

(O) You know, the children **are number one**, they don't want to be stressed.

(T) Czyli, dzieci, nie chcieliśmy... [Do cudzoziemca:] We didn't want to?

(O) stress the children **a lot**.

(T) Nie chcieliśmy stresować dzieci.

(O) **And when** I spoke to my sons later on

(T) Później rozmawiałem z synami



- (O) It was a stressful situation for them  
 (T) Była to dla nich stresująca sytuacja.
- (O) **And obviously they're children**, they didn't know they were meant to come with me.  
 (T) Dzieci nie wiedziały, że miały ze mną iść.  
 (O) Of course they don't know **this**.  
 (T) One nie wiedzą **dokładnie**.
- (O) **I explained to them**. They asked me why do I call the police.  
 (T) Pytały dlaczego dzwoniłem na policję.
- (O) And I explained: you know, when you're young and you do things wrong there's a consequence and for adults there are different consequences which are **a little bit** stronger.  
 (T) **Powiedziałem**, wytłumaczyłem, że jak jest się małym **też** się ponosi konsekwencje za swoje działanie, jak jest się dorosłym te konsekwencje są **poważniejsze**.  
 (...)
- (O) I **also** made a phone call to her with a witness.  
 (T) Zadzwoniłem do niej w obecności świadka.  
 (O) **Her name was** (...)  
 (T) (...)
- (O) She told me the sons are sick **and that's it**.  
 (T) Ona mi powiedziała, że synowie są chorzy.  
 (O) Actually I did phone back again.  
 (S) Znaczy kto powiedział, że synowie są chorzy?  
 (T) (...)  
 (...)  
 (S) Czyli **dopiero** w piątek **wieczorem**?  
 (T) So on Friday?

W przykładzie 55 ponownie wytłuszczono elementy dodane lub opuszczone. Z przebiegu tej wymiany zdań widać, że jest szybka. Tłumacz się wtrąca. Tłumacz pomija elementy takie jak spójniki i okoliczniki czasu („and when”), komentarze obcokrajowca („the children are number one”, „and obviously they're children”), niekiedy zdania („I explained to them.”, „and that's it.”). W niektórych miejscach takie skrótowe tłumaczenie wypowiedzi cudzoziemca niesie ze sobą inne zabarwienie emocjonalne wypowiedzi (cudzoziemiec wydawał się poruszony, a wypowiedzi w przekładzie brzmią bardziej neutralnie, nie są nacechowane emocjonalnie).

W ostatnim zdaniu pytającym tłumacz pominął dwa elementy, które były zawarte w pytaniu sędzi.

Przykład 56 (sprawa 1, tłumacz 1)

(O) **So on Friday I got to** pick them up around 1.30-2.00 o'clock.

(T) Około 1.30-2 **zwykle** odbieram dzieci.

(O) And it seems every time I request their ID cards.

(S) [Sędzia nie pozwoliła tłumaczowi przetłumaczyć.] Czyli po tej godzinie ta rozmowa telefoniczna była?

(O) [Po polsku:] Tak.

(T) So after 1 around 2 that phone call happened?

(O) [Po polsku:] Ja rozumiem.

(T) I wydaje się, że jest to związane z tymi prośbami o dowody osobiste.

(...)

(O) She said to me you need both parents' permission to take the kids abroad.

(T) **Wtedy** ona powiedziała mi

(O) on Saturday

(T) że potrzebna jest zgoda dwóch rodziców, żeby zabrać dzieci za granicę w **tę** sobotę.

Przykład 56 pokazuje, że tłumacz opuszcza i dodaje informacje w taki sposób, że zmienia w pewnym stopniu znaczenie wypowiedzi źródłowej (dwa pierwsze zdania). Obcokrajowiec odnosił się do konkretnej sytuacji („So on Friday” – w piątek, o którym mowa), natomiast w tłumaczeniu to zdanie jest podaniem ogólnej informacji („Około 1.30-2 zwykle odbieram dzieci”). Wypowiedź tłumacza zaczynająca się od „I wydaje się” jest ponadto bardzo luźnym tłumaczeniem wypowiedzi cudzoziemca (należy jednak zauważyć, że w momencie, gdy ta wypowiedź padła sędzia nie pozwoliła tłumaczowi od razu dokonać tłumaczenia, i on przetłumaczył tę wypowiedź tak, jak ją zapamiętał). Ponadto dodanie okolicznika „wtedy” w dalszej części tłumaczenia jest dobrym rozwiązaniem, bo zapewnia spójny ciąg wypowiedzi. W ostatnim zdaniu przykładu 56 tłumacz dodał zaimek „tę”. Mogło to być spowodowane tym, że obcokrajowiec wtrącił się tłumaczowi i dopowiedział tę informację. Wskutek tego nie wiemy, czy „ona powiedziała w sobotę” czy też „można zabrać dzieci w sobotę”. Tłumacz dokonał wyboru akcentując to pierwsze znaczenie poprzez dodanie zaimka – z kontekstu wynika, że prawdopodobnie dobrego, choć lepiej byłoby nie wskazywać na daną sobotę, bo może okazać się, że interpretacja tłumacza nie jest właściwa.

Przykład 57 (sprawa 4, tłumacz 2)

(S) **Poza tym** będzie pan słuchany jako strona, ma pan **obowiązek złożenia zeznań zgodnych z prawdą...**

(T) **So** you will be heard as a party, and **so** you'll have to tell the truth...

(S) **pod rygorem możliwości** ponownego wysłuchania po odebraniu przyrzeczenia.

(T) ...**and then you can also** be heard once again after taking the oath.

(O) **OK.**

(T) –

(S) **Proszę podać swoje dane osobowe.** Jak pan się nazywa?

(T) What's your name?

(O) **My name is...**

(T) –

(S) Ile pan ma lat?

(T) How old are you?

(O) 23 years old.

(T) 23 lata.

(S) Kim pan jest z zawodu, **czym pan się zajmuje?**

(T) What's your **like** learned profession?

(O) I have high school and I also have a technical level in IT.

(T) [Do obcokrajowca bez zgłaszania sędziemu, wcina się w wypowiedź obcokrajowca:]

High school, so it's secondary?

(O) Yes.

(T) **Czyli jeśli chodzi o wykształcenie,** to jest średnie, **ale pani powiedziała kim jest z zawodu, tak, pani sędzio?**

(S) [Do tłumacza:] Czy ma jakiś zawód, który wykonuje albo wyuczony?

(T) Do you have any **like** learned occupation, do you perform some, do you have some job?

(O) I have a technical level, so I am not performing any job currently, but I have this level, technical.

(T) **Czyli** mam wykształcenie techniczne, ale teraz nie wykonuję żadnej pracy.

(S) Zamieszkuje pan obecnie w...?

(T) Now you reside in...?

(S) ...w Brazyli czy w Polsce?

(T) ...in Brasil or in Poland?

(O) In Poland. I still have the document to be here, so technically...

(S) (Nie czeka na tłumaczenie) Zamieszkanie w Polsce **rozumiane jest jako zamiar stałego** pobytu.

(T) Staying in Poland is like residence.

(S) I stay in Poland, yes.

(T) **Czyli** tak, zamieszkuje w Polsce.

(S) **W Polsce**, we Wrocławiu, **tak**?

(T) In Wrocław?

(O) **Yes**.

(T) –

(S) Pod tym adresem, **bo to też jest istotne**, który jest wskazany we wniosku, tak?

(T) The address which have which has been mentioned in the application?

(S) K... 10, tak?

(T) K... 10?

(U) [Uczestniczka ni z tego ni z owego zabiera głos i to po angielsku?!:] No, the address changed. I'm sorry.

(...)

(T) So, what's your address? Yes, the current one.

(O) T... 25.

(T) **Więc teraz to jest** T... 25.

W przykładzie 57 zostały pogrubione te miejsca, w których tłumacz pominął bądź dodał treści, których nie było w wypowiedzi wyjściowej. Pomijane były na przykład łączniki („poza tym”), złożone treści, które tłumacz upraszczał („ma pan obowiązek złożenia zeznań zgodnych z prawdą” – „you'll have to tell the truth”, „pod rygorem możliwości ponownego wysłuchania” – „and then you can also be heard once again”, „Zamieszkanie w Polsce rozumiane jest jako zamiar stałego pobytu” – „Staying in Poland is like residence”), niektóre (krótkie) odpowiedzi obcokrajowca wyrażające potwierdzenie lub inne być może w ocenie tłumacza zrozumiałe dla pozostałych („OK”, „My name is”, „Yes”), oraz inne elementy („Proszę podać swoje dane osobowe.”). Natomiast dodawane były przez tłumacza jego bezpośrednie wypowiedzi, np. zwroty do sędzi („ale pani powiedziała kim jest z zawodu, tak, pani sędzio?”) lub sformułowania wprowadzające (wielokrotnie rozpoczynające się od spójnika wyjaśniającego „czyli”). Jak wspomniano, dodając takie elementy tłumacz zaznacza swoją obecność

i wskazuje, że jego tłumaczenie nie jest bezpośrednim przełożeniem wypowiedzianych treści, tylko podsumowaniem lub streszczeniem usłyszanej wypowiedzi.

Przykład 58 (sprawa 4, tłumacz 2)

(S) **Zgodnie z przepisami**, związku małżeńskiego nie mogą zawrzeć ze sobą wstępni lub zstępni, **pokrewieństwo biologiczne bądź prawne, powinowaci w linii prostej, przysposobiony z potomstwem przysposabiającego, rodzeństwo.**

(T) **She is saying that people**, that descendants or ascendants they cannot enter into marriage. **She's talking about persons who can't enter into marriage, so like descendants, ascendants, people who already are married and so on.**

(S) I osoba pozostająca w związku małżeńskim **ze skazanym za zabójstwo** lub próbę zabójstwa **współmałżonka.**

(T) And any person who is married to **someone who has attempted to kill someone or murder.**

(S) Państwo nie są ze sobą spokrewnieni ani żadna inna przeszkoda...?

(T) So you have no blood relationship or there is no other impediment to enter into marriage?

(O) **None.**

(T) –

(S) Czy pan posiada pełną zdolność do czynności prawnych...?

(T) Do you have full ability to perform legal actions...?

(S) ...w Brazyli? Czyli nie był pan osobą ubezwłasnowolnioną?

(T) ...**or legal actions in Brasil? Maybe you have never been legally incapacitated in Brasil?**

(O) No.

(T) Nie, **nie byłem.**

W przykładzie 58 również widać, że tłumacz dodaje i pomija fragmenty w stosunku do wypowiedzi źródłowej. Jak wyżej – elementy dodane i pominięte zostały pogrubione. Pierwsze zdanie w tym przykładzie zawiera pouczenie, które – jak już wskazano – sędzia wypowiada bardzo szybko, pomimo tego, że zawiera wiele elementów, a do tego terminów, które mogą być trudne do tłumaczenia („wstępni lub zstępni, pokrewieństwo biologiczne bądź prawne, powinowaci w linii prostej, przysposobiony z potomstwem przysposabiającego, rodzeństwo”) i większość z tych terminów tłumacz pominął w tłumaczeniu („that descendants or ascendants they cannot enter into marriage. She's talking about persons who can't enter into marriage, so

like descendants, ascendants, people who already are married and so on”) – dodatkowo tłumacz wprowadza mowę zależną poprzez dodanie zwrotu „She is saying that people...” (którego nie ma w oryginale), a także stosuje zaimek „she” mówiąc o sędzi, co nie jest zbyt grzeczne, ponieważ – jak wspomniano – sędzia reprezentuje instytucję sądu rozstrzygającą w sporze i zgodnie z etykietą sądową należy z racji tej funkcji należycie ją tytułować. Pominięcie większości tych terminów jest zapewne spowodowane szybkim tempem wypowiedzi, jednak tłumacz stara się przekazać znaczenie i wydaje się, że – pomimo tych pominięć – mu się to udaje.

Przykład 59 (sprawa 6, tłumacz 3)

(S) Pan jest stanu wolnego czy rozwiedziony?

(T) **What is your civil marital status?** Are you divorced or single?

W przykładzie 59 pogrubiono dodane w tłumaczeniu pytanie. Nie ma go wprawdzie w oryginalnej wypowiedzi i stanowi element dodany przez tłumacza, jednak jest on nawiązaniem do słowa „stanu (cywilnego)” i bardzo dobrze wprowadza w to, o co pyta sędzia.

Przykład 60 (sprawa 7, tłumacz 2)

(S) Pouczam pana o **obowiązku mówienia** prawdy oraz **o tym, że stosownie do okoliczności...**

(T) **So** you have been instructed to tell the truth...

(S) ...może być pan ponownie przesłuchany po odebraniu **przez pana** przyrzeczenia.

(T) ...and you can be heard again after taking an oath **if someone requires**.

(...)

(S) Kontakty pana z synami reguluje ugoda z (...). Czy ta ugoda jest wykonywana? Czy odbywa pan kontakty z synami tak, jak ustaliliście z matką dzieci?

(Tłumacz robi szeptankę.)

(O) The settlement **really meant it was** from Thursday to Monday **every two weeks**. It was **very very** good.

(T) **Czyli** ta umowa dobrze szła od czwartku do poniedziałku.

Przykład 60 ponownie wskazuje na elementy dodane lub opuszczone, które zostały pogrubione. Tłumacz upraszcza pierwsze zdanie sędzi poprzez pominięcie pewnych elementów („Pouczam”, „o obowiązku...”, „stosownie do okoliczności”, „przez pana”) i jeden z tych

braków kompensuje poprzez dodanie fragmentu na końcu zdania („if someone requires”). Podobnie tłumacząc wypowiedź obcokrajowca tłumacz pomija elementy, niektóre dosyć istotne („really meant it was”, „every two weeks”, „very very”) i rozpoczyna tłumaczenie dodając spójnik „czyli”.

Przykład 61 (sprawa 7, tłumacz 2)

(O) She came with her boyfriend and **her father was sitting** in the car. **Apparently** – my **wife** told me.

(T) Pani ... przyszła **do mnie** ze swoim chłopakiem, a **najwyraźniej** ojciec znajdował się w samochodzie, **bo** tak powiedziała moja...

(S) Nic z tego nie zrozumiałam. Jaki ojciec? Czyj ojciec?

Przykład 61 demonstruje, w jaki sposób w przekładzie zacytowanego zdania tłumacz dokonał zmian. Pominął zaimek osobowy („her”) przed słowem ojciec (w rezultacie sędzia nie wiedziała o czyjzego ojca chodzi, a ta informacja została podana w wypowiedzi źródłowej), dodał okolicznik miejsca „do mnie”, przesunął przysłówkę „najwyraźniej” tak, że odnosił się do wcześniejszej części zdania (co skutkowało zmianą znaczenia i przesunięciem akcentu wypowiedzi), dodatkowo dodał spójnik „bo” i utworzył zdanie podrzędne, którego nie dokończył. Z powyższych powodów przekład był niejasny.

Przykład 62 (sprawa 7, tłumacz 2)

(O) **She just** left.

(T) **Pani opuściła to miejsce.**

Przykład 62 pokazuje natomiast jak usiłowanie tłumacza, by sformułować poprawne gramatycznie zdanie może zmienić jego znaczenie. Tłumacz dodał podmiot „pani” na początku zdania, który z gramatycznego punktu widzenia nie jest konieczny, a takie dodanie skutkuje zmianą rejestru na bardziej grzeczny niż ton oryginalnej wypowiedzi (por. 3.3.7). Ponadto tłumacz opuścił przysłówkę „just” (po prostu, właśnie), a także dodał dopełnienie („to miejsce”), co było spowodowane użyciem czasownika „opuściła”, który wymagał dopełnienia. Wprowadzenie takich zmian sprawiło, że wypowiedź nabrała innego znaczenia w oryginale. Proponowane tłumaczenie: „Po prostu wyszła.”.

Przykład 63 (sprawa 7, tłumacz 2)

(S) **Wyszliśmy od tego, że od tego sierpnia zaczęły być jakieś problemy z tymi kontaktami. Pani ... powiedziała, że dzieci się pana boją.** Na czym jeszcze polegały te problemy?

(O) [Nie czeka na tłumaczenie] What happened next...

(T) **No, no, no.** What's another nature of this problem?

(...)

(S) Czyli w ogóle nie chciała, żeby były **kontakty** wtorkowe i czwartkowe?

(T) So she didn't want you to have the Tuesdays and Thursdays?

(O) **No, no. She said that I could have the Tuesdays and Thursdays.**

(T) Mhm.

(O) **And then every two weeks Friday, Saturday, Sunday.**

(T) **To znaczy...** [Do cudzoziemca:] So you can?

(O) I can, which was the court agreement.

(T) **Czyli mogłem spotykać się dalej** we wtorki i czwartki **i w tym drugim terminie.**

(O) Which was different to the **amical agreement.**

(T) Ale to było co innego niż to, **co zostało uzgodnione** w sądzie.

(S) No, ale na czym polegała ta inność?

(T) **Because you said it was different than amicable agreement,** so what was different **than the amicable agreement?**

Tłumacz nie potrafi zapanować nad wymianą zdań, nad długością wypowiedzi innych, które ma przetłumaczyć (por. 3.3.5 – sprawowanie kontroli językowej) i wskutek tego pomija całe fragmenty wypowiedzi (słowa sędzi „Wyszliśmy od tego, że od tego sierpnia zaczęły być jakieś problemy z tymi kontaktami. Pani ... powiedziała, że dzieci się pana boją.” oraz wypowiedzi cudzoziemca „No, no. She said that I could have the Tuesdays and Thursdays”, „And then every two weeks Friday, Saturday, Sunday”). Ponadto tłumacz dodaje element – spójniki wyjaśniające („to znaczy”, „czyli”) i inne elementy („dalej”, „i w tym drugim terminie”, „co zostało uzgodnione”, „Because you said it was different than amicable agreement”, „than the amicable agreement”).

Przykład 64 (sprawa 7, tłumacz 2)

(O) Oh, we had a different agreement after the court agreement. **We agreed something different.**

(T) **Ale** mieliśmy inną umowę **już** po umowie sądowej.



(S) Po ugodzie? Dogadali się państwo inaczej? **Tak?**

(T) **So after the amicable you had another?**

(O) No. OK. We had a court agreement which is Tuesday-Thursday.

(T) **Czyli** najpierw była umowa sądowa, czyli wtorek i czwartek.

(O) The amical agreement was Thursday, **Friday**, Saturday, Sunday, **Monday**.

(T) A potem była **umowa, ugoda**, czyli **wtorek**, czwartek, sobota... [Do obcokrajowca:]  
Saturday?

(O) Thursday, Friday, Saturday, **Sunday** to Monday morning.

(T) Czwartek, piątek, sobota...

(O) [Po polsku:] Niedziela.

(T) Niedziela, poniedziałek.

(O) [Obcokrajowiec poprawia tłumacza po polsku:] Rano, do szkola. Every two weeks.

(T) **Aha**. I to było co dwa tygodnie.

(O) And then every other week I did Thursday and Friday.

(T) –

(S) Czy mówimy o ugodzie z 17 marca, czy my mówimy o jakichś innych umowach?

(T) Are we talking of the agreement of 17 March or some other agreement?

(O) Some other agreement.

(T) O ugodzie, o innej.

(O) **We have it in the e-mail this agreement.**

(T) –

(S) To była umowa między państwem, nieformalna?

(T) So, it was between you two, not formal?

(O) **Yeah. Not formal, no.**

(T) –

(O) [Do tłumacza:] In English „amicable” means informal.

(T) Aha.

(Obcokrajowiec coś jeszcze tłumaczy, tłumacz mu macha, żeby był cicho.)

(S) Rozumiem, że państwo się dogadali nieformalnie co do innych kontaktów, szerszych, tak?

(Ktoś – chyba pełnomocniczka wnioskodawczyni – powiedział „Nie”.)

(T) So in this informal agreement you agreed on wider...?

(O) **Wider agreement. Right.**

(T) –

(S) A pani postanowiła w pewnym momencie wrócić do tej ugody **sądowej**?

(T) And she decided at some moment in time to come back to **this** agreement?

(O) **Absolutely, yes.**

(T) –

(S) Czy pan zabiera dzieci na co drugi weekend?

(T) **So** you take the children every second weekend?

(O) **I did with no problems.**

(T) Tak.

(O) **I had some problems.**

(T) –

(S) (Sędzia nie czeka na tłumaczenie.) **We wtorki i czwartki**, tak?

(T) **On?**

(O) **Tuesday and Thursday, yes.**

(T) –

(O) Another example: a New Year's Eve...

(T) A drugi przykład to wigilia...

(O) We agreed **also** they would be with me.

(T) Uzgodniliśmy, że dzieci będą ze mną.

(O) And **suddenly** I got the message the children are sick

(T) I dostałem wiadomość, że dzieci są chore

(...)

(O) She said the mother is upstairs and took me.

(T) **Wtedy** powiedziała mi, że mama jest na górze i zabrano mnie **tam**.

(O) And then I saw ... taking my children early from school.

(T) Zobaczyłem, jak ... zabiera dzieci wcześniej ze szkoły.

(O) **I went to hug them. I went down on my crouch. I crouched to hug them.**

(T) Tak, czyli przywitałem się z nimi.

(O) She started pulling and shouting **in Polish** "Daj mi dziecko", **profanities, swearing**.

(T) I wtedy ona zaczęła ciągnąć **dzieci** mówiąc „Daj mi dziecko”.

(O) **She was trying to create a scene.**

(T) - (Zwraca się do obcokrajowca z pytającym spojrzeniem.)

(O) **Yeah, she was trying to create a scene screaming "Daj mi dziecko"**.

(T) **A, no**, pani robiła taką scenę **po prostu**.

(...)

(O) **I was dropping children off.** It was after the New Year's Eve, **on a Tuesday**, I think on the 2<sup>nd</sup> or 4<sup>th</sup> of January.

(T) To było po wigilii. Wydaje mi się, że 2 albo 4 stycznia.

(O) I took my sons actually to **drop them off in person.**

(T) Zabrałem moich synów, **tak, znaczy osobiście tak jakby chciałem ich oddać.**

(O) Her partner stood in front of me.

(T) A jej partner **pani** stał naprzeciwko mnie.

(O) He called me a **cock and he called me names.**

(T) eee – nazwał mnie – eee....

(O) [Po polsku:] Idiota.

(T) Wyzywał mnie.

(...)

(S) **A proszę mi powiedzieć, bo właściwie, jak zapytałam, jak przebiegają te kontakty, to chodziło mi o to jak wyglądają te kontakty osobiste pana z dziećmi, czyli jak są państwo razem z dziećmi, jak dzieci reagują, funkcjonują?**

(T) So when you are together with children?

(O) **Fine.** Normal. **My sons even said to me “When can we see you next, when can we stay with you?”.** We've got videos. **I have a wife and a young daughter.**

(T) eee. Przebiegają normalnie. **Chłopcy przychodzą, są nagrania, bawią się, mamy nagrania, jak się bawią z córką. Żona ma córkę, więc z tą córką się bawią.**

(...)

(Ponieważ obcokrajowiec trochę rozumie, nie do końca słucha tłumacza, który tłumaczy niedokładnie i przez to dochodzi do nieporozumień.)

(S) Czyli rodzice od jakiego czasu w tej Wielkiej Brytanii mieszkają?

(T) So your parents they have been living in Great Britain for...?

(O) Since 1971. **My father since 1966.**

(T) Od 71 roku. –

(S) Czy pan kiedykolwiek groził, że zabierze pan dzieci **za granicę na stałe?**

(T) Have you ever threatened that...

(O) No.

(T) ... you would take the children away?

(O) I have a wife and a daughter, and a house and a business **in Poland.**

(T) **Nie, dlatego, że mam tutaj żonę, mam córkę, mam dom i mam firmę.**

(...)

(S) Pan ma jakieś **zaplecze** w tych Indiach? Dom? Rodzinę?

(T) Do you have **anything** in India, **family, your home or something**?

(...)

(S) A pan jest wyłącznym właścicielem, **czy to jest jakaś spółka czy co to jest**?

(T) You are a sole owner or...?

(O) At the moment, ... is a 10% owner **but that's a different issue**.

(T) Na tę chwilę **10% właścicielem** jest ... .

(S) Czyli to jest jakaś spółka **państwa**?

(T) So that is **a company**?

(O) Spółka z o.o. Tak.

W przykładzie 64 widać wyraźnie, że tłumacz (pomijając w tym miejscu m.in. implikacje związane z błędnym bądź niedokładnym tłumaczeniem terminów „ugoda sądowa” i „pozasądowa” i innych, co zostanie opisane poniżej w p. 3.3.6) opuszcza i dodaje wiele elementów (wskazanych – jak w przypadku poprzednich przykładów – pogrubioną czcionką). Wskutek tego tłumaczenie jest bardzo niedokładne i można wyciągnąć wniosek, że doprowadziło do wielu nieporozumień, a więc do trudniejszego uzyskania przez sędziego informacji, o które pyta. Świadczy o tym chociażby fakt, że kiedy obcokrajowiec odpowiada twierdząco na pytanie sędziego pełnomocniczka drugiej strony zabiera głos i mówi rzecz przeciwną. W cytowanym fragmencie tłumacz pomija całe zdania (np. „We agreed something different.”, “We have it in the e-mail this agreement.”), poszczególne słowa (np. „Friday”, „Monday”), całe wypowiedzi („Yeah. Not formal, no.”, „Wider agreement. Right.”, „Absolutely, yes.”, „I had some problems.”, „Tuesday and Thursday, yes.”, „I went to hug them. I went down on my crouch. I crouched to hug them.”, „She was trying to create a scene.”, „My father since 1966.”). W ostatnim pytaniu sędziego tłumacz pominął słowo „państwa” wskutek czego wydźwięk tego pytania się zmienił, ponieważ obcokrajowiec uznał, że sędzia pyta o formę prawną działalności i odpowiedział zgodnie z tym, a nie na pytanie dotyczące tego, czyja jest ta spółka. Jak można zaobserwować wskutek pominiętych elementów tłumaczenie wydaje się być dosyć niedokładne.

Przykład 65 (sprawa 8, tłumacz 1)

(O) For example, well I can say it's like harassment to me, so yeah, just to follow what he wants or just to follow what I want, we have to have something in return like he was like

harassment **grabbing me which is I don't feel comfortable because** I am not his wife anymore.

(T) Wydaje mi się, że chodzi o takie nadużycie wobec mojej osoby, czyli na przykład ja musiałam robić to, co tylko on chce, albo żebyśmy zrobili to, co ja chcę, musiałam wtedy dać mu coś w zamian, i wydaje mi się, że to jest nadużycie, ja już nie jestem jego żoną. **Nie powinien się tak zachowywać.**

Przykład 65 również pokazuje pominięty i dodany fragment w tłumaczeniu. Pomijając kwestię tłumaczenia terminu „harassment” (która została opisana w p. 3.3.2.2.), tłumaczka opuszcza jeden fragment („grabbing me which is I don't feel comfortable because”), i być może kompensując to, dodaje inny („nie powinien się tak zachowywać”). Wydziwiał całego zdania jest podobny, jednak przez te modyfikacje tłumaczenie jest mniej dokładne.

Przykład 66 (sprawa 8, tłumacz 1)

(O) Oh, well, as I said ... has moods, **so it depends**. When he has a good mood then **he will be fine with the kids**. **But** if he doesn't have a good mood, then he will be like sometimes using bad words or **doesn't want to talk with the kids, or when the kids calling...**

(T) **Czyli** tak, jak powiedziałam ma takie zmiany nastrojów, jak ma dobry humor, to jest miły, jak ma zły nastrój, to może przeklinać, być niemiły dla dzieci.

(S) A to ma miejsce w czasie kiedy pani jest obecna?

(T) But does it happen when you are present?

(O) **Yes, yes, with me**. And without me, **well**, I don't know what is going on **with them, but when they are not with me** I always ask babcia to accompany them to be with him because I'm afraid just...

(T) Nie wiem co się dzieje, kiedy mnie tam nie ma, ale zawsze proszę babcie, żeby była obecna. **Kiedy są z nim nie jestem pewna co się wydarzy.**

Przykład 66 przedstawia opuszczone i dodane w tłumaczeniu fragmenty. Jak można zaobserwować, tłumacz opuszcza części zdań („so it depends”, „he will be fine with the kids”, „doesn't want to talk with the kids, or when the kids calling”), lub całe zdania („Yes, yes, with me.”, „Kiedy są z nim nie jestem pewna co się wydarzy.”), ale wydziwiał tłumaczenia jest podobny, nie wydaje się, że umykają istotne rzeczy w przekładzie.

Przykład 67 (sprawa 8, tłumacz 1)

(S) **Przewodnicząca przypomina o obowiązku złożenia zeznań zgodnych z prawdą pod rygorem możliwości** ponownego przesłuchania po odebraniu przyrzeczenia.

(T) You have to tell the truth... if not you will be heard again under the oath.

(S) Proszę powiedzieć jak, czy zmieniło się, **jeżeli tak, to w jakim zakresie**, postępowanie uczestnika po tym udzieleniu zabezpieczenia **w maju?**

(T) You tell us whether the behavior of the participant changed after the security was granted?

W przykładzie 67 pogrubiono informacje, które zostały opuszczone. Pierwsza wypowiedź sędzi została uproszczona poprzez zmianę na 2 os. l. poj. i pominięcie pewnych elementów. W drugiej wypowiedzi sędzi jedno z pytań zostało pominięte. Wydaje się jednak, że pomimo opuszczenia tych informacji znaczenie komunikatu wyjściowego zostało skutecznie przekazane.

Przykład 68 (sprawa 8, tłumacz 1)

(O) Because he has not like a normal mood, I mean like for me whether I'm angry or not I'm always wants to be with the kids, and him if like for example **I think a month ago or so** my son was asking some present from him which is only 10 zloty and then after **that he was like so pissed off** and was sending me such bad sms and like **telling his son about bad stuff.**

**That's the thing I'm worried about.**

(T) Przede wszystkim jego nastrój nie jest stały, normalny. Ja **nawet** jak jestem zła czy zdenerwowana chcę być z dziećmi, **a on się tak nie zachowuje** i była taka sytuacja, w której syn prosił go o jakiś drobiazg za 10 złotych, po czym on zaczyna wysyłać smsy o takiej negatywnej treści **skierowane do dzieci, bo jest w złym humorze. Jest zupełnie nieprzewidywalny.**

Przykład 68 również przedstawia opuszczone i dodane w tłumaczeniu fragmenty. Można zauważyć, że obcokrajowiec ma tendencję do tego, że buduje długie wypowiedzi i to może być powodem, dla którego tłumacz pomija pewne rzeczy (np. „I think a month ago or so”, „That's the thing I'm worried about.”) – chociaż Pomimo że ostatnie zdanie wypowiedzi wyjściowej cytowanej w przykładzie 68 nie zostało przetłumaczone, to tłumacz dodał inne („Jest zupełnie nieprzewidywalny.”), którego intencja jest zbliżona do wypowiedzi pierwotnej.

Przykład 69 (sprawa 8, tłumacz 1)

(S) **Na przykład**, czy zainteresował się, że jest nowy rok szkolny, tak? Jakie są potrzeby małych dzieci? **Czy kontaktował się z wychowawcami w jakiejś sprawie?**

(T) Did he show any interest **because there was, you know**, a new school year started, **did he ask you** what the children need **for the school?**

(O) Well, **basically** he went for the first day for his daughter and yeah I mean after that he didn't like visit him because I didn't allow him to pick up the kids because of the previous reasons, and so they meet each other and I'm not really following what they're talking about because they're like speaking in Polish and I'm not really good like understand Polish.

(T) Był na rozpoczęciu roku u córki, **ale później już się jakby tym bardziej nie interesował**. Ja też nie pozwoliłam mu na odbieranie dzieci **po szkole** w związku z wcześniejszymi sytuacjami. Jak się spotykają, kiedy rozmawiają po polsku ja też nie do końca wiem o czym mówią i nie dobrze rozumiem.

W przykładzie 69 również widać – choć tłumaczenie jest dobre i dosyć dokładne – że tłumacz opuszcza i dodaje elementy. Tłumacz opuszcza mniej ważne („na przykład”) i bardziej ważne elementy („Czy kontaktował się z wychowawcami w jakiejś sprawie?”). Tłumacz również dodaje elementy, ale robi to głównie, by dopowiedzieć niejasne kwestie („because there was you know, a new school year started”) lub w celu dokończenia nieskładnych zdań oryginału („ale później już się jakby tym bardziej nie interesował”).

Przykład 70 (sprawa 9, tłumacz 5)

(O) I'm going to be 28 next month but I'm 27 and 11 months.

(T) –

Przykład 70 wskazuje na brak tłumaczenia wypowiedzi cudzoziemca. W tym wypadku nie chodzi nawet o pominięcie elementu lub elementów, lecz o całkowity brak tłumaczenia, który nie powinien mieć miejsca w sądzie.

Przykład 71 (sprawa 9, tłumacz 5)

(S) Nie był pan karany za **składanie** fałszywych zeznań?

(T) Were you ever... Have you ever been punished for false statements **in the court or wherever?**

(O) No, **I've never been to court.**

(T) Nie, nie byłem.

Przykład 71 pokazuje, że tłumacz opuszcza rzeczownik „składanie”, ale dodaje fragment „in the court or wherever” (w sądzie lub innym dowolnym miejscu) wskutek czego obcokrajowiec nie odpowiada dokładnie na zadane pytanie („Nie, nigdy nie byłem w sądzie”). Tłumaczka przekłada jego odpowiedź tylko częściowo (pomija informację, że pan nigdy nie był w sądzie). Niedokładne przetłumaczenie pytania zadanego przez sędziego skutkuje niepełnym zrozumieniem pytania przez cudzoziemca i udzieleniem niepasującej odpowiedzi.

Przykład 72 (sprawa 9, tłumacz 5)

(S) (...) **do 20 lipca 2019 ważny ten paszport, tak?**

(T) 2019 20th of July, do you remember validity?

(O) **Maybe, yes. I don't remember, but I think it's this July.**

(T) –

(S) Na 5 lat jest wydawany tylko?

(T) Is it only 5 years **validity**?

(O) **'cos I had a previous passport. This is the new passport that I have.**

(T) New?

(O) **Yeah, I mean this is a new passport that was in 2014 or something, but we can renew this, I think, from the embassy.**

(T) Czyli można odnowić czy przedłużyć paszport.

(O) **But I think it's 2019, yes.**

(T) – (Do cudzoziemca:) We have ten-years passport.

(O) Really?

(T) Yes.

Jak wynika z przykładu 72 tłumaczenie pytania zadanego przez sędziego („do 20 lipca 2019 ważny ten paszport, tak?”) jest bardzo niedokładne, nie pada nawet kluczowe słowo „paszport”. Tłumaczka czasem nie tłumaczy wcale odpowiedzi cudzoziemca, a gdy to robi, to pomija bardzo wiele elementów. Tłumaczenie – jeśli jest – jest streszczeniem i to niezbyt precyzyjnym. Dodatkowo tłumaczka angażuje się w wymianę zdań z cudzoziemcem i dodaje elementy, których nie ma w rozmowie między sędzią a cudzoziemcem. Wskutek takiego działania wyklucza sędziego z interakcji.

Przykład 73 (sprawa 9, tłumacz 5)



(S) **Gdyby był pan tak uprzejmy i powiedział jak pan się nazywa.**

(T) Please tell us your name.

(O) It's ...

(...)

(S) **Proszę powiedzieć, czego pan domaga się w polskim sądzie?**

(T) What are you applying for in Polish court?

(O) So, **I'm applying to** get married to ...

(T) Chcę zawrzeć związek małżeński z ...

(S) **I to ma być związek** zawarty w Polsce, tak?

(T) You want to get married in Poland, right?

(O) **Yes.**

(T) –

(S) A proszę powiedzieć, **od kiedy się państwo znają** i kiedy podjęliście decyzję o zawarciu związku małżeńskiego?

(T) When did you meet and when did you decide to get married?

Przykład 73 pokazuje, jak tłumacz pomija w tłumaczeniu zwroty wprowadzające sędzi („Gdyby był pan tak uprzejmy”, „proszę powiedzieć”), które sprawiają, że wypowiedź jest bardziej uprzejma, a także inne elementy w wypowiedziach cudzoziemca i sędzi („I'm applying to”, „Yes”, „I to ma być związek”, „od kiedy się państwo znają”). W rezultacie tłumaczenie ma obniżony rejestr w stosunku do oryginału, a także wydaje się być mniej dokładne.

Przykład 74 (sprawa 9, tłumacz 5)

(O) Oh, so we have been eee... we've been talking for like two years.

(T) **Czyli** rozmawiamy od dwóch lat.

(O) And I was in Pakistan, and I've never met such a person that I think that I could **relate to**.

(T) Byłem **wtedy** w Pakistanie, ale **no odczuwałem, że to jest...** (W międzyczasie uczestniczka coś podpowiada – nie słyhać.), ale że to jest osoba, z którą... pierwsza osoba, z którą **mam tak wyjątkowy kontakt.**

(O) **And then** we spoke like for a year.

(T) Rozmawialiśmy przez rok.

(O) **And then... I mean I had plans to go back to UK or maybe my company in Germany or wherever, but then we plan that we would start on the company soon or maybe we had plans to work together, but then...**

(T) (Do cudzoziemca:) You were in the UK before you met her?

(O) No, no, no. I was in Pakistan. But then I've been here since 6 months, since August.

(T) Czyli pan jest tutaj od sierpnia 2016, ale wcześniej rozmawiał i miał plany, że chciał się przenieść z Pakistanu do Polski.

(U) (Poprawia tłumacza:) Do Wielkiej Brytanii.

(T) Do Wielkiej Brytanii. **To wiąże się z jego pracą zawodową.**

(S) A od kiedy państwo postanowiliście wziąć ślub? Bo jakby istotne jest dla mnie dlaczego pojawiacie się dopiero teraz, jak macie za 2 tygodnie ślub. **Dlaczego dopiero teraz pojawiacie się w sądzie w Polsce?**

(T) **OK. My que... The judge is asking** when exactly did you decide to get married 'cos you have like two weeks to your... to your wedding date. It's very late. Why so late? **When was this decision about getting married made?**

(O) I mean... do you mean that these two weeks that we have?

(T) No, **when did you propose or** when did you decide to get married?

(O) **Well, I... we decided when I came here. So we decided when I was here** in August.

(T) **Czyli** zdecydowałem się w sierpniu.

(S) A kiedy się pan zorientował, że będą jakieś problemy w urzędzie cywilnym... w urzędzie stanu cywilnego?

(T) When did you find out that there may be problems in the civil registry office to get married?

(O) I think it was like a month ago.

(T) Gdzieś miesiąc temu.

(S) **To czemu** państwo dopiero teraz przyszli?

(T) Why are you here so late now?

(S) A nie miesiąc temu?

(T) Not a month ago?

(O) **Well 'cos we thought... 'cos when we went, when we spoke to the embassy and we spoke to the... 'cos we had the embassy or we had the court thing. And when we spoke to the embassy they said you need to get the birth certificate, you need to get the affidavit and from your unit council and from your parents and everything that you're unmarried. So I spoke to my father and mother and so they had to write the birth certificate and write the affidavit that I'm not married and I'm this. And they had to go to the DCO, they had to get the stamps from the unit council and the foreign affairs, and then we took this 'cos we thought this is the only we need. And we took this and booked**

**a date with the embassy, and we went there and we asked them if they can give it to us, so they stamped that as well, and when we came there to the marriage office, they said that this is not... uhm...**

(U) valid.

(O) Valid. Which was like I guess 2-3 or a week ago.

(U) Monday.

(O) On Monday, yes.

(T) **Czyli tu państwo** mieli taką sytuację, że mieli informację, że można **to robić** przez sąd tutaj, albo przez ambasadę i skorzystali z tego, że udali się do ambasady, dostali od rodziców pana... pan dostał informację, która była poświadczana w różnych urzędach, **on tutaj mówił w jakich**, i to było też poświadczane ostatecznie w ambasadzie, że **w każdym razie** rodzice **twier... jakby** oświadczają, że on jest nie...

(S) nie jest żonaty

(T) nie jest żonaty, że eee..., **i też było to** poświadczenie, ten **affidavit**, czyli takie oświadczenie pod przysięgą **i to jest prawda**, które **tam instytucja gdzieś tam...** było w Pakistanie potwierdzone. Wtedy państwo udali się do urzędu stanu cywilnego i okazało się, że... (Do cudzoziemca:) You went to the Registry Office and...?

Przykład 74 jest kolejną egzemplifikacją opuszczania elementów zawartych w wypowiedzi źródłowej. Jeśli spojrzeć na tłumaczenie wykonane przez tłumaczkę widać, że bardzo wiele elementów zostało opuszczonych w przekładzie (czasem całe wypowiedzi), a także niektóre elementy zostały dodane (m. in. „czyli”, „wtedy”, „no odczuwałem, że to jest”, „mam tak wyjątkowy kontakt”, „to się wiąże z jego pracą zawodową”, „the judge is asking”, „czyli tu państwo mieli taką sytuację, że mieli informację”). Może być to spowodowane tym, że tłumacz nie notował w trakcie tłumaczenia, a dodatkowo pozwalał obcokrajowcowi, by mówił zbyt długo, nie przerywał mu, ani w żaden sposób nie kontrolował ilości wypowiedzianych informacji, a potem nie był w stanie zapamiętać wszystkich elementów jego wypowiedzi.

Przykład 75 (sprawa 9, tłumacz 5)

(S) **Proszę pana**, a ma pan jakichś znajomych ze swojego państwa, którzy tutaj **skutecznie** zawarli związek małżeński z Polkami?

(T) Do you know somebody from your country who got **married like they really did get married in Poland** with a Polish woman?

(O) Eee...

(T) **Like study friends.**

(O) **Oh, well, we have seen people...** Oh, the person that I knew from previously or since I've been here? (To pytanie obcokrajowiec kieruje do narzeczonej.)

(T) Znaczy przed moim pobytem tutaj czy odkąd tu jestem?

(S) **Osoby** w takiej samej sytuacji jak pan.

(T) Just same situation like you.

(S) **Czy zna pan kogoś, komu polski sąd udzielił zgody, o jaką się pan ubiega.**

(T) –

W przykładzie 75 – podobnie jak w przykładzie 74 – tłumacz nie notuje podczas wypowiedzi cudzoziemca i w konsekwencji nie tłumaczy wiernie usłyszanych informacji. Pomija niektóre sformułowania (np. zwrot adresatywny „Proszę pana”), termin „skutecznie” – być może tłumaczka miała trudność w znalezieniu odpowiedniego ekwiwalentu i przetłumaczyła ten przysłówek w sposób opisowy dodając definicję („like they really did get married”). Podobnie dodaje wyjaśnienie „like study friends”, gdy obcokrajowiec waha się jak odpowiedzieć na pytanie. Ponadto tłumaczka pomija również inne fragmenty bądź całe wypowiedzi („Oh well, we have seen people”, „osoby” – pominięty zostaje podmiot, który wydaje się być istotny dla zrozumienia pytania sędzi; „Czy zna pan kogoś, komu polski sąd udzielił zgody, o jaką się pan ubiega?” – sędzia parafrazuje pytanie i zadaje je raz jeszcze, jednak tłumacz nie tłumaczy go dla obcokrajowca).

Przykład 76 (sprawa 9, tłumacz 5)

(S) **Dobrze, moje pytanie jest do pana takie:** jakie pan ma wykształcenie?

(T) Your education?

(O) **So my education is...** I have B **honours in marketing** from University of Bedfordshire in the UK.

(T) **Czyli** pan skończył studia w Wielkiej Brytanii i ma... (Tłumaczka ponownie spogląda w stronę uczestniczki, która mówi:)

(U) Licencjat.

(T) Licencjat... ma dyplom z... (Do obcokrajowca:) Bedfordshire?

(O) **It's Bedfordshire, but it's honours degree in Bachelor's, but** I'm currently also doing a course from the University of California in marketing as well.

(T) (Do cudzoziemca:) Online?

(O) Yes.

(T) I studiuje też internetowo na Uniwersytecie Kalifornia, studiuje w marketingu.

(S) Czy pan ma wiedzę jak wyglądają **przepisy** w Państwa kraju **w zakresie warunków, jakie należy spełnić**, żeby zawrzeć małżeństwo?

(T) Do you know **what is required** in your country to get married for a person?

(O) **Like when we go there do you mean?**

(T) W samym już...?

(S) **W Pakistanie.**

(T) In your country.

(S) Jakie **przepisy** regulują **kwesję małżeństwa w Pakistanie?**

(T) What are the **rules that provide regulation?**

(S) Czy jest **prawo świeckie, które to reguluje**, czy może jest **prawo wyznaniowe**? Jakby mógł **nam** pan to wyłożyć?

(T) Do you think you can tell whether this... the rules about getting married in your country, is it like religious rules or like no-religious?

(S) Świeckie.

(T) Civil.

(O) **So generally in Pakistan you have... No, that's fine. In Pakistan you would have the "Nikah", right? In Islam like you would... people would come together and would have the "Nikah" and sign the "nikah nama".**

(T) –

(S) Ja nie wiem. Tak, pan mówi, że to jest coś na zasadzie umowy, którą się spisuje?

Przykład 76 powyżej jest również bardzo dobrą ilustracją tego, jak wiele elementów zostaje opuszczonych przez tłumacza w tłumaczeniu. Dodatkowo w niektórych miejscach tłumaczenie jest streszczeniem wypowiedzi, lub całkiem go brak. Tłumacz przekłada w sposób opisowy dodając elementy – chodzi tu na przykład o pominięcie słowa „przepisy”, które tłumaczka tłumaczy opisowo poprzez dodanie definicji, jednak za każdym razem, gdy to słowo pada zostaje przetłumaczone inaczej (por. 3.3.6. Język i terminologia). Można zobaczyć, że ostatnia wypowiedź cudzoziemca w ogóle nie została przez tłumacza przełożona i sędzia jest zmuszona sama ją skomentować.

Przykład 77 (sprawa 9, tłumacz 5)

(S) **Tak, dlatego, że ja będę badać, czy pan z punktu widzenia przepisów Pakistanu może zawrzeć związek małżeński.**

(T) The judge needs to see the rules.

(O) To see! There is in an affidavit I think it's 21 years old. It's on the affidavit I think.

(T) W tym oświadczeniu pod przysięgą tam prawdopodobnie jest stwierdzone, że trzeba mieć 21 lat.

(S) Tak, stwierdzone jest, tylko muszę wiedzieć na podstawie czego to jest stwierdzone, tak?

(T) OK, whatever it says in the affidavit **the judge needs to examine the rules. So the rules are written in... I mean they are... in your country.**

(O) They are written on the affidavit.

(T) **OK**, czyli tam na tym oświadczeniu są też przepisy.

(O) **They're written on one of the documents there.**

(T) –

(S) Nie, ale tam jest tylko powołano... powołano się tylko **na prawo rodzinne nie podając w ogóle co to jest za akt, tak?**

(T) There is only reference.

W przykładzie 77 również widać, że tłumacz przekłada skrótowo, pomija elementy – tłumaczenie pierwszej wypowiedzi sędzi jest niezbyt wiernym streszczeniem jej słów, w którym pominiętych zostało wiele elementów („The judge needs to see the rules”). Jednak czasami brak tłumaczenia spowodowany jest szybkim tempem i tym, że sędzia rozumie wypowiedzi cudzoziemca i czasami nie daje tłumaczowi czasu, by przetłumaczyć wypowiedź cudzoziemca (np. „They're written on one of the documents there.”).

Przykład 78 (sprawa 9, tłumacz 5)

(S) A jak jest właśnie kwestia uregulowana, bo pan mówi tutaj, że preferowany jest związek z jedną kobietą, tak? Natomiast, czy ta małżonka ma coś do powiedzenia w kwestii jeżeli pan by chciał kolejne kobiety brać za żony, czy nie?

(T) This more than one wife **did you say this is Islamic law or Pakistani law?**

(O) Which one?

(T) **The thing...**

(S) Że preferowana jest jedna żona, tak?

(T) **Because the judge asks if there is a technical possibility that you can have more than one wife**, can the first wife have a say in the decision that you have the second marriage or somebody? I mean the second wife.

(O) I've never thought about the second marriage personally.

**(T) No, it's not about you, it's about the law in your country.**

**(O) I don't know. I mean I don't know. I mean they can read 'cos I've never thought about the Pakistani marriage or second marriage or whatever. I don't know.**

(T) –

(S) Generalnie wielożeństwo jest **u państwa w kraju** popularne czy nie?

(T) Is it popular that people have more than one wife?

(O) **No.**

(T) –

(S) Nie?

(T) –

**(O) I mean it's not popular it's very... it's like it is...**

(T) –

(S) **Czy to zależy od pochodzenia, grupy społecznej, od czego to zależy?**

(T) Is it like the social status, where you come from, your origin?

**(O) No, generally there are some crazy people who get... people like right now the way we live is that it is impossible to have two wives to support them, difficult, right?**

(T) –

(S) Żeby utrzymać, tak?

(T) So economically?

**(O) Economically. And I mean you don't want to get smacked by two wives at the same time every single day... but people who actually I think... I don't even know anyone who got married twice.**

(T) –

(S) Mhm. Nie zna pan nikogo.

W przykładzie 78 również widać, że tłumacz opuszcza oraz dodaje wiele elementów w tłumaczeniu i przez to tłumaczenie nie jest dokładne. Tłumacz pomija fragmenty wypowiedzi sędzi lub je streszcza (np. „A jak jest właśnie kwestia uregulowana, bo pan mówi tutaj, że preferowany jest związek z jedną kobietą, tak? Natomiast, czy ta małżonka ma coś do powiedzenia w kwestii, jeżeli pan by chciał kolejne kobiety brać za żony, czy nie?” – pierwsze z tych pytań nie zostało w ogóle przetłumaczone, a drugie zostało w dalszej części przetłumaczone w nieco zmienionej formie „can the first wife have a say in the decision that you have the second marriage or somebody? I mean the second wife.”; kolejne pytanie “Czy to zależy od pochodzenia, grupy społecznej, od czego to zależy?” również zostało przetłumaczone

niedokładnie: „Is it like the social status, where you come from, your origin?”). Ponadto w tym fragmencie widać, że tłumacz prawie wcale nie tłumaczy wypowiedzi cudzoziemca. Tłumacz dodaje również elementy („did you say this is Islamic law or Pakistani law”, “Because the judge asks if there is a technical possibility that you can have more than one wife”, “No, it’s not about you, it’s about the law in your country.”). Ponadto należy zauważyć, że tłumacząc pierwszą wypowiedź sędzi tłumacz wprowadza opozycję, której w tekście źródłowym w ogóle nie ma („did you say this is Islamic law or Pakistani law”) – nie jest to wierne tłumaczenie słów sędzi. Można wyciągnąć zatem wniosek, że tłumaczenie tłumacza jest niedokładne i zbyt swobodne w stosunku do oryginalnych wypowiedzi.

Przykład 79 (sprawa 10, tłumacz 2)

(O) The **main** problem was that she left Artur in Poland without any care. **She was working in Ireland, I was in Ireland. There wasn’t nobody here in 2014 when I made this application.**

(T) Problem polegał na tym, że pani zostawiła Artura w Polsce bez opieki, wyjechała do Irlandii...

(S) **No ale jak bez opieki? Znaczy pod czyją opieką zostawiła? Przecież nie zostawiła małego dziecka samego.**

(T) Under whose care did she leave Artur?

(O) **She was staying with the grandfather, but grandfather is influencing. Grandfather doesn’t like me.**

(T) **Czyli ona, pani powiedziała, że zostawiła dziecko pod opieką babci, a babcia no, babcia wpływała na dziecko i też...**

(O) [Wtrąca się:] Dziadek, dziadek. Grandfather don’t like me.

(T) **Aha. No a z kolei dziadek nie lubi pana.**

(S) [Sędzia po cichu:] A babcia w ogóle była?

W przykładzie 79 kolejny raz widać, że przekład tłumacza jest mało dokładny. Tłumacz pomija istotne informacje i dodaje inne w taki sposób, że zmienia znaczenie oryginalnej wypowiedzi. Na przykład tłumacz nie tłumaczy połowy pierwszej wypowiedzi cudzoziemca („She was working in Ireland, I was in Ireland. There wasn’t nobody here in 2014 when I made this application.”), a także pomija komentarze sędzi („No ale jak bez opieki? Znaczy pod czyją opieką zostawiła? Przecież nie zostawiła małego dziecka samego.”), które mogą być istotne, bo zdradzają uczestnikom np. jak reaguje sędzia, jakie jest jej nastawienie – na tle oryginalnej



wypowiedzi tłumaczenie wydaje się zbyt neutralne („Under whose care did she leave Artur?”) co jest konsekwencją opuszczenia elementów. Wypowiedź cudzoziemca („She was staying with the grandfather, but grandfather is influencing. Grandfather doesn't like me.”) również została przetłumaczona niedokładnie i zmieniona o elementy, których nie ma w wypowiedzi źródłowej. Po pierwsze tłumacz uznał, że zaimek „she” odnosi się do matki, a nie pomyślał, że to może być zwykły błąd i chodzi o chłopca. Po drugie tłumacz dodał informacje („czyli ona, pani powiedziała, że zostawiła dziecko pod opieką babci, a babcia no, babcia wpływała na dziecko i też...”) – informacji o tym, że powiedziała, że zostawiła dziecko pod czyjąś opieką w oryginale nie było. Dodatkowo tłumacz zmienił „dziadka” na „babcię” czyli zmienił znaczenie oryginalnej wypowiedzi. Skutkowało to tym, że obcokrajowiec zaprotestował (a co by było w sytuacji, gdyby nie zrozumiał tego, że tłumacz zrobił błąd?), i po jego proteście tłumacz wtedy dodał kolejne informacje jakby zupełnie nie słuchał obcokrajowca („Aha. No a z kolei dziadek nie lubi pana.”). Zwroty tłumacza wprowadzają pewien raczej niezamierzony komizm. „No a z kolei” wprowadza opozycję, której nie ma w oryginalnej wypowiedzi, bo – jak pokazano – w ogóle nie było mowy o babci. Poza tym tłumacz zmienia osobę gramatyczną, pomimo że obcokrajowiec wypowiedział się w 1 os., tłumacz zamienił to na os. 3 i użył słowa „pana” jednocześnie zmieniając perspektywę i rejestr tej wypowiedzi, a także nacechowanie emocjonalne. Kwestia zamiany „dziadka na babcię” nie została wyjaśniona (stąd pytanie sędzi: „A babcia w ogóle była?”), bo tłumacz nawet nie zorientował się, że tak zrobił.

Przykład 80 (sprawa 10, tłumacz 2)

(S) A jaką **pani** skargę **złożyła w październiku**?

(T) And what was the complaint?

(O) **The complaint was this... that I am having fights and I'm aggressive to her.**

(T) –

(S) Że pan jest agresywny?

(T) Tak, że pan jest agresywny.

(O) And this complaint was not considered by Irish court and they gave me full access, **and not to her to leave the country.**

(T) Ale to zażalenie nie zostało uwzględnione. Sąd irlandzki dał mi prawo do pełnych kontaktów.

(...)

(S) **Proszę pana, a proszę powiedzieć**, pan panią pobił przy dzieciach albo przy jednym z dzieci?

(T) Did you hit her when the child was present or two children?

(O) **No.**

(T) –

(S) To czemu pani złożyła skargę, że pan panią pobił?

(T) So, why she filed this complaint that you hit her?

(O) **No, she filed this as a false complaint.**

(T) Sorry?

(O) It was a false complaint.

(S) To fałszywy chyba jakiś.

(T) –

(O) **To bring the children back to Poland.**

(T) –

(S) False. Fałszywy, tak?

(T) Właśnie, tak, ale... [Do cudzoziemca:] False?

(O) **A wrong complaint. It was a lie.**

(T) –

(S) Pan twierdzi, że to jest kłamstwo, tak? Że to był tylko taki wybieg, żeby pani mogła dzieci zabrać do Polski.

(T) Tak.

We fragmencie podanym w przykładzie 80 tłumacz nie dodał żadnych elementów, natomiast wiele elementów w tłumaczeniu pomiął. Nie tłumaczył m. in. bezpośredniego zwrotu sędziego („Proszę pana, a proszę powiedzieć”) oraz wielu wypowiedzi cudzoziemca, które po prostu pozostawiał bez tłumaczenia i sędzia była zmuszona sama wyciągnąć wnioski na podstawie treści wypowiedzianych przez cudzoziemca.

#### Podsumowanie

Tłumacz nr 1 upraszczał komunikat, np. poprzez pomijanie zwrotów adresatywnych, ale dodawał spójniki, by zachować logiczną ciągłość poszczególnych wypowiedzi. Tłumacz nr 2 upraszczał język komunikatu pomijając terminy specjalistyczne lub tłumacząc je opisowo. Tłumacz nr 3 uzupełnił tłumaczenie o pytanie wprowadzające w celu lepszego rozumienia pytania głównego. Tłumacz nr 5 pomija całe zdania lub fragmenty wypowiedzi cudzoziemca.

### 3.3.5 Sprawowanie kontroli językowej na sali rozpraw

Etykieta w sądzie jest dosyć sformalizowana i jeśli zajrzeć do różnych poradników dotyczących sądowego *savoir-vivre*'u i właściwych zasad zachowania w sądzie, to można przeczytać, że to sąd (czyli „zwykle jeden, a czasem kilku sędziów”<sup>85</sup>) przewodniczy każdemu posiedzeniu. To oznacza między innymi, że należy odpowiednio się do sądu zwracać (por. Rozdział 4, *Zalecenia dla tłumaczy sądowych*), nie wolno sądowi przerywać, i to sąd sprawuje funkcję koordynacyjną podczas rozprawy i wskazuje osobom obecnym na sali rozpraw kiedy mają zabrać głos (lub nie) jeśli tego nie wiedzą<sup>86</sup>. Jeśli jednak w rozprawie uczestniczy osoba niewładająca językiem polskim i obecny jest tłumacz można przyjąć, że część tej funkcji kontrolnej (związanej głównie z przepływem informacji na linii cudzoziemiec – pozostali) jest przejęta przez tłumacza. Według niektórych badaczy przekładu ustnego (Hale 2001: 8) tłumacz przejmuje część takiej kontroli jako jedyna osoba znająca oba języki i może on wpływać (w sposób zamierzony lub nie) na to, jakie informacje są przekazywane i pomijane, więc mieć w pewnym sensie kontrolę nad kierunkiem, jaki obierze dane przesłuchanie (w transkrypcjach z rozpraw widać w różnych miejscach, jak wskutek błędnego lub niepełnego tłumaczenia pytania zadawane przesłuchiwanym cudzoziemcom zbacząją niejako na inne tory – zostanie to zobrazowane poniżej). Jednak dla potrzeb niniejszego punktu kontrola językowa jest rozumiana nie jako celowa chęć wpływania na przebieg postępowania, lecz jako umiejętność pełnego przekazania wypowiedzianych treści, bez wypaczania znaczenia, nadążania za dynamiką rozprawy i tempem wypowiedzi, i umiejętnego stosowania w tym celu wypracowanych technik tłumaczenia ustnego.

Wydaje się – szczególnie w oparciu o analizowany materiał badawczy – że kwestia sprawowania takiej językowej kontroli jest umiejętnością indywidualną tłumacza, którą można wypracować. Jednak nie do końca wiadomo na czym mogłoby to polegać, bo niewiele na ten temat można znaleźć w literaturze. Kwestia ta nie jest jako taka poruszana w dokumentach normatywnych, takich jak ustawa o zawodzie tłumacza przysięgłego, które traktują dość ogólnie o kwestiach warsztatowych. Jeśli zajrzeć do praktycznych zaleceń dostępnych dla tłumaczy sądowych (i ustnych) dostępnych w Polsce (m. in. KZTP, Karty Tłumacza Polskiego Stowarzyszenia Tłumaczy Polskich<sup>87</sup>, Statutu Polskiego Stowarzyszenia Tłumaczy

---

<sup>85</sup> <https://doradztwoprawne.org/2017/12/idziemy-do-sadu-czyli-o-tym-co-wolno-a-czego-nie-wolno-na-sali-rozpraw/>; data dostępu: 15.02.2021

<sup>86</sup> Tamże

<sup>87</sup> <http://www.stp.org.pl/karta-tlumacza-polskiego/>; data dostępu: 15.02.2021

Konferencyjnych oraz Ogólnych zasad wykonywania tłumaczeń ustnych PSTK<sup>88</sup>) można przekonać się, że szczegółowo nic na ten temat nie zostało napisane. Kodeks zawodowy tłumacza przysięgłego zawiera zapis (w § 71) dotyczący techniki tłumaczenia, jednak jest on bardzo ogólny i nie mówi nic o tym, w jaki sposób tłumacz mógłby, a być może powinien sprawować taką kontrolę czy koordynację językową. Skoro obowiązkiem tłumacza tłumaczącego w sądzie jest zapewnienie, że wypowiedziane treści zostaną wiernie i kompletnie przetłumaczone dla odbiorcy – należy założyć, że w to również wpisuje się czuwanie nad tym ile treści zostało wypowiedzianych (jeśli dużo, to tłumacz ma obowiązek robienia notatek), a następnie odpowiednie ich przetłumaczenie. Tłumacz może sprawować tę kontrolę albo poprzez robienie notatek i tłumaczenie dłuższych fragmentów wypowiedzi (stosując technikę tłumaczenia konsekwentnego), lub tłumacząc krótsze fragmenty bez notatek (np. zdanie po zdaniu) – sygnalizując cudzoziemcowi (jeśli jest taka możliwość), by przestał mówić (stosując technikę *liaison*). Z obserwowanych rozpraw wynika, że tam, gdzie tłumacz opanował umiejętność „kontroli” przepływu informacji i na przykład „wciął się”, gdy obcokrajowiec nie reagował na sygnały, jakość przekładu była lepsza, tłumaczenie było bardziej wiernie i dokładne. W analizowanych rozprawach byli również tłumacze, którzy w żaden sposób nie kontrolowali ilości wypowiedzianych przez mówiącego informacji, pozwalali mu długo mówić, i w konsekwencji (jeśli nie robili notatek) przekład był niedokładny, często był streszczeniem wypowiedzi, a czasem nie było go wcale (gdy na przykład sędzia zrozumiała wypowiedź po angielsku, nie poczekała na tłumaczenie i od razu zadała kolejne pytanie – por. sprawa 9). Przykłady przedstawione poniżej pokazują sytuacje, w których tłumacz potrafi sprawować taką kontrolę językową lub nie, i czy ta umiejętność ma wpływ na wykonywanie przekładu i ogólne procedowanie z udziałem tłumacza.

Przykład 80 (sprawa 1, tłumacz 1)

Z analizy rozprawy wynika, że tłumacz w bardzo małym stopniu pomija lub dodaje informacje. Wymiana zdań jest dosyć szybka, jednak tłumacz kontroluje tempo i ilość wypowiedzianych treści, tłumacząc dość precyzyjnie. Gdy za dużo zostaje powiedziane, to wtrąca się i zaczyna tłumaczyć, tym samym sprawując kontrolę nad tym, by wszystko zostało przetłumaczone. Dzięki temu, że tłumacz sprawuje taką językową kontrolę jest w stanie tłumaczyć wiernie i jakość tłumaczenia jest dobra.

---

<sup>88</sup> <http://pstk.org.pl/wp-content/uploads/2018/11/Ogolne-zasady-wykonywania-tlumaczen-ustnych-PSTK-1.pdf>; data dostępu: 15.02.2021.

#### Przykład 81 (sprawa 3, tłumacz 2)

Analiza rozprawy 2 pokazuje, że tłumacz 2 ma pewne problemy z koordynowaniem przebiegu tłumaczenia. Po pierwsze nie zaczyna tłumaczyć na początku rozprawy i sędzia musi mu zwrócić uwagę, by rozpoczął. Kolejną niepożądaną praktyką tłumacza jest to, że ma on tendencję do angażowania się w wymianę zdań (najpierw z sędzią, a potem z obcokrajowcem) pozostawiając innych uczestników poza sytuacją komunikacyjną (na przykład prowadząc długotrwałą rozmowę z sędzią wyklucza cudzoziemca z interakcji, bo pani nic po polsku nie rozumie i nie może wziąć w tej wymianie zdań udziału, i tak samo jest, gdy rozmawia tylko z nią). Tłumacz mógłby chociaż krótko zasygnalizować drugiej stronie czegoś danej wymiany zdań dotyczy. Poza tym w tej konkretnej sprawie widać, że tłumacz nie tłumaczy dla sędziego wiernie słów powódki, ale przytacza jej wypowiedź stosując mowę zależną lub streszczając ją (np. „Tak, czyli pani składa taki wniosek.”, „Aha, pani mówi, że nie prosiła 1000 zabezpieczenia.”, „Pani mówi, że nigdy nie żądała od Pana...”, „Pani raczej myśli, że nie było czegoś takiego we wniosku.”). W pewnym momencie podczas rozprawy pozwany zaczął protestować, że tłumacz zachował się niewłaściwie („Proszę Sądu, ja proszę o zaprotokołowanie, że pan tłumacz powiedział, że...”) – taka sytuacja ma miejsce, bo tłumacz nie sprawuje kontroli językowej na sali sądowej. Tłumacz – jak gdyby w swojej obronie – mówi: „Bo to też jest kwestia tego, że pani po prostu nie rozumie. To jest ciężko wytłumaczyć (...)” – zastanawiające jest to, że tłumacz chce cudzoziemcowi coś „wytłumaczyć”, a nie „przetłumaczyć” (por. p. 2.3.5. Rola tłumacza sądowego) – według amerykańskiej badaczki i tłumaczki, Holly Mikkelson, nie taka jest rola tłumacza. Tłumacz ma jedynie dać cudzoziemcowi możliwość zrozumienia, jaką miałby rodzimy użytkownik języka, a nie zrobić wszystko, by cudzoziemiec zrozumiał na przykład upraszczając język, parafrazując lub wyjaśniając<sup>89</sup> (Mikkelson 2000: 1-2).

Podsumowując powyższe uwagi, tłumacz nie do końca wie, jak sprawować kontrolę nad tym co ma tłumaczyć i jak zarządzać ilością przekazywanych informacji. Nieustannie jest proszony przez sędziego o wykonanie tłumaczenia, a przecież zgodnie z KZTP powinien tłumaczyć cały przebieg rozprawy dla cudzoziemca, a także wypowiedzi cudzoziemca dla sądu.

#### Przykład 82 (sprawa 4, tłumacz 2)

---

<sup>89</sup> Jednak z obserwowanych rozpraw wynika, że sędziowie oczekują, że tłumacz w taki sposób dokona przekładu, by cudzoziemiec zrozumiał przekaz i w związku z tym, niejako pod presją, widać tendencję, że tłumacze parafrazują i wyjaśniają, byle skutecznie przekazać znaczenie.

Wydaje się, że tłumacz 2 wie, że powinien przez cały czas tłumaczyć dla osoby niewładającej językiem polskim, a także zna odpowiednie techniki – na początku rozprawy robi tłumaczenie szeptane z jej przebiegu. Jednak później widać, że tłumacz nie potrafi koordynować wymiany zdań i przyjmuje sugestie sędzi dotyczące tego w jaki sposób tłumaczyć, do którego mikrofonu. Dodatkowo tłumacz tłumaczy w sposób syntetyzujący i nie podaje dokładnie słów jednej czy drugiej strony. Gdy uczestniczka wyjaśnia coś sędzi na prośbę cudzoziemca, tłumacz nie tłumaczy tej wymiany zdań i przez to obcokrajowiec nie wie co jest ustalane. W przypadku, gdy cudzoziemiec nie rozumie pytania sędzi (dotyczącego możliwości otrzymania dokumentu potwierdzającego zdolność do zawarcia małżeństwa w Polsce) tłumacz nie zgłasza sędzi tego, że pan nie rozumie, ani nie powtarza pytania, Pomimo że obcokrajowiec o to prosi. Tłumacz wykazuje dosyć bierną postawę. Nie tłumaczy wiernie. Wydaje się, że kontrola językowa jest w tym wypadku sprawowana przez sędzię.

#### Przykład 83 (sprawa 5, tłumacz 1)

Tłumacz 1 wydaje się wiedzieć w jaki sposób wykonać tłumaczenie tak, by było to optymalne dla wszystkich osób uczestniczących w rozprawie. Tłumacz wie, że powinien zająć miejsce obok cudzoziemca, a także wie jakie zastosować techniki podczas różnych części rozprawy (gdy cudzoziemiec jedynie siedzi i słucha – tłumacz wykonuje dla niego tłumaczenie szeptane; gdy jest przesłuchiwany przez sędzię tłumaczka wykonuje tłumaczenie konsekwentne bez notatek; kiedy na koniec rozprawy sędzia odczytuje postanowienie tłumaczka również robi tłumaczenie szeptane).

#### Przykład 84 (sprawa 6, tłumacz 3)

Podczas tej rozprawy obecna jest tłumaczka, która nie tylko zna zasady wykonywania tłumaczenia ustnego w sądzie (stosuje odpowiednie techniki w różnych momentach rozprawy), ale również tłumaczy wiernie (np. gdy sędzia stosuje spójniki, to tłumaczka tak samo) i sprawuje kontrolę nad całą wymianą zdań mającą miejsce na sali rozpraw – tłumaczy nie tylko wypowiedzi cudzoziemca i przebieg rozprawy dla niego, ale również dba o to, by pan wiedział gdzie usiąść, stanąć, lub tłumacząc polecenia sędzi dla niego. Dzięki takiej kontroli tłumacza cudzoziemiec w większym stopniu wie co się dzieje na sali rozpraw i nie jest wykluczony z jakiegokolwiek interakcji.

#### Przykład 85 (sprawa 7, tłumacz 4)

Po obejrzeniu tej rozprawy nie można jednoznacznie stwierdzić jaka jest kompetencja tego tłumacza w zakresie tłumaczenia na sali sądowej, a przede wszystkim w zakresie sprawowania kontroli. Na samym początku rozprawy adwokat uczestniczki zakwestionował obecność i neutralność tłumacza, ponieważ został on zaangażowany przez drugą stronę. Sam tłumacz na początku czekał na to jakie będą ustalenia i nie tłumaczył dla obcokrajowca, jednak po chwili – pomimo braku polecenia sędziego – zaczął wykonywać tłumaczenie szeptane dla cudzoziemca, by wiedział o czym jest mowa i co dokładnie się dzieje. Ponieważ cudzoziemiec nie zna języka procedowania wydaje się uzasadnione, by miał zapewnione tłumaczenie. Jednak tłumacz tłumaczył jedynie chwilami, a cudzoziemiec przez większą część rozprawy rozmawiał z adwokatem.

#### Przykład 86 (sprawa 7, tłumacz 2)

Tłumacz wiedział, że ma zająć miejsce obok cudzoziemca na początku rozprawy i zaczął wykonywać dla niego tłumaczenie szeptane, jednak po chwili przestał. Obcokrajowiec musiał upominać się o tłumaczenie. Kiedy sędzia dokonywała ustaleń ze stronami, to pełnomocniczka cudzoziemca pełniła rolę tłumacza pomiędzy nim a sędzią, a tłumacz siedział obok i nie tłumaczył. Kiedy obcokrajowiec miał być przesłuchiwany i tłumacz nie pokazał żadnej reakcji, to sędzia zapytała „Pan będzie stał razem z panem przy mikrofonie, tak?”. Jeśli chodzi o kontrolowanie przepływu i ilości informacji – tłumacz stosował tłumaczenie konsekwentne bez notatek, czasem, gdy wypowiedź sędzi była długa, to wykonywał w trakcie tłumaczenie szeptane. Poza tym tłumacz tłumaczy niedokładnie, wiele elementów mu umyka lub niewłaściwie interpretuje wypowiedzi cudzoziemca i wskutek tego dochodzi do nieporozumień, które trzeba wyjaśniać.

Dodatkowo tłumacz w niewielkim stopniu kontroluje długość wypowiedzi cudzoziemca i w przypadku, gdy te wypowiedzi są długie, to tłumaczenie ma charakter streszczający (podobnie jest z długimi wypowiedziami sędzi). W wielu miejscach tłumacz w ogóle nie tłumaczy wypowiedzi cudzoziemca. Czasami sędzia nie daje czasu na tłumaczenie i tłumacz nie znajduje sposobu (w przeciwieństwie do innych tłumaczy), by przetłumaczyć takie treści i pozostawia je bez tłumaczenia. Z rozprawy wynika, że tłumacz nie sprawuje kontroli nad wymianą zdań, jego tłumaczenia prowadzą do niejasności. Podczas tłumaczenia ktoś się wcina (prawdopodobnie adwokat drugiej strony) i tłumacz nad tym nie panuje. Obcokrajowiec nie zdaje sobie sprawy, że zaistniała taka sytuacja. W pewnym momencie tłumacz chce przejąć inicjatywę i zwraca uwagę sędzi na problem z tłumaczeniem terminów „ugoda sądowa” i „pozasądowa”. Jednak to wyjaśnienie wymyka mu się z pod kontroli, bo okazuje się, że źle te

terminy rozumiał i źle je tłumaczył, i do tego dołącza również obcokrajowiec, który dopowiada wyjaśnienie od siebie. Po tej wymianie zdań tłumacz niczego nie przetłumaczył i padały pytania („czyli co?”) dopóki sędzia nie przejęła inicjatywy i nie zaczęła wyciągać wniosków prawdopodobnie z tego, co rozumiała, bo – jak wspomniano – tłumaczenia nie było. Podczas rozprawy widoczne jest również to, że cudzoziemiec, który chyba trochę rozumie, nie do końca słucha tłumacza (który tłumaczy niedokładnie) i tłumacz nie ma nad tym kontroli (czasami cudzoziemiec nawet nie czeka na tłumaczenie i szybciej odpowiada na pytanie). Widać również, że zarówno obcokrajowiec, jak i sędzia, często nie czekają na tłumaczenie tłumacza i wypowiadają kolejne kwestie co z pewnością nie jest dla niego łatwe. W drugiej części rozprawy, gdy przesłuchiwana jest uczestniczka, tłumacz nie wykonuje tłumaczenia szeptanego. Być może jest zmęczony – w takim wypadku powinien poprosić o przerwę, ponieważ jego obowiązkiem jest tłumaczenie przebiegu rozprawy dla cudzoziemca.

#### Przykład 87 (sprawa 8, tłumacz 1)

W tej rozprawie tłumacz 1 sprawuje dobrą kontrolę i „czuwa” nad tym, by obcokrajowiec wszystko rozumiał. Na początku rozprawy, gdy sędzia zabiera głos, to tłumacz tłumaczy szeptem dla cudzoziemca, potem gdy wnioskodawczyni, która nie mówi po polsku jest poproszona o zajęcie miejsca przy barierce dla świadka tłumacz wskazuje jej miejsce. Tłumacz ma kontrolę nad ilością wypowiedzianych przez cudzoziemkę informacji (choć ma ona tendencję do mówienia dużo naraz i powtarzania się), tłumaczy wiernie z zachowaniem wszystkich elementów i tonu wypowiedzi. Gdy wnioskodawczyni mówi za dużo, to tłumacz wchodzi jej w słowo i zaczyna tłumaczyć, lub w inny sposób sygnalizuje, żeby pani przestała mówić – na przykład lekko trącając ją w ramię (choć należy zauważyć, że w tym postępowaniu obecna pani sędzia również pilnuje, by wnioskodawczyni nie mówiła za dużo, i by tłumacz wszystko na bieżąco tłumaczył).

#### Przykład 88 (sprawa 9, tłumacz 5)

Tłumacz 5 wydaje się sprawować kontrolę nad przebiegiem interakcji na początku rozprawy: robi tłumaczenie szeptane dla cudzoziemca, na bieżąco wyjaśnia co się dzieje na sali rozpraw i co mówi sędzia (jednak mówiąc o sędzi używa zaimka „she”), wskazuje cudzoziemcowi miejsce, które ten ma zająć, gdy sędzia będzie go przesłuchiwać (choć robi to nieprecyzyjnie mówiąc „Please take a seat here.”) Tłumacz stara się sprawować kontrolę, ale robi to w sposób chaotyczny i mało uprzejmy (na przykład sygnalizuje ręką cudzoziemcowi, by ten nic więcej na dany temat nie mówił, lub na zakończenie, by poszedł za nim). Natomiast należy zaznaczyć,



że cudzoziemiec mówi bardzo dużo i jego wypowiedzi zawierają więcej informacji niż to, o co pyta sędzia. Jednak sposób tłumaczenia tłumacza jest bardzo nieprecyzyjny, tłumacz nie przekłada wielu wypowiedzi cudzoziemca lub w bardzo niewielkim stopniu. Dodatkowo angażuje się w wymiany zdań z cudzoziemcem i dodaje komentarze od siebie („We have ten-years passport.”, „Cos even the name says it’s...”). Miejscami tłumacz nie ma zupełnie żadnej kontroli nad liczbą wypowiedzianych przez cudzoziemca treści, tłumacz pozwala cudzoziemcowi mówić bardzo długo, nie przerywa mu i albo w ogóle nie tłumaczy jego wypowiedzi, albo tłumaczenie jest streszczeniem. Dochodzi do tego, że na sali rozpraw rozmawiają jedynie obcokrajowiec i tłumacz przez dłuższą chwilę (i sędzia na to pozwala prawdopodobnie dlatego, że sama rozumie język angielski – w przypadku innego języka, mniej popularnego, trudno sobie wyobrazić, by taka sytuacja miała miejsce). Dodatkowo widać, że sędzia odnosi się do tego, co powiedział bezpośrednio cudzoziemiec, a nie tłumacz. Pod względem językowym tłumacz sprawuje kontrolę w bardzo małym stopniu.

Przykład 89 (sprawa 10, tłumacz 2)

Podobnie jak tłumacz 5 tłumacz 2 wydaje się koordynować wymianę zdań na sali sądowej w niewielkim stopniu. Na początku rozprawy tłumacz robi dla cudzoziemca tłumaczenie szeptane, ale później przy ustalaniu terminu kolejnej rozprawy nie tłumaczy. Tłumacz tłumaczy niedokładnie, wielu wypowiedzi cudzoziemca nie tłumaczy wcale. Często prosi cudzoziemca o wyjaśnienie (bez zgłaszania sędziemu) i nie przekłada uzyskanych informacji. Wymiana zdań przy asyście tłumacza prowadzi do nieporozumień i niejasności.

Podsumowanie

Tłumacz nr 1 kontroluje ilość wypowiedzianych informacji i jeśli wypowiedź jest zbyt długa, sygnalizuje cudzoziemcowi, by zrobił pauzę. Tłumacz tłumaczy wiernie wypowiedziane treści. Tłumacz nr 2 w mniejszym stopniu kontroluje przebieg interakcji i przez to zdarza się, że pomija elementy w tłumaczeniu. Tłumacz nr 3 sprawuje bardzo dobrą kontrolę nad całą wymianą zdań na sali rozpraw, tłumaczy nie tylko wypowiedzi stron, ale również udziela wskazówek cudzoziemcowi, jak się zachować. Tłumacz nr 5 ma trudności z kontrolowaniem długości wypowiedzi cudzoziemca i przez to pomija wiele rzeczy w tłumaczeniu.

### 3.3.6 Język i terminologia

Specyficzny język wypowiedzi, a także specjalistyczna terminologia, jaka może pojawić się podczas rozpraw w sądzie to jedno z największych wyzwań stojących przed tłumaczem, od którego oczekuje się, że przedstawi w zasadzie *ad hoc* ekwiwalenty wszelkich padających podczas rozprawy terminów. Zasadniczo tłumacz ma możliwość poprosić o wyjaśnienie w przypadku, gdy nie rozumie terminu specjalistycznego<sup>90</sup>. Ma również – zgodnie z tym, co postuluje KZTP – możliwość skorzystać podczas trwania tłumaczenia ze słownika<sup>91</sup>. Z analizowanych rozpraw wynika, że zdarzało się, że tłumacze prosili o wyjaśnienie, natomiast podczas żadnej z rozpraw tłumacz nie korzystał ze słownika. Wydaje się, że tempo rozprawy i często ograniczony czas procedowania uniemożliwia tłumaczowi skorzystanie ze słownika, do czego przecież ma prawo. Należy zauważyć, że oprócz trudności, jakie nakłada nie tylko terminologia (zarówno samego rejestru sądowego, jak i terminologia właściwa w danej sprawie, która może być bardzo złożona), sam styl i struktury gramatyczne języka stosowanego na sali rozpraw, a także szybka wymiana zdań mogą sprawiać, że tłumaczowi trudno będzie dokładnie wykonać tłumaczenie ustne. Mec. P. Gugąła i mec. M. Antosik-Bandurska w swojej książce kierowanej m. in. do tłumaczy wskazują na specyficzny charakter języka prawa i, co za tym idzie języka sądowego, który „ma swoje słownictwo i terminologię, swoją leksykę, właściwe tylko prawu. Wielu z tych wyrazów i terminów szersza społeczność na ogół nie zna, inne mają odmienne znaczenie dla prawnika aniżeli dla laika (np. posiadanie). Mają też prawnicy swoją składnię, styl, a nawet fonetykę” (Pieńkos (1999) cyt. w Gugąła i Antosik-Bandurska 2019: 95). Natomiast Gościński wskazuje na trudności stojące przed tłumaczem w przypadku tłumaczenia terminów z zakresu prawa (2019: 163), a także na konkretnych przykładach pokazuje, że tłumacze mogą korzystać z różnych dostępnych technik przy przekładaniu terminologii (op. cit.: 238). W analizowanych rozprawach tłumacze radzili sobie z napotkaną terminologią w różny sposób i powstające w tłumaczeniu nieścisłości wynikały z wielu czynników.

Przykład 90 (sprawa 1, tłumacz 1)

(S) **Proszę Pana**, jeśli chodzi o tą **ugodę**, która została zawarta w marcu 2016 roku

(T) As for the **agreement that was concluded before the court** in March 2016

(S) to do kiedy była ona realizowana?

---

<sup>90</sup> <https://tepis.org.pl/wp-content/uploads/Kodeks-zawodowy-t%C5%82umacza-przysie%C8%A8g%C5%82ego.pdf>, data dostępu: 07.12.2021

<sup>91</sup> Tamże

(T) until when it was being fulfilled, **the agreement regarding contacts** until when everything was OK.

Oprócz terminu „ugoda” wypowiedź sędzi zacytowana w przykładzie 90 zawiera również bezpośredni zwrot do przesłuchiwanego obcokrajowca („Proszę Pana”). Jak wspomniano występowanie zwrotów adresatywnych jest charakterystyczną cechą wypowiedzi sądowych. Tłumacz jednak zwrot pominął i skupił się na tłumaczeniu powyższego terminu. Z jednej strony należy zauważyć, że taki bezpośredni zwrot nie jest kluczowy dla przekazania znaczenia całego zdania i może być problematyczny w tłumaczeniu, a z drugiej tworzy on pewien styl wypowiedzi. Z punktu widzenia pragmatyki tłumaczenia ustnego tłumacz podjął dobrą decyzję, bo nie zaburzył tym samym tempa wymiany zdań. Natomiast termin „ugoda” przetłumaczył opisowo (być może z powodu niemożności znalezienia w danym momencie bardziej precyzyjnego ekwiwalentu) dodając treści do oryginalnego przekazu („the agreement that was concluded before the court”) w celu ułatwienia zrozumienia obcokrajowcowi, a także w celu zawężenia znaczenia translatu (propozycja: settlement).

Przykład 91 (sprawa 3, tłumacz 2)

(S) Teraz chciałem panią pouczyć o możliwości **złożenia wniosku o ustanowienie dla pani pełnomocnika z urzędu**... Z uwagi na to, że jest pani w Polsce od niedawna, nie zna pani realiów polskich.

(Tłumacz tłumaczy szeptem powódce i wywiązuje się między nimi rozmowa. Po chwili tłumacz mówi:)

(T) Tak, tak, pani nie zna i dlatego potrzebuje.

(S) Czyli pani **wnosi**? Jest pani osobą zwolnioną **z mocy polskiego prawa od kosztów sądowych** i może pani taki wniosek złożyć. Pani **wnosi o ustanowienie dla pani pełnomocnika z urzędu**?

(Tłumacz tłumaczy szeptem słowa sędziego i znowu wywiązuje się między nim, a powódką rozmowa. W międzyczasie sędzia nie czeka na odpowiedź (bo tłumacz i powódka wciąż rozmawiają) i dyktuje coś do protokołu, w końcu pyta:)

(S) Pani **składa taki wniosek**?

(T) [Tłumacz zamiast przetłumaczyć słowa sędziego, po prostu mu odpowiada:] Tak, czyli pani składa taki wniosek.

(S) Moje pytanie jest takie: czy pani lepiej posługuje się językiem francuskim niż angielskim, czy jest bliższy pani język francuski?

(T) Francuski jest lepszy. [Po konsultacji z powódką tłumacz tak odpowiada.]

(S) Ja rozumiem. [Do protokołu:] Wskazując na większą znajomość francuskiego niż angielskiego wnosi, aby pełnomocnik z urzędu władał językiem francuskim.

(T) [Do sędziego:] Pełnomocnik czyli kto?

(S) Pełnomocnik ewentualnie ustanowiony przez sąd.

(T) [Do sędziego:] Jakby prawnik?

(S) Adwokat.

We fragmencie przytoczonym w przykładzie 91 pojawiają się również terminy specjalistyczne. Nie było możliwości usłyszeć, w jaki sposób zostały przetłumaczone (ponieważ tłumacz nie kierował swoich wypowiedzi do mikrofonu), jednak widać, że w przypadku braku pewności co do znaczenia tłumacz zdecydował się poprosić sędziego o wyjaśnienie. Sędzia wyjaśnia niejasny dla tłumacza termin, jednak robi to mało precyzyjnie.

Przykład 92 (sprawa 3, tłumacz 2)

(S) Kim pan jest **z zawodu**, czym pan się **zajmuje**?

(T) What's your like **learned profession**?

(O) I have high school and I also have a technical level in IT.

(T) [Do obcokrajowca bez zgłaszania sędziemu, wcina się w wypowiedź obcokrajowca:]

High school, so it's secondary?

(O) Yes.

(T) Czyli jeśli chodzi o wykształcenie, to jest średnie, ale pani powiedziała kim jest z zawodu, tak, pani sędzio?

(S) [Do tłumacza:] Czy ma jakiś **zawód, który wykonuje albo wyuczony**?

(T) Do you have any like **learned occupation, do you perform some, do you have some job**?

Przykład 92 pokazuje, że zasadnicze pytanie sędzi dotyczy uzyskania dwóch informacji: jaki jest zawód (wykształcenie) oraz faktycznie wykonywane zajęcie. Tłumacz jednak przetłumaczył jedynie pierwszą część pytania (być może dlatego, że sędzia w żaden sposób nie rozgraniczyła tych elementów w swojej wypowiedzi i początkowo uznał to za elementy tożsame). Następnie tłumacz zwrócił się do sędzi i nawiązał do tego drugiego elementu, wskutek czego sędzia powtórzyła pytanie bardziej precyzyjnie. W pytaniu zawarte są terminy „zawód wykonywany” versus „wyuczony”. Tłumaczenie nie oddaje w pełni wąskiego

znaczenia tych terminów, jest w pewnym stopniu opisowe, a także brakuje w nim spójnika podkreślającego różnicę w znaczeniu terminów. Jednak zdaniem autorki tłumaczowi udało się przekazać znaczenie obu terminów, co potwierdza fakt, że obcokrajowiec podał informacje, o które pyta sędzia (propozycja: profession studied vs profession practised).

Przykład 93 (sprawa 3, tłumacz 2)

(S) (...) **Zamieszkanie** w Polsce rozumiane jest jako **zamiar stałego pobytu**.

(T) Staying in Poland is like residence.

Przykład 93 pokazuje, że elementy terminologiczne („zamieszkanie”, „zamiar stałego pobytu”) zostały w dużym stopniu uproszczone w tłumaczeniu. Dodatkowo zostały one przetłumaczone niedokładnie. Tłumacz zastosował ekwiwalenty o szerszym znaczeniu i znaczenie zdania wyjściowego zostało częściowo utracone (propozycja: residing in Poland is understood as the intention to stay permanently)..

Przykład 94 (sprawa 3, tłumacz 2)

(S) **Zorientował się** pan w tej kwestii wstępnie rozpatrywanej odnośnie **możliwości** otrzymania **dokumentu poświadczającego zdolność do zawarcia małżeństwa** w Polsce?

(T) Did you learn regarding the ability to obtain the **document which would enable you to enter into marriage** in Poland?

Zadane przez sędzię pytanie przytoczone w przykładzie 94 wydaje się nie zawierać specjalistycznej terminologii, a mimo to pewne kluczowe terminy („zorientować się”, „możliwość”, „dokument poświadczający zdolność do zawarcia małżeństwa”) mają wąskie znaczenie i są istotne w tym kontekście. Ponadto ostatni z wymienionych elementów może stanowić niedostrzeżoną terminologię i z jednej strony można zastosować – jak to zrobił tłumacz – technikę tłumaczenia opisowego („the document which would enable you to enter into marriage) i termin ten powinien być zrozumiały, ale z drugiej strony tłumacz powinien był dostrzec ten termin i przetłumaczyć go odpowiednio („certificate of no impediment”).

Przykład 95 (sprawa 3, tłumacz 2)

(S) Zgodnie z przepisami, **związku małżeńskiego** nie mogą zawrzeć ze sobą **wstępni** lub **zstępni, pokrewieństwo biologiczne bądź prawne, powinowaci w linii prostej, przysposobiony z potomstwem przysposabiającego, rodzeństwo**.

(T) She is saying that people, that **descendants or ascendants** they cannot **enter into marriage**. She's talking about persons who can't enter into marriage, so like descendants, ascendants, people who already are married and so on.

(S) I osoba pozostająca w związku małżeńskim ze **skazanym za zabójstwo lub próbę zabójstwa współmałżonka**.

(T) And any person who is married to **someone who has attempted to kill someone or murder**.

(S) Państwo nie są ze sobą **spokrewnieni** ani żadna inna **przeszkoda**...?

(T) So you have **no blood relationship** or there is no other **impediment** to enter into marriage?

(O) None.

Fragment przytoczony w przykładzie 95 zawiera wiele terminów specjalistycznych. Podczas rozprawy zostaje wypowiedziany przez sędziego bardzo szybko i tłumacz chcąc nadażyć pomija w tłumaczeniu wiele z tych terminów („pokrewieństwo biologiczne bądź prawne, powinowaci w linii prostej, przysposobiony z potomstwem przysposabiającego, rodzeństwo”). Szybkie tempo wypowiedzi sędzi mogło być powodem pominięcia przez tłumacza tych treści, jednak należy zauważyć, że tłumacz nie robił notatek, które pomogłyby mu zapamiętać te wszystkie elementy. W kolejnym zdaniu tłumacz przekazał znaczenie nieprecyzyjnie („ze skazanym za zabójstwo lub próbę zabójstwa współmałżonka”), jednak pomimo tego obcokrajowiec wydaje się rozumieć to pouczenie i odpowiada na zadane na koniec pytanie.

Przykład 96 (sprawa 3, tłumacz 2)

(S) Czy pan posiada pełną **zdolność do czynności prawnych**...?

(T) Do you have **full ability to perform legal actions**...?

(S) ...w Brazyli? Czyli nie był pan **osobą ubezwłasnowolnioną**?

(T) ...or legal actions in Brasil? Maybe you have never been **legally incapacitated** in Brasil?

(O) No.

(T) Nie, nie byłem.

(...)

(S) Także ten pan nigdy nie był **opiekunem prawnym** tutaj pani ....?

(T) So you have never been like any **legal guardian** of her? [Tłumacz wskazuje na uczestniczkę.]

(O) Never.

(T) Nie, nigdy nie byłem.

W przykładzie 96 zacytowano dalszą część tej samej rozprawy, w której padają pytania, które również zawierają terminologię specjalistyczną („zdolność do czynności prawnych”, „osobą ubezwłasnowolnioną”, „opiekunem prawnym”) i tłumacz tłumaczy te terminy dosyć precyzyjnie. Należy jednak zauważyć, że w przypadku pytania o zdolność do czynności prawnych sędzia zadaje pytanie pomocnicze („Czyli nie był pan osobą ubezwłasnowolnioną?”), które ma formę przeczącą. Tłumacz przetłumaczył je niedokładnie („Maybe you have never been legally incapacitated...?”), co mogłoby wpłynąć na zrozumienie tego pytania. Obcokrajowiec odpowiada przecząco prawdopodobnie dlatego, że jest to odpowiedź na to drugie, pomocnicze pytanie. Dodatkowo można zauważyć, że obcokrajowiec odpowiada pojedynczymi słowami, a tłumacz uzupełnia jego odpowiedzi tak, by pasowały do zadanych pytań. Ostatnie z pytań („Także ten pan nigdy nie był opiekunem prawnym tutaj pani ....?”) sędzia zadaje w 3 os. l. poj. co – według autorki – nie ułatwia tłumaczenia, gdyż gdyby zostało położone w takiej samej osobie, to obcokrajowiec mógłby się zastanawiać, czy zostało skierowane do niego. Tłumacz słusznie zamienił 3 os. l. poj. na 2 os. l. poj. stosując bezpośredni zwrot.

Przykład 97 (sprawa 5, tłumacz 1)

(S) **Złożyła** pani **wniosek**, czy **potwierdza** pani ten **wniosek**?

(T) You **maintain your motion**, yeah?

(...)

(S) Czy będzie pani **rejstrowała ten związek** w Republice Nigerii?

(T) Are you going to **register the marriage** in Nigeria?

Pytania zacytowane przez sędzię podane w przykładzie 97 również zawierają terminologię specjalistyczną. Pierwsze pytanie zostało jedynie połowicznie przetłumaczone przez tłumacza, jednak pominięta część („Złożyła pani wniosek”) jest w zasadzie oczywista i to pominięcie nie rzutuje na znaczenie całego zdania. Ponadto należy zauważyć, że tłumacz zastosował zaimek „your motion” zamiast „ten wniosek”, co nawiązuje do pierwszej części pytania. Druga część pytania („czy potwierdza pani ten wniosek?”) została przetłumaczona. Tłumacz stosuje właściwy ekwiwalent dla terminu „wniosek (sądowy)”. Natomiast w przypadku orzeczenia („potwierdza”) tłumacz stosuje czasownik „maintain” przypuszczalnie w zamierzonym znaczeniu „podtrzymuje”, jednak wydaje się, że w tym kontekście lepszy byłby czasownik

„sustain” (lub „support”). W drugim pytaniu zwrot „zarejestrować związek” został właściwie przetłumaczony jako „register the marriage”.

Przykład 98 (sprawa 6, tłumacz 3)

(S) I nie był pan **karany za składanie fałszywych zeznań**?

(T) And you have **no criminal record for giving false testimony**?

(...)

(S) Nie jesteście państwo ani **spokrewnieni ani spowinowaceni** w żaden sposób?

(T) You are not **related by blood or by family** in any way?

(S) Pan jest **stanu wolnego czy rozwiedziony**?

(T) What is your civil marital status? Are you **divorced or single**?

(...)

(S) I jest pan **wyznania**?

(T) And what is your **religious belief**?

(O) I am **Jewish**.

(T) Jestem **wyznania żydowskiego**.

W pytaniach, które zostały zadane podczas cytowanej w przykładzie 98 rozprawy, również występuje terminologia specjalistyczna („być karanym za składanie fałszywych zeznań”, „spokrewniony”, „spowinowacony”, „stanu wolnego”, „wyznanie”). Jak można zauważyć w wypowiedziach tłumaczki, radzi sobie ona bardzo dobrze z napotkaną terminologią. Zaproponowane ekwiwalenty nie są przekalkowanymi strukturami z języka źródłowego, ale brzmią naturalnie i mają na celu ułatwienie cudzoziemcowi zrozumienia przekazu.

Przykład 99 (sprawa 7, tłumacz 2)

(S) **Pouczam** pana o **obowiązku mówienia prawdy** oraz o tym, że stosownie do okoliczności...

(T) So you have been **instructed to tell the truth**...

(S) ...może być pan ponownie **przesłuchany po odebraniu** przez pana **przyrzeczenia**.

(T) ---and **you can be heard** again **after taking an oath if someone requires**.

Pouczenie przytoczone w przykładzie 99 zawiera terminologię typową dla rejestru sądowego. Pomimo że tłumaczowi udaje się je w całości przetłumaczyć wydaje się, że tłumaczenie ma pewne braki. Fragment „Pouczam pana o obowiązku mówienia prawdy” został rozpoczęty



w tłumaczeniu od spójnika „so”, co może oznaczać, że słowa sędzi są nawiązaniem do czegoś, co być może nie zostało przetłumaczone. Tłumacz oprócz tego zmienił stronę czynną („Pouczam pana”) na bierną i dodatkowo aspekt teraźniejszy na dokonany formy czasownika („you have been instructed”). Pominięcie słowa „obowiązek” w sformułowaniu „instructed to tell the truth” nie wydaje się znaczące, natomiast w dalszej części zwrot „stosownie do okoliczności” został zamieniony na „if someone requires” co nie jest dokładnym ekwiwalentem. Ponadto użycie czasownika „can” we fragmencie „może być pan ponownie przesłuchany” budzi wątpliwości dotyczące większego stopnia kolokwialności. Natomiast zwrot „odebrać przyrzeczenie (od świadka)” został przetłumaczony nieprecyzyjnie, ponieważ „oath”, to oficjalna przysięga, natomiast świadek może składać w sądzie zeznania bez złożenia przyrzeczenia, jeśli strony tego nie wymagają, i w tym wypadku należałoby użyć terminu „affirmation”.

Przykład 100 (sprawa 7, tłumacz 2)

(O) The **settlement** really meant it was from Thursday to Monday every two weeks. It was very very good.

(T) Czyli ta **umowa** dobrze szła od czwartku do poniedziałku.

Najważniejszy termin, który pojawia się w wypowiedzi cudzoziemca zacytowanej w przykładzie 100 to w tym kontekście „ugoda”, którą zawarły strony (por. przykład 90). Pomijając inne braki tego tłumaczenia, które zostały omówione w odpowiednich sekcjach pracy, tłumacz przetłumaczył go niezbyt dokładnie jako „umowa”. Dla osób obecnych na sali takie tłumaczenie było jednak zrozumiałe.

Przykład 101 (sprawa 7, tłumacz 2)

(S) Proszę państwa, z **ugody** wynika, że pan miał **kontakt** we wtorki i w czwartki od zajęć szkolnych do 19?

(T) According to the **agreement**, you had **contact** on Tuesdays and Thursdays from the end of school until 7.

(...)

(O) Oh, we had a different **agreement** after the **court agreement**. We agreed something different.

(T) Ale mieliśmy inną **umowę** już po **umowie sądowej**.

(S) Po **ugodzie**? Dogadali się państwo inaczej? Tak?

(T) So after the **amicable** you had another?

(O) No. OK. We had a **court agreement** which is Tuesday-Thursday.

(T) Czyli najpierw była **umowa sądowa**, czyli wtorek i czwartek.

(O) The **amical agreement** was Thursday, Friday, Saturday, Sunday, Monday.

(T) A potem była **umowa, ugoda**, czyli wtorek, czwartek, sobota... [Do obcokrajowca:]  
Saturday?

(...)

(S) Czy mówimy o **ugodzie** z 17 marca, czy my mówimy o jakichś innych **umowach**?

(T) Are we talking of the **agreement** of 17 March or some other **agreement**?

(O) Some other **agreement**.

(T) O **ugodzie**, o innej.

(...)

(S) To była umowa między państwem, nieformalna?

(T) So, it was between you two, not formal?

(O) Yeah. Not formal, no.

(T) –

(O) [Do tłumacza:] In English „amicable” means informal.

(T) Aha.

(Obcokrajowiec coś jeszcze tłumaczy, tłumacz mu macha, żeby był cicho.)

(S) Rozumiem, że państwo się dogadali nieformalnie co do innych kontaktów, szerszych, tak?

(Ktoś – chyba pełnomocniczka wnioskodawczynie – powiedział „Nie”.)

(T) So in this informal agreement you agreed on wider...?

(O) Wider agreement. Right.

(T) –

(S) A pani postanowiła w pewnym momencie wrócić do tej ugody sądowej?

(T) And she decided at some moment in time to come back to this agreement?

(O) Absolutely, yes.

(T) –

(Powstaje zamieszanie, tłumacz chyba czegoś nie rozumie. Obcokrajowiec mówi: „Your translation is not...eee”. Tłumacz mówi: “To może ja wytłumaczę gdzie jest problem. Jeżeli mówimy o ugodzie, to jest słówko „amicable” i ja to tak tłumaczę”...)

(S) Ugoda to jest ta w sądzie, a państwo potem sobie coś dodatkowo ustalili.

(T) Potem w e-mailach była już ta, którą już pan mówi „informal”, żeby nie mieszać dwóch słówek, bo pan z kolei mówi, że dla niego „amicable” to jest „informal”. To to trzeba połączyć.

(S) To ustalmy tak: ugoda to jest ta, co w sądzie.

(T) Tylko, że jeszcze była jakaś oryginalna umowa?

(Pełnomocniczka wnioskodawczyni:) Ale to właśnie ta.

(S) Jest jedna ugoda w sądzie.

(T) OK. There is amicable agreement at the court and there is your non-formal.

(O) Not amicable, out-of-court settlement. [Obcokrajowiec wyjaśnił tłumaczowi:] Out-of-court settlement, not amicable, no no amicable is out-of-court settlement, you're talking about this other one, it's different, we agreed out of the court, in the e-mail.

(Po tym wyjaśnieniu obcokrajowca tłumacz nic nie przetłumaczył i padały pytania: czyli co? Dopóki sędzi nie przejęła inicjatywy i nie zaczęła wyciągać wniosków prawdopodobnie z tego, co zrozumiała, bo tłumaczenia nie było.)

W przykładzie 101 kluczowe jest rozgraniczenie dwóch terminów: ugoda sądowa (court settlement) i nieformalna umowa (amicable agreement), ponieważ wiele pytań sędzi i odpowiedzi obcokrajowca tego dotyczy. Tłumacz niezbyt precyzyjnie zaakcentował rozróżnienie między tymi rodzajami ustaleń (a może na początku nie wiedział i nie wynikało to z poszczególnych wypowiedzi, że były to różne rzeczy) i to doprowadziło do pewnej niejasności i konieczności wyjaśnienia tego problemu terminologicznego przez tłumacza.

Przykład 102 (sprawa 8, tłumacz 1)

(S) Kim pani jest z zawodu, czym pani się zajmuje?

(T) **What's your profession?**

Podobnie jak w przykładzie 92 przykład 102 zawiera pytanie o wyuczony zawód i wykonywane zajęcie. Jak można zaobserwować tłumacz zupełnie pomija to rozgraniczenie i tłumaczy pytanie ogólnie.

Przykład 103 (sprawa 8, tłumacz 1)

(S) Czy była pani kiedykolwiek **karana za udzielanie fałszywych zeznań?**

(T) Have you ever been **prosecuted** for **giving false testimony?**

W przykładzie 103 w pytaniu przetłumaczonym przez tłumacza zastanawia jedynie użycie przez tłumacza czasownika „prosecute”. Według różnych słowników znaczenie tego czasownika to „ścigać” (Słownik prawniczy polsko-angielski Pieńkosa), czy „wszczać postępowanie przeciw komuś”: „officially charge sb with a crime in court” (Cambridge Advanced Learners Dictionary 8th Ed.), „charge sb with a crime and put them on trial” (CollinsCobuild En-En), natomiast pytanie sędziego było bardziej ogólne. Wydaje się, że „ścigać” jest mocniej negatywnie nacechowanym czasownikiem.

Przykład 104 (sprawa 8, tłumacz 1)

(S) Proszę powiedzieć z jakiego powodu **złożyła pani ten wniosek**, i szczególnie co uzasadnia, w pani ocenie, **udzielenie zabezpieczenia tego postępowania poprzez ograniczenie władzy rodzicielskiej i zakazu kontaktów** dzieci z ojcem?

(T) Tell the judge why you **filed this motion** and specifically why do you think the **security for the time of the procedure** should be granted to **limit the contacts**.

Wypowiedź sędzi, pomimo że nie jest bardzo długa, zawiera wiele wyrażeń terminologicznych (złożyć wniosek, udzielić zabezpieczenia postępowania, ograniczenie władzy rodzicielskiej, zakaz kontaktów dzieci z ojcem). Tłumaczce udało się przetłumaczyć dosyć wiernie wypowiedź sędzi jednak kosztem uproszczenia części terminologii. „Ograniczenie władzy rodzicielskiej i zakaz kontaktów dzieci z ojcem” zostały połączone w jedno wyrażenie brzmiące „to limit the contacts”. Dodatkowo w oryginalnej wypowiedzi występuje przyimek „poprzez (ograniczenie...)”, natomiast w tłumaczeniu tłumaczka stosuje przyimek „to (limit the contacts)” co może zastanawiać, czy takie samo znaczenie prawne zostało przekazane w tłumaczeniu. Problematicznym terminem jest również wyrażenie „udzielenie zabezpieczenia (postępowania)”. Zgodnie z kodeksem postępowania cywilnego sędzia może udzielić zabezpieczenia powództwa w celu ochrony praw i interesów wnioskodawcy, i takie zabezpieczenie może dotyczyć zarówno roszczeń pieniężnych, jak i niepieniężnych.<sup>92</sup> „W zakresie udzielenia zabezpieczenia roszczenia niepieniężnego sąd (...) może [m. in.] unormować prawa i obowiązki stron lub uczestników postępowania na czas trwania postępowania [czy] uregulować sposób roztoczenia pieczy nad małoletnimi dziećmi i kontaktów z dzieckiem.”<sup>93</sup> Zaproponowany przez tłumaczkę termin „security” wydaje się być

<sup>92</sup> <https://mikroporady.pl/slownik-pojec/zabezpieczenie-powodztwa-postepowanie-zabezpieczajace>. Data dostępu: 21.09.2021

<sup>93</sup> Tamże; data dostępu: 21.09.2021

dobry w kontekście znaczenia tego pojęcia, bo zdaniem autorki nie zawęży znaczenia pojęcia wyjściowego i może się odnosić do zaspokojenia zarówno roszczenia finansowego (np. w przypadku określenia kwoty alimentów) jak i niefinansowego. Dla jasności można w tłumaczeniu dodać „security of claims”, ponieważ było jasne, że chodzi o zastosowanie środka tymczasowego.

Przykład 105 (sprawa 8, tłumacz 1)

**(S) Przewodnicząca przypomina o obowiązku złożenia zeznań zgodnych z prawdą pod rygorem możliwości ponownego przesłuchania po odebraniu przyrzeczenia.**

**(T) You have to tell the truth... if not you will be heard again under the oath.**

Przykład 105 zawiera takie samo pouczenie, jak to omówione w przykładzie 99. W niniejszym przypadku widać, że tłumacz dokonał pewnych parafraz w tłumaczeniu. Zwrot wprowadzający, za pomocą którego sędzia mówi o sobie w 3 os. l. poj. („Przewodnicząca przypomina”) i który zawiera termin „przewodnicząca” (por. „sędzia przewodniczący”) został pominięty i tłumacz zastosował 2 os. l. poj. Ponadto tłumaczka uprościła nieco terminologię: „obowiązek złożenia zeznań zgodnych z prawdą” został zastąpiony zwrotem imperatywnym „You have to tell the truth” i w tłumaczeniu brakuje wskazania, że taki obowiązek ciąży na osobie składającej zeznania (zostało ono zastąpione mniej formalnym czasownikiem „have to”); a także nie ma zwrotu „złożyć zeznania” (por. „tell”), czy „zgodne z prawdą” (por. „the truth”). W tłumaczeniu również brakuje informacji o konsekwencji nieprzestrzegania tego obowiązku („pod rygorem możliwości...”) – ten fragment również został uproszczony („If not you will...”). Należy zauważyć jednak, że znaczenie tego fragmentu zostało zachowane, a jedynie język powyższego komunikatu został uproszczony. Tłumacz przetłumaczył termin „przyrzeczenie” podobnie jak tłumacz w przykładzie 99.

#### Podsumowanie

Tłumacz nr 1 stara się skutecznie przekazać znaczenie i w przypadku trudnych do zrozumienia terminów tłumaczy je opisowo. Tłumacz upraszcza nieznacznie styl języka w przekładzie, by było on zrozumiały. Tłumacz nr 2 tłumaczy terminy specjalistyczne najczęściej w sposób opisowy, choć zdarza się, że tłumaczy precyzyjnie na język docelowy. W jednym przypadku wskutek niedokładnego tłumaczenia terminu prawniczego zaistniała potrzeba dopytania cudzoziemca (por. „ugoda”). Tłumacz nr 3 nie przekłada żadnego z terminów w sposób opisowy. Ekwiwalenty tego tłumacza są precyzyjne i zrozumiałe w języku docelowym.

### 3.3.7 Rejestr, ton i styl tłumaczonej wypowiedzi

Kolejnym istotnym czynnikiem, który może mieć wpływ na poziom trudności tłumaczenia ustnego w sądzie jest pewna niejednoznaczność w zakresie rejestrów lub stylów wypowiedzi, jakie może napotkać tłumacz na sali sądowej. Pomimo że stosowany rejestr zależy zazwyczaj m. in. od relacji między rozmówcami, ich poziomu społeczno-kulturowego, czy od tematu ich rozmowy (Delisle et. al. 2006: 84<sup>94</sup>), to sytuacja komunikacyjna jaka istnieje się na sali rozpraw, tj. spotkanie się rozmówców posługujących się językiem o różnym stopniu sformalizowania (sędzia, adwokat vs. świadek, pozwany) skutkuje tym, że w trakcie tej samej interakcji różne uczestniczące w niej osoby mogą wypowiadać się używając innego rejestru. Dodatkowo wypowiedzi o niskim rejestrze mogą charakteryzować się silnym nacechowaniem emocjonalnym lub zawierać kolokwializmy, a nawet wulgaryzmy. To zderzenie się różnych stylów wypowiedzi może rodzić pewne problemy dla tłumaczy, którzy – jak wynika z analizowanych rozpraw – nie zawsze wiedzą jak przetłumaczyć z jednej strony formalne i często bezosobowe wypowiedzi sędziego, a z drugiej strony wyrażenia wulgarne, czy słowa zdradzające emocje mówiącego. W poddanym analizie materiale empirycznym zaobserwowano, że tłumacze w większości mają tendencję do łagodzenia negatywnie zabarwionych sformułowań na rzecz bardziej neutralnie brzmiących ekwiwalentów, co skutkuje zmianą rejestru w komunikacie docelowym. Przypuszczalnie dlatego, że nie chcą nikogo obrazić swoim tłumaczeniem na sali rozpraw.

#### Przykład 106 (sprawa 1, tłumacz 1)

(S) **Proszę Pana**, jeśli chodzi o tą ugodę, która została zawarta w marcu 2016 roku.

(T) As for the agreement that was concluded before the court in March 2016.

W przykładzie 106 widać, że tłumacz pomija bezpośredni zwrot adresatywny sędziego. Z punktu widzenia pragmatyki tłumaczenia taki zabieg jest uzasadniony, zwłaszcza, że konieczność pamiętania tego elementu dodatkowo obciąża pamięć tłumacza (szczególnie gdy – jak miało to już miejsce – tłumacz nie robi notatek). Z jednej strony można powiedzieć, że ten element nie wnosi niczego istotnego dla odbiorcy pytania, z drugiej natomiast pominięcie go nieznacznie zmienia styl tej wypowiedzi. Jednak należy dodać, że zwroty adresatywne mogą

---

<sup>94</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Rejestr\\_\(j%C4%99zykozna%C5%9Bstwo\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Rejestr_(j%C4%99zykozna%C5%9Bstwo)), data dostępu: 24.05.2021

być trudne do przetłumaczenia na język angielski i często nie brzmią naturalnie, co może być argumentem przemawiającym za opuszczeniem tego elementu.

Przykład 107 (sprawa 1, tłumacz 1)

(O) The **mother** had already threatened that she would not allow me to pick up the kids on that day.

(T) **Mama** dzieci już groziła mi, że nie pozwoli mi odebrać ich tego dnia.

Przykład 107 również pokazuje w jaki sposób następuje zmiana rejestru wypowiedzi źródłowej. Tłumacz zamienia w tłumaczeniu „mother” na „mama” przez co wypowiedź mówiącego, która zdradza pewne emocje takie, jak złość lub oburzenie, ma bardziej stonowany wydźwięk. Użycie słowa „mother” musiało być celowe. Wskutek tej zamiany komunikat docelowy jest łagodniejszy, można powiedzieć, że w tłumaczeniu umyka to nacechowanie emocjonalne zawarte w oryginale, i może to wpłynąć na odbiór wypowiedzi. Ponadto tłumacz dodaje słowo „dzieci” (mama dzieci) w celu uściślenia przekładu, co jest rozwiązaniem dobrym, bo stanowi nawiązanie do wcześniejszych wypowiedzi – jednak przez to powstaje sformułowanie „mama dzieci groziła”, które może wydawać się niespójne, stąd lepiej byłoby użyć słowa „matka”.

Przykład 108 (sprawa 1, tłumacz 1)

(O) Then one lady told me that actually **the mother** was there as well.

(T) I jedna pani powiedziała mi, że **mama dzieci** tam była.

(...)

(O) And **the mother** was there picking up the children.

(T) I **mama** właśnie była i już odbierała dzieci.

(...)

(O) **The mother** was taking them out of the classroom.

(T) **Mama** zabierała dzieci klasy.

W przykładzie 108, podobnie jak w przykładzie 107, tłumacz za każdym razem tłumaczy „mother” jako „mama”. W rezultacie w tłumaczeniu umykają narastające emocje mówiącego wypowiadającego się w raczej niemiły sposób o matce dzieci, wręcz można by powiedzieć, że jego nastawienie do „matki” jest negatywne. Tłumaczenie ma o wiele łagodniejszy wydźwięk i, słuchając go, niekoniecznie można wyciągnąć taki wniosek.

Przykład 109 (sprawa 1, tłumacz 1)

(O) She started pulling them.

(T) Ona zaczęła dzieci odciągać.

Przykład 109 z kolei pokazuje, że tłumacz zdecydował się przetłumaczyć to krótkie zdanie bez większych zmian w zakresie rejestru dzięki temu, że przetłumaczył je dosyć dosłownie. Zaimek osobowy „she” został co prawda dobrze przetłumaczony jako „ona” (a nie „pani”, co jak zostanie pokazane nie zawsze ma miejsce), jednak w tym zdaniu jest on zbędny, można go było pominąć, ponieważ podmiot domyślny pomoże zidentyfikować wykonawcę czynności. Mimo tego (negatywny) ton wypowiedzi został zachowany w tłumaczeniu.

Przykład 110 (sprawa 1, tłumacz 1)

(O) **Obviously, the mother** went in with the vice-director and the children to her room, to the vice-director's room.

(T) **Mama** weszła do pokoju z dziećmi, do pokoju wice-dyrektor.

(O) I went outside, waited for the police.

(T) Ja byłem na zewnątrz i czekałem na policję.

(O) The police then had a chat with me, I'd explained the situation.

(T) Przyjechała policja, porozmawiała ze mną, ja wyjaśniłem sytuację.

(O) They said there's nothing we could do, we have to speak to the children.

(T) Powiedzieli, że nie mogą nic zrobić, muszą porozmawiać z dziećmi.

(O) And then they came out, they spoke to me.

(T) I wyszli i porozmawiali znowu ze mną

(O) after speaking to **the mother**

(T) po rozmowie z **mamą**

(O) And basically they went home with the mother

(T) [Do cudzoziemca:] The police?

(O) No, the children went home with **the mother**.

(T) Dzieci pojechały do domu z **matką**.

Jak można zaobserwować w przykładzie 110 tłumacz nie do końca zachowuje rejestr wypowiedzi wyjściowej – dwukrotnie zmienia „mother” na „mama”, a jeden raz tłumaczy to tak, jak zostało to powiedziane, czyli „matka”. Pierwsze zdanie niniejszego przykładu jest bardzo złagodzone w tłumaczeniu. Poza wspomnianą zmianą tłumacz pomija przysłówkę



„obviously” i tłumaczenie brzmi jak neutralne stwierdzenie faktów, natomiast wypowiedź źródłowa zdradza wiele emocji mówiącego (por. omówienie przykładu 54). Na końcu tego przykładu widać, że tłumacz (zmuszony do dopytania o jeden element) wreszcie zdecydował się użyć słowa „matka” i brzmi to o wiele bardziej dokładnie w stosunku do oryginału.

Przykład 111 (sprawa 4, tłumacz 2)

(S) **Poza tym będzie pan słuchany jako strona, ma pan obowiązek złożenia zeznań zgodnych z prawdą...**

(T) **So you will be heard as a party, and so you'll have to tell the truth...**

(S) **pod rygorem możliwości** ponownego wysłuchania po odebraniu przyrzeczenia.

(T) **...and then you can also** be heard once again after taking the oath.

W przykładzie 111 widać wyraźnie w jaki sposób skutek przedstawionego doboru słów przez tłumacza oraz pomijania terminologii („(prze)słuchać kogoś jako stronę”, „obowiązek złożenia zeznań zgodnych z prawdą”, „pod rygorem możliwości”, „po odebraniu przyrzeczenia”) zmieniony został rejestr wypowiedzi z formalnego na bardziej neutralny, a nawet potoczny.

Przykład 112 (sprawa 4, tłumacz 2)

(S) **Zgodnie z przepisami, związku małżeńskiego nie mogą zawrzeć ze sobą wstępni lub zstępni, pokrewieństwo biologiczne bądź prawne, powinowaci w linii prostej, przysposobiony z potomstwem przysposabiającego, rodzeństwo.**

(T) **She is saying that** people, that descendants or ascendants they cannot enter into marriage. **She's talking about persons who can't enter into marriage, so like descendants, ascendants, people who already are married and so on.**

(S) **I osoba pozostająca w związku małżeńskim ze skazanym za zabójstwo lub próbę zabójstwa współmałżonka.**

(T) **And any person who is married to someone who has attempted to kill someone or murder.**

W przykładzie 112 sytuacja jest w pewnym sensie analogiczna do przykładu 111. Na skutek formułowania struktur gramatycznych zacytowanej wypowiedzi w bardziej kolokwialny sposób („persons who can't enter into marriage, so like”), niedokładnego przełożenia terminologii („descendants, ascendants, people who already are married and so on”), a także przekształcenia wypowiedzi sędzi poprzez dodanie mowy zależnej, w sposób, który nie brzmi

uprzejmie („she is saying that”, „she’s talking about”) – o czym już była mowa (por. przykład 58), tłumaczenie ma zmieniony rejestr, nie jest to już rejestr oficjalny, lecz wypowiedź brzmi o wiele mniej formalnie i ma cechy mowy potocznej.

Przykład 113 (sprawa 4, tłumacz 2)

(O) **She** came with her boyfriend and **her** father was sitting in the car. Apparently – my wife told me.

(T) **Pani** ... przyszła do mnie ze swoim chłopakiem, a najwyraźniej ojciec znajdował się w samochodzie, bo tak powiedziała moja...

(S) Nic z tego nie zrozumiałam. Jaki ojciec? Czyj ojciec?

(Tłumacz dopytuje, bez zgłaszania sędziemu.)

(T) Because you said your father was apparently in the car.

(O) No, **her** father, **her** father and **her** boyfriend.

(T) Dlatego, że... [Do cudzoziemca:] **Her** boyfriend came to the house?

(O) He didn’t come to the house. The boyfriend waited in the car with her father while **she** came to the front of the house.

(T) Aha.

(S) Ojciec pani ...?

(T) Ojciec **pani** ..., tak.

(S) Był w samochodzie?

(T) Ojciec **pani** ... z chłopakiem **pani** ... byli w samochodzie, gdy **pani** ... przyszła do domu.

Przykład 113 obrazuje w jaki sposób tłumacz zmienia nacechowanie emocjonalne wypowiedzi poprzez zmianę zaimka „she” na „pani”. W rezultacie komunikat docelowy ma o wiele bardziej uprzejmy wydźwięk niż komunikat wyjściowy, który zdradza emocjonalne zaangażowanie mówiącego (pokazuje jego złość i lekceważenie w stosunku do drugiej strony). Te elementy znikają w tłumaczeniu. Dodatkowo tłumacz sam stosuje zaimek „she”, gdy dopytuje, by uzyskać dokładne informacje („Her boyfriend came to the house?”). Można jedynie wytłumaczyć to dużą ekonomizacją wypowiedzi i tym, że konstrukcja z użyciem zaimka nasunęła się tłumaczowi „automatycznie” podczas tej dosyć szybkiej wymiany zdań wskutek stosowania zaimka przez obcokrajowca.

Przykład 114 (sprawa 4, tłumacz 2)

- (S) A co takiego niespodziewanego, czy też, nie wiem, straszego, się stało, że **pani** przyszła i rozmawiała z żoną?
- (T) [Do cudzoziemca:] **She** doesn't understand what's so bad about **her** coming to the house and talking to your wife.
- (O) **She** was really aggressive, acting really crazy, yeah. This was the time when they were meant to be with me.
- (T) Aha. **Pani** zachowywała się w sposób agresywny, w taki zwariowany. To był moment, kiedy dzieci miały być ze mną.
- (S) Ale **pani** przyszła w jakimś celu?
- (T) But **she** came for?
- (O) Oh, **she** came for the target to take the children.
- (T) Celem było zabranie dzieci.
- (O) We have it in the sms.
- (T) A to znajduje się w smsach.
- (S) I czym się skończyło to całe zamieszanie?
- (T) So how this situation ended?
- (O) **She** just left.
- (T) **Pani** opuściła to miejsce.

Po analizie przykładu 114 nasuwa się myśl, że tłumacz zdecydowanie nadużywa zaimka „she”. W tłumaczeniu pytania sędzi tłumacz przede wszystkim zamiast przetłumaczyć je w takiej formie, w jakiej zostało wypowiedziane wprowadza mowę zależną (stosując właśnie zaimek „she”, dodatkowo używa go na oznaczenie sędzi<sup>95</sup>, co brzmi bardzo kolokwialnie i bez poszanowania dla autorytetu sędziego), dodatkowo zamiast dokładnie przetłumaczyć pytanie stwierdza „She doesn't understand what's so bad about her coming to the house and talking to your wife.” (tłum.: Ona nie rozumie co jest takiego złego w tym, że (ona) przyszła do domu i rozmawiała z pana żoną.) Poza potocznym wydźwiękiem tego stwierdzenia, jest ono dość nieprecyzyjne i stanowi jedynie interpretację wypowiedzi sędzi, która może być niewłaściwa. Dodatkowo w tym zdaniu tłumacz stosuje dwa zaimki „she” oraz „her” na oznaczenie różnych osób (sędzi oraz drugiej strony postępowania), co może prowadzić do mylnego zrozumienia tego zdania. Tłumaczenie kolejnej wypowiedzi („She was really aggressive, acting really crazy,

---

<sup>95</sup> Materiał badawczy zebrany w dn. 13.11.2014 do artykułu autorki pt. „Przekład ustny sądowy – wybrane aspekty” zawiera upomnienie tłumacza postępującego podobnie. Sędzia: „Jeszcze taka prośba informacyjna dla pana tłumacza, że jak pan tłumaczy o osobie sędziego, to proszę nie mówić „she/he”, tylko the judge”.

yeah.”) ponownie pokazuje zmianę rejestru poprzez zamianę zaimka „she” na rzeczownik „pani” podczas tłumaczenia na język polski. W oryginale pobrzmiewa złość czy brak szacunku do tej osoby, a wprowadzenie słowa „pani” sprawia, że wypowiedź brzmi grzeczniej, bardziej uprzejmie (czego nie można powiedzieć o oryginale). Ponadto zestawienie przez tłumacza rzeczownika „pani” z resztą tego zdania („agresywny”, „zwariowany”) tworzy pewną niespójność semantyczną: „pani” wprowadza pewien uprzejmy ton, „w sposób agresywny” jest wyrażeniem zdecydowanie negatywnym, natomiast zwrot „w taki zwariowany” – co jest tłumaczeniem dość nieprecyzyjnym (lepiej byłoby np. niezrównoważony) ma również wydźwięk pozytywny, co prowadzi do pewnego komizmu. Na skutek zabiegów tłumacza jednoznacznie negatywna i emfaticzna wypowiedź źródłowa została zmieniona i brzmi niejednoznacznie. Jak widać w dalszej części tego przykładu tłumacz stosuje zaimek „she” tłumacząc na angielski (przez co wypowiedź brzmi, jak wskazano, mniej grzecznie i bardziej kolokwialnie), natomiast tłumacząc na język polski zamienia „she” na „pani” („Pani opuściła to miejsce.”). Tłumaczenie ostatniego zdania w tym przykładzie również zmienia ton wypowiedzi. Poza powyższą zmianą tłumacz dodaje dopełnienie („to miejsce”) i pomija przysłówek („just”), wskutek czego powstaje zdanie raczej neutralne, choć – jak wcześniej wspomniano – oryginał ma zdecydowanie negatywny wydźwięk. Proponowane tłumaczenie: „Po prostu wyszła”.

Przykład 115 (sprawa 4, tłumacz 2)

(O) **The mother** has been acting **maliciously**.

(T) **Mama** działa w sposób **złośliwy**.

W przykładzie 115 również widać to, że elementy w tłumaczeniu („mama”, „w sposób złośliwy”) nie przystają do siebie. Zamiana „mother” na „mama” łagodzi wypowiedź i prowadzi do zmiany rejestru (pomimo że wypowiedź źródłowa jest jednoznaczna). Proponowane tłumaczenie: Matka postępuje w sposób złośliwy.

Przykład 116 (sprawa 4, tłumacz 2)

(O) **She** said **the mother** is upstairs and took me.

(T) Wtedy **powiedziała** mi, że **mama** jest na górze i zabrano mnie tam.

(O) And then I saw ... taking my children early from school.

(T) Zobaczyłem, jak ... zabiera dzieci wcześniej ze szkoły.

(O) I went to hug them. I went down on my crouch. I crouched to hug them.

(T) Tak, czyli przywitałem się z nimi.

(O) **She** started pulling and shouting in Polish “Daj mi dziecko”, profanities, swearing.

(T) I wtedy **ona** zaczęła ciągnąć dzieci mówiąc „Daj mi dziecko”.

(O) **She** was trying to create a scene.

(T) - (Zwraca się do obcokrajowca z pytającym spojrzeniem.)

(O) Yeah, she was trying to create a scene screaming “Daj mi dziecko”.

(T) A, no, **pani** robiła taką scenę po prostu.

W przykładzie 116 można zobaczyć w jaki sposób tłumacz zmienia (lub nie) elementy, które przekazują emocje mówiącego: „mother” na: „mama”, „she” na: „pani”. Takie zmiany istotnie zmieniają styl wypowiedzi poprzez złagodzenie negatywnego przekazu wyjściowego. Natomiast w zdaniu „She started pulling...” tłumacz przetłumaczył zaimek “she” dosłownie („I wtedy ona zaczęła...”), dzięki czemu zdanie zachowało taki sam ton i wyrażało takie same emocje, co zdanie źródłowe.

Przykład 117 (sprawa 4, tłumacz 2)

(O) **I was dropping children off.** It was after the New Year’s Eve, on a Tuesday, I think on the 2<sup>nd</sup> or 4<sup>th</sup> of January.

(T) To było po wigilii. Wydaje mi się, że 2 albo 4 stycznia.

(O) I took my sons actually to **drop them off in person.**

(T) **Zabrałem** moich synów, **tak, znaczy** osobiście **tak jakby chciałem ich oddać.**

(O) Her partner stood in front of me.

(T) A **jej** partner **pani stał** naprzeciwko mnie.

(O) He **called me a cock** and he **called me names.**

(T) eee – nazwał mnie – eee....

(O) [Po polsku:] Idiotą.

(T) **Wyzywał mnie.**

W przykładzie 117 widać pewne niezdecydowanie tłumacza po pierwsze w przypadku tłumaczenia zwrotu „her partner”. Tłumacz prawdopodobnie wahał się, czy przetłumaczyć go dosłownie, czy zmienić zaimek osobowy na grzeczniejszą formę „pani” – w rezultacie podał w tłumaczeniu obie te formy („A jej partner pani”), a – jak pokazano na wcześniejszych przykładach – zmiana zaimka na grzecznościową formę „pani” skutkuje zmianą rejestru wypowiedzi, poza tym tłumacz powinien wskazać jeden docelowy ekwiwalent, a nie kilka.

Drugim problemem tłumacza jest to, że w wypowiedzi obcokrajowca pada wulgaryzm i tłumacz nie jest pewien jak go przetłumaczyć, waha się i obcokrajowiec, który – jak można zaobserwować – rozumie chyba trochę język polski sugeruje tłumaczowi, jak można to słowo („cock”) przetłumaczyć. Tłumacz nie był usatysfakcjonowany tym tłumaczeniem, bo dopowiedział „Wyzwał mnie”, co jest jednak bardziej ogólnym tłumaczeniem. Dlaczego tłumacz się zawahał i ostatecznie nie przetłumaczył wulgaryzmu? Trudno jest definitywnie to stwierdzić, jednak być może uznał, że sala sądowa to nie jest miejsce na wypowiedzanie wulgaryzmów. Jednak KZTP zaleca wierne przetłumaczenie wypowiedzi „oddając całą treść i niczego nie ujmując, nie dodając ani nie zmieniając” (§ 17). Jeśli wulgaryzm został użyty w oryginalnej wypowiedzi, to nie ma powodu, by tę „cenzurować” poprzez zmianę na łagodniejszy czy bardziej ogólny ekwiwalent.

Przykład 118 (sprawa 8, tłumacz 1)

**(S) Przewodnicząca przypomina o obowiązku złożenia zeznań zgodnych z prawdą pod rygorem możliwości ponownego przesłuchania po odebraniu przyrzeczenia.**

**(T) You have to tell the truth... if not you will be heard again under the oath.**

W przykładzie 118 można ponownie zobaczyć w jaki sposób (formalny) rejestr wypowiedzi źródłowej zostaje zmieniony przez tłumacza poprzez uproszczenie komunikatu. Tłumacz pomija zwrot wprowadzający („Przewodnicząca przypomina”), który sędzia wypowiada o sobie w 3 os. l poj., co niewątpliwie podkreśla formalny rejestr tej wypowiedzi i który ma funkcję informacyjną. Tłumacz również zmienia „obowiązek złożenia zeznań zgodnych z prawdą” na bardziej potoczny zwrot „You have to tell the truth” pozbawiając tę wypowiedź zawartej w niej terminologii. Kolejny element terminologii, który został uproszczony to „pod rygorem możliwości” („if not”). Oceniając to tłumaczenie pod kątem zachowania ekwiwalencji, można powiedzieć, że ekwiwalencja na poziomie pragmatycznym została zachowana, w zasadzie całe znaczenie komunikatu wyjściowego zostało przekazane. Jednak z formalnego punktu widzenia należy podkreślić, że tłumacz pominął lub uprościł wszystkie elementy, które budują oficjalny (sądowy) styl tej wypowiedzi. Można zatem przyjąć, że tłumacz uprościł wypowiedź dla cudzoziemca.

Przykład 119 (sprawa 9, tłumacz 5)

**(S) Ile pan ma lat?**

**(T) Your age, please.**

Przykład 119 pokazuje, że podczas tłumaczenia powyższego pytania sędzi tłumacz również zmienił rejestr tej wypowiedzi. Pytanie zostało zadane w sposób neutralny, wypowiedź nie brzmi ani bardzo formalnie, ani kolokwialnie. W tłumaczeniu tłumacz nie zastosował konstrukcji pytającej. Aby uzyskać informację, o jaką zapytała sędzia tłumacz użył równoważnika zdania – w rezultacie wypowiedź brzmi jak rozkaz, ma wydźwięk bardziej formalny. Z drugiej strony należy zauważyć, że przetłumaczona wypowiedź realizuje ten sam cel i obcokrajowiec podaje informację, o którą zapytała sędzia.

Przykład 120 (sprawa 9, tłumacz 5)

(S) Nie był pan karany za **składanie** fałszywych zeznań?

(T) Were you ever... Have you ever been punished **for** false statements **in the court or wherever?**

(O) No, I've never been to court.

(T) Nie, nie byłem.

Przykład 120 przedstawia pytanie sędzi, w tłumaczeniu którego tłumaczka uznaje za niezbędne uzupełnienie przekładu o okolicznik miejsca („in the court or wherever”), choć taka informacja nie jest zawarta w oryginalnej wypowiedzi i nie jest niezbędna dla prawidłowego zrozumienia tego pytania. Zabieg tłumaczki ma taki efekt, że obcokrajowiec zwraca uwagę na ten ostatni element i nie podaje informacji, o którą pyta sędzia. Co istotne ten ostatni element (zawierający zaimek „wherever” poprzedzony przyimkiem „or”) wprowadza kolokwialny ton wypowiedzi – odmienny niż formalny ton wypowiedzi sędzi.

Przykład 121 (sprawa 9, tłumacz 5)

(S) **Gdyby był pan tak uprzejmy i** powiedział jak pan się nazywa.

(T) **Please** tell us your name.

Przykład 121 jest kolejnym zobrazowaniem nieznacznej zmiany rejestru. Styl wypowiedzi sędzi jest oficjalny i – głównie ze względu na zwrot wprowadzający – zdanie brzmi uprzejmie. W tłumaczeniu zanika ton oficjalnej uprzejmości. Tłumaczka rozpoczęła tłumaczenie od „please”, jednak wydaje się, że pomimo tego rejestr tej wypowiedzi jest niższy. Cel komunikacji został osiągnięty – obcokrajowiec podaje informację, o którą został zapytany, jednak warto się zastanowić, czy możliwe jest uzyskanie zbliżonego tonu wypowiedzi poprzez

zastosowanie innych struktur gramatycznych (np. If you were so kind to..., lub Could you say your name, please?).

Przykład 122 (sprawa 9, tłumacz 5)

(S) Dobrze, **moje pytanie jest do pana takie: jakie pan ma wykształcenie?**

(T) **Your education?**

Przykład 122 kolejny raz pokazuje, w jaki sposób tłumaczka zmienia formalny rejestr wypowiedzi sędzi na niższy. W tym wypadku tłumaczka nie tłumaczy wiernie całej wypowiedzi sędzi, pomija większość zawartych w niej elementów – ogranicza się jedynie do równoważnika zdania zawierającego dwa elementy. Tak sformułowana wypowiedź nie jest grzeczna i – jak pokazano już wcześniej – realizuje jedynie swój podstawowy cel, tj. uzyskanie informacji.

Przykład 123 (sprawa 10, tłumacz 2)

(S) **Proszę o informację kiedy Państwo planują urlop.**

(T) **Now she's asking about your holidays.**

Z kolei przykład 123 przedstawia jeszcze większe obniżenie rejestru wypowiedzi wyjściowej w tłumaczeniu. Rejestr wypowiedzi tłumacza jest o wiele niższy niż rejestr wypowiedzi sędzi. Zdanie sędzi jest uprzejme i brzmi neutralnie, elementy takie jak „proszę” czy „Państwo” wprowadzają uprzejmy ton. Wypowiedź tłumacza brzmi prawie niegrzecznie – do tego przyczynia się kilka rzeczy: (1) tłumacz rozpoczął wypowiedź od okolicznika „now” – być może chciał podkreślić, że ta wypowiedź padła „w tym momencie”; niefortunne jest jednak umieszczenie tego okolicznika na początku zdania (i zasadniczo przy takiej konstrukcji zdania niefortunne jest umieszczenie go w zdaniu w ogóle), dlatego że można go zrozumieć jako „A teraz ona znowu”, co mogłoby sugerować pewne zniecierpliwienie tłumacza; (2) tłumacz użył zaimka „she” na określenie sędzi – brzmi to niegrzecznie (por. przykład 58, 112, 114) i taki zabieg sprawia, że wypowiedź ma ton bardziej kolokwialny; (3) tłumacz zmienił mowę bezpośrednią na mowę pośrednią, co również – w tym wypadku – przyczynia się do nadania kolokwialnego tonu wypowiedzi; (4) tłumacz nie przetłumaczył wiernie słów sędzi („kiedy Państwo planują urlop”), lecz streścił tą wypowiedź („she's asking about your holidays”); (5) tłumacz zastosował formę skróconą czasownika („she's”), która jest mniej formalna.



Przykład 124 (sprawa 10, tłumacz 2)

(O) The main problem was that **she** left Artur in Poland without any care. She was working in Ireland, I was in Ireland. There wasn't nobody here in 2014 when I made this application.

(T) Problem polegał na tym, że **pani** zostawiła Artura w Polsce bez opieki, wyjechała do Irlandii...

(...)

(O) She was staying with the grandfather, but grandfather is influencing. Grandfather doesn't like me.

(T) Czyli ona, **pani** powiedziała, że zostawiła dziecko pod opieką babci, a babcia no, babcia wpływała na dziecko i też...

(...)

(O) Until **she** made a complaint to the court in October.

(T) Do momentu, kiedy **pani** złożyła skargę, czy apelację w październiku.

(...)

(S) Proszę pana, a proszę powiedzieć, pan **panią** pobił przy dzieciach albo przy jednym z dzieci?

(T) Did you hit **her** when the child was present or two children?

(O) No.

(T) –

(S) To czemu pani złożyła skargę, że pan **panią** pobił?

(T) So, why she filed this complaint that you hit **her**?

We fragmencie zacytowanym w przykładzie 124 widać w jaki sposób zmienia się rejestr wypowiedzi z powodu zmiany zaimka („she”, „her”) użytego w wypowiedzi wyjściowej na rzeczownik „pani” w wypowiedzi docelowej. W wypowiedzi obcokrajowca można wyczuć złość lub inne negatywne emocje, natomiast tłumaczenie brzmi neutralnie, znika to zabarwienie emocjonalne. Tak samo jest przy tłumaczeniu w drugą stronę, gdy tłumacz przekłada pytanie sędzi na angielski – tłumacz również stosuje zaimek „she” nadając wypowiedzi mniej formalny charakter. Jednak należy zauważyć, że rzeczownik „pani”, jakiego użyła sędzia, jest problematyczny w przypadku tłumaczenia na język angielski. Zaimek „she” jest łatwym (choć w ocenie autorki niezalecanym) rozwiązaniem. Jednym z rozwiązań mogłoby być przetłumaczenie „pani” jako „Applicant” (wnioskodawczyni) lub ewentualnie dodanie nazwiska przed słowem „pani” (Ms Kowalska).

## Podsumowanie

Tłumacz nr 1 zmienia styl wypowiedzi na bardziej naturalny poprzez uproszczenie języka (np. opuszczanie zwrotów adreatywnych). Dodatkowo zamienia negatywnie nacechowane słowa („Mother”) na bardziej neutralne lub pozytywne („Mama”). Podobną tendencję zmiany negatywnie brzmiących sformułowań na bardziej grzeczne wykazuje tłumacz nr 2 („She/Her” zmienia na „Pani”, „cock” – „idiota”). Tłumacz nr 5 formułuje swoje wypowiedzi w sposób bardziej kolokwialny w stosunku do wypowiedzi źródłowej (np. zamienia całe zdania na równoważniki zdań, dodaje kolokwialnie brzmiące słowa, np. „whatever”).

### 3.3.8 Widoczność tłumacza

Jak pokazano w podpunkcie 2.3.5 rola tłumacza sądowego, choć jest w dużym stopniu zdefiniowana w ustawie<sup>96</sup> i zawodowym kodeksie dla tłumaczy przysięgłych<sup>97</sup>, które definiują praw i obowiązki tłumacza oraz podkreślają kwestie wierności, bezstronności i neutralności tłumacza, nie jest jednak tak oczywista. Małgorzata Tryuk zwraca uwagę na to, że „panuje powszechne przekonanie, wyrażane również w orzeczeniach sądowych, że tłumacz ma „mechanicznie” przekładać całą wypowiedź” (2006: 104). Tryuk również wskazuje, że również sami tłumacze chcą być postrzegani jako „postać drugoplanowa (...) stojąca z boku, na marginesie (...) przezroczysta jak szyba” (Tryuk 2003: 14). Badaczka zauważa, że „[p]raca tłumacza – pośrednika językowego jest połączona z jego funkcją koordynatora spotkania. Taką rolę odgrywa również tłumacz sądowy.” (2006: 106). Kubacki zwraca uwagę na etyczny wymiar tego problemu przytaczając w swojej książce stanowisko Tryuk, według której: „nie ma tłumacza, który byłby bezstronny i wierny. Słyszalna i widoczna rola tłumacza na rozprawie sądowej manifestuje się w jego interwencjach, czyli przerywaniu rozprawy i prośbie o głos, dodawaniu, opuszczaniu itp.” (Tryuk cyt. w Kubacki 2012: 162). Lawrence Venutti zwraca uwagę, że nadmierne usiłowanie tłumacza, by udomowić przekład, by brzmiał on bardziej naturalnie może w konsekwencji przyczynić się do tego, że sam tłumacz stanie się niewidzialny i będzie pomijany, a według badacza powinien być on widoczny (por. Venutti 1995).

W analizowanych rozprawach widać, że tłumacze w różnym stopniu zaznaczali swoją obecność podczas tłumaczenia. Niektórzy ograniczali interakcję z sędzią lub z cudzoziemcem

---

<sup>96</sup> <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20042732702/U/D20042702Lj.pdf>, data dostępu: 21.03.2021

<sup>97</sup> <https://tepis.org.pl/wp-content/uploads/Kodeks-zawodowy-t%C5%82umacza-przysie%CC%A8g%C5%82ego.pdf>, data dostępu: 21.03.2021

do minimum (np. tłumacz nr 1), inny (np. tłumacz nr 2 i 5) dodawali komentarze od siebie lub angażowali się w wymianę zdań z poszczególnymi osobami wyrażając swoje poglądy lub opatrując tłumaczenie komentarzem. Pokazano to na przykładach poniżej:

Przykład 125 (sprawa 3, tłumacz 2)

(T) [Do sędziego:] **Mam pytanie: dlatego, że pani... Ja jestem tłumaczem angielskiego,** oczywiście tłumaczę oficjalnie po angielsku. Tylko, że tak się składa, że pani zna lepiej francuski. I czy jak pani nie jest pytana, teraz po cichu, **czy mogę mówić po francusku?**

Przykład 125 pokazuje, że tłumacz zaznacza swoją obecność przez bezpośrednie zadanie pytania sędziemu. Tłumacz przyjmuje aktywną postawę, widać, że chce, by tłumaczenie było zrozumiałe dla cudzoziemki, stąd zadaje pytanie o tłumaczenie w innym języku.

Przykład 126 (sprawa 3, tłumacz 2)

(S) Pani składa taki wniosek?

(T) [Tłumacz zamiast przetłumaczyć słowa sędziego, po prostu mu odpowiada:] **Tak, czyli pani** składa taki wniosek.

(S) Moje pytanie jest takie: czy pani lepiej posługuje się językiem francuskim niż angielskim, czy jest bliższy pani język francuski?

(T) **Francuski jest lepszy.** [Po konsultacji z powódką tłumacz tak odpowiada.]

(S) Ja rozumiem. [Do protokołu:] Wskazując na większą znajomość francuskiego niż angielskiego wnosi, aby pełnomocnik z urzędu władał językiem francuskim.

(T) [Do sędziego:] **Pełnomocnik czyli kto?**

(S) Pełnomocnik ewentualnie ustanowiony przez sąd.

(T) [Do sędziego:] **Jakby prawnik?**

(S) Adwokat.

(T) (Tłumacz tłumaczy, apotem mówi:) **To pani** dziękuje.

(S) Na razie jeszcze sąd nie rozstrzygnął w tym przedmiocie. Za chwilę sąd wniosek rozpozna.

(Tłumacz tłumaczy szeptem.)

(S) Sąd postanowił uznać dla powódki pełnomocnika z urzędu, którego ustanowi Okręgowa Rada Adwokacka we Wrocławiu.

(...)

(S) Pani złożyła wniosek o zabezpieczenie powództwa żądając od pana kwoty 1000 zł.

Pytam: czy pani podtrzymuje to żądanie 1000 zł z tytułu zabezpieczenia?

(Tłumacz tłumaczy szeptem.)

(S) Na czas trwania postępowania. [Do pozwanego:] Ale pan się może w tym czasie określić?

Jakie jest pana stanowisko?

(...)

(T) (Po tłumaczeniu szeptem, tłumacz mówi:) **Aha, pani mówi, że** nie prosiła o 1000 zabezpieczenia. A może jeszcze raz...

(S) Tak mam w tym pozwie...

(...)

(T) **Ale to nic, a może to ja źle przetłumaczyłem.**

(S) Zabezpieczenie pozwu przez zasądzenie od pozwanego na moją rzecz tytułem przyczynienia się do zaspokojenia potrzeb rodzinnych.

(T) **Czyli co, mam powtórzyć jeszcze raz?**

(S) Czyli pani nie żąda zabezpieczenia na czas trwania postępowania?

(T) (Tłumacz tłumaczy szeptem po francusku i mówi:) **Pani mówi, że nigdy nie żądała** od pana... tylko dostawała te pieniądze z ośrodka...

(S) Wiem, wiem, ale myślę o tym już w toku postępowania. Czy pani taki wniosek składa?

(Tłumacz tłumaczy szeptem po angielsku.)

(S) Bo to postępowanie dzisiaj się nie zakończy.

(Tłumacz dopowiada/wyjaśnia coś powódce od siebie. Trwa rozmowa między nimi, sędzia słucha i nagle pyta:)

(S) W jakiej wysokości ewentualnie?

(T) Eee...

(S) Ile pani żąda, jeśli pani w ogóle żąda, bo słyszę, że chyba pani chce tu wniosek podtrzymać? Tak, zechce pan to przetłumaczyć?

(Tłumacz tłumaczy.)

(S) Na podstawie tego, co słyszę, nie do końca.

(T) **Pani raczej myśli, że** nie było czegoś takiego we wniosku.

(S) Precyzyjnie. Czy pani wnosi o zabezpieczenie czy też nie?

(Tłumacz tłumaczy i rozmawia z powódką, wyjaśnia przez dłuższą chwilę, pani nie rozumie o co chodzi.)

(Nagle pozwany mówi:)

(P) Proszę Sądu, ja poproszę o zaprotokołowanie, że pan tłumacz powiedział, że...

(S) Wszystko tu nagrywamy, adnotacje są tylko pewnym wycinkiem.

(P) Rozumiem.

(T) [Do sędziego:] **Bo też jest kwestia tego, że pani po prostu nie rozumie. To jest ciężko wytłumaczyć, bo pan** (wskazuje sędziego)...

(S) Rozumiem, zostawmy tę kwestię nierozstrzygniętą.

(...)

(S) [W pewnym momencie do tłumacza:] Niech pan to zechce uprzejmie przetłumaczyć.

(...)

(T) [W pewnym momencie do sędziego:] **A czy pani też może coś powiedzieć?**

(S) Oczywiście, proszę bardzo. Tylko na siedząco.

Przykład 126 obrazuje sposób, w jaki tłumacz zaczyna swoje tłumaczenia, stosując na początku każdej nowej wypowiedzi zwroty wprowadzające, tym samym zaznaczając swoją obecność („Tak czyli...”, „To...”, „Pani mówi, że...”, „A bo pani mówi, że...”). Dodatkowo tłumacz stosuje 3 os. l. poj., mówiąc o cudzoziemce, co wskazuje na to, że tłumaczenie jej słów jest raczej streszczeniem, a nie wiernym przełożeniem wypowiedzianych słów, co z kolei może wskazywać na brak jej aktywnego udziału w rozprawie. Tłumacz zachowuje się jak adwokat cudzoziemki. Poza tym tłumacz zwraca się niekiedy bezpośrednio do sędziego, przerywając jego wypowiedź i bez zgłoszenia przewodniczącemu potrzeby doprecyzowania („Pełnomocnik czyli kto?”, „Jakby prawnik?”, „Czyli co, mam powtórzyć jeszcze raz?”). Tłumacz jest widoczny podczas tej rozprawy, aktywnie zabiera głos, należy jednak się zastanowić, czy w tym wypadku jego zachowanie nie jest zbyt dominujące i nie przyczynia się do pewnego wycofania się cudzoziemki.

#### Przykład 127 (sprawa 4, tłumacz 2)

(S) Pan złożył w języku polskim wniosek o wydanie pozwolenia zwalniającego z przedłożenia zaświadczenia o możliwości prawnej do zawarcia małżeństwa w Polsce. Czy pan zna treść tego dokumentu? W jaki sposób się pan zapoznał z treścią tego dokumentu?

(W międzyczasie pani sędzia proponuje tłumaczowi w jaki sposób tłumaczyć, do którego mikrofonu.)

(T) **Czyli tak, pani się zapytała, sędzia się zapytała, czy pan zna, pan powiedział, że tak.**

(Brak odpowiedzi / tłumaczenia drugiego pytania.)

Jak pokazano w przykładzie 126, również w przykładzie 127 tłumacz zaznacza swoją obecność poprzez dodanie spójnika wyjaśniającego „czyli”, co wskazuje na to, że jego wypowiedź (której niestety nie słyhać, ponieważ tłumacz nie kierował wypowiedzi do mikrofonu) jest pewnym podsumowaniem słów cudzoziemca, zwłaszcza że w przekładzie użył 3 os. l. poj. Tłumacz ponadto tłumaczy jedynie niektóre treści i pomija inne (brak jest odpowiedzi na drugie pytanie sędzi), a także stosuje bezpośredni zwrot do sędzi niezgody z zasadami etykiety sądowej.

Przykład 128 (sprawa 4, tłumacz 2)

(T) **Bo pan się pyta, czy pani może powiedzieć.**

(...)

(S) Kim pan jest z zawodu, czym pan się zajmuje?

(T) What's your like learned profession?

(O) I have high school and I also have a technical level in IT.

(T) [Do obcokrajowca bez zgłaszania sędziemu, wcina się w wypowiedź obcokrajowca:]

High school, so it's secondary?

(O) Yes.

(T) **Czyli jeśli chodzi o wykształcenie**, to jest średnie, **ale pani powiedziała** kim jest z zawodu, **tak, pani sędzio?**

(S) [Do tłumacza:] **Czy ma** jakiś zawód, który wykonuje albo wyuczony?

(T) Do you have any like learned occupation, do you perform some, do you have some job?

(O) I have a technical level, so I am not performing any job currently, but I have this level, technical.

(T) **Czyli** mam wykształcenie techniczne, ale teraz nie wykonuję żadnej pracy.

Przykład 128 pokazuje w jaki sposób tłumacz wplata w tłumaczenie swoje bezpośrednie wypowiedzi oraz pytania do sędzi i tym samym akcentuje swoją obecność i aktywny udział w rozprawie. Tłumacząc, stosuje mowę zależną („Bo pan się pyta, czy pani może powiedzieć.”) i zaczyna wypowiedzi od spójników („bo”, „czyli”), podsumowując w ten sposób wypowiedź cudzoziemca. W powyższym przykładzie widać również, że sędzia, zamiast zwrócić się bezpośrednio do obcokrajowca, zwróciła się z pytaniem do tłumacza („Czy ma jakiś zawód, który wykonuje albo wyuczony?”), co może prowadzić do tego, że tłumacz zmienia osobę gramatyczną, z drugiej strony ten bezpośredni zwrot sędzi do tłumacza może być konsekwencją tego, że tłumacz przekłada – jak pokazano – w sposób streszczający z użyciem 3 os. l. poj. i sędzia postąpiła po prostu tak samo.

Przykład 129 (sprawa 7, tłumacz 2)

(O) The settlement really meant it was from Thursday to Monday every two weeks. It was very very good.

(T) **Czyli** ta umowa dobrze szła od czwartku do poniedziałku.

(...)

(O) It was good, it was flexible and it was good for the children, it was good for the mother and for myself.

(T) **Czyli** ta umowa była realizowana prawidłowo, dobrze, była dobra dla dzieci i dla mnie.

(...)

(O) She came with her boyfriend and her father was sitting in the car. Apparently – my wife told me.

(T) Pani ... przyszła do mnie ze swoim chłopakiem, a najwyraźniej ojciec znajdował się w samochodzie, bo tak powiedziała moja...

(S) Nic z tego nie rozumiałam. Jaki ojciec? Czyj ojciec?

(Tłumacz dopytuje, bez zgłaszania sędziemu.)

(T) **Because you said your father was apparently in the car.**

(O) No, her father, her father and her boyfriend.

(T) Dlatego, że... [Do cudzoziemca:] **Her boyfriend came to the house?**

(O) He didn't come to the house. The boyfriend waited in the car with her father while she came to the front of the house.

(T) **Aha.**

(S) Ojciec pani ...?

(T) Ojciec pani ..., **tak.**

(S) Był w samochodzie?

(T) Ojciec pani ... z chłopakiem pani ... byli w samochodzie, gdy pani ... przyszła do domu.

(S) I co się stało później?

(T) And what happened then?

Przykład 129 jest kolejnym zobrazowaniem wcześniej przedstawionej tendencji widocznego udziału tłumacza w sytuacji komunikacyjnej. Tłumacz zaznacza swoją obecność poprzez: stosowanie spójników wyjaśniających („czyli”) na początku swoich wypowiedzi, co sugeruje, że będą one podsumowaniem wypowiedzi źródłowych; ponadto tłumacz pomija elementy,

odpowiada na pytania sędzi i wyjaśnienia obcokrajowca, oraz zadaje obcokrajowcowi pytania dodatkowe bez zgłaszania sędziemu.

Przykład 130 (sprawa 7, tłumacz 2)

(Powstaje zamieszanie, tłumacz chyba czegoś nie rozumie. Obcokrajowiec mówi: „Your translation is not...eee”. **Tłumacz mówi: “To może ja wytłumaczę gdzie jest problem.**

**Jeżeli mówimy o ugodzie, to jest słówko „amicable” i ja to tak tłumaczę” ...)**

(S) Ugoda to jest ta w sądzie, a państwo potem sobie coś dodatkowo ustalili.

**(T) Potem w e-mailach była już ta, którą już pan mówi „informal”, żeby nie mieszać dwóch słówek, bo pan z kolei mówi, że dla niego „amicable” to jest „informal”. To to trzeba połączyć.**

(S) To ustalmy tak: ugoda to jest ta, co w sądzie.

**(T) Tylko, że jeszcze była jakaś oryginalna umowa?**

(Pełnomocniczka wnioskodawczyni:) Ale to właśnie ta.

(S) Jest jedna ugoda w sądzie.

(T) OK. There is amicable agreement at the court and there is you non-formal.

(O) Not amicable, out-of-court settlement. [Obcokrajowiec wyjaśnił tłumaczowi:] Out-of-court settlement, not amicable, no no amicable is out-of-court settlement, you're talking about this other one, it's different, we agreed out of the court, in the e-mail.

(Po tym wyjaśnieniu obcokrajowca tłumacz nic nie przetłumaczył i padały pytania: czyli co?

Dopóki sędzi nie przejęła inicjatywy i nie zaczęła wyciągać wniosków prawdopodobnie z tego, co zrozumiała, bo tłumaczenia nie było.)

W przykładzie 130 również widać, że tłumacz zaznacza swoją obecność zabierając głos na sali rozpraw i próbując wyjaśnić termin, który z jego punktu widzenia jest niejasny. Tłumacz aktywnie uczestniczy w rozprawie i próbuje jak najlepiej wykonać tłumaczenie, jednak zabierając głos jedynie po polsku, wyklucza obcokrajowca z interakcji.

Przykład 131 (sprawa 7, tłumacz 2)

**(T) Czyli** wygląda to w ten sposób, że wypuszczam je z samochodu, idą na róg ulicy, ale na nie patrzę i zawsze je widzę, a wtedy podjeżdża ... i one wtedy biegną do tego samochodu i wsiadają. Ja zawsze te dzieci widzę.

(O) I do ask my sons: „Do you want me to drop you off in person?”

(T) –



(S) (Nie czeka na tłumaczenie.) I od kiedy tak jest?

(T) (**Zamiast przetłumaczyć pytanie sędziego tłumacz kończy najpierw tłumaczenie:**) Bo

ja się pytałem moich synów, czy oni chcą, żebym ja ich zostawiał osobiście. (Do obcokrajowca – dopiero teraz tłumacz zaczyna tłumaczyć pytanie sędziego:) Since when...

(O) (Obcokrajowiec nie czeka na tłumaczenie, tylko dalej kontynuuje swój wątek. Tłumacz powinien nad tym panować.) ... even says: „Please no, daddy”.

(T) ... mówił, że nie, że nie chce.

W przykładzie 131 widać, że tłumacz (pomimo tego, że słabo zarządza tłumaczeniem i pozwala, by poszczególne osoby wtrącały się do jego wypowiedzi nie pozwalając mu dokończyć tłumaczenia) jednak zaznacza swoją obecność (a także stara się mieć pewną kontrolę nad tym, co jest przekładane). Widać to, gdy tłumacz – zamiast przetłumaczyć wtrącone pytanie sędzi, najpierw decyduje się dokończyć rozpoczęte tłumaczenie, choć ostatecznie pytania sędzi nie udaje mu się przetłumaczyć, ponieważ obcokrajowiec zaczyna mówić. Poza tym tłumacz zaznacza swoją obecność również na początku cytowanego fragmentu rozpoczynając wypowiedź od spójnika „czyli”.

Przykład 132 (sprawa 8, tłumacz 1)

(Adw. Wnioskodawczyni) Wcześniej użyła pani słowa „harassing”. W jaki sposób była pani... tutaj zostało to przetłumaczone...

(T) (**Do adwokata:**) „Molestowanie”? To dosyć trudne do przetłumaczenia:

„nagabywana”?

(S) Nagabywana?

(A) Może by pani wyjaśniła co znaczyło to słowo. Co konkretnie się pod tym składało, żebyśmy wyjaśnili.

Jak wspomniano już wcześniej, tłumacz nr 1 stara się zaznaczać swoją obecność w minimalnym stopniu (ogranicza komentarze od tłumacza czy pytania dodatkowe do minimum). Z rozpraw z udziałem tej tłumaczki wynika, że zabiera ona głos jedynie, gdy na przykład coś jest niejasne i trzeba coś dopowiedzieć. W przykładzie 132 widać, że tłumaczka została w pewnym sensie przymuszona do zabrania głosu i odniesienia się do sposobu, w jaki przetłumaczyła słowo „harassment”, i wtedy wypowiedziała się bezpośrednio na ten temat.

Przykład 133 (sprawa 9, tłumacz 5)

(S) W fińskiej firmie działającej w Wielkiej Brytanii?

(T) In the Finnish company operating in the UK?

(O) Yeah, but we make powerplants... (Tłumaczka machnęła ręką, żeby wnioskodawca na razie więcej nie mówił i odwróciła się w stronę uczestniczki, która powiedziała:)

(U) Elektrownie.

Jak widać w przykładzie 133, tłumaczka zaznacza swoją obecność niewerbalnie, również poprzez gesty sygnalizując, by cudzoziemiec przestał mówić, tym samym sprawując pewną kontrolę nad przebiegiem rozprawy.

Przykład 134 (sprawa 9, tłumacz 5)

(S) ... i on jest chyba ważny do 20...? (Tłumacz nie podchodzi do sędzi, tylko stoi i czeka, ani nie tłumaczy słów sędzi.) W każdym razie do 2019, to jest chyba dwudziesty... dwudziestego lipca... do 20 lipca 2019 ważny ten paszport, tak?

(T) 2019 20th of July, do you remember validity?

(O) Maybe, yes. I don't remember, but I think it's this July.

(T) –

(S) Na 5 lat jest wydawany tylko?

(T) Is it only 5 years validity?

(O) 'cos I had a previous passport. This is the new passport that I have.

(T) **New?**

(O) Yeah, I mean this is a new passport that was in 2014 or something, but we can renew this, I think, from the embassy.

(T) Czyli można odnowić czy przedłużyć paszport.

(O) But I think it's 2019, yes.

(T) – (Do cudzoziemca:) **We have ten-years passport.**

(O) Really?

(T) **Yes.**

Przykład 134 pokazuje, że tłumacz zaznacza swoją obecność poprzez dodawanie komentarzy od siebie, choć nie jest to związane z koordynowaniem przebiegu tłumaczenia ani koniecznością uzupełnienia tłumaczenia komentarzem. Nie jest to zalecany sposób postępowania. Niemniej jednak tłumacz zabiera głos podczas przesłuchania uczestnika postępowania tym samym jest widoczny.

Przykład 135 (sprawa 9, tłumacz 5)

(O) And then... I mean I had plans to go back to UK or maybe my company in Germany or wherever, but then we plan that we would start on the company soon or maybe we had plans to work together, but then...

(T) (Do cudzoziemca:) **You were in the UK before you met her?**

(O) No, no, no. I was in Pakistan. But then I've been here since 6 months, since August.

(T) Czyli pan jest tutaj od sierpnia 2016, ale wcześniej rozmawiał i miał plany, że chciał się przenieść z Pakistanu do Polski.

(U) (Poprawia tłumacza:) Do Wielkiej Brytanii.

(T) Do Wielkiej Brytanii. To wiąże się z jego pracą zawodową.

W przykładzie 135 można zobaczyć, że tłumacz zaznacza swoją obecność poprzez zadanie pytania dodatkowego bez zgłaszania sędziemu. Kwestia ta została omówiona w p. 3.3.3, jednak wydaje się, że to pytanie nie ma na celu wyjaśnienia kwestii, która była dla tłumacza niezrozumiała. To jest pytanie, jakie mógłby zadać sędzia, dlatego dziwi, że zadał je tłumacz. Działając w ten sposób tłumacz jest bardzo widoczny.

Przykład 136 (sprawa 9, tłumacz 5)

(O) No, it's not like this. It is... I don't think it's like this because for example... like in Pakistan you would... people like for example... if you're a Hindu a Hindu, you're a Muslim – Muslim, you're a Muslim-Christian you're a... I don't know, you would just get married how you're supposed to be. And the thing you would go and register. But it's to do with the fact... you would go to the court when the families... for some reason you can get married like families are not happy... this is why you would got to the court. I don't know about the ... because they would still have the "nikah nama" I guess there, I don't know.

(T) –

(S) **Czyli?**

(O) (Patrzy pytająco na tłumacza:) Because I don't think it was like this there.

(S) **Domyślam się, że pan mówi, że tam nie ma sieci takich urzędów świeckich, tak?**

(T) (Tłumacz „nagle się obudził” i zaczyna na własną rękę wyjaśniać!:) **But if let's say a Christian and a Jew want to get married in Pakistan, cant hey get married without religious context, let's say?**

(O) Religious context, what do you mean?

(T) **I mean is it... does it have to be a religious ceremony or is it just a contract you can sign? Civil contract?**

(O) To me, I don't know. It's up to them. I mean they can for example... as a Muslim you should have the "Nikah" and then you should have the "nikah nama", right? Which we won't go and do in Pakistan. But I don't know... the only thing... it's nothing to do with the religion there, it's more to do with the families.

(T) –

(T) (Tłumacz mówi do cudzoziemca, zamiast tłumaczyć:) **But there are rules?**

(O) Yes, there are rules of course. Yes, so you have to register.

(T) –

(S) Ale jakie właśnie reguły regulują to, tak? Czy są to reguły wynikające z wiary czy są to jakieś państwowe przepisy?

Przykład 136 pokazuje jak tłumacz zaznacza swoją obecność przez to, że pomija (istotne) elementy w tłumaczeniu, czyli decyduje o tym, co zostanie przetłumaczone, a co nie (w pewnym momencie sędzia pyta się tłumacza, o to co powiedział cudzoziemiec, choć takie pytanie nie powinno w ogóle paść, dlatego, że tłumacz powinien w miarę możliwości tłumaczyć wszystkie wypowiedzi cudzoziemca). Ponadto tłumacz zadaje pytanie dodatkowe dotyczące wypowiedzi cudzoziemca bez zgłoszenia sędzi, ani bez wyraźnego polecenia z jej strony. Ponieważ tłumacz w cytowanym fragmencie nie tłumaczy prawie żadnej z wypowiedzi cudzoziemca sędzia odnosi się bezpośrednio do jego słów.

Przykład 137 (sprawa 9, tłumacz 5)

(O) I don't understand the question. Because the religion it's... because for example Pakistan for example, you have the Islamic Republic or whatever. It's a secular country. So basically you would register everything.

(T) **Czyli...** czyli Pakistan jest krajem świeckim. Jest wszystko rejestrowane.

(S) Jest krajem świeckim?

(T) Is it a secular country?

(O) It is a secular country, yes.

(T) (Tłumacz komentuje od siebie:) **'Cos even the name says it's...**

(S) Bo nazwa jest taka jakby to nie był kraj świecki.

(T) 'Cos the name of your country, the official name of your country suggests it's religious...

Przykład 137 pokazuje, że tłumacz w pewnym momencie zamiast dokonać tłumaczenia wypowiedzi cudzoziemca dodaje komentarz od siebie („Cos even the name says it's...”). Dodatkowo tłumaczenie wykonywane przez tłumacza jest streszczeniem, czyli to tłumaczka decyduje, co jest ważne, zaznaczając w ten sposób swoją obecność.

Przykład 138 (sprawa 9, tłumacz 5)

(S) A jak jest właśnie kwestia uregulowana, bo pan mówi tutaj, że preferowany jest związek z jedną kobietą, tak? Natomiast, czy ta małżonka ma coś do powiedzenia w kwestii jeżeli pan by chciał kolejne kobiety brać za żony, czy nie?

**(T) This more than one wife did you say this is Islamic law or Pakistani law?**

(O) Which one?

(T) The thing...

(S) Że preferowana jest jedna żona, tak?

**(T) Because the judge asks if there is a technical possibility that you can have more than one wife**, can the first wife have a say in the decision that you have the second marriage or somebody? I mean the second wife.

(O) I've never thought about the second marriage personally.

**(T) No, it's not about you, it's about the law in your country.**

Przykład 138 demonstruje, że tłumaczka nie przetłumaczyła wiernie pytań zadanych przez sędzię zacytowanych na początku przykładu. W zasadzie wydaje się, że tłumaczenie wykonane przez tłumaczkę jest zupełnie niezgodne z pytaniami sędzi – tłumaczenie jest zupełnie innym pytaniem. Tłumaczka następnie wyjaśnia cudzoziemcowi jego wątpliwość zamiast przetłumaczyć jego pytanie dla sędzi. Swoim działaniem uniemożliwia sędzi udzielenie odpowiedzi na pytanie cudzoziemca. Co więcej, gdy tłumaczka rozpoczyna wypowiedź od zwrotu wprowadzającego („Because the judge asks if...”), to takie sformułowanie nie tylko zmienia perspektywę i zaznacza obecność tłumacza, ale przede wszystkim wskazuje, że tłumaczenie będzie streszczeniem (czyli ponownie tłumacz dokona wyboru treści, które są w jego ocenie warte przetłumaczenia). Komentarz tłumacza („No, it's not about you, it's about the law in your country.”) sprawia wrażenie, że sprawuje on kontrolę i odpowiada w sposób, w jaki mógłby to zrobić sędzia.

Podsumowanie

Tłumacz nr 1 stara się być niewidoczny. Angażuje się w wymianę zdań w stopniu minimalnym i stoi krok za cudzoziemcem. Tłumacz nr 2 jest bardzo widoczny. Często angażuje się w wymianę zdań, opatruje swoje tłumaczenia komentarzem, dba o to, by tłumaczenie było zrozumiałe. Tłumacz nr 5 również zaznacza swoją obecność poprzez angażowanie się w wymianę zdań i komentowanie wypowiedzianych przez cudzoziemca informacji, stara się również udzielać wskazówek cudzoziemcowi.

### 3.3.9 Niekonsekwencje w tłumaczeniu

Jak zademonstrowano na wielu przykładach powyżej, tłumacze, którzy tłumaczyli podczas utrwalonych rozpraw prezentowali różny warsztat tłumaczenia ustnego. Dodatkowo ich techniki tłumaczenia zawierały rozbieżności w zakresie aspektów opisanych w p. 3.3.1 – 3.3.8, a w tłumaczeniach można było zauważyć błędy gramatyczne, stylistyczne i leksykalne (por. 3.3.6). Jak pokazują nagrania tłumaczenie ustne wykonywane podczas rozprawy to bardzo złożony proces, ponieważ jak wskazuje Kubacki

„tłumacz musi praktycznie od razu zrozumieć komunikat w języku źródłowym, gdyż nie ma czasu na jego pogłębioną analizę. Formułowanie translatu nie odbywa się mechanicznie, lecz jest operacją mentalną, o czym świadczy choćby transformacja zdań, przetwarzanie terminologii specjalistycznej czy wyszukiwanie odpowiednich kolokacji. W przypadku zbyt szybkiej wypowiedzi prelegenta w rachubę wchodzi jedynie tłumaczenie streszczające (...)”. (2012: 155).

Dodatkowo Kubacki wskazuje na inne cechy mogące utrudnić (lub ułatwić) pracę tłumacza na sali sądowej (por. uzyskanie informacji niewerbalnych, udostępnianie tłumaczonych dokumentów, dostęp do akt sprawy, zajęcie optymalnego miejsca) (2012: 155-163). W analizowanych rozprawach zaobserwowano, że tempo wypowiedzi było różne – podobnie jak różny był sposób wypowiedzi poszczególnych osób, których wypowiedzi tłumacz miał tłumaczyć. Na przykład niektórzy obcokrajowcy rozumieli potrzebę robienia pauz dla tłumacza (por. rozprawa nr 1), inni mówili dużo i szybko i tłumacz musiał im przerywać (por. rozprawa nr 8), a jeśli tego nie robił, to tracił kontrolę nad ilością wypowiedzianych przez cudzoziemca informacji (por. rozprawa nr 9). Z powyższych powodów zrozumiałe jest, że tłumaczowi o wiele trudniej jest zapanować nad poprawnością stylistyczną czy gramatyczną tłumaczonego

tekstu niż ma to miejsce w przypadku tłumaczenia pisemnego. Ponadto tego typu błędy rzadko rzutują na wypaczenie znaczenia oryginalnej wypowiedzi. Dlatego o wiele bardziej poważne są błędy tłumaczeniowe, a dokładniej tzw. błędy krytyczne, czyli takie, które – jak uściśla Kubacki – „powodują istotne naruszenie sensu tekstu źródłowego”<sup>98</sup>. Na analizie tego rodzaju błędów autorka pragnie się skupić w niniejszym punkcie. Kwestię błędu krytycznego uwzględnił ustawodawca zmieniając sposób przeprowadzania egzaminu na tłumacza przysięgłego poprzez modyfikację kryteriów oceniania prac na egzaminie<sup>99</sup>. Znowelizowane rozporządzenie weszło w życie 14 listopada 2018 roku i zmieniło wcześniejszy sposób oceniania m. in. w taki sposób, że wprowadziło możliwość obniżenia punktacji (zarówno w części pisemnej jak i ustnej egzaminu) o nie więcej niż 10 punktów w przypadku popełnienia przez kandydata błędu krytycznego za każdy taki błąd<sup>100</sup>. Poniżej przedstawione zostały błędy, które można by uznać za wypaczające sens wypowiedzi źródłowej.

Przykład 139 (sprawa 4, tłumacz 2)

(S) (Nie czeka na tłumaczenie) **Zamieszkanie** w Polsce rozumiane jest jako **zamiar stałego pobytu**.

(T) **Staying** in Poland is like **residence**.

W przykładzie 139 można zauważyć, że tłumacz popełnił błąd tłumaczeniowy – odwrócił w tłumaczeniu elementy „zamieszkanie” oraz „pobyt” i komunikat docelowy ma w pewnym sensie znaczenie przeciwne. Dodatkowo tłumaczenie wypowiedzi sędzi nie jest dokładne i pominięte zostały w nim elementy przez co zdanie w tłumaczeniu może nie być do końca zrozumiałe. Warto byłoby uzupełnić przekład w następujący sposób: „Residing in Poland is/will be understood as the intention of permanent stay”.

Przykład 140 (sprawa 7, tłumacz 2)

(O) She came with her boyfriend and her father was sitting in the car. **Apparently** – my wife told me.

(T) Pani ... przyszła **do mnie** ze swoim chłopakiem, a **najwyraźniej** ojciec znajdował się w samochodzie, bo tak powiedziała moja...

---

<sup>98</sup> [https://www.researchgate.net/publication/340174180\\_Blad\\_krytyczny\\_w\\_tlumaczeniach\\_poswiadczonych](https://www.researchgate.net/publication/340174180_Blad_krytyczny_w_tlumaczeniach_poswiadczonych), data dostępu: 26.02.2021

<sup>99</sup> <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20180002138/O/D20182138.pdf>, data dostępu: 26.02.2021

<sup>100</sup> Tamże

W tłumaczeniu powyższego zdania tłumacz dodał okolicznik miejsca „do mnie” i zmienił znaczenie pierwszej części wypowiedzi źródłowej, którą można by zrozumieć jako: „Zjawiła się ze swoim chłopakiem”, ponieważ w zasadzie nie wiadomo, czy osoba, która to mówi była wtedy w domu czy nie. Ponadto przysłówek „najwyraźniej” został przesunięty w inne miejsce w zdaniu, co również ma wpływ na zmianę znaczenia tego zdania – wypowiedź źródłowa wskazuje, że cudzoziemiec nie jest pewien tej informacji, bo otrzymał ją od żony (na co wskazuje drugie zdanie). Natomiast wstawienie przez tłumacza przysłówka „najwyraźniej” przed słowem „ojciec” może oznaczać, że ojciec najwyraźniej (=najprawdopodobniej) został w samochodzie skoro nie było go z panią i jej chłopakiem. Tłumacz nie wypowiedział tego tak dobitnie, ale jednak jego tłumaczenie wprowadza pewną niejednoznaczność wypowiedzi, która prowadzi do cytowanej już reakcji sędzi („Nic z tego nie rozumiałam. Jaki ojciec? Czyj ojciec?”).

#### Przykład 141 (sprawa 7, tłumacz 2)

(O) She was really aggressive, acting really **crazy**, yeah. This was the **time** when they were meant to be with me.

(T) Aha. Pani zachowywała się w sposób agresywny, w taki **zwariowany**. To był **moment**, kiedy dzieci miały być ze mną.

Pomijając inne braki tłumaczenia fragmentu w przykładzie 141, które zostały omówione w innych częściach pracy (por. p. 3.3.4, 3.3.7 oraz 3.3.8) tłumacz wybrał nietrafny ekwiwalent przymiotnika „crazy” i generalnie przetłumaczył pierwsze zdanie dosyć niedokładnie („zachowywała się” zamiast „była naprawdę”). W rezultacie wypowiedź w tłumaczeniu jest niespójna, bo cudzoziemiec opowiada o rzeczy bardzo dla niego negatywnej, a wydźwięk słowa „zwariowany”<sup>101</sup> niekoniecznie może być negatywny, co wywołuje niezamierzony komizm tej wypowiedzi. Dodatkowo termin „time” został również przetłumaczony w sposób nieprecyzyjny, co skutkowało zmianą znaczenia i sugerowało, że dzieci przez krótką chwilę miały być wtedy z ojcem. W tym wypadku tłumaczenie dosłowne byłoby lepszym rozwiązaniem.

#### Przykład 142 (sprawa 7, tłumacz 2)

---

<sup>101</sup> Por.: <https://sjp.pwn.pl/slowniki/zwariowany.html>; data dostępu: 11.04.2022.



(O) I can, which was the **court agreement**.

(T) Czyli mogłem spotykać się dalej we wtorki i czwartki i w tym drugim terminie.

(O) Which was different to the **amical agreement**.

(T) Ale to było co innego niż **to, co zostało uzgodnione w sądzie**.

(S) No, ale na czym polegała ta inność?

(T) Because you said it was different than amicable agreement, so what was different than the amicable agreement?

(O) Well, ... said: "Well, I'm changing my mind and if you don't like it, you can take me to court."

(T) ... powiedziała: „ja zmieniam warunki, jeżeli to mi się nie podoba, to może mogę... znaczy, że wtedy mogę założyć sprawę w sądzie”.

(S) Proszę państwa, z **ugody** wynika, że pan miał kontakt we wtorki i w czwartki od zajęć szkolnych do 19?

(T) According to the **agreement**, you had contact on Tuesdays and Thursdays from the end of school until 7.

(O) Yes.

[Sędzia nie czeka na tłumaczenie.]

(S) I jaka była zmiana?

(T) So what was the change?

(O) Oh, we had a different agreement after the **court agreement**. We agreed something different.

(T) Ale mieliśmy inną umowę już po **umowie sądowej**.

(S) Po **ugodzie**? Dogadali się państwo inaczej? Tak?

(T) So after **the amicable** you had another?

(O) No. OK. We had a **court agreement** which is Tuesday-Thursday.

(T) Czyli najpierw była **umowa sądowa**, czyli wtorek i czwartek.

(O) The **amical agreement** was Thursday, Friday, Saturday, Sunday, Monday.

(T) A potem była **umowa, ugoda**, czyli wtorek, czwartek, sobota... [Do obcokrajowca:] Saturday?

(O) Thursday, Friday, Saturday, Sunday to Monday morning.

(T) Czwartek, piątek, sobota...

(O) [Po polsku:] Niedziela.

(T) Niedziela, poniedziałek.

(O) [Obcokrajowiec poprawia tłumacza po polsku:] Rano, do szkola. Every two weeks.

(T) Aha. I to było co dwa tygodnie.

(O) And then every other week I did Thursday and Friday.

(T) –

(S) Czy mówimy o **ugodzie** z 17 marca, czy my mówimy o jakichś innych umowach?

(T) Are we talking of the **agreement** of 17 March or some other agreement?

(O) Some other **agreement**.

(T) O **ugodzie**, o innej.

(O) We have it in the e-mail this **agreement**.

(T) –

(S) To była umowa między państwem, nieformalna?

(T) So, it was between you two, not formal?

(O) Yeah. Not formal, no.

(T) –

(O) [Do tłumacza:] In English „amicable” means informal.

(T) Aha.

(Obcokrajowiec coś jeszcze tłumaczy, tłumacz mu macha, żeby był cicho.)

(S) Rozumiem, że państwo się dogadali nieformalnie co do innych kontaktów, szerszych, tak?

(Ktoś – chyba pełnomocniczka wnioskodawczynie – powiedział „Nie”.)

(T) So in this informal agreement you agreed on wider...?

(O) Wider agreement. Right.

(T) –

(S) A pani postanowiła w pewnym momencie wrócić do tej **ugody sądowej**?

(T) And she decided at some moment in time to come back to **this agreement**?

(O) Absolutely, yes.

(T) –

(Powstaje zamieszanie, tłumacz chyba czegoś nie rozumie. Obcokrajowiec mówi: „Your translation is not...eee”. Tłumacz mówi: “To może ja wytłumaczę gdzie jest problem. Jeżeli mówimy o ugodzie, to jest słówko „amicable” i ja to tak tłumaczę”...)

(S) Ugoda to jest ta w sądzie, a państwo potem sobie coś dodatkowo ustalili.

(T) Potem w e-mailach była już ta, którą już pan mówi „informal”, żeby nie mieszać dwóch słówek, bo pan z kolei mówi, że dla niego „amicable” to jest „informal”. To to trzeba połączyć.

(S) To ustalmy tak: ugoda to jest ta, co w sądzie.

(T) Tylko, że jeszcze była jakaś oryginalna umowa?

(Pełnomocniczka wnioskodawczyni:) Ale to właśnie ta.

(S) Jest jedna ugoda w sądzie.

(T) OK. There is amicable agreement at the court and there is your non-formal.

(O) Not amicable, out-of-court settlement. [Obcokrajowiec wyjaśnił tłumaczowi:] Out-of-court settlement, not amicable, no no amicable is out-of-court settlement, you're talking about this other one, it's different, we agreed out of the court, in the e-mail.

(Po tym wyjaśnieniu obcokrajowca tłumacz nic nie przetłumaczył i padały pytania: czyli co? Dopóki sędzi nie przejęła inicjatywy i nie zaczęła wyciągać wniosków prawdopodobnie z tego, co zrozumiała, bo tłumaczenia nie było.)

Niekonsekwencje, które można zaobserwować w przykładzie 142 są dosyć istotne, ponieważ wskutek niedokładnego tłumaczenia terminów „ugoda sądowa” (np. (court) settlement) oraz „porozumienie nieformalne” (np. amicable agreement) w sprawie kontaktów z dziećmi, a także z powodu pomijania istotnych informacji doszło do powstania niejasności i pojawiła się konieczność wyjaśnienia przez sędzię tej kwestii. Prawdopodobnym powodem powstania tego zamieszania było zastosowanie przez tłumacza rzeczownika „agreement”, do którego tłumacz dodawał odpowiednio (choć – co istotne – nie zawsze) przymiotnik „court (agreement)” oraz „amicable/informal (agreement)”, natomiast obcokrajowiec, gdy mówił o „porozumieniu nieformalnym”, to używał głównie terminu „agreement” lub „amicable agreement”. Tłumacz tłumaczy oba te terminy nieprecyzyjnie, w jego tłumaczeniu trudno zrozumieć o którą umowę w danym momencie chodzi. Dodatkowo tłumacz nie tłumaczył całych wypowiedzi cudzoziemca, które mogłyby pomóc w zrozumieniu przekazywanych treści (np. „We agreed something different.”). W pewnym momencie tłumacz zabiera głos w celu przedstawienia komentarza w sprawie rozróżnienia tych dwóch terminów. Z jednej strony dobrze, że tłumacz zabrał głos, bo jako ekspert powinien pomóc wyjaśnić niejasne kwestie, ale z drugiej strony tłumacz zaczyna mówić po polsku i obcokrajowiec jest tym samym odcięty od komunikacji. Tłumacz powinien również o to zadbać, np. mówiąc obcokrajowcowi, że musi coś objaśnić w j. polskim.

Przykład 143 (sprawa 7, tłumacz 2)

(O) She started pulling and **shouting in Polish** „Daj mi dziecko”, **profanities, swearing**.

(T) I wtedy ona zaczęła ciągnąć **dzieci** mówiąc „Daj mi dziecko”.

(O) She was trying to create a scene.

(T) - (Zwraca się do obcokrajowca z pytającym spojrzeniem.)

(O) Yeah, she was trying to create a scene screaming “Daj mi dziecko”.

(T) A, no, pani robiła taką scenę po prostu.

(...)

(O) **I was dropping children off.** It was after the New Year’s Eve, on a Tuesday, I think on the 2<sup>nd</sup> or 4<sup>th</sup> of January.

(T) To było po wigilii. Wydaje mi się, że 2 albo 4 stycznia.

(O) I took my sons actually to drop them off in person.

(T) Zabrałem moich synów, tak, znaczy osobiście tak jakby chciałem ich oddać.

(O) Her partner stood in front of me.

(T) A jej partner pani stał naprzeciwko mnie.

(O) He called me a cock and he called me names.

(T) eee – nazwał mnie – eee....

(O) [Po polsku:] Idiota.

(T) Wyzywał mnie.

(...)

Główny błąd tłumacza w przykładzie 143 polega na tym, że tłumacz nie tłumaczy całych wypowiedzi cudzoziemca, pomija fragmenty („shouting in Polish”, „profanities, swearing”, „I was dropping children off”) i wskutek tego przekaz końcowy ma inny, bardziej stonowany wydźwięk (She started pulling and shouting in Polish “Daj mi dziecko”, profanities, swearing. = I wtedy ona zaczęła ciągnąć dzieci mówiąc „Daj mi dziecko”). Tłumacz popełnił błąd rzeczowy – przetłumaczył „New Year’s Eve” jako „Wigilia”, choć sam się nie zorientował. Ponadto tłumacz nie wie co zrobić w przypadku pojawienia się wulgaryzmu i na początku pozostawia go bez tłumaczenia, a potem proponuje ekwiwalent bardziej neutralny. Przez te zmiany wypowiedzi cudzoziemca w tłumaczeniu wydają się bardziej stonowane.

Przykład 144 (sprawa 7, tłumacz 2)

(O) So what I do **when I drop them.** I let them out of the car...

(T) Mhm.

(O) And they **stand** on the street corner and ..., sometimes her partner, **come.**

(T) Mhm.

(O) And I can see them, and **they run to them.** And I can always see them. Always.

(T) **Czyli wygląda to w ten sposób**, że wypuszczam je z samochodu, **idą** na róg ulicy, ale na nie patrzę i zawsze je widzę, a wtedy **podjeżdża** ... i one wtedy **biegną do tego samochodu i wsiadają**. Ja zawsze **te** dzieci widzę.

Tłumaczenie zacytowane w przykładzie 144 jest dosyć niedokładne. Tłumacz pomija informację („when I drop them”) oraz dodaje inne od siebie w ten sposób, że zmienia znaczenie oryginalnej wypowiedzi: „podjeżdża”, „biegną do tego samochodu i wsiadają” – tych elementów nie było w oryginalnej wypowiedzi. Wypowiedź cudzoziemca wskazuje, że podwozi dzieci pod dom i w pobliżu je wypuszcza.

Przykład 145 (sprawa 7, tłumacz 2)

(Adw. Wnioskodawczyni) Proszę powiedzieć, jak spędził pan **święta**?

(T) How did you spend the...

(A) Czy pan kontaktował się z dziećmi?

(T) ... the last **Christmas? Holidays?**

(O) These Christmas?

(T) (Do adwokata:) Mówimy o tych **świętach**?

(A) Tak, o **wielkanocnych**.

(T) **Easter, Easter, sorry**.

(O) With my... Easter? What do you mean?

(Uczestniczka:) Święta Wielkanocne.

(T) Czyli Easter, this Easter.

(U) [Uwaga chyba do tłumacza:] Pan nie obchodzi, więc jakby trzeba mu wytłumaczyć może okres czasowy.

(T) So like...

(O) You mean just a... so we spent time with the children.

(T) Spędziłem czas z dziećmi.

Podstawowy problem tłumacza jest taki, że nie poprosił o uściślenie terminu „święta”, który – jak wiadomo – tłumaczony jest na język angielski inaczej w zależności od tego, czy chodzi o Wielkanoc czy Boże Narodzenie. Po namyśle tłumacz sam podejmuje decyzję, która – jak się okazuje – jest niewłaściwa z tłumaczeniowego punktu widzenia. Poza tym tłumacz podaje dwa ekwiwalenty (last Christmas? Holidays?), co również nie jest prawidłową techniką tłumaczenia. Po chwili tłumacz decyduje się zadać pytanie dodatkowe, jednak formułuje je

nieprecyzyjnie. Pełnomocniczka uczestniczki po chwili podaje, o które święta chodzi, ale przedstawia tę informację uzupełniająco. Następnie uczestniczka dopowiada komentarz, że cudzoziemcowi trzeba to opisowo wytłumaczyć, jednak tłumacz nie zrobił tego, ani nie zapytał sędziego czy powinien uzupełnić tłumaczenie i nie wiadomo, czy obcokrajowiec zrozumiał pytanie, na które odpowiedział.

Przykład 146 (sprawa 9, tłumacz 5)

(O) And then... I mean I had plans to go back to UK or maybe my company in Germany or wherever, but then we plan that we would start on the company soon or maybe we had plans to work together, but then...

(T) (Do cudzoziemca:) You were in the UK before you met her?

(O) No, no, no. I was in Pakistan. But then I've been here since 6 months, since August.

(T) Czyli pan jest tutaj od sierpnia 2016, ale wcześniej rozmawiał i miał plany, że chciał się przenieść z Pakistanu do Polski.

(U) (Poprawia tłumacza:) Do Wielkiej Brytanii.

Przykład 146 pokazuje, że tłumacz nie tłumaczy wypowiedzi wyjściowej dokładnie i po wyjaśnieniu na własną rękę popełnia błąd rzeczowy (do Polski zamiast Wielkiej Brytanii). Za niewłaściwą technikę należy również uznać pomijanie informacji w tłumaczeniu i tłumaczenie wybiórcze. Takie postępowanie nie jest zgodne ani z postanowieniami uoztp ani KZTP.

Przykład 147 (sprawa 9, tłumacz 5)

**(O) Well 'cos we thought... 'cos when we went, when we spoke to the embassy and we spoke to the... 'cos we had the embassy or we had the court thing. And when we spoke to the embassy they said you need to get the birth certificate, you need to get the affidavit and from your unit council and from your parents and everything that you're unmarried. So I spoke to my father and mother and so they had to write the birth certificate and write the affidavit that I'm not married and I'm this. And they had to go to the DCO, they had to get the stamps from the unit council and the foreign affairs, and then we took this 'cos we thought this is the only we need. And we took this and booked a date with the embassy, and we went there and we asked them if they can give it to us, so they stamped that as well, and when we came there to the marriage office, they said that this is not... uhm...**

(U) valid.

(O) Valid. Which was like I guess 2-3 or a week ago.

(U) Monday.

(O) On Monday, yes.

(T) **Czyli tu państwo** mieli taką sytuację, że mieli informację, że można **to robić** przez sąd tutaj, albo przez ambasadę i skorzystali z tego, że udali się do ambasady, dostali od rodziców pana... pan dostał informację, która była poświadczana w różnych urzędach, **on** tutaj mówił w jakich, i to było też poświadczane ostatecznie w ambasadzie, że **w każdym razie** rodzice **twier... jakby** oświadczają, że on jest nie...

(S) nie jest żonaty.

Jak pokazuje przykład 147 tłumacz nie tłumaczy wiernie słów cudzoziemca, a jedynie je streszcza, co powoduje, że niektóre informacje są pominięte w tłumaczeniu. Jest to spowodowane brakiem kontroli ze strony tłumacza, który pozwala na zbyt długą wypowiedź, nie robi notatek, a potem (nie pamiętając wszystkich elementów) streszcza wypowiedź cudzoziemca i niedokładnie (i w sposób dosyć kolokwialny) podaje fakty.

W tym miejscu warto odesłać raz jeszcze do przykładu 45 (sprawa 9, tłumacz 5). Podobnie jak w przykładzie powyżej błędem tłumacza jest niedokładne tłumaczenie wypowiedzi cudzoziemca. To, że tłumacz nie tłumaczy wypowiedzi cudzoziemca, a potem (zamiast tłumaczyć) angażuje się z nim w wymianę zdań bez zgłaszania sędziemu, jest postępowaniem niepożądanym i niezgodnym z przyjętymi zasadami. Sędzia w zasadzie musi wyciągnąć wnioski z tego, co zrozumiała, bo gdy zapytała tłumaczkę o wypowiedź cudzoziemca („czyli?”), to nie otrzymała odpowiedzi.

Podobnie jak wyżej, w kontekście niekonsekwencji w tłumaczeniu należy przywołać raz jeszcze przykład 79 (sprawa 10, tłumacz 2). W tym przykładzie widać, że tłumacz popełnił kilka błędów rzeczowych zmieniających znaczenie oryginalnej wypowiedzi: „she was working in Ireland” – „wyjechała do Irlandii”; „she was staying with the grandfather, but grandfather is influencing.” – „czyli ona, pani, powiedziała, że zostawiła dziecko pod opieką babci, a babcia, no babcia wpływała na dziecko”. Tłumacz tłumaczy niedokładnie (por. początek zdania) i zmienia „dziadka” na „babcię”. Tłumacz nawet nie zorientował się, że w jego tłumaczeniu pojawiła się taka nieścisłość i że obcokrajowiec go poprawia („Dziadek, dziadek. Grandfather don't like me.”), i tłumaczy sprostowanie obcokrajowca jako nową wypowiedź dodając

elementy od siebie („Aha, no a z kolei dziadek nie lubi pana.”) i zmieniając znaczenie, bo babci nie było w ogóle w oryginalnej wypowiedzi.

#### Podsumowanie

Tłumacz nr 2 okazjonalnie popełnia błędy terminologiczne lub przestawia w tłumaczeniu znaczenie poszczególnych elementów w zdaniu. Tłumacz nr 5 popełnia błędy rzeczowe, ponieważ pozwala na zbyt długie wypowiedzi sędziego, nie robi notatek, a potem nie pamięta dokładnie co zostało wypowiedziane.

#### 3.3.10 Warunki pracy tłumaczy

Z przeanalizowanego materiału badawczego nie można pozyskać wyczerpujących informacji na temat warunków pracy tłumacza ustnego w sądzie (na przykład nie wiadomo, czy tłumacze wezwani na rozprawy mieli możliwość wcześniejszego zapoznania się z aktami sprawy, czy byli w stanie uzgodnić przed rozprawą technikę tłumaczenia) i w związku z tym trudno sformułować bardziej ogólne wnioski, jednak rozprawy dają wgląd w to, jak takie tłumaczenia przebiegają i z jakimi trudnościami tłumacz sądowy musi się zmierzyć podczas samego tłumaczenia.

Przed wszystkim z przytoczonych wyżej fragmentów rozpraw wynika, że sędziowie oraz adwokaci nie do końca rozumieją, na czym polega rola tłumacza, a także w jaki sposób tłumacz dokonuje tłumaczenia korzystając z różnych dostępnych technik. Ten czynnik, w opinii autorki, jest kluczowy, ponieważ, nie rozumiejąc roli tłumacza, sędziowie wydają im polecenia, które utrudniają im wykonanie obowiązków wynikających z ustawy. Na przykład w sprawie nr 3 sędzia prosi tłumacza o wykonanie tłumaczenia techniką *a vista* kilkudziesięciu (!) stron dokumentacji podczas rozprawy, żeby cudzoziemka wiedziała co w tych dokumentach jest zawarte. To pokazuje, że sędzia chyba nie do końca się orientuje, ile czasu byłoby potrzebne na takie tłumaczenie, oraz że wykonywanie go podczas rozprawy, gdy ktoś mówi obok, nie jest łatwe. W tej samej rozprawie sędzia odczytuje na głos odpowiedź pozwanego na pozew, którą tłumacz ma powódce tłumaczyć i sędzia przed rozpoczęciem poprzedza czytanie stwierdzeniem: „Ja odczytam odpowiedź, to może będzie łatwiej.” Tutaj ponownie widać, że sędzia nie wie na czym polega tłumaczenie ustne. W przypadku odczytywania dokumentu (szczególnie zawierającego słownictwo specjalistyczne) tłumaczowi jest trudniej nadążyć w przypadku odczytywanej wypowiedzi, ponieważ jednostajne tempo czytania jest zazwyczaj



szybsze niż tempo naturalnej wypowiedzi, gdy mówiący może robić przerwy, kiedy się nad czymś zastanawia, a przede wszystkim stosuje bardziej naturalną intonację (która nierzadko pomaga w zrozumieniu przekazu – por. Gile 1995). W takim przypadku tłumacz zmuszony jest do wykonania (w szybkim tempie) tłumaczenia szeptanego i z powyższych powodów jakość takiego tłumaczenia może być niska. Dodatkowo jak pokazują rozprawy, sędziowie czasami zwracają się nie bezpośrednio do cudzoziemca, ale do tłumacza (na przykład: rozprawa nr 3 (S) „Ile pani żąda, jeśli pani żąda, bo chyba pani chce tu wniosek podtrzymać? Tak, zechce pan to przetłumaczyć?”; sprawa nr 4: (S) „Także ten pan nigdy nie był opiekunem tutaj pani?”). Wprowadza to pewne trudności, ponieważ bezpośrednio zwroty do tłumacza zmuszają go do zaznaczenia swojej obecności i tłumaczenia np. w 3 os. l. poj. lub z użyciem mowy zależnej.

Z rozpraw wynika również, że niektórzy tłumacze woleliby pozostać niewidoczni (np. tłumacz nr 1) i jedynie tłumaczyć wymianę zdań między cudzoziemcem a sędzią (wskazuje na to na przykład fakt, że stoją nieznacznie za cudzoziemcem, który stoi przy barierce dla świadka i to on odpowiada na pytania do mikrofonu). Nie jest to regułą – niektórzy tłumacze aktywnie angażują się w wymianę zdań zaznaczając tym samym swoją obecność (np. tłumacz 2 i 5), jednak z punktu widzenia jakości tłumaczenia nie zawsze w analizowanych rozprawach aktywny udział tłumacza jest wskazany (szczególnie, że przejmując inicjatywę nad wymianą zdań tłumaczowi nie zawsze udaje się efektywnie przekazać znaczenie – por. działania tłumacza 2 i 5). Dodatkowo sędziowie czasem zadają pytania sformułowane w taki sposób, że tłumacz chcąc zachować podobną kolejność elementów w zdaniu tłumaczy niepoprawnie gramatycznie i stylistycznie (np. (S) Czyli rodzice od jakiego czasu w tej Wielkiej Brytanii mieszkają? (T) So your parents they have been living in Great Britain for...?) – utrudnia to poprawne sformułowanie komunikatu w tłumaczeniu.

Ponadto na nagraniach widać, że sędziowie w przypadku wypowiedzianych sformalizowanych elementów (takich jak pouczenia) lub odczytywania postanowienia mówią dosyć szybko (rzadko robią przerwy dla tłumacza lub wcale), a takie treści zawierają wiele terminów specjalistycznych, które mogą sprawić problemy w tłumaczeniu lub zmusić do zastanowienia się nad nimi. Nie zaobserwowano, by sędziowie zwracali uwagę na to czy tłumacz ma jakieś trudności, lub czy nadaża za szybkim tempem (por. rozprawa nr 4 (S) „Zgodnie z przepisami, związku małżeńskiego nie mogą zawrzeć ze sobą wstępni lub zstępni, pokrewieństwo biologiczne bądź prawne, powinowaci w linii prostej, przysposobiony z potomstwem przysposabiającego, rodzeństwo.”; ogłoszenie postanowienia w sprawach 4, 5, 6).

Dodatkowa kwestia, która według autorki utrudnia pracę tłumacza języka popularnego (takiego jak angielski) jest taka, że ponieważ bardzo wiele osób posługuje się tym językiem, tłumacz języka angielskiego wzywany jest przy okazji spraw, w które zaangażowani są ludzie z różnych krajów, a ich kompetencja językowa jest różna. Bardzo często brak zrozumienia tłumaczenia nie wynika z nieudolności tłumacza, a raczej ze słabej znajomości języka przez osobę, dla której tłumacz tłumaczy. Co więcej pracownicy organów wymiaru sprawiedliwości również znają ten język nierzadko w bardzo dobrym stopniu i zdarza się, że kwestionują pracę tłumacza (por. sprawa nr 8 – pytanie wnioskodawczyni w sprawie tłumaczenia słowa „harassment”; sprawa 10 – sędzia poprosiła tłumacza, by mówił głośno, żeby wszyscy mogli usłyszeć jego tłumaczenie). Inną rzeczą, która może utrudniać pracę tłumacza jest wrogie nastawienie do siebie stron postępowania i – jak widać to w rozprawie nr 7 – przełożyło się to również na działanie pełnomocnika jednej strony w stosunku do tłumacza. Adwokat zakwestionował udział tego konkretnego tłumacza w sprawie, ponieważ tłumacz został zaangażowany przez drugą stronę, i adwokat wniósł o wyznaczenie tłumacza przez sąd (jednak zgodnie z § 74 KZTP tłumacz przysięgły ma prawo złożyć oświadczenie tym, że „nie reprezentuje (...) organów ani żadnej ze stron uczestniczących w postępowaniu oraz że obowiązuje go zasada bezstronności i poufności” (2019: 30)). Takie postępowanie pozwala również wyciągnąć wniosek, że chyba w opinii niektórych tłumacz jest łatwym do zastąpienia elementem każdej rozprawy.

Poza powyższymi problemami zaobserwowano jeszcze kilka czynników mogących wpływać na pracę tłumacza. Analizowane rozprawy trwały do dwóch godzin (choć zdarza się, że rozprawy trwają dłużej, nawet cały dzień pracy), w tym czasie żaden sędzia nie zarządził przerwy i tłumacze pracowali przez cały ten czas – tłumacze nie mieli zmienników. Pomimo że możliwe jest, by sędzia powołał drugiego tłumacza, kwestia ta nie jest uregulowana w ustawie, jednak zarówno KZTP jak i statut PSTK o takiej możliwości wspominają. Na salach sądowych nie ma oddzielnych stanowisk, ani mikrofonów dla tłumaczy. Zaobserwowano, że do różnych rozpraw, które odbyły się w ramach tego samego postępowania zostało wezwanych trzech różnych tłumaczy, a przecież obecność tego samego tłumacza nie tylko ułatwiłaby jemu pracę, bo znałby specyfikę sprawy i słownictwo, ale także usprawniłaby procedowanie samego sądu. Na koniec warto jeszcze wspomnieć, że niektórzy tłumacze nie znają etykiety sądowej (por. 3.3.5), a także ich warsztat dotyczący wykonywania tłumaczenia ustnego jest różny. Wydaje się, że te kwestie mają znaczenie w kontekście omawiania warunków pracy tłumacza na sali sądowej, ponieważ to od wiedzy i umiejętności tłumacza zależy, czy nawet w mniej

sprzyjających warunkach będzie w stanie wykonać tłumaczenie ustne we właściwy sposób (np. poprzez sprawowanie odpowiedniej kontroli nad tłumaczeniem).

#### Podsumowanie

Warunki pracy tłumaczy w sądzie mogą wpływać na jakość wykonywanego przekładu. Głównie wynika to z niezrozumienia pracy tłumacza przez pracowników wymiaru sprawiedliwości, ale również z trudnych warunków technicznych w sądach (np. braku mikrofonów). Dodatkowo brak znajomości etykiety sądowej przez tłumaczy wpływać na to, w jaki sposób dokonują tłumaczenia.

#### 3.3.11 Podsumowanie uzyskanych wyników

Jak pokazują przeprowadzone badania, umiejętności poszczególnych tłumaczy są różne, zarówno w odniesieniu do stosowanych technik tłumaczenia ustnego, sposobu pokonywania sytuacji dla nich trudnych obejmujących trudności terminologiczne i innych związanych z przetwarzaniem zasłyszanych treści. Niektórzy mieli podobne kompetencje co uwidoczniło się na przykład w umiejętności stosowania odpowiednich technik tłumaczeniowych i przełożyło na większą dokładność tłumaczenia, inni wykazywali indywidualne tendencje (np. tłumaczenie streszczające, angażowanie się w rozmowy z obcokrajowcem lub jednym z polskich uczestników postępowania), które, jak opisano poniżej, miały wpływ na przebieg tłumaczenia (i procedowania).

Podsumowując zebrany materiał badawczy można ogólnie zauważyć, że każdy z tłumaczy stosował pewien wypracowany przez siebie sposób tłumaczenia. Niektórzy tłumaczyli sprawniej i bardziej wiernie (np. tłumacz nr 1 i 3) i ich tłumaczenia można uznać za adekwatne w kontekście sądowym, inni natomiast starali się przekazać znaczenie pomimo tego, że wykonywane przez nich tłumaczenie było mniej dokładne (tłumacz nr 2 i 5) i wskazane byłoby ulepszenie ich warsztatu tłumaczeniowego. Dodatkowo można zauważyć, że podczas rozpraw sędziowie byli raczej pozytywnie nastawieni w stosunku do tłumaczy, czasami jak gdyby rozumieli potrzebę powtarzania lub wyjaśniania treści dla tłumaczy (np. odpowiadali na pytania tłumacza nr 2), czy to, że tłumacze czasem nie byli w stanie wszystkiego przetłumaczyć i w takich sytuacjach dopytywali sami o informacje lub prosili o tłumaczenie (sprawa z tłumaczem nr 5), ale również należy podkreślić, że z rozpraw wynika, że nie zawsze zwracali uwagę na to, czy tłumacz ma jakieś trudności, lub czy nadaża za szybkim tempem (por. pouczenie dot. zawarcia związku małżeńskiego w rozprawie nr 4). Ponadto wydaje się, że nie

do końca rozumieli na czym polega specyfika zawodu tłumacza ustnego, z jakich technik tłumacz korzysta, a także jak przebiega sam proces tłumaczenia ustnego (por. m. in. prośba sędziego, by tłumacz podczas krótkiej rozprawy wykonał dla obcokrajowca tłumaczenie a vista dokumentu składającego się z kilkudziesięciu stron – sprawa 3). Z kolei wydaje się, że adwokaci traktują obecność tłumacza jako coś oczywistego, a przez to, że ich głównym celem jest przeforsowanie argumentów na korzyść ich klienta są w związku z tym gotowi kwestionować poprawność tłumaczenia czy bezstronność tłumacza, jeśli w ich opinii tłumacz tłumaczy w sposób, który mógłby prowadzić do takich wniosków. Nie ułatwia to tłumaczenia, a wręcz może sprawić, że tłumaczowi będzie trudniej spokojnie wykonywać swoją pracę.

Odnosząc się szczegółowo do wybranych przez autorkę kwestii, można przede wszystkim zauważyć, że jeśli chodzi o to, jakie miejsce zająć podczas rozprawy – wszyscy tłumacze wiedzieli jak to zrobić tak, by było ono optymalne zarówno dla nich jak i dla pozostałych osób obecnych na sali rozpraw. Wszyscy tłumacze zajęli miejsce obok cudzoziemca na samym początku rozprawy, a kiedy był proszony o podejście do ławy sędziowskiej, bądź do pulpitu dla świadka towarzyszyli mu, a także w przypadku wątpliwości wskazywali miejsce, które ten powinien zająć.

Jeśli chodzi natomiast o kwestię wierności tłumaczenia, niewypaczania znaczenia, oraz niewprowadzania niczym nie umotywowanych zmian (zmian osoby gramatycznej oraz zmian semantycznych) to jednak wyglądało to różnie w odniesieniu do poszczególnych tłumaczy. Jak zaobserwowano w transkrypcjach i pokazano na przykładach, niektórzy tłumacze (np. tłumacz nr 1 czy 3) tłumaczyli wiernie zachowując taką samą osobę gramatyczną w tłumaczeniu, jaka została użyta w oryginalnej wypowiedzi, lub dokonując zmian osoby gramatycznej sporadycznie. Zaś inni (tłumacz nr 2 i 5) wykazali tendencję do zmiany osoby gramatycznej, np. z 1 lub 2 os. l. poj. na 3 os. l. poj. Natomiast jeśli chodzi o inne zmiany znaczenia, transkrypcje z rozpraw dowodzą, że większości tłumaczy zdarzało się przetłumaczenie komunikatu wyjściowego w taki sposób, że ekwiwalencja pragmatyczna nie została w przekładzie osiągnięta lub znaczenie zostało w mniejszym lub większym stopniu zmienione (zostało to zademonstrowane na przykładach).

W odniesieniu do wyjaśniania nieznanymi lub niezrozumiałymi pojęć przez tłumacza, tłumacze raczej nie sygnalizowali sędziemu konieczności objaśnienia niejasnych lub niezrozumiałych elementów – zamiast tego wyjaśniali niejasne kwestie na własną rękę, bez zgłaszania takiej potrzeby przewodniczącemu, niejako mimochodem, przedłużając tym samym interakcję z obcokrajowcem i wykluczając z niej pozostałych, lub wyjaśniając coś z sędzią po polsku bez tłumaczenia tych treści dla obcokrajowca. Należy zauważyć, że niektórzy tłumacze

(tłumacz nr 2 i 5) angażowali się w dłuższe rozmowy w celach wyjaśnienia, a inni (tłumacz nr 1) starali się, by te dodatkowe zapytania ograniczyć do minimum i by były możliwie jak najbardziej zwięzłe.

Kolejny element, jakim jest opuszczanie/dodawanie elementów w tłumaczeniu zależy w dużej mierze od indywidualnych kompetencji tłumacza. Niektórzy tłumacze (1 i 3) tłumaczyli bardzo wiernie, blisko trzymając się tekstu wyjściowego i ewentualne pominięcia bądź uzupełnienia elementów translatu wynikają jedynie z różnic istniejących między językami oraz potrzeby uzupełnienia tłumaczenia tak, by było zrozumiałe, a także poprawne pod względem stylistycznym czy gramatycznym (np. sprawa 6 tłumacz nr 3: (S) Pan jest stanu wolnego czy rozwiedziony? (T) What is your civil marital status? Are you divorced or single?). Inni tłumacze (tłumacz 2 i 5) dodają oraz opuszczają bardzo wiele elementów, czasem również całe wypowiedzi i niekiedy wynika to z faktu, że pozwalają obcokrajowcowi mówić zbyt długo, nie robią notatek, a potem ich tłumaczenie jest streszczeniem lub w ogóle go nie ma, bo na przykład nie ma na nie czasu (por. tłumacz nr 5).

Następna kwestia jaką jest sprawowanie kontroli językowej na sali rozpraw wydaje się również być umiejętnością indywidualną. Tłumacz nr 1 oraz 3 (choć w tym wypadku próbka była krótsza, więc trudno to było stwierdzić) dbali o to, by przetłumaczyć wszystkie treści. Szczególnie tłumacz nr 1 nie pozwalał, by obcokrajowiec mówił zbyt długo i gdy tak się działo, delikatnie sygnalizował potrzebę zabrania głosu lub po prostu zaczynał tłumaczyć w trakcie wypowiedzi cudzoziemca. Pozostali tłumacze raczej nie sprawowali skutecznej kontroli, pozwalając obcokrajowcowi na to, by mówił (zbyt) długo, lub nie zachowując porządku wypowiedzi (wdając się w poboczne rozmowy). Wydaje się ogólnie, że wszelką kontrolę (w tym również językową) sprawował sędzia, który polecał na przykład tłumaczowi, że ma zacząć tłumaczyć (por. sprawa nr 4, sprawa nr 7, sprawa nr 10), do którego mikrofonu, albo nie dając tłumaczowi w ogóle czasu na tłumaczenie i zadając następne pytanie.

Kolejny rozpatrywany element to język rozpraw oraz terminologia, jaka może się pojawić w trakcie postępowania. Jak pokazano na przykładach mogło to sprawić trudności tłumaczom, choć niektórzy radzili sobie dobrze ze specyficznym językiem i terminami (tłumacz nr 1, 3). W przypadku rejestru, tonu i stylu tłumaczonej wypowiedzi tłumacze mieli tendencję do (niezamierzonej) zmiany rejestru (np. zmiana z nieuprzejmego tonu na bardziej grzeczny – tłumacz nr 1, 2; zmiana z tekstu bogatego w szczegóły, neutralnego pod względem rejestru na tekst bardziej kolokwialny, zwięzły, ubogi w stosunku do oryginału – tłumacz nr 5), wydaje się, że tłumacz nr 3 zachował w tłumaczeniu rejestr i ton oryginału (choć jak wspomniano badana próbka była dosyć krótka i na jej podstawie trudno wyciągnąć bardziej ogólny wniosek).

Następnie autorka analizowała rozprawy pod kątem widoczności tłumacza. Można zauważyć, że niektórzy tłumacze (nr 2 i 5) zaznaczali swoją obecność, głównie poprzez rozmowy z obcokrajowcem bez zgłaszania sędziemu, że zaistniała taka konieczność, wypowiedziane uwagi (najczęściej w 1 os. l. poj., a nie jak zaleca KZTP dla uwag wypowiedzianych przez tłumacza we własnym imieniu), oraz ogólnie poprzez zabieranie głosu w celu opatrzenia tłumaczenia komentarzem; inni natomiast (tłumacz nr 1, 3) pragnęli pozostać niewidoczni i w bardzo niewielkim stopniu zaznaczali swoją obecność.

Z kolei analiza rozpraw przeprowadzona pod kątem niekonsekwencji czy nieścisłości w wykonywanym tłumaczeniu ustnym wykazała, że w zasadzie popełniali je wszyscy tłumacze. I trzeba zaznaczyć, że nie da się niekonsekwencji uniknąć – szczególnie w takiej sytuacji tłumaczeniowej, jaką jest sala rozpraw, gdzie wymiana zdań jest bardzo dynamiczna, padają bardzo zróżnicowane wypowiedzi i tłumacz musi wykonywać tłumaczenie w trudnych warunkach, bez sprzętu i często wiedząc najmniej ze wszystkich osób obecnych na sali rozpraw. Zostały one zobrazowane na przykładach. Natomiast należy zauważyć, że w przypadku tłumacza nr 3 trudno ocenić poprawność tłumaczenia, ponieważ przytoczona rozprawa z udziałem tego tłumacza była krótka i w tym fragmencie nie było żadnych nieścisłości, tłumaczenie było wierne i dobre. Podobnie jest z tłumaczem nr 4, którego obecność została zakwestionowana, ponieważ został zaangażowany przez jedną ze stron i w związku z tym nie miał możliwości wykonania tłumaczenia podczas tej rozprawy.

Ostatnim analizowanym elementem były warunki pracy tłumaczy. Jak wskazano w punkcie 3.3.10, specyficzne środowisko, jakim jest sala sądowa oraz immanentny charakter postępowania sądowego sprawiają, że tłumaczenie ustne podczas procedowania w sądzie jest wymagające i może być trudne dla tłumacza<sup>102</sup>. Dodatkowo te warunki mogą jeszcze być pogorszone przez m.in. zachowanie sędziego lub adwokatów<sup>103</sup>, samego obcokrajowca, jego akcent, a także inne czynniki takie jak szybkie tempo wypowiedzi, niemożność przygotowania się do tłumaczenia czy zmęczenie tłumacza, i mają one wpływ na jego pracę i na jakość wykonywanego przez niego tłumaczenia.

### 3.4 Wpływ poszczególnych elementów na jakość i poprawność tłumaczenia ustnego w sądzie

---

<sup>102</sup> Por. Prośba sędziego, by tłumacz podczas krótkiej rozprawy wykonał dla obcokrajowca tłumaczenie a vista dokumentu składającego się z kilkudziesięciu stron – sprawa 3; czy prośba sędzi skierowana do tłumacza, by tłumacz tłumaczył głośno – sprawa 10

<sup>103</sup> Por. Zakwestionowanie neutralności tłumacza przez adwokata strony przeciwnej – sprawa 7

Poszczególne omówione powyżej elementy mają niewątpliwie wpływ na to jak ostatecznie tłumacz wykonuje tłumaczenie ustne w sądzie (nie wszystkie zależą od tłumacza, jednak wiele z nich tak; wiele dotyczy jego kompetencji w zakresie techniki wykonywania tłumaczeń ustnych, którą można wypracować). Po pierwsze miejsce zajęte przez tłumacza ma znaczenie. Stojąc blisko obcokrajowca tłumacz nie tylko dobrze słyszy jego wypowiedzi (nie musi się niczego domyślać, dobrze słyszy komunikat wyjściowy), ale również może spojrzeć na jego twarz i obserwować jego mimikę, co, jak postulują niektórzy badacze jest ważne podczas tłumaczenia ustnego (por. Korpala 2015; Płużyczka 2015; Kornacki 2019). Dlatego tłumacz powinien zająć optymalną dla siebie pozycję, która zapewni mu dobrą widzialność i słyszalność wypowiedzi wszystkich osób obecnych (jednak ponieważ tłumacz najczęściej tłumaczy dla cudzoziemca oraz jego wypowiedzi, zalecane jest, by zajął miejsce w pobliżu niego). Można zauważyć, że większość sal, w których odbywały się rozprawy nie było dużych i nawet jeśli tłumacz nie stał bezpośrednio obok osoby, której wypowiedzi tłumaczył, to był w stanie wszystko dobrze usłyszeć. Jednak sale sądowe są różne (są również bardzo duże) i tłumacz musi być świadomy tego, jakie miejsce ma zająć, tak, by jak najlepiej wypełnić swoją funkcję. W tym miejscu należy zauważyć, że pomimo że powyższe twierdzenia mają nadal zastosowanie do tłumaczenia ustnego wykonywanego na sali rozpraw, to jednak pandemia zapoczątkowana w roku 2020 zmieniła w pewnym stopniu pracę tłumaczy sądowych i można stwierdzić, że utrudniła im pracę. Ponieważ w trakcie pandemii sądy musiały zmodyfikować zasady działania, więc zaczęto procedować w formie zdalnej w taki sposób, że zarówno adwokaci, strony, świadkowie, jak i tłumacz otrzymywali elektronicznie link do rozprawy i poprzez ten link łączyli się zdalnie z sędzią w trybie wideokonferencji. Jak można sobie wyobrazić, taka forma procedowania ma niewątpliwie wiele zalet (np. możliwy jest udział w rozprawie cudzoziemca (na przykład w charakterze świadka), który przebywa w odległym miejscu i łatwiej jest zaplanować postępowanie z taką osobą). Jednak z perspektywy tłumacza, który pozbawiony jest możliwości bezpośredniego kontaktu z cudzoziemcem, patrzenia na jego mimikę, wykonywania dla niego tłumaczenia szeptanego i konieczności wykonywania ciągłego tłumaczenia konsekwentnego, wreszcie w obliczu różnorodnych problemów technicznych (takich jak pogłos, piski, ogólnie słaba jakość dźwięku, brak obrazu, niemożność nawiązania połączenia przez tłumacza lub inne osoby), wydaje się, że takie tłumaczenie jest bardziej wymagające. Z rozmów autorki ze znajomymi tłumaczami przysięgłymi wynika, że tłumacze nie są chętni, by wykonywać tłumaczenia dla sądu w formie zdalnej, ponieważ mają wątpliwości dotyczące jakości takiego tłumaczenia.

Wydaje się, że wierność tłumaczenia jest jednym z najważniejszych czynników, jakie mają wpływ na to, czy tłumaczenie można uznać za dobre. Jak pokazano na przykładach jeśli tłumacz nie tłumaczył wiernie (dokonywał zmian osoby gramatycznej lub innych zmian rzutujących na zmianę znaczenia) przekład był mniej dokładny i czasem w konsekwencji prowadziło to do nieporozumień podczas wymiany zdań, a czasem konieczności dodatkowego wyjaśniania niejasnych kwestii<sup>104</sup>.

Opuszczanie lub dodawanie elementów w tłumaczeniu ma również wpływ na jakość tłumaczenia. Tłumaczenie streszczające lub takie, w którym brakuje elementów w stosunku do oryginalnej wypowiedzi może prowadzić do innego zrozumienia komunikatu lub tego, że na przykład cudzoziemiec nie będzie sobie zdawał sprawy z niektórych rzeczy. Podobnie rzecz się ma, jeśli tłumaczenie jest nadinterpretacją tłumacza i zawiera elementy, których nie było w wypowiedzi źródłowej. Powstaje wtedy ryzyko, że interpretacja tłumacza może nie być właściwa, co również może prowadzić do nieporozumień<sup>105</sup>.

Można uznać, że sprawowanie kontroli językowej nie ma bezpośrednio wpływu na jakość tłumaczenia. Jednak umiejętność sprawowania przez tłumacza kontroli nad tym ile treści zostało wypowiedzianych pośrednio przekłada się na to, czy tłumaczenie jest wierne, jeśli tłumacz nie upewni się, że jest w stanie przetłumaczyć wszystkie usłyszane treści, to będzie to skutkowało przekładem, w którym na przykład brakuje elementów.<sup>106</sup>

Wierne tłumaczenie oznacza, że tłumacz jest w stanie oddać również specjalistyczną terminologię, a nie tłumaczyć opisowo, czy pomijając elementy terminologiczne. Jak pokazano na przykładach zdarzało się, że wskutek trudnych warunków pracy (np. szybkiego tempa wypowiedzi danej osoby) tłumacz nie był w stanie przetłumaczyć terminów specjalistycznych i na przykład je upraszczał<sup>107</sup>. Jednak należy zauważyć, że występowanie terminów specjalistycznych w wypowiedziach uczestników postępowania może sprawić dodatkową trudność tłumaczowi i jeśli tłumacz nie przetłumaczy ich precyzyjnie, to jakość jego przekładu będzie niższa.

Zachowanie odpowiedniego rejestru czy stylu danej wypowiedzi jest równie istotne, co nieupraszczanie elementów terminologicznych. Zmieniając w tłumaczeniu rejestr na inny

---

<sup>104</sup> Por. Wskutek tego, jak tłumacz przetłumaczył słowo „harassment”, adwokat był zmuszony do powrócenia do tej kwestii i zadania dodatkowego pytania – sprawa 8

<sup>105</sup> Por. Niedokładne tłumaczenie przez tłumacza pytań sędziego, a także nadinterpretowanie wypowiedzi sędzi – sprawa 9

<sup>106</sup> Por. Tłumacz pozwalał na zbyt długie wypowiedzi cudzoziemca i w rezultacie jego tłumaczenie było streszczeniem oryginalnych wypowiedzi, lub w ogóle tłumaczenia nie było – sprawa 9

<sup>107</sup> Por. Pouczenie zawierające wiele terminów specjalistycznych, które sędzia wypowiada bardzo szybko – sprawa 4



(niegrzeczny na bardziej uprzejmy lub zdradzający negatywne/pozytywne emocje mówiącego na bardziej neutralny) w ocenie autorki wiąże się również z istotną zmianą znaczenia. Tłumacz musi postarać się, by zachować takie elementy w przekładzie poprzez zastosowanie takich struktur językowych, które oddadzą również takie elementy wypowiedzi. Zmiana rejestru może skutkować innym odbiorem tłumaczonych wypowiedzi, przez co również wpływa na jakość wykonywanego tłumaczenia.

W kwestii widoczności tłumacza można zauważyć, że nie ma w tym wypadku bezpośredniego przełożenia takiego, że jeśli tłumacz jest widoczny to jest to ze szkodą dla jakości tłumaczenia. Wydaje się, że to raczej pozostali uczestnicy sytuacji komunikacyjnej oczekują od tłumacza, by był niewidzialny i po prostu tłumaczył (najlepiej – jak widać z rozpraw – głośno, by inni mogli usłyszeć (i ocenić?) tłumaczenie<sup>108</sup>). Widoczność tłumacza jest w ocenie autorki czasem wyborem samego tłumacza i przejawia się w działaniach dodatkowych, takich jak usiłowanie przekazania maksymalnie wiernego tłumaczenia, prośby o powtórzenie bądź wyjaśnienie, a także czasem w nieświadomym dystansowaniu się od wykonywanego przekładu, na przykład poprzez tłumaczenie w 3 os.

Natomiast wszelkie niekonsekwencje w tłumaczeniu (zarówno błędy rzeczowe, pominięcie elementów, czy zastosowanie niepoprawnych struktur w danym języku) mają wpływ na jakość tłumaczenia. Jeśli tłumacz popełnia błędy, to pogarsza to jakość jego przekładu i może doprowadzić do tego, że znaczenie będzie nieprecyzyjnie przekazane, lub że osoba nie zrozumie przekładu i powstaną nieporozumienia.

Warunki, w jakich pracują tłumacze w ocenie autorki mają bezpośredni oraz duży wpływ na jakość przekładu, jakiego dokonuje tłumacz. Jak zostało to omówione w punkcie 3.3.10 wszelkie czynniki, które mogą utrudnić efektywne wykonywanie tłumaczenia ustnego przez tłumacza mają wpływ na jakość tłumaczenia, na przykład wspomniane szybkie tempo wypowiedzi, trudności terminologiczne, komentowanie tłumaczenia (lub pracy tłumacza) przez adwokatów lub cudzoziemca<sup>109</sup> i w przypadku ich wystąpienia może okazać się, że jakość przekładu jest niższa.

#### 4. Zalecenia dla tłumaczy sądowych

---

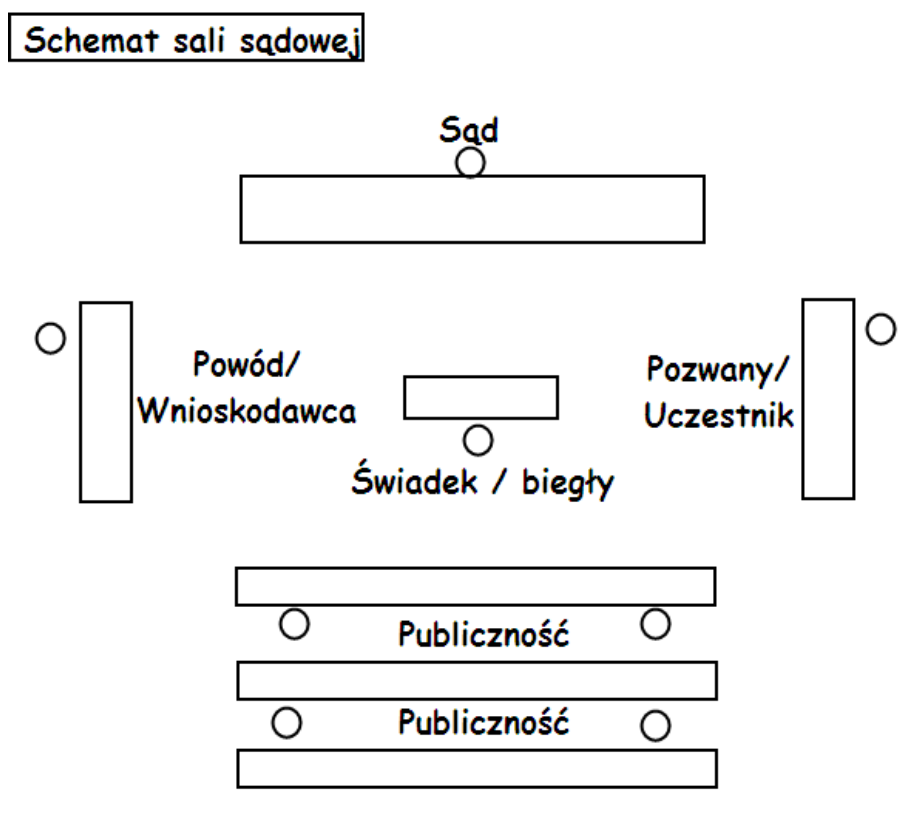
<sup>108</sup> Por. Prośba sędzi skierowana do tłumacza, by tłumacz tłumaczył głośno – sprawa 10

<sup>109</sup> Por. Sprawa 7

Z uwzględnieniem wyników przeprowadzonych badań, a także z uwzględnieniem obowiązujących przepisów oraz istniejących zaleceń dla tłumaczy (por. m.in. KZTP, Ogólne zasady wykonywania tłumaczeń ustnych PSTK, Karta Tłumacza Polskiego STP), autorka niniejszym pragnie zaproponować pewne praktyczne zalecenia, które mogą znaleźć zastosowanie podczas tłumaczenia ustnego w sądzie:

1. Tłumacz tłumaczący w sądzie powinien zawsze zajmować taką pozycję, która umożliwi mu tłumaczenie zarówno dla obcokrajowca, jak i na potrzeby sądu i zapewni mu widoczność (kontakt wzrokowy z mówiącymi) oraz dobrą słyszalność wypowiedzi. Taką pozycją może być miejsce bezpośrednio w pobliżu obcokrajowca (o ile sędzia nie wskaże inaczej). Przykładowe miejsca, jakie może zajmować tłumacz na sali rozpraw (w zależności od czynności aktualnie przeprowadzanej podczas rozprawy) zostały podane poniżej.

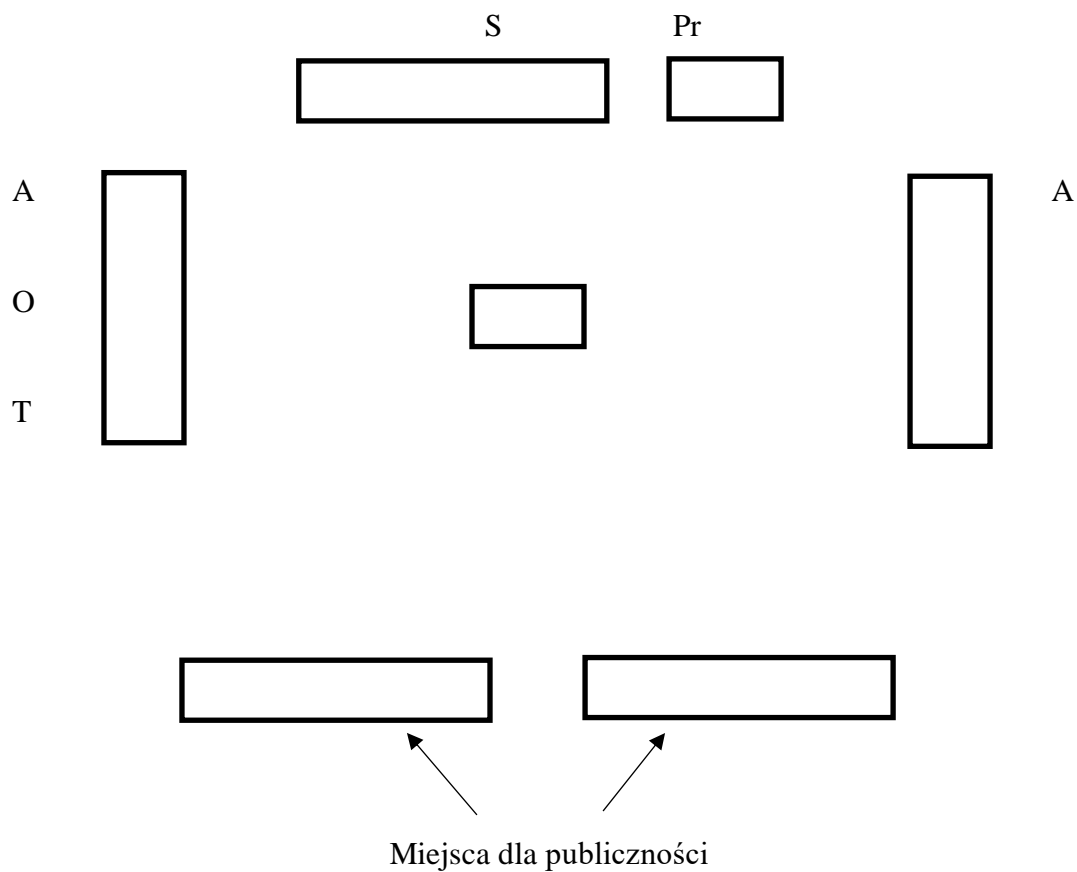
Ryc. 1 Schematyczny układ sali sądowej<sup>110</sup>



<sup>110</sup> <https://mojafirma.infor.pl/przedsiębiorca-w-sądzie/przed-sadem/690615,Jak-sie-poruszac-po-sądzie.html>, data dostępu: 12.07.2020

Ryc. 2 Miejsce zajmowane przez tłumacza (1)

**Schemat 1**



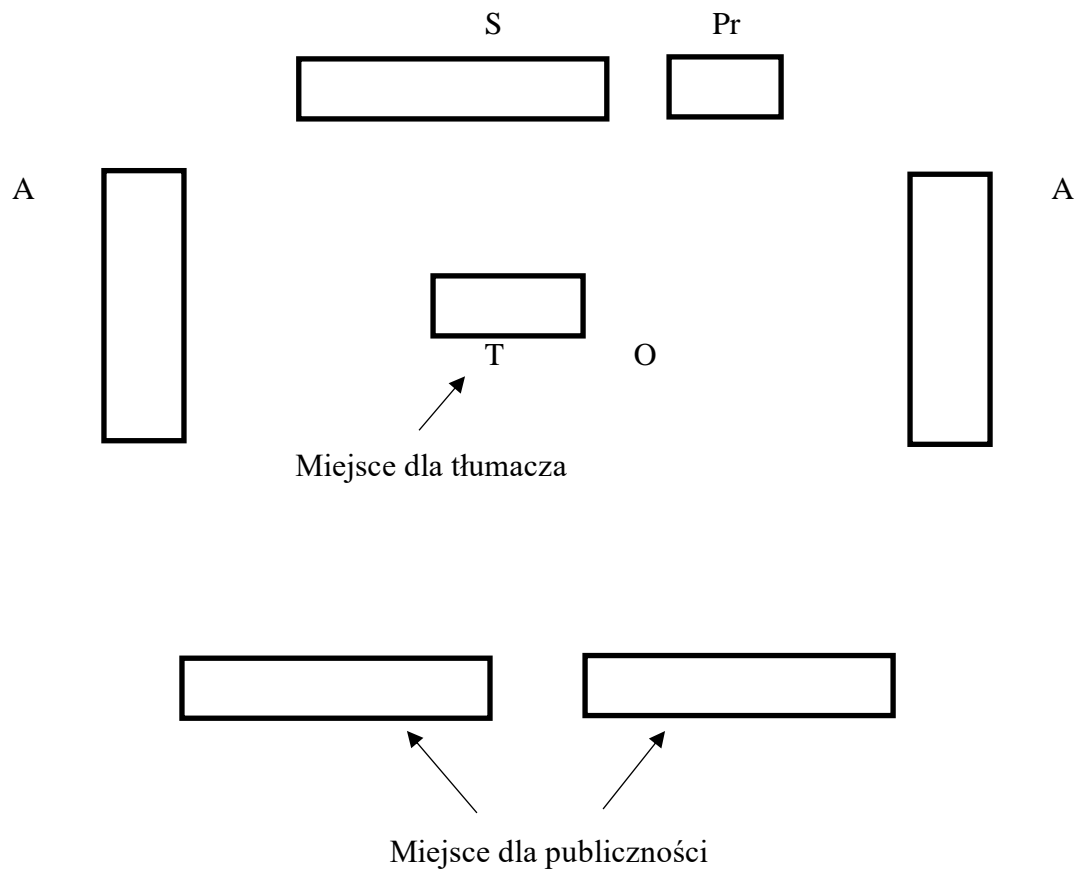
**Legenda:**

- A – adwokat
- O – obcokrajowiec
- Pr – protokolant
- S – sędzia
- T – tłumacz

Tłumacz zajmuje miejsce w ławce obok obcokrajowca i tłumaczy mu przebieg rozprawy poprzez wykonywanie tłumaczenia symultanicznego szeptanego (tzw. szeptanki).

Ryc. 3 Miejsca zajmowane przez tłumacza (2)

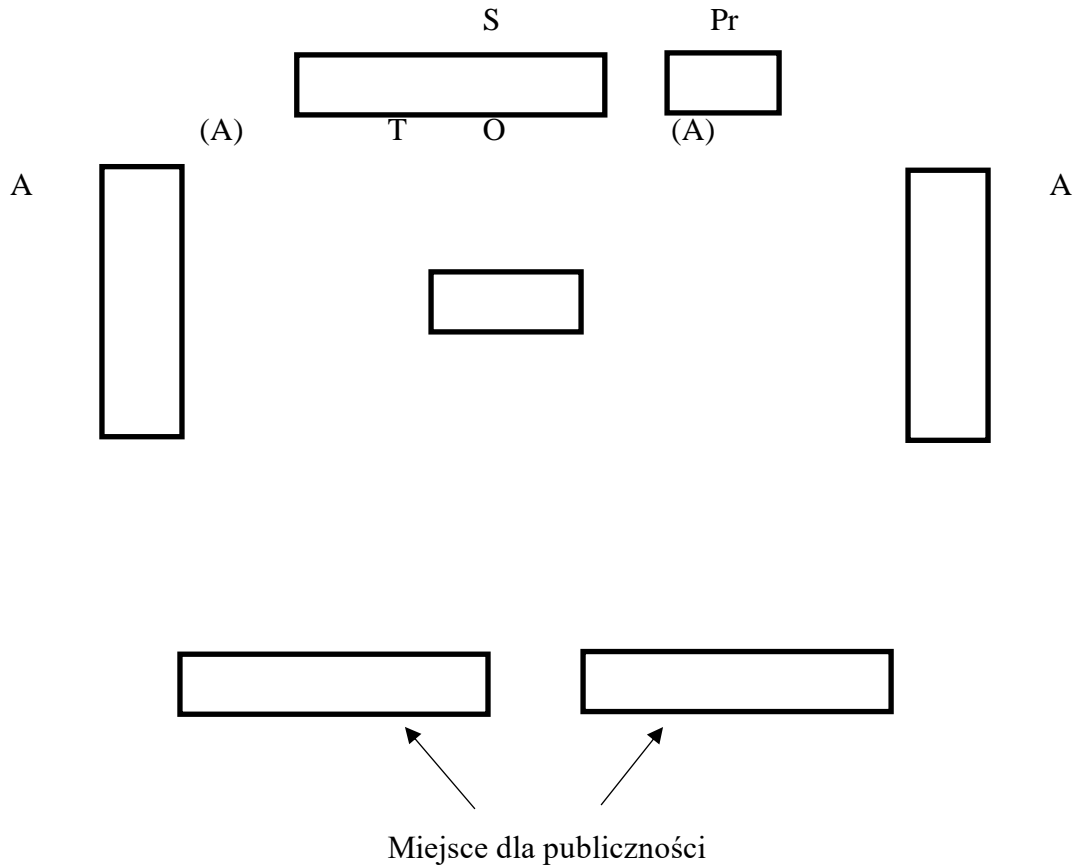
**Schemat 2**



Gdy obcokrajowiec zajmuje miejsce dla świadka na środku sali sądowej tłumacz staje obok niego i tłumaczy wypowiedzi obcokrajowca dla sądu i adwokatów stron, a także tłumaczy dla obcokrajowca pytania sędziego i adwokatów oraz odpowiedzi obcokrajowca. Stosowana technika to tłumaczenie konsekutywne (ewentualnie *liaison*).

Ryc. 4 Miejsce zajmowane przez tłumacza (3)

### Schemat 3



W przypadku, gdy obcokrajowiec zostaje poproszony przez sędziego o podejście do ławy sędziowskiej, np. w celu zapoznania się z jakimś dowodem w sprawie, tłumacz podchodzi razem z obcokrajowcem, by asystować przy wymianie zdań pomiędzy sędzią a obcokrajowcem (korzysta z techniki tłumaczenia konsekutywnego). Może również okazać się niezbędne przetłumaczenie przez tłumacza treści okazanego dokumentu – w takim wypadku tłumacz stosuje tłumaczenie a vista.

2. W przypadku, gdy tłumaczenie odbywa się w trybie wideokonferencji tłumacz nie ma co prawda możliwości wyboru dogodnego miejsca, ponieważ tłumaczenie odbywa się zdalnie. Jednak najczęściej ma możliwość wyboru, czy stawić się w sądzie i tłumaczyć do mikrofonu na sali rozpraw, czy też wykonać tłumaczenie całkowicie zdalnie siedząc przed swoim komputerem. Bez względu na powyższe, podczas tłumaczenia zdalnego tłumacz powinien na bieżąco zgłaszać sędziemu

wszelkie problemy (np. techniczne), ale również informować o innych czynnikach, które mogą mieć negatywny wpływ na jego pracę (np. zbyt długie wypowiedzi adwokatów lub cudzoziemca).

3. Tłumacząc ustnie, tłumacz nie powinien wprowadzać nieuzasadnionych zmian (np. zmian osoby gramatycznej i innych zmian znaczenia). Tłumacz powinien zachować taką samą osobę gramatyczną, jaka pojawiła się w oryginalnej wypowiedzi, chyba, że kontekst pozwala na zmianę i jest ona podyktowana koniecznością zachowania na przykład poprawności językowej. Wypowiedzi tłumacza powinny być formułowane w taki sposób, by nie było wątpliwości kogo dotyczą, a także powinny być oddaniem rzeczywistej wypowiedzi, a nie streszczeniem. 3 os. 1. poj. jest najczęściej zarezerwowana do sytuacji, gdy tłumacz chce powiedzieć o sobie (por. KZTP §75).
4. Tłumacz powinien (gdy ma taką możliwość i tempo rozprawy na to pozwala) zwięźle poinformować pozostałych uczestników czynności o zaistnieniu potrzeby zadania dodatkowych pytań jednej ze stron lub sparafrazowania tłumaczenia, jeśli jest to konieczne dla celów sporządzenia precyzyjnego tłumaczenia.
5. Tłumacz nie powinien opuszczać ani dodawać istotnych elementów do tłumaczonej wypowiedzi, których opuszczenie bądź dodanie mogłoby skutkować zmianą znaczenia. W miarę możliwości tłumacz powinien tłumaczyć wiernie, niczego nie opuszczając, ani nie dodając, chyba że takie zmiany są podyktowane istotnymi powodami (np. są wymagane z gramatycznego lub stylistycznego punktu widzenia, by zapewnić poprawność wypowiedzi).
6. Tłumacz powinien postępować na sali rozpraw zgodnie z przyjętymi zasadami procedowania. Na sali sądowej panuje pewien kodeks postępowania lub swoista etykieta, której należy przestrzegać. Dotyczy to również tłumacza. W przypadku bezpośrednich zwrotów do sędziego lub sędziów należy wstać i zwracając się do sądu należy stosować zwrot „Wysoki Sądzie” (a nie „proszę pana/pani”). Nawet w przypadku, gdy pytanie zadał adwokat jednej ze stron odpowiedź/tłumaczenie należy zawsze kierować do sądu. Tak samo należy wstać, kiedy sędzia bezpośrednio się zwraca do tłumacza.

7. Tłumacz ma obowiązek koordynować przebieg tłumaczenia pod kątem językowym. To oznacza przetłumaczenie wszystkich wypowiedzianych treści. Jeśli wypowiedź jest długa tłumacz może sporządzać notatki i na ich podstawie wykonać tłumaczenie. Jeśli tempo jest szybkie może poprosić sąd o dostosowanie tempa wypowiedzi tak, by być w stanie wszystko przetłumaczyć. Może również uzgodnić wcześniej z cudzoziemcem na przykład jak często ma robić pauzy dla tłumacza (a jeśli cudzoziemiec pauz nie robi tłumacz może sygnalizować mu podczas wypowiedzi, by przestał mówić, lub po prostu się wciąć). Ostatecznie to tłumacz jest odpowiedzialny za przetłumaczenie wszystkich elementów i niepomijanie niczego, więc powinien nadzorować wymianę zdań mającą miejsce na sali rozpraw i starać się stworzyć dla siebie optymalne warunki pracy.
8. Tłumacz powinien zadbać o to, by w miarę możliwości jak najwierniej przetłumaczyć wszystkie usłyszane treści, w tym terminy specjalistyczne, które mogą się pojawić. W przypadku niemożności znalezienia właściwego ekwiwalentu tłumacz powinien w ostateczności wykonać tłumaczenie opisowe, jednak nie powinien pomijać żadnych elementów terminologicznych.
9. Tłumacz nie powinien zmieniać rejestru oryginalnej wypowiedzi. W miarę możliwości rejestr czy specyficzny styl oryginału należy zachować w tłumaczeniu poprzez zastosowanie nośników takiego stylu (np. form grzecznościowych lub ich braku, zwrotów bezpośrednich, kolokwializmów czy wulgaryzmów). Nie należy wygładzać rejestru, by brzmiał on neutralnie lub bardziej „grzecznie” w tłumaczeniu, jeśli w wypowiedzi źródłowej taki nie był.
10. Zabierając głos w celach wyjaśnienia bądź opatrzenia danej wypowiedzi komentarzem, należy dbać o to, by nie wykluczyć pozostałych uczestników rozprawy z interakcji.
11. Tłumacz powinien zadbać o to, by mieć odpowiednie warunki do wykonywania tłumaczenia ustnego, o ile jest to możliwe. Na przykład zgodnie z § 82 KZTP „tłumacz przysięgły ma prawo zwrócić się do osoby prowadzącej czynność o udostępnienie egzemplarza odczytywanego dokumentu w celu tłumaczenia

techniką a vista” (2019:28). Podobnie tłumacz ma prawo do poproszenia o powtórzenie wypowiedzi, oraz do tego, by domagać się dostosowania tempa i sposobu wypowiedzi (§ 77) czy zażądania przerwy bądź zmiennika (§ 83) (tamże). Tłumacz powinien upewnić się, że wykonywane przez niego tłumaczenie ustne jest rzetelne, wierne i kompletne.

## 5. Wnioski

Jak wskazano w pracy, z powodu braku jednolitych wytycznych dotyczących wykonywania tłumaczenia ustnego w sądzie tłumacze wykonują takie tłumaczenia w różny sposób, a co za tym idzie, nie są w stanie zagwarantować podobnej jakości tłumaczenia ustnego. Przeprowadzenie odpowiednich badań miało służyć zrewidowaniu powyższego postulatu.

Jak wykazały przeprowadzone badania jakościowe tłumacze wykazują różny poziom kompetencji, a także postępują inaczej w zakresie rozpatrywanych aspektów (opisanych w punktach 3.3.1 – 3.3.9). Prowadzi to do wniosku, że w zależności od kompetencji tłumacza, a także od sposobu, w jaki postępuje w odniesieniu do rzeczonych aspektów jakość przekładu może być różna. Należy jednak zauważyć, że warunki panujące na sali rozpraw – często niezależne od tłumacza – mają również wpływ na to, jak wykonuje on tłumaczenie ustne. Dodatkowo należy podkreślić, że ze względu na ograniczoną ilość spraw udostępnionych autorce do analizy wnioski zostały wyciągnięte na podstawie zabranej ilości danych.

W trakcie przeprowadzonych badań empirycznych autorka zaobserwowała kilka kwestii, które z punktu widzenia udoskonalania praktyki tłumaczenia powinny stać się przedmiotem przyszłych badań. Można je sformułować w kilku punktach poniżej:

1. W Polsce istnieje mało badań empirycznych dotyczących przekładu ustnego w sądzie. Należałoby rozszerzyć przedmiotowe badania, by obejmowały większy materiał empiryczny (np. sądy i tłumaczy w różnych miastach Polski).
2. Należałoby w większym stopniu zbadać to w jaki sposób pozostali uczestnicy rozpraw odbierają tłumaczowi możliwość sprawowania kontroli nad wykonywaną pracą. Jak wspomniano, tłumacz traktowany jest jak narzędzie, które nie powinno wykonywać autonomicznych działań wykraczających poza wysoce sformalizowaną procedurę sądową. Takie zaszeregowanie tłumacza wynika również z tego, że – jak pokazują nagrania – tłumacze nie zawsze znają etykietę sądową i sposób procedowania w sądzie i nie przyjmują aktywnej postawy podczas tłumaczenia.



3. Wskazane jest również zbadanie wpływu pandemii na warunki wykonywania tłumaczeń ustnych w sądzie pod kątem trudności, jakie zaczęli napotykać tłumacze (np. zasłonięte twarze, tłumaczenia wykonywane zdalnie ograniczające techniki, z jakich mogą korzystać tłumacze podczas tłumaczenia) z uwzględnieniem postulatów okulografii.

Przeprowadzenie badań odnoszących się do powyższych kwestii mogłoby przyczynić się nie tylko do poprawy jakości tłumaczenia ustnego w sądzie, ale również umożliwiłoby samym tłumaczom rozwijanie swojego warsztatu w taki sposób, by dostosować go do zmieniającej się rzeczywistości. W dalszej perspektywie być może umożliwiłoby uwrażliwienie pracowników organów wymiaru sprawiedliwości na kwestie związane z tłumaczeniem, a także pogłębiło zrozumienie współpracy z tłumaczami, tak by była ona bardziej efektywna. W tym kontekście na zakończenie warto wysunąć postulat dotyczący przekazywania tłumaczowi „z urzędu” pewnych podstawowych informacji o sprawie, by tłumacz mógł lepiej przygotować się do tłumaczenia (część z tych informacji jest obecnie tłumaczom przekazywana w wezwaniach na rozprawę): poza informacjami dotyczącymi miejsca i czasu warto podać strony postępowania ze wskazaniem ich nazw oraz osób ich reprezentujących, a także wzajemnych relacji (np. kto jest powodem, pozwanym, itd. – częściowo te informacje są podawane), a także czego dotyczy sprawa (krótki opis). Synteza takich informacji umożliwiłaby tłumaczowi lepsze przygotowanie się do tłumaczenia ustnego bez konieczności składania podania o możliwość zapoznania się z aktami sprawy. Niektórzy tłumacze nie proszą o wgląd do akt sprawy, ponieważ generuje to dodatkowy nakład pracy i wymaga dodatkowego czasu, za który nikt tłumaczowi nie zapłaci (udanie się do sądu i złożenie podania, w razie zgody udanie się do sądu i zapoznanie z aktami sprawy w czytelnicy akt, a następnie tłumaczenie właściwe czyli trzecia wizyta w sądzie).

## 6. Bibliografia

### 6.1 Źródła prymarne

- Anderson, R. (1976), „Perspectives on the role of the interpreter.” (w:) R. Brislin (red.) *Translation: Applications and research*. (str. 208-28). New York: Gardener Press.
- Angelelli C. V., Baer, B. J. (2016), *Researching Translation and Interpreting*. London and New York: Routledge.
- Bailey-Ravet, S. (2014), „Interpreting at the European Court of Human Rights in Strasbourg”, *Lingua Legis*, nr 22, s. 38–41. Warszawa: Wydawnictwo Translegis.
- Bednarek, G. A. (2016), „Wskazówki dla tłumacza przysięgłego uczestniczącego w rozprawach karnych: kilka uwag na temat kontrydiktoryjnego procesu karnego w Polsce po nowelizacji kodeksu postępowania karnego w Polsce z dnia 27.09.2013 i w systemie Common Law.” (w:) Konferencja Jubileuszowa z okazji 25-lecia PT TEPIS „Przyszłość zawodu tłumacza przysięgłego i specjalistycznego – nowe wyzwania”, 10-11.10.2015, PT TEPIS i Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Berezowski, L. (2014), *Jak czytać i rozumieć angielskie dokumenty sądowe w sprawach cywilnych?* Warszawa: C.H. Beck.
- Berk-Seligson, S. (1990), *The bilingual courtroom. Court interpreters in the judicial process*. Chicago: Univ. of Chicago Pr.
- Biel, Ł. (2016), „Kształcenie tłumaczy prawniczych w Polsce i w Europie: trendy i dobre praktyki.” (w:) Konferencja Jubileuszowa z okazji 25-lecia PT TEPIS „Przyszłość zawodu tłumacza przysięgłego i specjalistycznego – nowe wyzwania”, 10-11.10.2015, PT TEPIS i Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Biel, Ł. (2017), „Egzamin na tłumacza przysięgłego a realia wykonywania zawodu: głos krytyczny w sprawie weryfikowania kompetencji kandydatów na tłumacza przysięgłego” (w:) E. Kościałkowska-Okońska, L. Zieliński (red.), *Rocznik Przekładoznawczy. Studia nad teorią, praktyką i dydaktyką przekładu*, t. 12, str. 33-46, Toruń.
- Biernacka, A. (2014), *Tłumacz w rozprawie sądowej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Kulturologii i Lingwistyki Antropocentrycznej.
- Biesiada, D. (1997), „Jakość tłumaczenia ustnego” (w:) T. Siek-Piskozub, A. Pisarska, A. Kopczyński (red.), *Neofilolog* nr 14, Poznań.

- Buchowska, M. (2017), „Tłumacz w instytucjach Unii Europejskiej: wyzwania współczesnej Wieży Babel” (w:) E. Kościałkowska-Okońska, L. Zieliński (red.), *Rocznik Przekładoznawczy. Studia nad teorią, praktyką i dydaktyką przekładu*, t. 12, str. 67-82, Toruń.
- Cao, D. (2009), *Translating Law*. Clevedon: Multilingual Matters Ltd.
- Cieślik, B., Laska, L., Rojewski, M., (2014), *Egzamin na tłumacza przysięgłego. Komentarz, teksty egzaminacyjne, dokumenty*, 2. Wydanie, Warszawa.
- Dąmbska-Prokop, U. (red.) (2000), *Mała Encyklopedia Przekładoznawstwa*. Częstochowa: Wyd. WSJOiE.
- Dostatni, G. (2005), *Komentarz do ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego*, Warszawa.
- Dueñas Gonzalez, R. , Vásquez, V. & Mikkelsen, H. (1991), *Fundamentals of court interpretation. Theory, policy and practice*. North Carolina: Carolina Academic Press.
- Dybiec, J. (2008), „W poszukiwaniu normy? Problematyka kształcenia tłumaczy przysięgłych a Kodeks tłumacza” (w:) E. Kościałkowska-Okońska, L. Zieliński (red.), *Rocznik Przekładoznawczy. Studia nad teorią, praktyką i dydaktyką przekładu*, t. 3-4, Toruń.
- Dybiec-Gajer, J. (2013), *Zmierzyć przekład? Z metodologii oceniania w dydaktyce przekładu pisemnego*. Kraków: Universitas.
- Edwards, A. B. (1995), *The Practice of Court Interpreting*. Amsterdam and Philadelphia: J. Benjamins.
- Gamal, M. (2014), „CSI: Crime Scene Interpreting”, *Lingua Legis*, nr 22, s. 54–63. Warszawa: Wydawnictwo Translegis.
- Gentile, A., Ozolins, U., Vasilakakos M. (i in.) (1996), *Liaison Interpreting*. Melbourne: Melbourne University Press.
- Gile, D. (2009), *Basic Concepts and Models for Interpreter and Translator Training*. Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company.
- Gillies, A. (2007), *Sztuka notowania Poradnik dla tłumaczy konferencyjnych*, Kraków: Tertium.
- Gillies, A. (2004), *Tłumaczenie ustne*, Kraków: Tertium.
- Gnela, B. (red.) (2011), *Podstawy Prawa dla ekonomistów*, Warszawa: Wolters Kluwer.
- Gościński, J., Kubacki, A. D. (2015), „What are sworn translators punished for? 10 years of operation of the Commission for Professional Accountability of Sworn Translators at the Minister of Justice” (w:) A. Matulewska, et. al. (red.), *Comparative Linguistics. International Journal for Legal Communication*, t. 23, str. 7-17, Poznań.

- Gościński, J. (2016), „The Names of English Judicial Offices, Courts and Tribunals and their Translation into Polish” (w:) *Comparative Linguistics. International Journal for Legal Communication*, t. 28, str. 43-62, Poznań.
- Gościński, J., Kubacki, A. D. (2017), „10 lat działalności Komisji Odpowiedzialności Zawodowej Tłumaczy Przysięgłych przy Ministrze Sprawiedliwości. Próba podsumowania” (w:) E. Kościalkowska-Okońska, L. Zieliński (red.), *Rocznik Przekładoznawczy. Studia nad teorią, praktyką i dydaktyką przekładu*, t. 12, str. 201-215, Toruń.
- Gościński, J. (2019), *Egzamin na tłumacza przysięgłego. Angielskie orzeczenia w sprawach karnych*, Warszawa: C.H. Beck.
- Gościński, J., Kuźniak, M. (2020), *Egzamin na tłumacza przysięgłego. Tłumaczenie ustne*, Warszawa: C.H. Beck.
- Gugała, P., Antosik-Bandurska, M. (2019), *Wykonywanie zawodu tłumacza przysięgłego w kazuach*, Warszawa: Polskie Towarzystwo Tłumaczy Przysięgłych i Specjalistycznych TEPIS.
- Gumul, E. (2012), „Tłumacz o ograniczeniach. Z uwag retrospektywnych tłumaczy symultanicznych” (w:) P. Janikowski (red.), *Tłumaczenie ustne – teoria, praktyka, dydaktyka*, nr 2, str. 91-115.
- Hale, S. (1996), „You shall truly and faithfully interpret the evidence. What does this mean to the court interpreter.” (w:) *XIV World Congress of the Fédération Internationales*, Vol. 1. (str. 424-431). Melbourne: AUSIT.
- Hale, S. (2004), *The Discourse of Court Interpreting. Discourse Practices of the Law, the Witness, and the Interpreter*. Amsterdam: Benjamins.
- Hale, S. (2011) *Interpreter policies, practices and protocols in Australian Courts and Tribunals, A national survey*. Melbourne: The Australasian Institute of Judicial Administration Incorporated.
- Hejwowski, K. (2015), *Iluzja przekładu. Przekładoznawstwo w ujęciu konstruktywnym*, Katowice: Śląsk.
- Hejwowski, K. (2016), „Czy tłumaczowi potrzebna jest teoria?” (w:) Konferencja Jubileuszowa z okazji 25-lecia PT TEPIS „Przyszłość zawodu tłumacza przysięgłego i specjalistycznego – nowe wyzwania”, 10-11.10.2015, PT TEPIS i Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Jopek-Bosiacka, A. (2006), *Przekład prawny i sądowy*, Warszawa: Wydawnictwo PWN.

- Kadrić, M. (2009), „Interpreters under fire: professional identity and public perception”, *Lingua Legis*, nr 17, s. 20–27. Warszawa: Wydawnictwo Translegis.
- Kalata-Zawłocka, A. (2003), „Tłumacz w świecie ciszy – wokół zagadnień dotyczących tłumaczenia migowego”, *Lingua Legis*, nr 11, s. 19–29. Warszawa: Wydawnictwo TEPIS.
- Katschinka, L. (2005), „Profesjonalizacja funkcji tłumacza sądowego i prawniczego”, przeł. E. Dmyterko, *Biuletyn TEPIS* nr 57.
- Kielar, B. Z. (1973), *Angielskie ekwiwalenty polskich terminów prawno-ustrojowych*, Warszawa: PWN.
- Kielar B. Z. (1977), *Language of the law in the Aspect of Translation*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kierzkowska, D., Poznański, J. (red.), (1996), *Dokumenty polskie. Wybór dla tłumaczy sądowych*, Warszawa.
- Kierzkowska, D., et al. (2007) *Kodeks tłumacza przysięgłego z komentarzem*. Warszawa: Wydawnictwo Translegis.
- Kierzkowska, D. (2006), *Tłumaczenie prawnicze*. Warszawa: Wydawnictwo TEPIS Polskiego Towarzystwa Tłumaczy Ekonomicznych, Prawniczych i Sądowych.
- Kierzkowska, D. (2006), „Preskryptywny charakter Kodeksu tłumacza przysięgłego” (w:) E. Kościółkowska-Okońska, L. Zieliński (red.), *Rocznik Przekładoznawczy. Studia nad teorią, praktyką i dydaktyką przekładu*, t. 3-4, Toruń.
- Kierzkowska, D., Rybińska, Z., (2011) *The New selection of English Documents*, Warszawa.
- Kizińska, A. (2015), *Ekwiwalencja w tłumaczeniu tekstów prawnych i prawniczych. Polskie i brytyjskie prawo spadkowe*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Konieczna-Purchała, A. (2013), *Przekład prawniczy. Język angielski. Praktyczne ćwiczenia*. Warszawa: C.H. Beck.
- Konieczna, A. (2002), „Zasada ‘wierności’ w tłumaczeniu przysięgłym. Granice swobody – granice odpowiedzialności”, *Lingua Legis* nr 10.
- Kopczyński, A. (1997), „Praktyka i teoria tłumaczenia ustnego” (w:) T. Siek-Piskozub, A. Pisarska, A. Kopczyński (red.), *Neofilolog* nr 14, Poznań.
- Korpal, P. (2015), „Eye-tracking in Translation and Interpreting Studies: The growing popularity and methodological problems” (w:) Ł. Bogucki I M. Deckert (red.), *Accessing audiovisual translation*. Łódź: Peter Lang, str. 199-212.
- Korpal, P. (2016), „Kompetencje tłumacza ustnego” (w:) B. Whyatt, et. al., *Tłumacz – praktyczne aspekty zawodu*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.

- Krzysztoforska-Weisswasser, Z. (1995), „Wykorzystanie tekstów paralelnych przy tłumaczeniu wyroków w procesie cywilnym”, *Lingua Legis* nr 2.
- Kubacki, A.D. (2008), „Odpowiedzialność zawodowa tłumaczy przysięgłych” (w:) P. Nowak, P. Nowakowski (red.), *Język, Komunikacja, Informacja*, t. 3, str. 149-161, Poznań.
- Kubacki, A.D. (2012), *Tłumaczenie poświadczane. Status, kształcenie, warsztat i odpowiedzialność tłumacza przysięgłego*. Warszawa: Lex.
- Kubacki, A.D. (2014), „Błąd krytyczny w tłumaczeniach poświadczonych”, *Lingua Legis*, nr 22, s. 63–71. Warszawa: Wydawnictwo Translegis.
- Kuźniak, M. (2013), *Egzamin na tłumacza przysięgłego w praktyce*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Kuźniak, M. (2017), „Egzamin na tłumacza przysięgłego w świetle tzw. krzywej Gaussa” (w:) E. Kościakowska-Okońska, L. Zieliński (red.), *Rocznik Przekładoznawczy. Studia nad teorią, praktyką i dydaktyką przekładu*, t. 12, str. 217-235, Toruń.
- Liber, K. (2016), „Tłumacz ustny jako odbiorca komunikatu niewerbalnego.” (w:) Konferencja Jubileuszowa z okazji 25-lecia PT TEPIS „Przyszłość zawodu tłumacza przysięgłego i specjalistycznego – nowe wyzwania”, 10-11.10.2015, PT TEPIS i Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Maliszewski, J. (1999), „‘Tłumacz za kratami’, czyli kilka uwag o pragmatyce tłumaczenia policyjnego” (w:) *Lingua Legis* nr 7, s. 2-4.
- Maliszewski, J. (2000), „Pragmatyka przekładu policyjnego. Warsztatowe zagadnienia pracy tłumacza w warunkach ekstremalnych”. *Lingua Legis* nr 9, s. 27-36.
- Maliszewski, J. (2006), „Pragmatyka ustnego tłumaczenia sądowego”, *Lingua Legis*, nr 14, s. 32–39. Warszawa: Wydawnictwo Translegis.
- Matusiak, A. (1997), „Rozwijanie niezbędnych umiejętności tłumacza konferencyjnego” (w:) T. Siek-Piskozub, A. Pisarska, A. Kopczyński (red.), *Neofilolog* nr 14, Poznań.
- Mikkelson, H. (2000), *Introduction to Court Interpreting*. Manchester: St. Jerome Publishing.
- Morris, R. (1995), *The Moral Dilemmas of Court Interpreting*, *The Translator*, vol. 1, no. 1.
- Moulton, D. (2016), „Court reaffirms importance of video testimony”, (w:) *Canadian Lawyer* nr 6, s. 8.
- Myrczek-Kadłubicka, E. (2013), *Egzamin na tłumacza przysięgłego. Przewodnik po prawie karnym. Język angielski* Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Nagao, H. (2005), „Sprawa z Melbourne: niewłaściwe tłumaczenie przyczyną oskarżenia o niepopelnione przestępstwa”. tłum. Z. Rybińska, *Lingua Legis*, nr 13, s. 3–7. Warszawa: Wydawnictwo Tepis.

- Nartowska, K. (2011), „Tłumaczenie sądowe w Polsce. Analiza rynku”, *Lingua Legis*, nr 20, s. 22–29. Warszawa: Wydawnictwo Translegis.
- Nartowska, K. (2012), „Tłumacz sądowy: prawnik, psychiatra, reżyser czy aktor?”, (w:) P. Janikowski, (red.) *Tłumaczenie Ustne – Teoria, Praktyka, Dydaktyka. Stare problemy, nowe metody*. Częstochowa: Wydawnictwo ESL, s. 139-158.
- Nartowska, K. (2014), „Court interpreter: lawyer, psychiatrist, director or actor?”, *Lingua Legis*, nr 22, s. 44–54. Warszawa: Wydawnictwo Translegis.
- Nartowska, K. (2013), „Ustawa o zawodzie tłumacza przysięgłego a tłumaczenie sądowe w Polsce”, (w:) *Rocznik Przekładoznawczy* nr 13, str. 171-193. Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.
- Nartowska, K. (2018), „Wyzwania translatorskie na sali rozpraw na przykładzie praktyki tłumaczenia sądowego w Austrii”, *Lingua Legis*, nr 21, s. 43–54. Warszawa: Wydawnictwo Translegis.
- Niska, H. (1995), „Just interpreting: Role conflicts and discourse types in court interpreting”, (w:) M. Morris (red.), *Translation and the Law*. Amsterdam, Philadelphia: Benjamins, s. 293-316.
- Nykiel, B. (1997), „Kształcenie tłumaczy w Polsce i na świecie” (w:) T. Siek-Piskozub, A. Pisarska, A. Kopczyński (red.), *Neofilolog* nr 14, Poznań.
- Obara, K. (1997), „Osobowość tłumacza konferencyjnego – wybrane cechy osobowościowe w kontekście specyfiki zawodu” (w:) T. Siek-Piskozub, A. Pisarska, A. Kopczyński (red.), *Neofilolog* nr 14, Poznań.
- Pieńkos, J. (1993), *Przełład i tłumacz we współczesnym świecie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Pieńkos, J. (1999), *Postawy jurylingwistyki. Język w prawie – Prawo w języku*, Warszawa: Oficyna Prawnicza MUZA SA.
- Pieńkos, J. (2003), *Podstawy przekładoznawstwa. Od teorii do praktyki*. Kraków: Zakamycze.
- Plūżyczka, M. (2012), „Na co patrzy, a co widzi tłumacz a vista? Translatoryczne możliwości poznawcze okulografii” (w:) *Lingwistyka Stosowana / Applied Linguistics / Angewandte Linguistik*, t. 5, str. 65-74.
- Plūżyczka, M. (2015), *Tłumaczenie a vista. Rozważania teoretyczne i badania eyetrackingowe*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej.
- Poznański, J. (2007), *Tłumacz w postępowaniu karnym*, Warszawa: Wydawnictwo Translegis.

- Poznański, J. (2009), „Przesłuchanie cudzoziemca w charakterze świadka”, *Lingua Legis*, nr 17, s. 86–87. Warszawa: Wydawnictwo Translegis.
- Rozan, J.F. (2004), *Note-taking in Consecutive Interpreting*, Kraków: Tertium.
- Rybińska, Z. (red.), (2011), *Teksty egzaminacyjne dla kandydatów na tłumacza przysięgłego*, Warszawa.
- Rybińska, Z. (2018), *Kodeks zawodowy tłumacza przysięgłego*. Materiały konferencyjne 2018. Polskie Towarzystwo Tłumaczy Przysięgłych i Specjalistycznych TEPIS.
- Skoczek, R. (2016), „(Wy)mowa w pracy tłumacza symultanicznego i konsekwentnego.” (w:) Konferencja Jubileuszowa z okazji 25-lecia PT TEPIS „Przyszłość zawodu tłumacza przysięgłego i specjalistycznego – nowe wyzwania”, 10-11.10.2015, PT TEPIS i Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Springer, Ch. (2010), „Rola(e) tłumacza środowiskowego w kontekście azylanckim i uchodźczym a etyka, standardy zawodowe i oczekiwania pracowników polskiego urzędu imigracyjnego” (w:) M. Tryuk (red.), *O tłumaczach, prawnikach, lekarzach i urzędnikach. Teoria i praktyka tłumaczenia środowiskowego w Polsce*, Warszawa: BEL Studio.
- Springer, Ch. (2014), „Tłumacz jako pośrednik kulturowy w Europie Środkowej od XVII wieku do dzisiaj”, *Lingua Legis*, nr 22, s. 12–15. Warszawa: Wydawnictwo Translegis.
- Stawecka, A. (2010), „Ustny przekład sądowy w Polsce. Normy zawodowe a praktyka” (w:) M. Tryuk (red.), *O tłumaczach, prawnikach, lekarzach i urzędnikach. Teoria i praktyka tłumaczenia środowiskowego w Polsce*, Warszawa: BEL Studio.
- Ścigała, J. (2011), „Praktyczne aspekty tłumaczenia terminologii organów ścigania i europejskiego prawa karnego”, *Lingua Legis* nr 47.
- Taylor, L., Daza, L. R. (2002), „W wyniku błędnego tłumaczenia sąd amerykański zarządził nowy proces. Złe tłumaczenie powodem uchylenia wyroku”, przeł. E. Gołębiowska, *Biuletyn Tepis* nr 47.
- Tomaszkiewicz, T. (2006), *Przekład audiowizualny*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Trosborg, A. (ed.) (1997), *Text Typology and Translation*, Amsterdam: John Benjamins Publishing Company.
- Tryuk, M. (2003), „Tłumaczenie środowiskowe”, *Lingua Legis* nr 11.
- Tryuk, M. (2005), „Community Interpreting – An Emerging Profession in Poland. Myth and Reality”. (w:) Valero Garcés C. (red.), s. 27-37.
- Tryuk, M. (2006), *Przekład ustny środowiskowy*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.



- Tryuk, M. (2007), *Przekład konferencyjny*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Tryuk, M. (red.) (2010), *O tłumaczach, prawnikach, lekarzach i urzędnikach. Teoria i praktyka tłumaczenia środowiskowego w Polsce*, Warszawa: BEL Studio.
- Tryuk, M. (2014), *Ty nic nie mów, ja będę tłumaczył. O etyce w tłumaczeniu ustnym*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Kulturologii i Lingwistyki Antropocentrycznej.
- Turski, M. (2016), „Praktyczne aspekty tłumaczeń ustnych w szczególnie wrażliwych kontekstach” (w:) B. Whyatt, et. al., *Tłumacz – praktyczne aspekty zawodu*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Twidle, P. (2014), „Multilingual legal translation and interpretation at the European Court of Justice”, *Lingua Legis*, nr 22, s. 41–43. Warszawa: Wydawnictwo Translegis.
- Valero Garcés, C. (red.) (2005), *Traducción como mediación entre lenguas y culturas. Translation as Mediation or how to Bridge Linguistic and Cultural Gaps*. Alcalá de Henares: Servicios de Publicaciones Universidad de Alcalá.
- Valero Garcés, C. (red.) (2008), *Investigación y práctica en traducción e interpretación en los servicios públicos. Desafíos y alianzas. Research and Practice in Public Service Interpreting and Translation. Challenges and Alliances*. Alcalá de Henares: Servicios de Publicaciones Universidad de Alcalá.
- Valero Garcés, C. (red.) (2008), *Crossing Borders in Community Interpreting. Definitions and Dilemmas*. Amsterdam and Philadelphia: J. Benjamins.
- Venuti, L. (1995), *The translator's invisibility. A history of translation*. London/New York: Routledge.
- Voellnagel, A. (1974), *Jak (nie) tłumaczyć tekst(ow) techniczny(ch)*. Warszawa: Wydawnictwa Naukowo-Techniczne.
- Wadensjö, C. (1998), *Interpreting as Interaction*. London and New York: Longman.
- Walczyński, M. (2015), “The Roles of an Interpreter in the multilingual World: Implications for Interpreter Training.” (w:) A. Dittmann, et. al. (red.) *Towards the Aim of Education: Multilingualism*, s. 319-332. Leipziger Universitätsverlag.
- Walczyński, M. (2019), *Psycho-Affective Factors in Consecutive Interpreting*. Łódź: Peter Lang.
- Waltoś, S. (2005), *Proces karny. Zarys systemu*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis
- Wiltos, A. (2013), „Prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza w postępowaniu karnym. Wybrane zagadnienia.” (w:) M. Jabłoński (red.) *Przegląd Prawa i Administracji*, t. 92, s. 129-145. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

Wiśniewski, G. (2011), „Zalety i wady najpopularniejszych narzędzi CAT w pracy tłumacza przysięgłego”, *Lingua Legis* nr 20.

Wojtasiewicz, O. (1957), *Wstęp do teorii tłumaczenia*. Wrocław/Warszawa: Zakład imienia Ossolińskich – Wydawnictwo.

Woźniczak, J. (2018) „Przekład ustny sądowy – wybrane aspekty” (w:) *Rocznik Przekładoznawczy* nr 13, str. 235-258. Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.

\_\_\_\_\_ (1997), „The Interpreter on Trial. Pragmatics in court interpreting.” (w:) S. Carr, R. Roberts, A. Dufour & D. Steyn (Eds), *The Critical Link: Interpreters in the Community. Conference proceedings*. (str. 201 - 211) Amsterdam: John Benjamins Publishing Co.

## 6.2 Fora internetowe dotyczące tłumaczenia pisemnego i ustnego

Blog o tłumaczeniu prawniczym i sądowym <http://www.tlumaczeniaprawnicze.com.pl/>, data dostępu: 5 lipca 2014.

Branżowe Forum Tłumaczy <http://forumtlumaczy.pl/>, data dostępu: 5 lipca 2014.

Forum Dict <http://forum.dict.pl/>, data dostępu: 5 lipca 2014.

Forum Globtra <http://pl.globtra.com/forum/>, data dostępu: 5 lipca 2014.

Forum Stowarzyszenia Tłumaczy Audiowizualnych <http://staw.org.pl/forum/>, data dostępu: 5 lipca 2014.

Forum tłumaczy BT mLingua <http://forum.mlingua.pl/>, data dostępu: 5 lipca 2014.

Forum TranslatorsCafe <http://www.translatorscafe.com/cafe/MegaBBS/>, data dostępu: 5 lipca 2014.

Gazeta.pl: Forum Tłumaczenia <http://forum.gazeta.pl/forum/f,10100,Tlumaczenia.html>, data dostępu: 5 lipca 2014.

Goldenline: Rozwój tłumaczy <http://www.goldenline.pl/forum/rozwoj-tlumaczy>, data dostępu: 5 lipca 2014.

Goldenline: Tłumacze przysięgli <http://www.goldenline.pl/forum/tlumacze-przysiegli>, data dostępu: 5 lipca 2014.

Polskie Forum ProZ <http://pol.proz.com/forum/polish-35.html>, data dostępu: 5 lipca 2014.

<http://tlumaczsadowy.blox.pl/2012/02/Przerywac-czy-nie.html>, data dostępu: 5 lipca 2014.

### 6.3 Pozostałe źródła internetowe

- Biel, Ł. (2012), Areas of similarity and difference in legal phraseology: collocations of key terms in UK and Polish company law, [www.academia.edu, http://www.academia.edu/2602242/Areas\\_of\\_similarity\\_and\\_difference\\_in\\_legal\\_phraseology\\_collocations\\_of\\_key\\_terms\\_in\\_UK\\_and\\_Polish\\_company\\_law](http://www.academia.edu/2602242/Areas_of_similarity_and_difference_in_legal_phraseology_collocations_of_key_terms_in_UK_and_Polish_company_law), data dostępu: 28 maja 2014.
- Biel, Ł. (2008), „Memorandum of Association: Terminologia związana z zawiązaniem i rejestracją spółki company limited by shares”. *Lingua Legis* 16, str. 10-23, [http://www.academia.edu/223231/Memorandum\\_of\\_Association\\_Terminologia\\_zwiazana\\_z\\_zawiazaniem\\_i\\_rejestracja\\_spolki\\_company\\_limited\\_by\\_shares](http://www.academia.edu/223231/Memorandum_of_Association_Terminologia_zwiazana_z_zawiazaniem_i_rejestracja_spolki_company_limited_by_shares), data dostępu: 28 maja 2014.
- Biel, Ł. (2007), “Analiza porównawcza nazw spółek w prawie polskim, angielskim i amerykańskim w wybranych słownikach” *Lingua Legis* 15, str. 65-74, [http://www.academia.edu/562303/Analiza\\_porownawcza\\_nazw\\_spolek\\_w\\_prawie\\_polskim\\_angielskim\\_i\\_amerykanskim\\_w\\_wybranych\\_sloownikach](http://www.academia.edu/562303/Analiza_porownawcza_nazw_spolek_w_prawie_polskim_angielskim_i_amerykanskim_w_wybranych_sloownikach), data dostępu: 28 maja 2014.
- CTTIC, <https://www.cttic.org/interpretation/>, data dostępu: 14.02.2022.
- Eulita, <https://www.eulita.eu/wp-content/uploads/files/EULITA-code-London-e.pdf>, data dostępu: 16.02.2022.
- Gile, D. (2018), „Research into translation as a specialism: an analysis and recommendations”, [https://www.researchgate.net/publication/327619630\\_Research\\_into\\_translation\\_as\\_a\\_specialism\\_an\\_analysis\\_and\\_recommendations](https://www.researchgate.net/publication/327619630_Research_into_translation_as_a_specialism_an_analysis_and_recommendations), data dostępu: 30.03.2022.
- Hale S. (2001), „Excuse me, the interpreter wants to speak” – Interpreter interruptions in the courtroom: why do interpreters interrupt and what are the consequences?”, [www.criticallink.org](http://www.criticallink.org), data dostępu: 28 maja 2014.
- Kościałkowska-Okońska, E. (2019), „Translation as a profession: training the new generation”, [https://www.intralinea.org/index.php/print/article\\_specials/2426](https://www.intralinea.org/index.php/print/article_specials/2426), data dostępu: 30 marca 2022.
- Krzysztoforska-Weisswasser, Z. „Wykorzystanie tekstów paralelnych przy tłumaczeniu wyroków w procesie cywilnym”, [www.translegis.com.pl/ll\\_archiwum/LL\\_2\\_6.pdf](http://www.translegis.com.pl/ll_archiwum/LL_2_6.pdf), data dostępu: 28 maja 2014.

- McGilvray, B., et. al., (2012), „AUSIT Code of Ethics and Code of Conduct”, [https://ausit.org/wp-content/uploads/2020/02/Code\\_Of\\_Ethics\\_Full.pdf](https://ausit.org/wp-content/uploads/2020/02/Code_Of_Ethics_Full.pdf), data dostępu: 13.02.2022.
- Mendel, A. Raport z badania ankietowanego na temat jakości tłumaczenia w postępowaniu karnym, <http://www.tepis.org.pl/pdf-doc/home//r-jtpk.pdf>, data dostępu: 15.01.2016.
- \_\_\_\_\_, „Ogólne zasady wykonywania tłumaczeń ustnych”, Polskie Stowarzyszenie Tłumaczy Konferencyjnych, <http://pstk.org.pl/wp-content/uploads/2018/11/Ogolne-zasady-wykonywania-tlumaczen-ustnych-PSTK-1.pdf>; data dostępu: 12.02.2022.
- Ostyk-Narbutt, H. (1995), „Dokumenty stanu cywilnego krajów anglojęzycznych”. Lingua Legis nr 2. [http://www.translegis.com.pl/ll\\_archiwum/LL\\_2\\_9.pdf](http://www.translegis.com.pl/ll_archiwum/LL_2_9.pdf), data dostępu: 28 maja 2014.
- Soler, J., Lowney, B. (2014), „Federal Court Interpreter Orientation Manual and Glossary”, [https://www.uscourts.gov/sites/default/files/federal-court-interpreter-orientation-manual\\_0.pdf](https://www.uscourts.gov/sites/default/files/federal-court-interpreter-orientation-manual_0.pdf), data dostępu: 13.02.2022.
- The Association of Police and Court Interpreters, <https://apciinterpreters.org.uk/users/working-with-interpreters/>, data dostępu: 14.02.2022.
- \_\_\_\_\_, „Warunki pracy i zasady wynagradzania tłumaczy konferencyjnych”, Stowarzyszenie Tłumaczy Polskich, <http://www.stp.org.pl/warunki-tlumaczenia-konferencyjne/>, data dostępu: 10.02.2022.

#### 6.4 Akty normatywne

Europejska Konwencja Praw Człowieka,

[https://www.echr.coe.int/Documents/Convention\\_POL.pdf](https://www.echr.coe.int/Documents/Convention_POL.pdf).

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/64/EU z 20 października 2010 w sprawie prawa do tłumaczenia ustnego i tłumaczenia pisemnego w postępowaniu karnym, Dziennik Urzędowy L 280, 26/10/2010.

*Polska Norma PN-EN 15038: Usługi tłumaczeniowe. Wymagania dotyczące świadczenia usług.* Warszawa 2006.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie Państwowej Komisji Egzaminacyjnej do przeprowadzania egzaminu na tłumacza przysięgłego (Dz.U. 2005 nr 15 poz. 127).

- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie wysokości opłaty egzaminacyjnej ponoszonej przez kandydata na tłumacza przysięgłego (Dz.U. 2005 nr 15 poz. 128).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie szczegółowego sposobu przeprowadzenia egzaminu na tłumacza przysięgłego (Dz. U. 2005 nr 15 poz. 129).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie wzoru świadectwa potwierdzającego uprawnienia do wykonywania zawodu tłumacza przysięgłego oraz sposobu prowadzenia listy tłumaczy przysięgłych (Dz.U. 2005 nr 15 poz. 130).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie wynagrodzenia za czynności tłumacza przysięgłego (Dz.U. 2005 nr 15 poz. 131).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie Komisji Odpowiedzialności Zawodowej (Dz.U. 2005 nr 15 poz. 132).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 lutego 2007 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wynagrodzenia za czynności tłumacza przysięgłego (Dz.U. 2007 nr 41 poz. 265).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 2009 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wynagrodzenia za czynności tłumacza przysięgłego (Dz.U. 2009 nr 221 poz. 1746).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 października 2018 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie szczegółowego sposobu przeprowadzenia egzaminu na tłumacza przysięgłego (Dz.U. 2018 poz. 2138).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 października 2019 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wynagrodzenia za czynności tłumacza przysięgłego (Dz.U. 2019 poz. 1975).
- Ustawa o zawodzie tłumacza przysięgłego z 25 listopada 2004 roku (Dz. U. 273, poz. 2702).

## 6.5 Transkrypty fragmentów rozpraw przeprowadzonych z udziałem tłumacza przysięgłego języka angielskiego

Tłumacze:

Tłumacz 1 (K)

Tłumacz 2 (M)

Tłumacz 3 (K)

Tłumacz 4 (M)

Tłumacz 5 (K)

### 1. SPRAWA 1 (dot. wykonywania władzy rodzicielskiej)

#### TŁUMACZ 1

Początek rozprawy (kwestie początkowe: co wnioskuje pełnomocnik wnioskodawcy, pełnomocnik uczestniczki, itd., wyjaśnianie nieścisłości, literówek, itd.) – tłumacz nie tłumaczy obcokrajowcowi, tylko siedzi i czeka. Dopiero w momencie, gdy sędzia mówi, że postanawia dopuścić dowód z..., to tłumacz zaczyna tłumaczyć. Tłumacz robi szeptankę cudzoziemcowi (wnioskodawcy). Okazjonalnie tłumacz przestaje tłumaczyć.

Przesłuchiwany będzie wnioskodawca – tłumacz gestem wskazuje mu miejsce przy mikrofonie, sam staje obok. Stosowana przez tłumacza technika tłumaczenia to pół-symultaniczne pół-konsekutywne.

(S) Proszę Pana, jeśli chodzi o tą ugodę, która została zawarta w marcu 2016 roku

(T) As for the agreement that was concluded before the court in March 2016

(S) to do kiedy była ona realizowana?

(T) until when it was being fulfilled, the agreement regarding contacts until when everything was OK.

(O) Until December 2015.

(T) Do grudnia 2015 roku.

(S) Co się stało w tym grudniu, kiedy konkretnie to zdarzenie miało miejsce i na czym polegało?

(T) So what happened in this December and how did the event go?

(O) December 15<sup>th</sup> I went to pick up my... I was supposed to pick up my children.

(T) 15 grudnia miałem odebrać dzieci.

(O) I was passing from a client in Bielany, doing my way to the office.

(T) Jechałem od klienta z Bielany do biura.

- (O) The mother had already threatened that she would not allow me to pick up the kids on that day.
- (T) Mama dzieci już groziła mi, że nie pozwoli mi odebrać ich tego dnia.
- (O) I went there about 11.30.
- (T) Pojechałem tam ok. 11.30.
- (S) Tam, czyli gdzie?
- (T) Where did you go?
- (O) I went to their school.
- (T) Do szkoły.
- (O) Not to pick them up, but just to check that they were there.
- (T) Nie żeby zabrać dzieci, ale żeby sprawdzić, że tam są.
- (O) Then one lady told me that actually the mother was there as well.
- (T) I jedna pani powiedziała mi, że mama dzieci tam była.
- (O) She escorted me there.
- (T) I zaprowadziła mnie tam.
- (O) And the mother was there picking up the children.
- (T) I mama właśnie była i już odbierała dzieci.
- (O) And I said this is my right.
- (T) Więc ja powiedziałem, że to moje prawo dzisiaj.
- (S) I to zdarzenie gdzie ono miało miejsce? W klasie? Na korytarzu?
- (T) Was it in the class, in...?
- (O) It was in the hallway on the first floor.
- (T) Na korytarzu na pierwszym piętrze.
- (O) The mother was taking them out of the classroom.
- (T) Mama zabierała dzieci klasy.
- (O) I said: "Please don't take them, this is not your right."
- (T) Ja powiedziałem: „Proszę nie zabieraj dzieci, to nie twoje prawo.”
- (O) I then crouched to just give them a hug, to speak to them.
- (T) Nachyliłem się, żeby uścisnąć dzieci i porozmawiać z nimi.
- (O) She started pulling them.
- (T) Ona zaczęła dzieci odciągać.
- (O) And saying: „Daj mi dziecko”. Even though I speak English, I do understand Polish.
- (T) Mówiąc “Daj mi dziecko” po polsku, chociaż ja rozumiem po angielsku.
- (O) Very loudly, just to make a scene.

- (T) Mówiła bardzo głośno, żeby po prostu zrobić scenę.
- (O) To make me look bad.
- (T) Żebym ja wypadł w złym świetle.
- (O) I have spoken to a lawyer before that day.
- (T) Rozmawiałem wcześniej z adwokatem tego dnia.
- (O) And he advised me that I should actually phone the police in this case.
- (T) I on doradził mi, żebym zadzwonił na policję w takim przypadku.
- (O) I went downstairs spoke to another lady.
- (T) Poszedłem na dół i rozmawiałem z inną panią.
- (O) Said I would like to speak to their principal.
- (T) Powiedziałem, że chciałbym rozmawiać dyrektorem
- (O) And requested to call the police.
- (T) I poprosiłem o zadzwonienie na policję.
- (O) The vice-director came.
- (T) Przyszła pani wice-dyrektor.
- (O) Obviously, the mother went in with the vice-director and the children to her room, to the vice-director's room.
- (T) Mama weszła do pokoju z dziećmi, do pokoju wice-dyrektor.
- (O) I went outside, waited for the police.
- (T) Ja byłem na zewnątrz i czekałem na policję.
- (O) The police then had a chat with me, I'd explained the situation.
- (T) Przyjechała policja, porozmawiała ze mną, ja wyjaśniłem sytuację.
- (O) They said there's nothing we could do, we have to speak to the children.
- (T) Powiedzieli, że nie mogą nic zrobić, muszą porozmawiać z dziećmi.
- (O) And then they came out, they spoke to me.
- (T) I wyszli i porozmawiali znowu ze mną
- (O) after speaking to the mother
- (T) po rozmowie z mamą
- (O) And basically they went home with the mother
- (T) [Do cudzoziemca:] The police?
- (O) No, the children went home with the mother.
- (T) Dzieci pojechały do domu z matką.
- (O) You know, the children are number one, they don't want to be stressed.
- (T) Czyli, dzieci, nie chcieliśmy... [Do cudzoziemca:] We didn't want to?



(O) stress the children a lot.  
(T) Nie chcieliśmy stresować dzieci.  
(O) And when I spoke to my sons later on  
(T) Później rozmawiałem z synami  
(O) It was a stressful situation for them  
(T) Była to dla nich stresująca sytuacja.  
(O) And obviously they're children, they didn't know they were meant to come with me.  
(T) Dzieci nie wiedziały, że miały ze mną iść.  
(O) Of course they don't know this.  
(T) One nie wiedzą dokładnie.  
(O) I explained to them. They asked me why do I call the police.  
(T) Pytały dlaczego dzwoniłem na policję.  
(O) And I explained: you know, when you're young and you do things wrong there's a consequence and for adults there are different consequences which are a little bit stronger.  
(T) Powiedziałem, wytłumaczyłem, że jak jest się małym też się ponosi konsekwencje za swoje działanie, jak jest się dorosłym te konsekwencje są poważniejsze.  
(...)  
(O) I also made a phone call to her with a witness.  
(T) Zadzwoniłem do niej w obecności świadka.  
(O) Her name was (...)  
(T) (...)  
(O) She told me the sons are sick and that's it.  
(T) Ona mi powiedziała, że synowie są chorzy.  
(O) Actually I did phone back again.  
(S) Znaczący kto powiedział, że synowie są chorzy?  
(T) (...)  
(...)  
(S) Czyli dopiero w piątek wieczorem?  
(T) So on Friday?  
(O) So on Friday I got to pick them up around 1.30-2 o'clock.  
(T) Około 1.30-2 zwykle odbieram dzieci.  
(O) And it seems every time I request their ID cards.  
(S) [Sędzia nie pozwoliła tłumaczowi przetłumaczyć.] Czyli po tej godzinie ta rozmowa telefoniczna była?

(O) [Po polsku:] Tak.

(T) So after 1 around 2 that phone call happened?

(O) [Po polsku:] Ja rozumiem.

(T) I wydaje się, że jest to związane z tymi prośbami o dowody osobiste.

(...)

(O) She said to me you need both parents' permission to take the kids abroad.

(T) Wtedy ona powiedziała mi

(O) on Saturday

(T) że potrzebna jest zgoda dwóch rodziców, żeby zabrać dzieci za granicę w tę sobotę.

(O) And I'm not giving you mine.

(T) I ja nie wyrażam takiej zgody.

(S) Czyli pani powiedziała? O panią chodziło?

(T) Tak, pani powiedziała, że nie wyraża.

(...)

\* \* \*

## 2. SPRAWA 2 (dot. uchylenia obowiązku alimentacyjnego i ustalenie ojcostwa)

### TŁUMACZ 2

Powód jest Polakiem, a pełnomocnik obcokrajowcem (jest dwóch pełnomocników strony: jeden jest obcokrajowcem, który nie mówi po polsku). Ponieważ obcokrajowiec się nie stawił tłumacz został zwolniony (w przeciwnym razie tłumacz tłumaczyłby dla adwokata).

\* \* \*

## 3. SPRAWA 3 (dot. sytuacji majątkowej między małżonkami)

### TŁUMACZ 2

(S) [Do tłumacza:] Może pan tłumaczyć.

(T) [Do sędziego:] Mam pytanie: dlatego, że pani... Ja jestem tłumaczem angielskiego, oczywiście tłumaczę oficjalnie po angielsku. Tylko, że tak się składa, że pani zna lepiej francuski. I czy jak pani nie jest pytana, teraz po cichu, czy mogę mówić po francusku?

(S) Oczywiście, że tak. Nie ma żadnych przeszkód.

(T) Jeżeli to ułatwi, bo jeżeli będzie utrudniać, to ja...

(S) Jeżeli pan posługuje się językiem francuskim, to bardzo proszę. Myśmy nie do końca wiedzieli jaka tutaj będzie łatwiejsza komunikacja. Bo pan jest tylko tłumaczem...?

(T) Mam tylko uprawnienie przysięgłe angielskiego, więc tutaj nie mogę tłumaczyć oficjalnie...

(S) Ja rozumiem, no ale oficjalnie będzie się pan starał tłumaczyć... pani oficjalnie będzie się do nas po angielsku zwracać.

(T) No tak to było...

(S) Proszę spytać, czy pani ma jakieś przeszkody, żeby po angielsku się zwracać do sądu.

(...)

(S) [Sędzia odczytuje odpowiedź pozwanego na pozew, który tłumacz ma powódce tłumaczyć] Ja odczytam odpowiedź, to może będzie łatwiej.

(Tłumacz dostaje od sędziego odpowiedź pozwanego na pozew powódki wraz z załącznikami – bardzo obszerny dokument – z prośbą, by przetłumaczył to jej a vista. Sędzia mówi, że nie było wcześniej możliwości doręczenia tego dokumentu.)

(S) Poprosiłbym, żeby pan postarał się teraz chociaż w takim zakresie na ile to pozwala rozprawa. Wcześniej nie mogliśmy tego doręczyć. Przetłumaczył pan treść – to już początek. Teraz bardziej uzasadnienie i dokumenty, by pan pani wskazał. Na ile to oczywiście będzie możliwe w toku tego postępowania.

(T) Czyli to wszystko, tak?

(S) Nie mamy innego wyboru.

(T) Dobrze.

(S) Chociaż w skrócie, gdyby pan zechciał.

(Tłumacz tłumaczy szeptem powódce przedstawiony dokument – odpowiedź na pozew + załączniki. Tłumacz mówi po angielsku. Tłumaczenie trwa ok. 20 minut i wszyscy czekają aż tłumacz skończy. Tłumacz robi tłumaczenie a vista w języku angielskim.)

(S) [W pewnym momencie:] Może pan przejść na francuski, jeśli się lepiej tutaj pan porozumie.

(Tłumacz zaczyna tłumaczyć po francusku. Następnie tłumacz ponownie przechodzi na angielski.)

(...)

(S) Teraz chciałem panią pouczyć o możliwości złożenia wniosku o ustanowienie dla pani pełnomocnika z urzędu... Z uwagi na to, że jest pani w Polsce od niedawna, nie zna pani realiów polskich.

(Tłumacz tłumaczy szeptem powódce i wywiązuje się między nimi rozmowa. Po chwili tłumacz mówi:)

(T) Tak, tak, pani nie zna i dlatego potrzebuje.

(S) Czyli pani wnosi? Jest pani osobą zwolnioną z mocy polskiego prawa od kosztów sądowych i może pani taki wniosek złożyć. Pani wnosi o ustanowienie dla pani pełnomocnika z urzędu?

(Tłumacz tłumaczy szeptem słowa sędziego i znowu wywiązuje się między nim, a powódka rozmowa. W międzyczasie sędzia nie czeka na odpowiedź (bo tłumacz i powódka wciąż rozmawiają) i dyktuje coś do protokołu, w końcu pyta:)

(S) Pani składa taki wniosek?

(T) [Tłumacz zamiast przetłumaczyć słowa sędziego, po prostu mu odpowiada:] Tak, czyli pani składa taki wniosek.

(S) Moje pytanie jest takie: czy pani lepiej posługuje się językiem francuskim niż angielskim, czy jest bliższy pani język francuski?

(T) Francuski jest lepszy. [Po konsultacji z powódką tłumacz tak odpowiada.]

(S) Ja rozumiem. [Do protokołu:] Wskazując na większą znajomość francuskiego niż angielskiego wnosi, aby pełnomocnik z urzędu władał językiem francuskim.

(T) [Do sędziego:] Pełnomocnik czyli kto?

(S) Pełnomocnik ewentualnie ustanowiony przez sąd.

(T) [Do sędziego:] Jakby prawnik?

(S) Adwokat.

(T) (Tłumacz tłumaczy, apotem mówi:) To pani dziękuje.

(S) Na razie jeszcze sąd nie rozstrzygnął w tym przedmiocie. Za chwilę sąd wniosek rozpozna.

(Tłumacz tłumaczy szeptem.)

(S) Sąd postanowił uznać dla powódki pełnomocnika z urzędu, którego ustanowi Okręgowa Rada Adwokacka we Wrocławiu.

(...)

(S) Pani złożyła wniosek o zabezpieczenie powództwa żądając od pana kwoty 1000 zł. Pytam: czy pani podtrzymuje to żądanie 1000 zł z tytułu zabezpieczenia?

(Tłumacz tłumaczy szeptem.)

(S) Na czas trwania postępowania. [Do pozwanego:] Ale pan się może w tym czasie określić? Jakie jest pana stanowisko?

(...)

(T) (Po tłumaczeniu szeptem, tłumacz mówi:) Aha, pani mówi, że nie prosiła o 1000 zabezpieczenia. A może jeszcze raz...

(S) Tak mam w tym pozwie...

(...)

(T) Ale to nic, a może to ja źle przetłumaczyłem.

(S) Zabezpieczenie pozwu przez zasądzenie od pozwanego na moją rzecz tytułem przyczynienia się do zaspokojenia potrzeb rodzinnych.

(T) Czyli co, mam powtórzyć jeszcze raz?

(S) Czyli pani nie żąda zabezpieczenia na czas trwania postępowania?

(T) (Tłumacz tłumaczy szeptem po francusku i mówi:) Pani mówi, że nigdy nie żądała od pana... tylko dostawała te pieniądze z ośrodka...

(S) Wiem, wiem, ale myślę o tym już w toku postępowania. Czy pani taki wniosek składa?

(Tłumacz tłumaczy szeptem po angielsku.)

(S) Bo to postępowanie dzisiaj się nie zakończy.

(Tłumacz dopowiada/wyjaśnia coś powódce od siebie. Trwa rozmowa między nimi, sędzia słucha i nagle pyta:)

(S) W jakiej wysokości ewentualnie?

(T) Eee...

(S) Ile pani żąda, jeśli pani w ogóle żąda, bo słyszę, że chyba pani chce tu wniosek podtrzymać? Tak, zechce pan to przetłumaczyć?

(Tłumacz tłumaczy.)

(S) Na podstawie tego, co słyszę, nie do końca.

(T) Pani raczej myśli, że nie było czegoś takiego we wniosku.

(S) Precyzyjnie. Czy pani wnosi o zabezpieczenie czy też nie?

(Tłumacz tłumaczy i rozmawia z powódką, wyjaśnia przez dłuższą chwilę, pani nie rozumie o co chodzi.)

(Nagle pozwany mówi:)

(P) Proszę Sądu, ja poproszę o zaprotokołowanie, że pan tłumacz powiedział, że...

(S) Wszystko tu nagrywamy, adnotacje są tylko pewnym wycinkiem.

(P) Rozumiem.

(T) [Do sędziego:] Bo też jest kwestia tego, że pani po prostu nie rozumie. To jest ciężko wytłumaczyć, bo pan (wskazuje sędziego)...

(S) Rozumiem, zostawmy tę kwestię nierozstrzygniętą.

(...)

(S) [W pewnym momencie do tłumacza:] Niech pan to zechce uprzejmie przetłumaczyć.

(...)

(T) [W pewnym momencie do sędziego:] A czy pani też może coś powiedzieć?

(S) Oczywiście, proszę bardzo. Tylko na siedząco.

(T) (...) Ale mówimy po jakimu?

(S) Tak, jak pani wygodniej. Po francusku może i pan będzie tłumaczył.

(Tłumacz tłumaczy na i z francuskiego, ale również wygląda na to, że wyjaśnia od siebie i dopowiada. Tłumacz zaczyna każdą wypowiedź cudzoziemki od słów: „A bo pani mówi, że”).  
(Przez cały czas, kiedy sędzia dyktuje różne rzeczy do protokołu tłumacz rozmawia z powódką i w pewnym momencie mówi:)

(T) Wysoki Sądzie, tylko jeszcze, to pani jeszcze raz chciała powiedzieć, czy ona by mogła jeszcze coś powiedzieć, czy nie?

(S) Może, tylko my mamy już bardzo ograniczony czas, bo już jesteśmy spóźnieni. W związku z tym mamy trudności czasowe, inni czekają. Spotkaliśmy się, by ustalić pewne kwestie sporne.

(...)

(S) Jakieś wątpliwości?

(T) [Do sędziego:] Nie, nie, tylko jeszcze raz wytłumaczyłem cały ten proces.

(S) To na dzisiaj tyle. Czekamy na mediację i jej efekt. A pani życzymy dużo zdrowia.

(T) (...) And for you have a good health.

(S) I dla dziecka.

(T) ... and for your child.

\* \* \*

#### 4. SPRAWA 4 (dot. wydania pozwolenia na zawarcie związku małżeńskiego)

##### TŁUMACZ 2

(Na początku rozprawy tłumacz robi tłumaczenie szeptane tego, co mówi pani sędzia.)

(S) Pan złożył w języku polskim wniosek o wydanie pozwolenia zwalniającego z przedłożenia zaświadczenia o możliwości prawnej do zawarcia małżeństwa w Polsce. Czy pan zna treść tego dokumentu? W jaki sposób się pan zapoznał z treścią tego dokumentu?

(W międzyczasie pani sędzia proponuje tłumaczowi w jaki sposób tłumaczyć, do którego mikrofonu.)

(T) Czyli tak, pani się zapytała, sędzia się zapytała, czy pan zna, pan powiedział, że tak. (Brak odpowiedzi / tłumaczenia drugiego pytania.)

(S) Podtrzymuje pan swój wniosek.

(Tłumacz tłumaczy.)

(O) Yes.

(T) Tak.

(Tłumacz następnie tłumaczy szeptem kolejne pytania sędziego, ale obcokrajowiec nic nie mówi. W pewnym momencie uczestniczka (narzeczona) pyta się, czy może wyjaśnić. Pani sędzia mówi, że za chwilę. Tłumacz dalej tłumaczy obcokrajowcowi i po krótkiej wymianie z nim zdań mówi:)

(T) Bo pan się pyta, czy pani może powiedzieć.

(Uczestniczka wyjaśnia, tłumacz nie tłumaczy.)

(Tłumacz coś tam tłumaczy podczas wymiany zdań między uczestniczką a sędzią, ale przez większość czasu nie tłumaczy, więc obcokrajowiec nie wie dokładnie o czym mowa.)

(Przesłuchanie obcokrajowca – wnioskodawcy, tłumacz szepta do ucha to, co mówi sędzia).

(S) Poza tym będzie pan słuchany jako strona, ma pan obowiązek złożenia zeznań zgodnych z prawdą...

(T) So you will be heard as a party, and so you'll have to tell the truth...

(S) pod rygorem możliwości ponownego wysłuchania po odebraniu przyrzeczenia.

(T) ...and then you can also be heard once again after taking the oath.

(O) OK.

(T) –

(S) Proszę podać swoje dane osobowe. Jak pan się nazywa?

(T) What's your name?

(O) My name is...

(T) –

(S) Ile pan ma lat?

(T) How old are you?

(O) 23 years old.

(T) 23 lata.

(S) Kim pan jest z zawodu, czym pan się zajmuje?

(T) What's your like learned profession?

(O) I have high school and I also have a technical level in IT.

(T) [Do obcokrajowca bez zgłaszania sędziemu, wcina się w wypowiedź obcokrajowca:] High school, so it's secondary?

(O) Yes.

(T) Czyli jeśli chodzi o wykształcenie, to jest średnie, ale pani powiedziała kim jest z zawodu, tak, pani sędzio?

(S) [Do tłumacza:] Czy ma jakiś zawód, który wykonuje albo wyuczony?

(T) Do you have any like learned occupation, do you perform some, do you have some job?

(O) I have a technical level, so I am not performing any job currently, but I have this level, technical.

(T) Czyli mam wykształcenie techniczne, ale teraz nie wykonuję żadnej pracy.

(S) Zamieszkuje pan obecnie w...?

(T) Now you reside in...?

(S) ...w Brazyli czy w Polsce?

(T) ...in Brasil or in Poland?

(O) In Poland. I still have the document to be here, so technically...

(S) (Nie czeka na tłumaczenie) Zamieszkanie w Polsce rozumiane jest jako zamiar stałego pobytu.

(T) Staying in Poland is like residence.

(O) I stay in Poland, yes.

(T) Czyli tak, zamieszkuje w Polsce.

(S) W Polsce, we Wrocławiu, tak?

(T) In Wrocław?

(O) Yes.

(T) –

(S) Pod tym adresem, bo to też jest istotne, który jest wskazany we wniosku, tak?

(T) The address which have which has been mentioned in the application?

(S) K... 10, tak?

(T) K... 10?

(U) [Uczestniczka ni z tego ni z owego zabiera głos i to po angielsku?!:] No, the address changed. I'm sorry.

(...)

(T) So, what's your address? Yes, the current one.

(O) T... 25.

(T) Więc teraz to jest T... 25.

(S) Zgodnie z przepisami prawa... znaczy ma pan zamiar zawrzeć związek małżeński z panią ...?

(T) Do you have the intention to enter into marriage with...?

(O) Yes.

(T) –

(S) Zorientował się pan w tej kwestii wstępnie rozpatrywanej odnośnie możliwości otrzymania dokumentu poświadczającego zdolność do zawarcia małżeństwa w Polsce?



(T) Did you learn regarding the ability to obtain the document which would enable you to enter into marriage in Poland?

(O) Do I know about them?

(T) [Do obcokrajowca:] Yes, if you were trying to get some information about it?

(O) Yes.

(T) Tak, orientowałem się.

(S) Nie ma takiej możliwości?

(T) And so there is no such possibility?

(O) Come again?

(S) Zgodnie z przepisami, związku małżeńskiego nie mogą zawrzeć ze sobą wstępni lub zstępni, pokrewieństwo biologiczne bądź prawne, powinowaci w linii prostej, przysposobiony z potomstwem przysposabiającego, rodzeństwo.

(T) She is saying that people, that descendants or ascendants they cannot enter into marriage. She's talking about persons who can't enter into marriage, so like descendants, ascendants, people who already are married and so on.

(S) I osoba pozostająca w związku małżeńskim ze skazanym za zabójstwo lub próbę zabójstwa współmałżonka.

(T) And any person who is married to someone who has attempted to kill someone or murder.

(S) Państwo nie są ze sobą spokrewnieni ani żadna inna przeszkoda...?

(T) So you have no blood relationship or there is no other impediment to enter into marriage?

(O) None.

(T) –

(S) Czy pan posiada pełną zdolność do czynności prawnych...?

(T) Do you have full ability to perform legal actions...?

(S) ...w Brazyli? Czyli nie był pan osobą ubezwłasnowolnioną?

(T) ...or legal actions in Brasil? Maybe you have never been legally incapacitated in Brasil?

(O) No.

(T) Nie, nie byłem.

(...)

(S) Także ten pan nigdy nie był opiekunem prawnym tutaj pani ....?

(T) So you have never been like any legal guardian of her? [Tłumacz wskazuje na uczestniczkę.]

(O) Never.

(T) Nie, nigdy nie byłem.

(...)

(Ogłoszenie postanowienia – tłumacz robi szeptankę. Pani sędzia czyta/mówi bardzo szybko robiąc tylko nieznaczne pauzy. Orzeczenie zawiera dużo danych. Nie wiadomo, czy tłumacz nadaża. Dodatkowa uwaga: nikt z obecnych nie wstawał zwracając się do sędzi (por. etykieta na sali rozpraw<sup>111</sup>).

\* \* \*

#### 5. SPRAWA 5 (dot. wydania pozwolenia na zawarcie związku małżeńskiego)

TŁUMACZ 1

(Pani tłumacz poprosiła o przepuszczenie, by usiąść obok osoby, dla której będzie tłumaczyć.)  
(Tłumacz wykonuje tłumaczenie szeptane oraz konsekwentne, gdy obcokrajowiec jest słuchany.)

(...)

(S) Złożyła pani wniosek, czy potwierdza pani ten wniosek?

(T) You maintain your motion, yeah?

(...)

(S) Czy będzie pani rejestrowała ten związek w Republice Nigerii?

(T) Are you going to register the marriage in Nigeria?

(Kiedy sędzia odczytuje postanowienie, tłumacz robi tłumaczenie szeptane. Sędzia robi niewielkie pauzy.)

\* \* \*

#### 6. SPRAWA 6 (dot. wydania pozwolenia na zawarcie związku małżeńskiego)

TŁUMACZ 3

(Tłumacz od razu zaczyna robić tłumaczenie szeptane. Tłumacz pomaga obcokrajowcowi udzielając mu wskazówek co ma robić, np. „You should stand here in the middle.” Lub tłumacząc polecenia sędzi.)

(...)

(S) I nie był pan karany za składanie fałszywych zeznań?

(T) And you have no criminal record for giving false testimony?

(...)

---

<sup>111</sup> <https://wartowiedziec.pl/serwis-glowny/styl-zycia/11332-savoir-vivre-w-sdzie>; data dostępu: 12.04.2022.

(S) Nie jesteście państwo ani spokrewnieni ani spowinowaceni w żaden sposób?

(T) You are not related by blood or by family in any way?

(S) Pan jest stanu wolnego czy rozwiedziony?

(T) What is your civil marital status? Are you divorced or single?

(...)

(S) I jest pan wyznania?

(T) And what is your religious belief?

(O) I am Jewish.

(T) Jestem wyznania żydowskiego.

(Tłumacz tłumaczy wiernie, robi dobre tłumaczenie konsekwentne, nie wcina się, tłumaczy z dobrą dykcją; kiedy przesłuchiwana jest uczestniczka tłumacz robi tłumaczenie szeptane. Na koniec sędzia bardzo szybko odczytuje postanowienie, ale robi przerwy dla tłumacza. Tłumacz zna zasady wykonywania tłumaczenia ustnego w sądzie.)

\* \* \*

## 7. SPRAWA 7 (dot. możliwości realizowania kontaktów z małoletnimi dziećmi)

### Rozprawa 1: TŁUMACZ 4

(Na początku rozprawy pełnomocniczka uczestniczki (matki) nie wyraża zgody na obecność tłumacza zaangażowanego przez wnioskodawcę, jest rozmowa na ten temat z sędzią. Pełnomocniczka wnosi o wyznaczenie tłumacza przez sąd – tej całej wymiany zdań tłumacz nie tłumaczy, raczej słusznie, nie ma zgody sędziego, kwestionowana jest jego obecność, jednak przez te względy proceduralne obcokrajowiec nie otrzymuje tłumaczenia i może nie wiedzieć o co chodzi. Po chwili – pomimo braku zgody sędziego – obcokrajowiec się nachylił w stronę tłumacza i tłumacz zaczął tłumaczyć. Pełnomocniczka uczestniczki kwestionuje obecność tego konkretnego tłumacza, ponieważ został zaangażowany na zlecenie wnioskodawcy (ojca), i wnosi o wyznaczenie „neutralnego” tłumacza przez sąd. – KWESTIONOWANIE NEUTRALNOŚCI TŁUMACZA DLATEGO, ŻE ZOSTAŁ WYNAJĘTY PRZEZ JEDNĄ ZE STRON! Ostatecznie sędzia dopuścił udział tłumacza, ponieważ w tej konkretniej rozprawie (jak zostało umotywowane przez sąd) tłumacz nie będzie tłumaczył na potrzeby sądu, a tylko po to, by wnioskodawca wiedział co się dzieje na rozprawie – UWZGLĘDNIENIE INTERESU CUDZOZIEMCA. Tłumacz zaczyna robić tłumaczenie szeptane dla cudzoziemca. Nie było możliwości usłyszeć tłumaczenia. Poza tym, tłumacz w bardzo małym stopniu tłumaczy obcokrajowcowi co się dzieje na sali rozpraw. Tylko chwilami.

Przez większą część rozprawy tłumacz po prostu siedzi. Obcokrajowiec rozmawia z pełnomocnikiem.)

\* \* \*

8. SPRAWA 7 (dot. możliwości realizowania kontaktów z małoletnimi dziećmi)

Rozprawa 2: TŁUMACZ 1

(Tłumacz czasem tłumaczy, co mówi sędzia. Tłumacz robi tłumaczenie szeptane. Obcokrajowiec często nie słucha tłumaczenia tłumacza, tylko rozmawia ze swoim pełnomocnikiem. Ponieważ tłumaczył jedynie obcokrajowcowi do ucha nie było możliwości usłyszeć tłumaczenia.)

\* \* \*

9. SPRAWA 7 (dot. możliwości realizowania kontaktów z małoletnimi dziećmi)

Rozprawa 3: TŁUMACZ 2

(Tłumacz zajął miejsce obok cudzoziemca. Tłumacz przez chwilę robił tłumaczenie szeptane tego, co mówiła sędzia, ale potem przestał. Nie tłumaczył też wypowiedzi pełnomocnika wnioskodawczyni, dopiero zaczął, gdy obcokrajowiec się upomniał. Potem tłumacz w większości tłumaczył przebieg rozprawy.)

(Adwokat wnioskodawcy): Stoimy na stanowisku, że nie ma podstaw do tego, aby w jakimkolwiek stopniu limitować kontakty z małoletnimi.

(Kiedy sąd dokonywał ustaleń ze stronami, to pełnomocniczka obcokrajowca służyła jako tłumacz pomiędzy obcokrajowcem a panią sędzią, a tłumacz siedział obok i nie tłumaczył. Kiedy obcokrajowiec miał być przesłuchiwany, to tłumacz nie zareagował aż sędzia zapytała: „pan będzie stał razem z panem przy mikrofonie, tak?”.)

(S) Pouczam pana o obowiązku mówienia prawdy oraz o tym, że stosownie do okoliczności...

(T) So you have been instructed to tell the truth...

(S) ...może być pan ponownie przesłuchany po odebraniu przez pana przyrzeczenia.

(T) ...and you can be heard again after taking an oath if someone requires.

(...)

(S) Kontakty pana z synami reguluje ugoda z (...). Czy ta ugoda jest wykonywana? Czy odbywa pan kontakty z synami tak, jak ustaliliście z matką dzieci?

(Tłumacz robi szeptankę.)

(O) The settlement really meant it was from Thursday to Monday every two weeks. It was very very good.

(T) Czyli ta umowa dobrze szła od czwartku do poniedziałku.

(...)

(O) It was good, it was flexible and it was good for the children, it was good for the mother and for myself.

(T) Czyli ta umowa była realizowana prawidłowo, dobrze, była dobra dla dzieci i dla mnie.

(...)

(O) She came with her boyfriend and her father was sitting in the car. Apparently – my wife told me.

(T) Pani ... przyszła do mnie ze swoim chłopakiem, a najwyraźniej ojciec znajdował się w samochodzie, bo tak powiedziała moja...

(S) Nic z tego nie zrozumiałam. Jaki ojciec? Czyj ojciec?

(Tłumacz dopytuje, bez zgłaszania sędziemu.)

(T) Because you said your father was apparently in the car.

(O) No, her father, her father and her boyfriend.

(T) Dlatego, że... [Do cudzoziemca:] Her boyfriend came to the house?

(O) He didn't come to the house. The boyfriend waited in the car with her father while she came to the front of the house.

(T) Aha.

(S) Ojciec pani ...?

(T) Ojciec pani ..., tak.

(S) Był w samochodzie?

(T) Ojciec pani ... z chłopakiem pani ... byli w samochodzie, gdy pani ... przyszła do domu.

(S) I co się stało później?

(T) And what happened then?

(...)

(S) A co takiego niespodziewanego, czy też, nie wiem, strasznego, się stało, że pani przyszła i rozmawiała z żoną?

(T) [Do cudzoziemca:] She doesn't understand what's so bad about her coming to the house and talking to your wife.

(O) She was really aggressive, acting really crazy, yeah. This was the time when they were meant to be with me.

(T) Aha. Pani zachowywała się w sposób agresywny, w taki zwariowany. To był moment, kiedy dzieci miały być ze mną.

(S) Ale pani przyszła w jakimś celu?

(T) But she came for?

(O) Oh, she came for the target to take the children.

(T) Celem było zabranie dzieci.

(O) We have it in the sms.

(T) A to znajduje się w smsach.

(S) I czym się skończyło to całe zamieszanie?

(T) So how this situation ended?

(O) She just left.

(T) Pani opuściła to miejsce.

(S) Wyszliśmy od tego, że od tego sierpnia zaczęły być jakieś problemy z tymi kontaktami. Pani ... powiedziała, że dzieci się pana boją. Na czym jeszcze polegały te problemy?

(O) [Nie czeka na tłumaczenie] What happened next...

(T) No, no, no. What's another nature of this problem?

(...)

(S) Czyli w ogóle nie chciała, żeby były kontakty wtorkowe i czwartkowe?

(T) So she didn't want you to have the Tuesdays and Thursdays?

(O) No, no. She said that I could have the Tuesdays and Thursdays.

(T) Mhm.

(O) And then every two weeks Friday, Saturday, Sunday.

(T) To znaczy... [Do cudzoziemca:] So you can?

(O) I can, which was the court agreement.

(T) Czyli mogłem spotykać się dalej we wtorki i czwartki i w tym drugim terminie.

(O) Which was different to the amical agreement.

(T) Ale to było co innego niż to, co zostało uzgodnione w sądzie.

(S) No, ale na czym polegała ta inność?

(T) Because you said it was different than amicable agreement, so what was different than the amicable agreement?

(O) Well, ... said: "Well, I'm changing my mind and if you don't like it, you can take me to court."

(T) ... powiedziała: „ja zmieniam warunki, jeżeli to mi się nie podoba, to może mogę... znaczy, że wtedy mogę założyć sprawę w sądzie”.

(S) Proszę państwa, z ugody wynika, że pan miał kontakt we wtorki i w czwartki od zajęć szkolnych do 19?

(T) According to the agreement, you had contact on Tuesdays and Thursdays from the end of school until 7.

(O) Yes.

[Sędzia nie czeka na tłumaczenie.]

(S) I jaka była zmiana?

(T) So what was the change?

(O) Oh, we had a different agreement after the court agreement. We agreed something different.

(T) Ale mieliśmy inną umowę już po umowie sądowej.

(S) Po ugodzie? Dogadali się państwo inaczej? Tak?

(T) So after the amicable you had another?

(O) No. OK. We had a court agreement which is Tuesday-Thursday.

(T) Czyli najpierw była umowa sądowa, czyli wtorek i czwartek.

(O) The amical agreement was Thursday, Friday, Saturday, Sunday, Monday.

(T) A potem była umowa, ugoda, czyli wtorek, czwartek, sobota... [Do obcokrajowca:] Saturday?

(O) Thursday, Friday, Saturday, Sunday to Monday morning.

(T) Czwartek, piątek, sobota...

(O) [Po polsku:] Niedziela.

(T) Niedziela, poniedziałek.

(O) [Obcokrajowiec poprawia tłumacza po polsku:] Rano, do szkola. Every two weeks.

(T) Aha. I to było co dwa tygodnie.

(O) And then every other week I did Thursday and Friday.

(T) –

(S) Czy mówimy o ugodzie z 17 marca, czy my mówimy o jakichś innych umowach?

(T) Are we talking of the agreement of 17 March or some other agreement?

(O) Some other agreement.

(T) O ugodzie, o innej.

(O) We have it in the e-mail this agreement.

(T) –

(S) To była umowa między państwem, nieformalna?

(T) So, it was between you two, not formal?

(O) Yeah. Not formal, no.

(T) –

(O) [Do tłumacza:] In English „amicable” means informal.

(T) Aha.

(Obcokrajowiec coś jeszcze tłumaczy, tłumacz mu macha, żeby był cicho.)

(S) Rozumiem, że państwo się dogadali nieformalnie co do innych kontaktów, szerszych, tak?

(Ktoś – chyba pełnomocniczka wnioskodawczynie – powiedział „Nie”.)

(T) So in this informal agreement you agreed on wider...?

(O) Wider agreement. Right.

(T) –

(S) A pani postanowiła w pewnym momencie wrócić do tej ugody sądowej?

(T) And she decided at some moment in time to come back to this agreement?

(O) Absolutely, yes.

(T) –

(Powstaje zamieszanie, tłumacz chyba czegoś nie rozumie. Obcokrajowiec mówi: „Your translation is not...eee”. Tłumacz mówi: “To może ja wytłumaczę gdzie jest problem. Jeżeli mówimy o ugodzie, to jest słówko „amicable” i ja to tak tłumaczę”...)

(S) Ugoda to jest ta w sądzie, a państwo potem sobie coś dodatkowo ustalili.

(T) Potem w e-mailach była już ta, którą już pan mówi „informal”, żeby nie mieszać dwóch słówek, bo pan z kolei mówi, że dla niego „amicable” to jest „informal”. To to trzeba połączyć.

(S) To ustalmy tak: ugoda to jest ta, co w sądzie.

(T) Tylko, że jeszcze była jakaś oryginalna umowa?

(Pełnomocniczka wnioskodawczynie:) Ale to właśnie ta.

(S) Jest jedna ugoda w sądzie.

(T) OK. There is amicable agreement at the court and there is your non-formal.

(O) Not amicable, out-of-court settlement. [Obcokrajowiec wyjaśnił tłumaczowi:] Out-of-court settlement, not amicable, no no amicable is out-of-court settlement, you’re talking about this other one, it’s different, we agreed out of the court, in the e-mail.

(Po tym wyjaśnieniu obcokrajowca tłumacz nic nie przetłumaczył i padały pytania: czyli co? Dopóki sędzi nie przejęła inicjatywy i nie zaczęła wyciągać wniosków prawdopodobnie z tego, co zrozumiała, bo tłumaczenia nie było.)

(...)

(S) Czy pan zabiera dzieci na co drugi weekend?

(T) So you take the children every second weekend?

(O) I did with no problems.



- (T) Tak.
- (O) I had some problems.
- (T) –
- (S) (Sędzia nie czeka na tłumaczenie.) We wtorki i czwartki, tak?
- (T) On?
- (O) Tuesday and Thursday, yes.
- (T) –
- (...)
- (O) Since the court papers have been submitted...
- (T) Czyli od momentu, gdy dokumenty zostały złożone do sądu...
- (O) The mother has been acting maliciously.
- (T) Mama działa w sposób złośliwy.
- (...)
- (O) Another example: a New Year's Eve...
- (T) A drugi przykład to wigilia...
- (O) We agreed also they would be with me.
- (T) Uzgodniliśmy, że dzieci będą ze mną.
- (O) And suddenly I got the message the children are sick
- (T) I dostałem wiadomość, że dzieci są chore
- (O) And they will be staying with her
- (T) I że zostaną z panią (i tłumacz pokazuje gestem.)
- (Wygląda na to, że obcokrajowiec trochę zna polski, bo jeśli tłumacz czegoś nie zawiera w tłumaczeniu, to on to powtarza.)
- (...)
- (O) She said the mother is upstairs and took me.
- (T) Wtedy powiedziała mi, że mama jest na górze i zabrano mnie tam.
- (O) And then I saw ... taking my children early from school.
- (T) Zobaczyłem, jak ... zabiera dzieci wcześniej ze szkoły.
- (O) I went to hug them. I went down on my crouch. I crouched to hug them.
- (T) Tak, czyli przywitałem się z nimi.
- (O) She started pulling and shouting in Polish "Daj mi dziecko", profanities, swearing.
- (T) I wtedy ona zaczęła ciągnąć dzieci mówiąc „Daj mi dziecko”.
- (O) She was trying to create a scene.
- (T) - (Zwraca się do obcokrajowca z pytającym spojrzeniem.)

- (O) Yeah, she was trying to create a scene screaming “Daj mi dziecko”.
- (T) A, no, pani robiła taką scenę po prostu.
- (...)
- (O) I was dropping children off. It was after the New Year’s Eve, on a Tuesday, I think on the 2<sup>nd</sup> or 4<sup>th</sup> of January.
- (T) To było po wigilii. Wydaje mi się, że 2 albo 4 stycznia.
- (O) I took my sons actually to drop them off in person.
- (T) Zabrałem moich synów, tak, znaczy osobiście tak jakby chciałem ich oddać.
- (O) Her partner stood in front of me.
- (T) A jej partner pani stał naprzeciwko mnie.
- (O) He called me a cock and he called me names.
- (T) eee – nazwał mnie – eee....
- (O) [Po polsku:] Idiotą.
- (T) Wyzywał mnie.
- (...)
- (S) A proszę mi powiedzieć, bo właściwie, jak zapytałam, jak przebiegają te kontakty, to chodziło mi o to jak wyglądają te kontakty osobiste pana z dziećmi, czyli jak są państwo razem z dziećmi, jak dzieci reagują, funkcjonują?
- (T) So when you are together with children?
- (O) Fine. Normal. My sons even said to me “When can we see you next, when can we stay with you?”. We’ve got videos. I have a wife and a young daughter.
- (T) eee. Przebiegają normalnie. Chłopcy przychodzą, są nagrania, bawią się, mamy nagrania, jak się bawią z córką. Żona ma córkę, więc z tą córką się bawią.
- (...)
- (Ponieważ obcokrajowiec trochę rozumie, nie do końca słucha tłumacza, który tłumaczy niedokładnie i przez to dochodzi do nieporozumień.)
- (S) Czyli rodzice od jakiego czasu w tej Wielkiej Brytanii mieszkają?
- (T) So your parents they have been living in Great Britain for...?
- (O) Since 1971. My father since 1966.
- (T) Od 71 roku. –
- (S) Czy pan kiedykolwiek groził, że zabierze pan dzieci za granicę na stałe?
- (T) Have you ever threatened that...
- (O) No.
- (T) ... you would take the children away?

- (O) I have a wife and a daughter, and a house and a business in Poland.
- (T) Nie, dlatego, że mam tutaj żonę, mam córkę, mam dom i mam firmę.
- (...)
- (S) Pan ma jakieś zaplecze w tych Indiach? Dom? Rodzinę?
- (T) Do you have anything in India, family, your home or something?
- (...)
- (S) A pan jest wyłącznym właścicielem, czy to jest jakaś spółka czy co to jest?
- (T) You are a sole owner or...?
- (O) At the moment, ... is a 10% owner but that's a different issue.
- (T) Na tę chwilę 10% właścicielem jest ... .
- (S) Czyli to jest jakaś spółka państwa?
- (T) So that is a company?
- (O) Spółka z o.o. Tak.
- (T) Spółka z o.o.
- (...)
- (O) So what I do when I drop them. I let them out of the car...
- (T) Mhm.
- (O) And they stand on the street corner and ..., sometimes her partner, come.
- (T) Mhm.
- (O) And I can see them, and they run to them. And I can always see them. Always.
- (T) Czyli wygląda to w ten sposób, że wypuszczam je z samochodu, idą na róg ulicy, ale na nie patrzę i zawsze je widzę, a wtedy podjeżdża ... i one wtedy biegną do tego samochodu i wsiadają. Ja zawsze te dzieci widzę.
- (O) I do ask my sons: „Do you want me to drop you off in person?”
- (T) –
- (S) (Nie czeka na tłumaczenie.) I od kiedy tak jest?
- (T) (Zamiast przetłumaczyć pytanie sędziego tłumacz kończy najpierw tłumaczenie:) Bo ja się pytałem moich synów, czy oni chcą, żebym ja ich zostawiał osobiście. (Do obcokrajowca – dopiero teraz tłumacz zaczyna tłumaczyć pytanie sędziego:) Since when...
- (O) (Obcokrajowiec nie czeka na tłumaczenie, tylko dalej kontynuuje swój wątek. Tłumacz powinien nad tym panować.) ... even says: „Please no, daddy”.
- (T) ... mówił, że nie, że nie chce.
- (O) It really appears, has affected him, and ... he says “You know what might happen”.
- (T) Tak, czyli ... mówi, że nie, a ... mówi, że wiesz co się może stać.

(...)

(Adw. Wnioskodawczynie) Proszę powiedzieć, jak spędził pan święta?

(T) How did you spend the...

(A) Czy pan kontaktował się z dziećmi?

(T) ... the last Christmas? Holidays?

(O) These Christmas?

(T) (Do adwokata:) Mówimy o tych świętach?

(A) Tak, o wielkanocnych.

(T) Easter, Easter, sorry.

(O) With my... Easter? What do you mean?

(Uczestniczka:) Święta Wielkanocne.

(T) Czyli Easter, this Easter.

(U) [Uwaga chyba do tłumacza:] Pan nie obchodzi, więc jakby trzeba mu wytłumaczyć może okres czasowy.

(T) So like...

(O) You mean just a... so we spent time with the children.

(T) Spędziłem czas z dziećmi.

(Podczas gdy przesłuchiwana jest uczestniczka postępowania/wnioskodawczynie tłumacz nie tłumaczy nic, obcokrajowiec po prostu siedzi, nie wiadomo, czy rozumie. Wygląda na to, że trochę rozumie, ale nie wszystko. Tłumacz powinien robić tłumaczenie szeptane.)

\* \* \*

## 10. SPRAWA 8 (dot. ograniczenia kontaktów ojca z małoletnimi dziećmi)

### Rozprawa 1: TŁUMACZ 1

(Na początku rozprawy, kiedy sędzia mówi, tłumacz tłumaczy szeptem. Potem kiedy wnioskodawczynie (obcokrajowiec) jest poproszona o zajęcie miejsca przy pulpicie dla świadka tłumacz wskazuje jej miejsce i tłumaczy, że ma podejść z dowodem tożsamości do sędzi. Jednak tłumacz nie podchodzi z obcokrajowcem tylko czeka, podczas gdy sędzia sprawdza dokument.)

(S) Proszę podejść do barierki.

(Tłumacz wskazuje gestem.)

(S) Będzie pani słuchana w charakterze strony. Powinna pani złożyć zeznania zgodnie z prawdą pod rygorem możliwości ponownego przesłuchania po odebraniu przyrzeczenia.

(Tłumacz robi tłumaczenie szeptane słów sędzi – nie słysząc słów tłumacza.)

(S) Proszę podać swoje dane osobowe.

(T) If you could please state your name and surname.

(O) My name is...

(T) –

(S) Ile pani ma lat?

(T) How old are you?

(O) 37.

(T) 37.

(S) Zamieszkuje pani w...

(T) Where do you live?

(O) I live in ul. ...

(T) Mieszkam na ulicy ...

(S) Kim pani jest z zawodu, czym pani się zajmuje?

(T) What's your profession?

(O) I work in a bank.

(T) Pracuję w banku.

(S) Czy była pani kiedykolwiek karana za udzielanie fałszywych zeznań?

(T) Have you ever been prosecuted for giving false testimony?

(O) Never.

(T) Nie, nigdy.

(S) Proszę powiedzieć z jakiego powodu złożyła pani ten wniosek, i szczególnie co uzasadnia, w pani ocenie, udzielenie zabezpieczenia tego postępowania poprzez ograniczenie władzy rodzicielskiej i zakazu kontaktów dzieci z ojcem?

(T) Tell the judge why you filed this motion and specifically why do you think the security for the time of the procedure should be granted to limit the contacts.

(O) I would like to get a limited contact for my ex-husband because he has like mood changing and for me it's not safe for kids to be like with him.

(Tłumacz próbuje się wtrącić, aż sędzia mówi do tłumacza:) Może pani przetłumaczy.

(T) Chciałabym ograniczenia kontaktów mojego byłego męża z dziećmi ponieważ często ma zmienne nastroje i wydaje mi się, że nie jest to bezpieczne dla dzieci, żeby przebywać z nim.

(S) Czyli tutaj pani wniosła o zupełny zakaz kontaktów, nie tylko o ograniczenie?

(T) (Nie słysząc słów tłumacza.)

(O) Yes.

(T) Tak.

(S) Czym przejawiały się te niebezpieczne zachowania?

(T) So what the dangerous behavior consisted in?

(O) Because one day he can come with a good mood that he will be like fine with the kids, there is another time that he's fine with the daughter but not fine with the son. So I am not...

(Tłumacz się wcina I zaczyna tłumaczyć – dobrze, lepiej tak niż się pogubić. Tłumacz sprawuje językową kontrolę.)

(T) ... jest w dobrym nastroju i jest w porządku dla dzieci, czasami jest w porządku wobec córki, ale nie w porządku wobec syna.

(O) Or the other way around.

(T) Lub na odwrót.

(S) Ale na czym bezpośrednio to polega, konkretne zachowania?

(T) But directly what does it consist it, specific behavior?

(O) So for example like he will be friendly to the daughter and with the son he doesn't want to talk or he doesn't want to play, or yeah, I mean he can neglect him.

(T) Na przykład jest przyjacielsko nastawiony do córki, jest taki miły, natomiast nie chce się bawić czy też rozmawiać z synem, kompletnie go ignoruje.

(O) There is a time in the past when my daughter was 3 years old, and he left my daughter in the street and the police found her, so...

(T) Kiedy moja córka miała 3 lata zostawił ją samą na ulicy i znalazła ją policja.

(S) To było w 2014 roku, a są obecnie jakieś takie sytuacje?

(T) It was 2014, yeah? In the present, does anything like this happen?

(O) Yes, well, in this case I am afraid that yeah I mean I never know because he always changes the mood, so as a mother I'm not going to let this kind of thing, so when he doesn't want to be with my son, so what will happen if he has this kind of mood, I don't know, because he will be like...

(T) Tak naprawdę bardzo ciężko jest przewidzieć te jego nastroje, ponieważ one się cały czas zmieniają i jako matka nie mogę przyjąć tej sytuacji, ponieważ nie wiem co się stanie kiedy on nie będzie chciał zajmować się synem, nie wiem co się może zdarzyć.

(Adwokat Wnioskodawczyni:) Czy w zakresie sprawowania władzy rodzicielskiej dochodziło między państwem do kłótni, czy łatwo było ustalić zasady?

(T) Did you have any problems with him, was it easy to establish the rules that you share the children?

(O) As I said before it's like changing the mood, so like when he's in a good mood then he can choose to cooperate with me. But if not... like for example I pick them up in the city center and after that he doesn't want to release the kids from him which is like it's already late in the evening and he was like pushing me away from them, so that is one of the examples.

(T) Tak, jak powiedziałam problem polega na tych zmianach nastroju, kiedy jest w dobrym humorze, wtedy udaje się nam współpracować, ale na przykład były takie sytuacje, kiedy odbierałam ich z centrum miasta, było już późno i on nie chciał oddać dzieci, odpychał mnie, chociaż był już czas, żebym je zabrała.

(A) A czy stosował wobec pani albo dzieci kiedykolwiek przemoc, słowną, fizyczną?

(T) Was he ever violent, either to you or to your children, verbally, physically?

(O) For me, yes, I mean like verbally and like mentally as well. With the kids no, yeah, so...

(T) Wobec mnie tak, i słowną i psychiczną, wobec dzieci nie.

(O) But he can just show this kind of emotion in front of them.

(T) Ale okazuje... [Do obcokrajowca:] What kind of emotion?

(O) Like pushing me.

(T) Potrafi się tak zachowywać w obecności dzieci, że tak popycha mnie.

(O) In front of them.

(T) I dzieci są tego świadkiem.

(A) Czy uczestnik kiedykolwiek uzależniał swoją zgodę w zakresie decyzji dotyczących dzieci albo swoją decyzję do dzieci od pani zachowania?

(T) Did the participant ever make his decision regarding children dependent on your behavior? Did he want you to do something so that he would agree to something?

(O) Yes, it's like he sometimes asked for something in return.

(T) Czasem prosi o coś w zamian.

(A) O co na przykład?

(T) For example?

(O) For example, well I can say it's like harassment to me, so yeah, just to follow what he wants or just to follow what I want, we have to have something in return like he was like harassment grabbing me which is I don't feel comfortable because I am not his wife anymore.

(T) Wydaje mi się, że chodzi o takie nadużycie wobec mojej osoby, czyli na przykład ja musiałam robić to, co tylko on chce, albo żebyśmy zrobili to, co ja chcę, musiałam wtedy dać mu coś w zamian, i wydaje mi się, że to jest nadużycie, ja już nie jestem jego żoną. Nie powinien się tak zachowywać.

(S) A co konkretnie chciał w zamian?

- (T) And what specifically did he want in return?
- (O) Like touching my body.
- (T) Na przykład dotykać mojego ciała.
- (O) Which is I don't feel comfortable, so...
- (T) Ja nie czuję się z tym dobrze.
- (A) Czy w kontaktach między panią a ... zmienia się jego nastawienie do dzieci?
- (T) During the contacts between you and ..., his attitude towards children does it change? [Do adwokata:] Zmieniło się czy się zmienia?
- (A) Zmienia się w trakcie.
- (T) Yeah, does it change during the contacts between him and you?
- (O) [Do tłumacza:] Can you ask again?
- (T) Yes. In the contacts between you and ... does his attitude towards children change?
- (O) Oh, well, as I said ... has moods, so it depends. When he has a good mood then he will be fine with the kids. But if he doesn't have a good mood, then he will be like sometimes using bad words or doesn't want to talk with the kids, or when the kids calling...
- (T) Czyli tak, jak powiedziałam ma takie zmiany nastrojów, jak ma dobry humor, to jest miły, jak ma zły nastrój, to może przeklinać, być nie miły dla dzieci.
- (S) A to ma miejsce w czasie kiedy pani jest obecna?
- (T) But does it happen when you are present?
- (O) Yes, yes, with me. And without me, well, I don't know what is going on with them, but when they are not with me I always ask babcia to accompany them to be with him because I'm afraid just...
- (T) Nie wiem co się dzieje, kiedy mnie tam nie ma, ale zawsze proszę babcię, żeby była obecna. Kiedy są z nim nie jestem pewna co się wydarzy.
- (...)

\* \* \*

## 11. SPRAWA 8 (dot. ograniczenia kontaktów ojca z małoletnimi dziećmi)

### Rozprawa 2: TŁUMACZ 1

(S) Przewodnicząca przypomina o obowiązku złożenia zeznań zgodnych z prawdą pod rygorem możliwości ponownego przesłuchania po odebraniu przyrzeczenia.

(T) You have to tell the truth... if not you will be heard again under the oath.



(S) Proszę powiedzieć jak, czy zmieniło się, jeżeli tak, to w jakim zakresie, postępowanie uczestnika po tym udzieleniu zabezpieczenia w maju?

(T) You tell us whether the behavior of the participant changed after the security was granted?

(O) So what do you mean? What security?

(T) [Do cudzoziemca:] That's the earlier hearing for the security purpose proceedings.

(S) Bo pani już była wcześniej słuchana wówczas, tak?

(T) You already answered some questions, yeah?

(S) Powierzono pani wykonywanie władzy rodzicielskiej nad dziećmi.

(T) You received parental authority, yeah?

(S) Jak wyglądały później?

(T) So afterwards.

(O) So basically he often see the kids, I mean like with me or with babcia, but like as I always said it's always like changing, so like in this day he would like to see the kids but on the other day he changes his mind, and he also sends some couple of sms related to his mood changing... [Tłumacz lekko puka wnioskodawczynię w ramie, żeby przestała mówić – tłumacz ma kontrolę nad tym, ile informacji jest przekazywane – i zaczyna tłumaczyć:]

(S) Dobra.

(T) Uczestnik często widywał dzieci w mojej obecności bądź babci, ale tak jak mówiłam wcześniej to zachowanie jest zmienne, czyli jednego dnia chce dzieci widzieć, drugiego dnia mówi, że nie chce. Wysyłał też wiadomości tekstowe, które pokazują zmiany jego nastrojów.

(O) Even though he was telling me he was on medication...

(T) Pomimo tego, że mówił, że bierze leki, przyjmuje leki...

(O) but still the mood is always changing, one time he would like to see the kids and another time he just doesn't care about the kids.

(T) Cały czas te nastroje się zmieniają, raz chce widzieć dzieci, raz kompletnie się nimi nie interesuje.

(S) Ale z jaką częstotliwością w takim razie dochodzi do tych kontaktów?

(T) So how often the contacts actually happen?

(O) So, it depends on his mood again. When he wants to see the kids or yeah, I mean I send him an sms whether he wants to see the kids or not, so I cannot predict how often is that.

(T) Znowu w zależności od jego humorów, jeżeli chce zobaczyć się z dziećmi dzwoni do mnie bądź wysyła mi smsa przed, że chciałby je zobaczyć. Albo ja wysyłam mu smsa czy chce zobaczyć dzieci, ale w ogóle nie można przewidzieć jak często to będzie.

(S) Bo pani chciałaby zakazania kontaktów. Dlaczego pani uważa, że te kontakty ojca z dziećmi zagrażałyby im w taki sposób rażący?

(T) You want the contacts to stop, yeah? Why do you think they are dangerous or a threat to children in any way? These contacts?

(O) I'm sorry?

(T) Why do you think the contacts are not good for the children?

(O) Because he has not like a normal mood, I mean like for me whether I'm angry or not I'm always wants to be with the kids, and him if like for example I think a month ago or so my son was asking some present from him which is only 10 zloty and then after that he was like so pissed off and was sending me such bad sms and like telling his son about bad stuff. That's the thing I'm worried about.

(T) Przede wszystkim jego nastrój nie jest stały, normalny. Ja nawet jak jestem zła czy zdenerwowana chcę być z dziećmi, a on się tak nie zachowuje i była taka sytuacja, w której syn prosił go o jakiś drobiazg za 10 złotych, po czym on zaczyna wysyłać smsy o takiej negatywnej treści skierowane do dzieci, bo jest w złym humorze. Jest zupełnie nieprzewidywalny.

(S) Jak dotychczas państwo realizują te kontakty, tak?

(T) So far you've been doing the contacts, yeah?

(S) Na zasadzie uzgodnień, tak?

(T) Arranging it between yourselves?

(O) I am trying to like my kids needs a father, but in this case with this kind of situation I have to be there and he was like harassing me. I don't feel comfortable with that to be honest.

(T) Dzieci potrzebują ojca, także ja dokładałam starań, żeby to się działo, natomiast teraz kiedy jeszcze ja muszę być obecna podczas tych kontaktów, i jeszcze on jest dla mnie niemiły, jest to sytuacja po prostu dla mnie niekomfortowa.

(S) Ale czy w obecności członków rodziny widziała pani możliwość? Jego członków rodziny, tutaj pani ... wskazywała, że mogłaby być obecna ewentualnie.

(T) Would it be possible with the presence of the members of his family, like his mother, yeah? She said she might be present, would it be possible then?

(O) Well I don't know what babcia will say because like as the previous hearing he was telling us that dziadek is unwell as well, so when she's available she would like to help, but when she's not available then she cannot do anything.

(T) Ja nie wiem co babcia powie na ten temat, ponieważ tak, jak zeznała ostatnim razem dziadek jest chory i ona chętnie pomoże kiedy ma czas, ale jak nie będzie miała tego czasu, to wtedy nie będzie mogła być obecna.

(S) Pani wskazywała, że mogłaby uczestniczyć w co drugi weekend ewentualnie, tak?

(T) She said it might be every second weekend, yeah?

(O) Babcia?

(T) Mhm.

(O) I don't remember but...

(T) Nie pamiętam tego.

(O) But now the situation, now dziadek is in the hospital, so she can help like at this time, but when dziadek will be back, I'm not sure whether it will be possible, because yeah it depends on...

(Tłumacz się wcina I zaczyna tłumaczyć.)

(T) Teraz dziadek jest w szpitalu, więc babcia mogłaby pomagać, ale jak on wyjdzie ze szpitala, to nie wiadomo ile czasu będzie miała.

(S) A czy ojciec w ogóle się interesował właśnie edukacją, wykształceniem, leczeniem małych przez te ostatnie pół roku?

(T) And was the father interested in education, treatment, upbringing of the children in this last half year?

(O) It depends on his mood again, so that's the thing. Sometimes...

(Po raz kolejny tłumacz przerywa i tłumaczy:)

(T) Po raz kolejny zależy to od jego nastroju.

(O) Sometimes he would be very interested, but sometimes he doesn't care.

(T) Czasami jest bardzo zainteresowany, czasami nie przejawia żadnego zainteresowania.

(S) Na przykład, czy zainteresował się, że jest nowy rok szkolny, tak? Jakie są potrzeby małych? Czy kontaktował się z wychowawcami w jakiejś sprawie?

(T) Did he show any interest because there was, you know, a new school year started, did he ask you what the children need for the school?

(O) Well, basically he went for the first day for his daughter and yeah I mean after that he didn't like visit him because I didn't allow him to pick up the kids because of the previous reasons, and so they meet each other and I'm not really following what they're talking about because they're like speaking in Polish and I'm not really good like understand Polish.

(T) Był na rozpoczęciu roku u córki, ale później już się jakby tym bardziej nie interesował. Ja też nie pozwoliłam mu na odbieranie dzieci po szkole w związku z wcześniejszymi sytuacjami. Jak się spotykają, kiedy rozmawiają po polsku ja też nie do końca wiem o czym mówią i nie dobrze rozumiem.

(S) Ale czy pani wiadomo, czy kontaktował się nie z dziećmi, ale na przykład z wychowawcą, żeby się dowiedzieć na przykład jakie są potrzeby dzieci? Albo z panią, czy pani się pytał jakie są...

(T) Did he for example contact the teacher to ask for example what the children need for school? Or did he ask you what needs to be bought for the children?

(O) No, never. I mean, I told him about there is activities after school but he's not interested because like I asked him to pay half-half but because it's about payments, so he said "no, I'm not going like to participate".

(T) Czyli nie pytał się mnie. Ja mówiłam mu o zajęciach pozaszkolnych, które są dla dzieci i prosiłam, żeby pokrył połowę. A jeżeli chodzi o płatności od razu powiedział, że nie, że nie jest zainteresowany.

(O) And he never talked with the teacher as well.

(T) I nigdy nie rozmawiał z nauczycielką?

(S) A czy małe dzieci w ostatnim czasie chorowały? Czy ojciec się interesował potrzebami zdrowotnymi dziecka?

(T) Were the children ill recently, the father was he interested in their health problems, needs?

(O) Well, yeah. I mean like my kids were at home because they were ill, but he didn't like do anything. I mean I asked babcia to look after them but not with their father.

(T) Dzieci były chore, były przez jakiś czas w domu, ale on się tym za bardzo nie interesował. Poprosiłam babcię, żeby z nimi została, ale ojciec nie uczestniczył.

(Adw. Wnioskodawczyni) Wcześniej użyła pani słowa „harassing”. W jaki sposób była pani... tutaj zostało to przetłumaczone...

(T) (Do adwokata:) „Molestowanie”? To dosyć trudne do przetłumaczenia: „nagabywana”?

(S) Nagabywana?

(A) Może by pani wyjaśniła co znaczyło to słowo. Co konkretnie się pod tym składało, żebyśmy wyjaśnili.

(T) (Do cudzoziemca:) You mentioned harassment, that you've been harassed. Could you explain in more details what it was?

(O) Well, it's about he was trying to touch me, I said no, but he's like forcing to touch me, so that's one of the things that I don't feel comfortable, it's like well we're already separated, so it's not his right like to touch me unless I allow him for example.

(T) Próbował mnie dotykać, ja powiedziałam, że nie. On nadal próbował mnie dotykać, a nie jesteśmy już razem i teraz bez mojego pozwolenia nie powinien próbować mnie dotykać.

(A) Czy w ostatnim czasie od maja zmienił się w jakiś sposób stosunek dzieci do ojca, jak dzieci w tej chwili widzą ojca, jaki jest ich stosunek do ojca?

(T) What about the children's attitude towards their father, has it changed since May? The children's attitude, how do they think about him?

(O) They are the same I think. My daughter, she's fine with the father, but my son sometimes he wants it, but sometimes he doesn't want it, so...

(T) Sytuacja jest mniej więcej taka sama. Córka jest raczej pozytywnie nastawiona do ojca, syn czasem chce się z nim spotkać, czasem nie.

(...)

\* \* \*

12. SPRAWA 9 (dot. pozwolenia na zawarcie związku małżeńskiego w Polsce)

TŁUMACZ 5

(Od razu na początku sędzia zwraca się do wnioskodawcy i uczestniczki i tłumacz robi szeptankę. Tłumacz na bieżąco wyjaśnia co się dzieje na sali rozpraw, co mówi sędzia. Tłumacz mówiąc o sędzi używa zaimka „she”.)

(Sędzia sprawdza dokument wnioskodawcy i mówi:) Dziękuję i zapraszam na środek.

(T) (Gestem wskazuje:) Please take a seat here.

(Obcokrajowiec pokazuje na miejsce dla świadka:) Like do I have to stand here?

(T) Yes.

(...)

(S) Ile pan ma lat?

(T) Your age, please.

(O) I'm... I'm going to be 28<sup>th</sup>.

(T) Będę miał 28.

(S) To nie chodzi o to, ile pan będzie miał tylko ile pan ma.

(T) How old are you now?

(S) (Do cudzoziemca:) Right now.

(O) I'm going to be 28 next month but I'm 27 and 11 months.

(T) –

(S) 27. Jaki zawód pan wykonuje?

(T) What is your occupation?

(O) What is my occupation right now? So I work as a marketing and sales manager for a Finnish company in the UK.

(T) Czyli pracuję w sprzedaży i marketingu w fińskiej firmie, która działa w Wielkiej Brytanii.

(O) Where we...

(S) Jeszcze raz w jakiej?

(T) W fińskiej.

(O) And we basically...

(S) W fińskiej firmie działającej w Wielkiej Brytanii?

(T) In the Finnish company operating in the UK?

(O) Yeah, but we make powerplants... (Tłumaczka machnęła ręką, żeby wnioskodawca na razie więcej nie mówił i odwróciła się w stronę uczestniczki, która powiedziała:)

(U) Elektrownie.

(S) Nie był pan karany za składanie fałszywych zeznań?

(T) Were you ever... Have you ever been punished for false statements in the court or wherever?

(O) No, I've never been to court.

(T) Nie, nie byłem.

(S) No jak pan nie był, jak wczoraj pan też był?

(T) You were here yesterday.

(O) Oh, I mean...

(S) W sądzie, w sensie był pan w sądzie i to już niejedyn raz.

(T) You were in court, in court building.

(O) But not in this official thing.

(T) –

(S) Dobrze, rozumiem.

(Sędzia sprawdza i dyktuje do protokołu dane z pana paszportu, tłumaczka nie tłumaczy co się dzieje.)

(S) ... i on jest chyba ważny do 20...? (Tłumacz nie podchodzi do sędzi, tylko stoi i czeka, ani nie tłumaczy słów sędzi.) W każdym razie do 2019, to jest chyba dwudziesty... dwudziestego lipca... do 20 lipca 2019 ważny ten paszport, tak?

(T) 2019 20th of July, do you remember validity?

(O) Maybe, yes. I don't remember, but I think it's this July.

(T) –

(S) Na 5 lat jest wydawany tylko?

(T) Is it only 5 years validity?

(O) 'cos I had a previous passport. This is the new passport that I have.

(T) New?

(O) Yeah, I mean this is a new passport that was in 2014 or something, but we can renew this, I think, from the embassy.

(T) Czyli można odnowić czy przedłużyć paszport.

(O) But I think it's 2019, yes.

(T) – (Do cudzoziemca:) We have ten-years passport.

(O) Really?

(T) Yes.

(...)

(S) Gdyby był pan tak uprzejmy i powiedział jak pan się nazywa.

(T) Please tell us your name.

(O) It's ...

(...)

(S) Proszę powiedzieć czego pan domaga się w polskim sądzie?

(T) What are you applying for in Polish court?

(O) So, I'm applying to get married to ...

(T) Chcę zawrzeć związek małżeński z ...

(S) I to ma być związek zawarty w Polsce, tak?

(T) You want to get married in Poland, right?

(O) Yes.

(T) –

(S) A proszę powiedzieć od kiedy się państwo znają i kiedy podjęliście decyzję o zawarciu związku małżeńskiego?

(T) When did you meet and when did you decide to get married?

(O) Oh, so we have been eee... we've been talking for like two years.

(T) Czyli rozmawiamy od dwóch lat.

(O) And I was in Pakistan, and I've never met such a person that I think that I could relate to.

(T) Byłem wtedy w Pakistanie, ale no odczuwałem, że to jest... (W międzyczasie uczestniczka coś podpowiada – nie słyhać.), ale że to jest osoba, z którą... pierwsza osoba, z którą mam tak wyjątkowy kontakt.

(O) And then we spoke like for a year.

(T) Rozmawialiśmy przez rok.

(O) And then... I mean I had plans to go back to UK or maybe my company in Germany or wherever, but then we plan that we would start on the company soon or maybe we had plans to work together, but then...

(T) (Do cudzoziemca:) You were in the UK before you met her?

(O) No, no, no. I was in Pakistan. But then I've been here since 6 months, since August.

(T) Czyli pan jest tutaj od sierpnia 2016, ale wcześniej rozmawiał i miał plany, że chciał się przenieść z Pakistanu do Polski.

(U) (Poprawia tłumacza:) Do Wielkiej Brytanii.

(T) Do Wielkiej Brytanii. To wiąże się z jego pracą zawodową.

(S) A od kiedy państwo postanowiliście wziąć ślub? Bo jakby istotne jest dla mnie dlaczego pojawiacie się dopiero teraz, jak macie za 2 tygodnie ślub. Dlaczego dopiero teraz pojawiacie się w sądzie w Polsce?

(T) OK. My que... The judge is asking when exactly did you decide to get married 'cos you have like two weeks to your... to your wedding date. It's very late. Why so late? When was this decision about getting married made?

(O) I mean... do you mean that these two weeks that we have?

(T) No, when did you propose or when did you decide to get married?

(O) Well, I... we decided when I came here. So we decided when I was here in August.

(T) Czyli zdecydowałem się w sierpniu.

(S) A kiedy się pan zorientował, że będą jakieś problemy w urzędzie cywilnym... w urzędzie stanu cywilnego?

(T) When did you find out that there may be problems in the civil registry office to get married?

(O) I think it was like a month ago.

(T) Gdzieś miesiąc temu.

(S) To czemu państwo dopiero teraz przyszli?

(T) Why are you here so late now?

(S) A nie miesiąc temu?

(T) Not a month ago?

(O) Well 'cos we thought... 'cos when we went, when we spoke to the embassy and we spoke to the... 'cos we had the embassy or we had the court thing. And when we spoke to the embassy they said you need to get the birth certificate, you need to get the affidavit and from your unit council and from your parents and everything that you're unmarried. So I spoke to my father and mother and so they had to write the birth certificate and write the affidavit that I'm not married and I'm this. And they had to go to the DCO, they had to get the stamps from the unit



council and the foreign affairs, and then we took this 'cos we thought this is the only we need. And we took this and booked a date with the embassy, and we went there and we asked them if they can give it to us, so they stamped that as well, and when we came there to the marriage office, they said that this is not... uhm...

(U) valid.

(O) Valid. Which was like I guess 2-3 or a week ago.

(U) Monday.

(O) On Monday, yes.

(T) Czyli tu państwo mieli taką sytuację, że mieli informację, że można to robić przez sąd tutaj, albo przez ambasadę i skorzystali z tego, że udali się do ambasady, dostali od rodziców pana... pan dostał informację, która była poświadczana w różnych urzędach, on tutaj mówił w jakich, i to było też poświadczane ostatecznie w ambasadzie, że w każdym razie rodzice twier... jakby oświadczają, że on jest nie...

(S) nie jest żonaty

(T) nie jest żonaty, że eee..., i też było to poświadczenie, ten affidavit, czyli takie oświadczenie pod przysięgą i to jest prawda, które tam instytucja gdzieś tam... było w Pakistanie potwierdzone. Wtedy państwo udali się do urzędu stanu cywilnego i okazało się, że... (Do cudzoziemca:) You went to the Registry Office and...?

(O) Well, she went to the... she...

(Tłumacz się wtrąca obcokrajowcowi:) Aha i w poniedziałek okazało się, że niestety...

(...)

(S) Proszę pana, a ma pan jakichś znajomych ze swojego państwa, którzy tutaj skutecznie zawarli związek małżeński z Polkami?

(T) Do you know somebody from your country who got married like they really did get married in Poland with a Polish woman?

(O) Eee...

(T) Like study friends.

(O) Oh, well, we have seen people... Oh, the person that I knew from previously or since I've been here? (To pytanie obcokrajowiec kieruje do narzeczonej.)

(T) Znaczy przed moim pobytem tutaj czy odkąd tu jestem?

(S) Osoby w takiej samej sytuacji jak pan.

(T) Just same situation like you.

(S) Czy zna pan kogoś, komu polski sąd udzielił zgody, o jaką się pan ubiega.

(T) –

(...)

(S) Dobrze, moje pytanie jest do pana takie: jakie pan ma wykształcenie?

(T) Your education?

(O) So my education is... I have B honours in marketing from University of Bedfordshire in the UK.

(T) Czyli pan skończył studia w Wielkiej Brytanii i ma... (Tłumaczka ponownie spogląda w stronę uczestniczki, która mówi:)

(U) Licencjat.

(T) Licencjat... ma dyplom z... (Do obcokrajowca:) Bedfordshire?

(O) It's Bedfordshire, but it's honours degree in Bachelor's, but I'm currently also doing a course from the University of California in marketing as well.

(T) (Do cudzoziemca:) Online?

(O) Yes.

(T) I studiuje też internetowo na Uniwersytecie Kalifornia, studiuje w marketingu.

(S) Czy pan ma wiedzę jak wyglądają przepisy w Państwa kraju w zakresie warunków, jakie należy spełnić, żeby zawrzeć małżeństwo?

(T) Do you know what is required in your country to get married for a person?

(O) Like when we go there do you mean?

(T) W samym już...?

(S) W Pakistanie.

(T) In your country.

(S) Jakie przepisy regulują kwestię małżeństwa w Pakistanie?

(T) What are the rules that provide regulation?

(S) Czy jest prawo świeckie, które to reguluje, czy może jest prawo wyznaniowe? Jakby mógł nam pan to wyłożyć?

(T) Do you think you can tell whether this... the rules about getting married in your country, is it like religious rules or like no-religious?

(S) Świeckie.

(T) Civil.

(O) So generally in Pakistan you have... No, that's fine. In Pakistan you would have the "Nikah", right? In Islam like you would... people would come together and would have the "Nikah" and sign the "nikah nama".

(T) –

(S) Ja nie wiem. Tak, pan mówi, że to jest coś na zasadzie umowy, którą się spisuje?

(T) Yyy... „Nikah” is like a contract, religious?

(O) Yes, yes. It’s a marriage contract. Generally this would happen which you can have... which people would normally have, right? But sometimes when people... the families they don’t... like when the families are not happy that the people should not get married then they go to the court.

(T) Czyli w przypadku, gdy rodzice nie wyrażają zgody na małżeństwo idzie się do sądu.

(S) Ale czegoś takiego jak takie świeckie urzędy stanu cywilnego i świeckie przepisy regulujące wymogi... nie ma czegoś takiego, tak?

(T) So, is there in Pakistan and there like Registry Office like we have in here that it’s non-religious place, anybody can get married there, is religion like...?

(O) No, it’s not like this. It is... I don’t think it’s like this because for example... like in Pakistan you would... people like for example... if you’re a Hindu a Hindu, you’re a Muslim – Muslim, you’re a Muslim-Christian you’re a... I don’t know, you would just get married how you’re supposed to be. And the thing you would go and register. But it’s to do with the fact... you would go to the court when the families... for some reason you can get married like families are not happy... this is why you would go to the court. I don’t know about the ... because they would still have the “nikah nama” I guess there, I don’t know.

(T) –

(S) Czyli?

(O) (Patrzy pytająco na tłumacza:) Because I don’t think it was like this there.

(S) Domyślam się, że pan mówi, że tam nie ma sieci takich urzędów świeckich, tak?

(T) (Tłumacz „nagle się obudził” i zaczyna na własną rękę wyjaśniać!:) But if let’s say a Christian and a Jew want to get married in Pakistan, can they get married without religious context, let’s say?

(O) Religious context, what do you mean?

(T) I mean is it... does it have to be a religious ceremony or is it just a contract you can sign? Civil contract?

(O) To me, I don’t know. It’s up to them. I mean they can for example... as a Muslim you should have the “Nikah” and then you should have the “nikah nama”, right? Which we won’t go and do in Pakistan. But I don’t know... the only thing... it’s nothing to do with the religion there, it’s more to do with the families.

(T) –

(Tłumacz mówi do cudzoziemca, zamiast tłumaczyć:) But there are rules?

(O) Yes, there are rules of course. Yes, so you have to register.

(T) –

(S) Ale jakie właśnie reguły regulują to, tak? Czy są to reguły wynikające z wiary czy są to jakieś państwowe przepisy?

(T) But the judge is asking about the rules, are these like state rules or religious rules?

(O) I don't understand the question. Because the religion it's... because for example Pakistan for example, you have the Islamic Republic or whatever. It's a secular country. So basically you would register everything.

(T) Czyli... czyli Pakistan jest krajem świeckim. Jest wszystko rejestrowane.

(S) Jest krajem świeckim?

(T) Is it a secular country?

(O) It is a secular country, yes.

(T) (Tłumacz komentuje od siebie:) 'Cos even the name says it's...

(S) Bo nazwa jest taka jakby to nie był kraj świecki.

(T) 'Cos the name of your country, the official name of your country suggests it's religious...

(O) No, it's a secular country. So it's a secular country, you have... if you want to do a "Nikah", you just sit in a mosque, and people didn't use to register before 'cos it wasn't like "Oh, we need to register, register, register, and because the British the way they made it is that religion is that you can do it yourself and you can register, but now you have to register.

(T) (Tłumacz wcina się:) Czyli było tak, że nie było tradycji, żeby to faktycznie rejestrować oficjalnie, ponieważ te religijne ceremonie były ważne, ale teraz po prostu jest tak, że trzeba rejestrować te małżeństwa. Wszystko się zmieniło.

(S) Czy są jakieś wymogi związane z wiekiem?

(T) Are there any age conditions? What is the age for...

(S) Czy mężczyzna musi osiągnąć jakiś wiek, żeby móc...

(T) Does the man have to be certain age?

(O) So, Islamically generally as long as you are for example...

(S) Bo pan jest muzułmaninem, tak?

(T) Are you a Muslim, right?

(S) Tak ma pan zapisane w oświadczeniu, które wystawili panu rodzice.

(T) This is what your parents say in the certificate that you're a Muslim.

(O) Yes, yes, yes, yes, yes.

(T) –

(S) Czyli jest pan czynnym muzułmaninem, można tak powiedzieć?

(T) So like you're an active muzułmanin. You're active Muslim.

(O) I hope so. So in Islam when you reach the age of puberty then you can get married, but in Pakistan you have to be I think 18 or 21 by the law.

(T) Czyli zgodnie z ... W Islamie jest tak, że...

(S) Właśnie musimy do tego „law” dotrzeć, jakie ono jest.

(T) So, I think we need to know the rules, yeah like...

(O) The Pakistani rules or...?

(T) Pakistani rules.

(S) Tak, dlatego, że ja będę badać, czy pan z punktu widzenia przepisów Pakistanu może zawrzeć związek małżeński.

(T) The judge needs to see the rules.

(O) To see! There is in an affidavit I think it's 21 years old. It's on the affidavit I think.

(T) W tym oświadczeniu pod przysięgą tam prawdopodobnie jest stwierdzone, że trzeba mieć 21 lat.

(S) Tak, stwierdzone jest, tylko muszę wiedzieć na podstawie czego to jest stwierdzone, tak?

(T) OK, whatever it says in the affidavit the judge needs to examine the rules. So the rules are written in... I mean they are... in your country.

(O) They are written on the affidavit.

(T) OK, czyli tam na tym oświadczeniu są też przepisy.

(O) They're written on one of the documents there.

(T) –

(S) Nie, ale tam jest tylko powołano... powołano się tylko na prawo rodzinne nie podając w ogóle co to jest za akt, tak?

(T) There is only reference.

(O) Ok.

(S) ...kto to uchwalił, kiedy, gdzie to publikowane było, nic nie wiem.

(T) So that is only a reference. It does not say who decided it, it's very general, it doesn't have the specific information.

(S) „Zgodnie z przepisami pakistańskiej ustawy prawo rodzinne” – natomiast nic nie wiem więcej na temat prawa rodzinnego.

(T) So this is the Pakistani family law and that's all.

(O) So this is the family law.

(T) –

(S) Właśnie musimy wiedzieć co to jest.

(T) But the judge needs to see the family law to read the chapter about your marriage.

(S) Tak, ja muszę ściągnąć pana prawo, to „family law”, żebyśmy mogła zobaczyć co tam jest w tym prawie, żeby zobaczyć, czy pan spełnia te warunki.

(T) So the judge needs to import and get the...

(O) So we will get the family law page or something?

(T) Yyyy....

(Uczestniczka) The judge will do it.

(T) Czy to jest zadanie dla pana?

(S) Nie, to jest nasze zadanie.

(T) That's what the judge will do.

(O) Ok, ok.

(S) Potem muszę jeszcze sprawdzić, czy te państwa regulacje również nie są... czy one są zgodne z podstawowymi zasadami porządku prawnego w Polsce, tak?

(T) And then when the judge reads the regulations about your country of getting married there, then the judge will examine whether it is in conformity with the Polish regulations.

(O) Ok.

(S) Co będzie budziło pewnie największe emocje? Wielożeństwo.

(T) There are different aspects. One of these is... being able to marry more than one wife, right?

(O) Like in here or in Pakistan?

(T) In your country.

(S) In Pakistan. Bo u nas nie ma wielożeństwa. W ogóle jest to nie do zaakceptowania.

(T) We cannot... In Poland we cannot have more than one wife. It's unacceptable.

(O) No, that's fine. But just make sure that the Pakistani law is not the Islamic law so they can read.

(T) Czyli prawo w Pakistanie nie jest prawem muzułmańskim.

(S) No i zobaczymy co tam jest, bo jakby to jest dla nas coś nowego.

(T) The judge needs to see.

(O) Oh, that's fine.

(S) Właściwie to może przyjść cudzoziemiec z każdej części świata i w każdym przypadku sposób postępowania jest taki sam, tak? Sprawdzamy jakie tam są przepisy, a następnie czy jakby nie ma tam regulacji, które są po prostu diametralnie sprzeczne z naszym systemem prawnym, tak?

(T) The judge's responsibility is to... because anybody from any country can come and wants to have this procedure and get married but it must be according to our Polish law.

(O) Ok. That's fine but generally like for example as me as a Muslim or muzułmanin in the Koran for example generally like for me is I can get married to more than one like for example four, but it is said like in the Koran that it's better for you if you marry one. So, if you can be just, but...

(T) –

(S) Rozumiem, że na dzień dzisiejszy pan jest stanu wolnego?

(T) Presently you are single?

(O) Yes.

(T) –

(S) A jak jest właśnie kwestia uregulowana, bo pan mówi tutaj, że preferowany jest związek z jedną kobietą, tak? Natomiast, czy ta małżonka ma coś do powiedzenia w kwestii jeżeli pan by chciał kolejne kobiety brać za żony, czy nie?

(T) This more than one wife did you say this is Islamic law or Pakistani law?

(O) Which one?

(T) The thing...

(S) Że preferowana jest jedna żona, tak?

(T) Because the judge asks if there is a technical possibility that you can have more than one wife, can the first wife have a say in the decision that you have the second marriage or somebody? I mean the second wife.

(O) I've never thought about the second marriage personally.

(T) No, it's not about you, it's about the law in your country.

(O) I don't know. I mean I don't know. I mean they can read 'cos I've never thought about the Pakistani marriage or second marriage or whatever. I don't know.

(T) –

(S) Generalnie wielożeństwo jest u państwa w kraju popularne czy nie?

(T) Is it popular that people have more than one wife?

(O) No.

(T) –

(S) Nie?

(T) –

(O) I mean it's not popular it's very... it's like it is...

(T) –

(S) Czy to zależy od pochodzenia, grupy społecznej, od czego to zależy?

(T) Is it like the social status, where you come from, your origin?

(O) No, generally there are some crazy people who get... people like right now the way we live is that it is impossible to have two wives to support them, difficult, right?

(T) –

(S) Żeby utrzymać, tak?

(T) So economically?

(O) Economically. And I mean you don't want to get smacked by two wives at the same time every single day... but people who actually I think... I don't even know anyone who got married twice.

(T) –

(S) Mhm. Nie zna pan nikogo.

(O) There may be one in, I don't know, 100 000, I haven't got a clue. But it's only when it's a very special need for example the first wife she is handicapped or something, and she needs, I don't know, but people don't get married twice there. But normally it's a...

(T) Czyli nie ma wielożeństwa w praktyce, pan nie zna nikogo takiego. Może są jakieś wyjątkowe sytuacje, że z pierwszą żoną jest coś..., jest niepełnosprawna, czy coś takiego.

(O) I mean when you have a family you want to for example go on with your family, have children. I don't think people would have time for the second marriage.

(T) Czyli jest to po prostu ekonomicznie niewykonalne, też czasowo trudno mieć...

(S) No dobrze, czyli pan rozumie na czym to postępowanie będzie polegało, tak?

(T) Do you understand what the judge is going to do?

(S) Dobrze, panu dziękuję.

(T) – (Tłumacz tylko macha ręką, by obcokrajowiec szedł za nim.)

\* \* \*

13. SPRAWA 10 (dot. kontaktów ojca z małoletnimi dziećmi)

TŁUMACZ 2

(Tłumacz się lekko spóźnił. Na początku nie robił szeptanki, ale zaczął w międzyczasie.)

(W pewnym momencie sędzia poprosiła tłumacza o wyjaśnienie obcokrajowcowi różnicy pomiędzy pełnomocnikiem z wyboru a pełnomocnikiem z urzędu, i jeszcze dodała:)

(S) (Do tłumacza:) Głośno pan może mówić. To nam nie przeszkadza, a wręcz jest wskazane, żebyśmy słyszeli jak pan tłumaczy.

(...)

(S) Proszę o informację kiedy Państwo planują urlop.

(T) Now she's asking about your holidays.



(Mowa jest o urlopach i o ustalaniu terminu, ale tłumacz w ogóle nie tłumaczy co jest ustalane.)

(Gdy adwokat uczestniczki zabiera głos, to tłumacz tłumaczy.)

(Sędzia pyta tłumacza, czy będzie w tym dniu w stanie dłużej tłumaczyć:)

(S) [Do tłumacza:] Tylko jeszcze pytanie do pana: czy będzie pan w stanie nas obsłużyć?

(T) Yyy, no tak.

(S) Tak? Widzę, że z dużą radością. Niemniej jednak...

(...)

(Wnioskodawca staje przy mikrofonie w celu przesłuchania, ale tłumacz nie kieruje wypowiedzi do mikrofonu i nie słyhać co mówi.)

(...)

(O) The main problem was that she left Artur in Poland without any care. She was working in Ireland, I was in Ireland. There wasn't nobody here in 2014 when I made this application.

(T) Problem polegał na tym, że pani zostawiła Artura w Polsce bez opieki, wyjechała do Irlandii...

(S) No ale jak bez opieki? Znaczą pod czyją opieką zostawiła? Przecież nie zostawiła małego dziecka samego.

(T) Under whose care did she leave Artur?

(O) She was staying with the grandfather, but grandfather is influencing. Grandfather doesn't like me.

(T) Czyli ona, pani powiedziała, że zostawiła dziecko pod opieką babci, a babcia no, babcia wpływała na dziecko i też...

(O) [Wtrąca się:] Dziadek, dziadek. Grandfather don't like me.

(T) Aha. No a z kolei dziadek nie lubi pana.

(S) [Sędzia po cichu:] A babcia w ogóle była?

(...)

(O) She was pregnant with my child and for 6 months she was staying with her ex-boyfriend.

(T) Była w ciąży z pana dzieckiem, a przez ten czas przez 6 miesięcy spotykała się z byłym chłopakiem.

(...)

(O) And in 2016 we were staying in Ireland as a family. In May 2016...

(T) [Do cudzoziemca:] Who?

(O) Me, the kids and her. We were staying in the apartment together as a family.

(T) –

(S) Od kiedy do kiedy w 2016?

(T) In 2016?  
(O) In 2016.  
(T) What month?  
(O) In May.  
(T) Aha.  
(S) Od maja.  
(T) Od maja 2016.  
(S) Do?  
(T) Until when?  
(O) Until she made a complaint to the court in October.  
(T) Do momentu, kiedy pani złożyła skargę, czy apelację w październiku.  
(S) A jaką pani skargę złożyła w październiku?  
(T) And what was the complaint?  
(O) The complaint was this... that I am having fights and I'm aggressive to her.  
(T) –  
(S) Że pan jest agresywny?  
(T) Tak, że pan jest agresywny.  
(O) And this complaint was not considered by Irish court and they gave me full access, and not to her to leave the country.  
(T) Ale to zażalenie nie zostało uwzględnione. Sąd irlandzki dał mi prawo do pełnych kontaktów.  
(...)  
(S) Proszę pana, a proszę powiedzieć, pan panią pobił przy dzieciach albo przy jednym z dzieci?  
(T) Did you hit her when the child was present or two children?  
(O) No.  
(T) –  
(S) To czemu pani złożyła skargę, że pan panią pobił?  
(T) So, why she filed this complaint that you hit her?  
(O) No, she filed this as a false complaint.  
(T) Sorry?  
(O) It was a false complaint.  
(S) To fałszywy chyba jakiś.  
(T) –  
(O) To bring the children back to Poland.

(T) –

(S) False. Fałszywy, tak?

(T) Właśnie, tak, ale... [Do cudzoziemca:] False?

(O) A wrong complaint. It was a lie.

(T) –

(S) Pan twierdzi, że to jest kłamstwo, tak? Że to był tylko taki wybieg, żeby pani mogła dzieci zabrać do Polski.

(T) Tak.

## 6.6 Streszczenie w języku polskim

Celem rozprawy doktorskiej jest analiza tłumaczeń ustnych wykonywanych w sądzie na podstawie sporządzonych transkrypcji z rozpraw sądowych, które odbyły się z udziałem tłumacza przysięgłego języka angielskiego z uwzględnieniem obowiązujących norm dotyczących tłumaczeń, ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego, oraz nieformalnych zaleceń dla tłumaczy przysięgłych zebranych w *Kodeksie zawodowym tłumacza przysięgłego*. W pracy zbadano, czy tłumacze, którzy wykonują tłumaczenia ustne w sądzie robią to w sposób zbliżony czy rozbieżny, omówiono specyfikę i warunki pracy tłumaczy w sądach, a także – na podstawie wyciągniętych wniosków – sformułowano praktyczne zalecenia dla tłumaczy.

W pracy zastosowano studium przypadku jako metodę badawczą, które umożliwiło zbadanie procesu tłumaczenia ustnego poprzez analizę sytuacji, jakich doświadczają tłumacze w sądzie.

Praca zawiera przedmowę, pięć rozdziałów oraz bibliografię. Rozdział pierwszy ma charakter wprowadzający i obejmuje powody podjęcia badań w przedmiotowej dziedzinie, założenia i cele, a także opis struktury pracy.

Rozdział drugi przedstawia zagadnienia teoretyczne związane z tłumaczeniem ustnym poświadczonym, i obejmuje zarówno rys historyczny zawodu tłumacza przysięgłego, stan aktualnych badań na temat tego rodzaju przekładu, jak i bardziej szczegółowe kwestie: model teorii wysiłków Daniela Gile'a mający zastosowanie do przedmiotowego typu przekładu, definicję tego rodzaju przekładu, a także omówienie technik możliwych do zastosowania w sądzie przez tłumaczy. Dodatkowo autorka opisuje zawód tłumacza sądowego i rolę, jaką pełni tłumacz sądowy oraz omawia kodeks etyczny tłumaczy sądowych. Autorka prezentuje również jak sami tłumacze postrzegają kwestie swojej roli oraz etyki zawodowej, i na koniec opisuje zagadnienie uprawnienia do korzystania z pomocy tłumacza w sądzie.

Rozdział trzeci stanowi część empiryczną i przedstawia aspekty praktyczne związane z tłumaczeniem ustnym w sądzie. Najpierw autorka omawia specyfikę rejestru sądowego oraz przedstawia zastosowaną metodologię badawczą oraz przyjęte kryteria badawcze. Następnie przedstawia analizę poszczególnych zidentyfikowanych istotnych aspektów tłumaczenia ustnego w sądzie. Każdy z nich egzemplifikuje fragmentami ze sporządzonych transkrypcji, a także określa wpływ tych czynników na jakość i poprawność tłumaczenia ustnego.

W rozdziale czwartym autorka zawarła stworzone przez siebie praktyczne zalecenia dla tłumaczy sądowych, natomiast rozdział piąty zawiera wnioski końcowe pracy.

## 6.7 Streszczenie w języku angielskim

The aim of this doctoral paper includes the analysis of court interpreting based on transcribed court cases which took place with the participation of a sworn translator of English. It is done with the consideration of contemporary interpreting standards, the Polish act on the profession of the sworn translator and *Professional Code for the Sworn Translator*. The author of the paper examined if translators interpret in a similar or divergent ways, she also discussed the specifics and the conditions of translators' work in Polish courts, and – on the basis of the conclusions drawn – she formulated practical guidelines for court interpreters.

Case study was used as a research method in the paper as it enabled examining the interpreting process through the analysis of situations that are encountered by interpreters in courts.

The paper consists of a foreword, five chapters and bibliography. Chapter one is introductory and presents the reasons for undertaking the research, research assumptions and aims, as well as the structure of the paper.

Chapter two presents theoretical issues connected with certified interpreting, and includes both the historical outline of the profession of the sworn translator, current research to date, as well as more detailed aspects: Daniel Gile's effort model which applies to this type of interpreting, the definition and the types of interpreting techniques possible to be used by interpreters in court. Additionally, the author describes the profession of a court interpreter, their role and the ethical code of court interpreters. Moreover, the author presents the way interpreters understand their role and the issue of ethics, and she concludes with elaborating on the foreigner's right to having a court interpreter.

Chapter three constitutes the empirical part and presents the practical aspects connected with court interpreting. First, the author discusses the specific nature of court language register, and presents the research methodology along with the adopted research criteria. Further she presents the analysis of significant aspects of court interpreting. She exemplifies each of them with relevant fragments from the transcripts, and discusses their impact on the quality and correctness of interpreting.

Chapter four contains practical guidelines for court interpreters prepared by the author, while chapter five sets forth the final conclusions.